
V
B
C
C. R. BIBLIOTHECA
UNIVERSITATIS
CRACOVIENSIS


V
B J
C
10590

HISTORYA POWSZECHNA

SKROCONA

PRZEZ

J. W. Jmci Xiędza KAROLA WYRWICZA *Opata Komendataryusza* Hebdowskiego *Kawalera Orderu S.* STANISŁAWA &c.

NAPISANA

TOM I.

W którym się zamyka

HISTORYA LUDU BOŻEGO

Od stworzenia świata do zburzenia od Rzymian Kościoła Ierozolimskiego.

Indocti discant, doctos meminisse juvabit

Pope. trad. Latin.



X. P. Rzepski

W WARSZAWIE

w Drukarni Nadworney J. K. MCi i Prze: Kommisyi Eduk: Narodo: 1787.



Do
JASNIE WIELMOZNEGO JMCI XIĘDZA

ANTONIEGO

z *Okęcia*

OKĘCKIEGO

BISKUPA POZNANSKIEGO i WARSZAWSKIEGO.
KAWALERA ORDEROW ORŁA BIAŁEGO
i S. STANISŁAWA &c.

JASNIE WIELMOZNY PANIE!

Poważnego laty, zasługami w Oyczyznie, wiadomością starożytnych i teraznieyszych dziejow znakomitego Literata; zaszczyt wieku swego i narodu; w

powſzechnym u wſzyſtkich ſzacunku, a w ſzczegulnych u Ciebie względach położonego męża, ſkładam Ci, Panie, dzieła pierwiaſtki.

Jeſt to ofiara, doſtoyności powołania należna: dań, zacności Imienia i ſtopnia powinna: upominek, do chęci i ułożenia Twego ſtoſowny.

Paſterz znamienitey w królestwie owczarni, Arcykapłan w rzędzie narodowego Duchowieńſtwa, maſz prawo do pierwocin, a ile tych, które rządowi Twemu grunt poddany wydaie.

Potomek ſtarożytney Krwi i Imienia, iuż to rycerſkiemi, iuż obywatelſkiemi czynami w oyczyźnie świetnego; maſz wybor dzieł, owych to naypierwſzych Oycow, Prawodawcow, Królów, Wodzow, Sędziow, Kapłanow, i innych

iakich-



iakichkolwiek udzielney władzy ſprawcow; ktòrzy, rodowitością, cnotą, mądrością, bohatyrſtwem, i wſzelkiemi wielkim ludziom właściwemi zaletami, wſpołczeſnych uſzczęśliwili i uświetnili, a u potomnych nieśmiertelną cześć i pamięć ſobie zjednali.

Naoſtatek, nieſkażoney wiary, cnoty, i obyczayności Mąż; gorliwy o Religią, czyſtość nauki, karność obyczajow, Biſkup; troſkliwy o polor i oświecenie ſwych wſpòlziomkòw Obywatel i Senator; znaydzieſz w tym dziele wzory, do chwalebnych poſtępkòw Twoich ſtoſowne; a wiadomości, o Bogu, Religii, Prawie, naypierwſzych świata obrotach, i nayprzednieyſzych zdarzeniach, czerpane z tych źrzodeł; ktòre, rzadka w hiſtoryi biegłość wyśledzić; rzadka

prze-

przenikłość rzeczy, rozróżnić i przystosować; rzadka pracowitość i do publicznych usług rączość, powszechnemu użytkowi podać, sama jedna nayszczęśliwiey potrafi.

Wydawca dzieła tego, który dozor i koszt druku na siebie przyiął, za naywiększą swych zawodów korzyść poczytuie, gdy ma honor poszczycić się, iż iest

JASNIE WIELMOZNEGO PANA.

Nayniższym Sługą

Stanisław Szymański



PRZEMOWA.
Wydawcy dzieła.

Od dawnego czaſu trwa ſpòr między uczonemi, iakiego gatunku edukacya, użyteczenieyſzą młodzi byłaby: czy prywatna, w domowych zagrodach, pod dozorem domowym, i dla małey iednego domu dzieci gromadki, utrzymywana? czy też publiczna, w poczcie wſzelkiego ſtanu młodzi, w mieyſcu publicznym, odprawuiąca ſię?

Tak pierwſzey, iako drugiey, rozmaite niedogody i korzyści, nie wymierzyły dotąd zupełney na ktòrąkolwiek ſtronę przewagi; to tym czaſem ieſt pewna, iż naypolorowienieyſze ſtarożytności narody, przenoſiły edukacyą publiczną nad prywatną, i między przednieyſzemi objektami rządu ſwego, chciały ią mieć umieſzczoną.

Bli-

Bliſkie pamięci naſzey czaſy, wzięły śrzodek w tym ſporze, gdy w prywatnych niejako domach, pod rządem prywatnym, i dla pewnego ſtanu młodzi, uſtanowiły ſzkołę na wzòr publiczney, w obrębie, co do ćwiczeń, nayobſzernieyſzym, i w ſpoſobie, co do wyboru miſtrzòw, naydoſkonalſzym.

Konwikty rozumiem; ktòre, iż innych krajow nie dotknę, u nas w *Polſzcze*, za panowania *Auguſta III.*, naypierwſi wprowadzili JJ. XX. *Teatyni*, *Piarowie*, a nakoniec *Jezuici*; lubo, iak śrzednim tak poślednim, nie zchodziło bynaymniey, ani na powodach, ani na śrzodkach, do pierwſzeńſtwa w tym przedſięwzięciu.

Jak ſię takowy nadał układ? i iakie na kray cały wypłynęły z niego korzyści? nie jeſt mieyſcem wyſzczegulniać. Kto wyżſzych od tey epoki lat zaſięgnie, a w nich, ſtan dawnieyſzy nauk i polor z teraźnieyſzym poròwna; ten nieochybnie, ſprawiedliwą tak użytecznemu przedſięwzięciu da pochwałę

chwałę. Woyſkowe i obywatelſkie urzędy, Senatorſkie krzeſła, Tron ſam nawet, arcychlubne takowemu gatunkowi wychowu daią świadectwo.

Nie podpadnie pomowce o podchlebſtwo ten, kto rzecze, iż to były właśnie trzy oſady, w których, i Muzy, nayulubieńſze miały ſwoje ſiedliſko, i kray cały w nayważſzy kſztałcił ſię polor.

Nie jeſtem świadomy układu dwóch pierwſzych Konwiktow, iak dalekie, co do przeſady, zakreśliły ſobie granice, lubo nie wątpię, iż muſiały być naydalſze; co o pośledním, to ieſt *Jezuickim*, zapewnić mogę, że wyſoko nader i obſzernie zakrawały iego zamiary.

J. W. J. X. Karol *Wyrwicz*, teraźnieyſzy Opat *Hebdowſki*, i Orderu *S. Staniſława* Kawaler, zoſtawſzy pod ów czas Rządzcą wyż wſpomnionego Konwiktu; według tych prawideł, które mu gorliwy patryotyzm, niespracowana uſilność, głęboka nauka, cu-

dzych

dzych krajow uważne przeglądanie, i obszerne wiadomości podały, pod hasłem i wsparciem Mądrego Krola, przedsięwziął Szkołę dla ćwiczenia młodzi szlachetney taką wystawić, ktoraby, i co do wygody, i co do korzyści, nie tylko w kraju, ale względem obcych narodow, między innemi celowała.

Już mieysce przyzwoicie rozporządzone zostało, i planta domu, od iednego z naydoskonalszych Architekta (a) podana, a od Krola poprawiona: już cząstka murow stanęła: już dobrano osoby, we wszelkich umiejętnościach naybiegleysze: już Księgi Elementarne układać się, i z pod pras drukarskich wychodzić zaczęły: już na sam odgłos uczynionego rozporządzenia, na sam widok układu, młodź szlachetna, nie tylko z oyczystych domow kupić się, ale nawet z zagranicznych wpraszać się zaczęła: gdy w samym niemal zapędzie, los nieszczęsny, wielkim przedsięwzięciom zawsze zawisny, zmieszał osnowę, i wszystko w niwecz obrocił.

Z ułom-

(a) *Schröger.*

Z ułomkow, od ruiny pozoftałych, można łacno gmach cały miarkować.

Z tych ułomków, przednieyfze fą: Geografia w dwòch edycyach, i Hiftorya Powfzechna w *Francuzkim* języku krótko zebrana: Prawo Natury, na *Polfki* język przez Jmci P. Tadeufza *Młockiego* Staroftę *Zakroczymfkiego*, z ktòrego iako uczeń czynił popis publiczny w tym Konwikcie przed Królem Jmcią w Francuzkim języku, za rozkazem Jego Królewfkiey Mości wyłożone; a Prawo Przyrodzone, Publiczne, Narodow, *Rzymfkie*, według układu Pana *Domat*, z *Francufkiego* wytłumaczone, i do Prawa Oyczyftego przyftofowane, &c. &c. w rękopifmach zoftały.

Tey to famey Hiftoryi powfzechney wykład na oyczyfty ięzyk, gdy przedfięwziąłem, i Autorowi do przeyrzenia podałem; niefpracowany Mąż ten, pomimo podefzłego wieku, pomimo zwątlonych pracą i ſłabością fił, nie tylko dał fobie czas do przey-

rzenia

rzenia wykładu, nie tylko ciekawemi i ważnemi przypiſkami powiękſzył, ale zgoła ią prawie przeiſtoczył i na nowo napiſał, tak dalece, iż ſama Hiſtorya Ludu Bożego, ktòra w *Francuzkiey* edycyi ledwo kilka arkuſzy zaymowała, w teraźnieyſzey *Polſkiey* edycyi do trzydzieſtu dochodzi.

Ciąg dalſzy teyże Hiſtoryi, obeymą naſtępuiące Tomiki, do ktòrych, wywod ſtarożytnych i teraźnieyſzych państw i monarchii, będzie należeć.

Korzyſtay, Czytelniku, z tak ſzacowney pracy Autora; a Autorowi, w niewygaſłey pamięci, nieś wdzięczne uwielbienie.

Prenumerata na to dzieło, dla rożnych przyczyn, odwołuie ſię; a wſzakże ci, ktòrzy prenumerowali, całe dzieło, acz częściami, iak każda z druku wynidzie, zupełnie odbiorą.



KSIĘGA



KSIĘGA PIERWSZA

HISTORYA LUDU BOZEGO.

Co rozumieſz przez hiſtoryą ludu Bożego?

ROzumiem, nie tylko dzieje ludu Zydowſkiego, zjednoczonego w jeden naròd rządny, wybranego od Boga, ſzczegulnieyſzą Boſką obroną, opieką, i łaſkami zaſzczyconego, i od ſamegoż Boga rządzonego; nie tylko rozmaite ſtany, pomyślności, i przeciwności tegoż ludu, kierowanego zawſze wſzechmocną Boſką prawicą; nie tylko zachowanie tegoż ludu, pośrzòd rozwalin tylu monarchii, pomimo rewolucyi, ktòre koniecznie powinny były go zagubić; nie tylko

rozprofzenie iego po wfzyftkich częściach świata, ażeby w czafie fwoim służył do zamiarów, założonych od Boga; ale też rozumiem jefzcze hiftoryą o ftworzeniu świata; hiftoryą cudów, i dzieł Bofkich, i Bofkiego objawienia fię ludziom. Są to znamiona i upominki, maiące herb nieomylności Bóftwa, które, dobrze zgruntowane, podaią fame przez fię, i z fwoiey zafady, hiftoryą nayftarfzą, naypewnieyfzą, nayważnieyfzą, i naypotrzebnieyfzą, zwłafzcza chrześcianinowi, chcącemu poznać dofkonale fwoię religią, zawfze jednoftayną, to ieft zawfze też famę od początku świata.

Na wiele przednieyfzych epok dzielifz hiftoryą świętą?

Na cztery, które tyleż zamykaią ftanów ludu Bożego. *Nayprzód*, pod patryarchami; *powtóre*, pod fędziami; *potrzecie*, pod królami; *poczwarte*, pod kapłanami; z których poślední, to ieft od *Szymona*, złączyli z kapłańftwem władzę naywyżfzą.

Jak długo trwał każdy ftan?

Naypierwfzy patryarchów; trwał 2513. lat, od ftworzenia świata, aż do

do wyiścia zEgiptu, i zebrania się Zydów w jeden naród, pod przewodnictwem *Moyzesza*, roku przed Chrystusem 1491. i to iest czas prawa natury.

Drugi pod sędziami; od zebrania się Zydów w jeden narod, aż do założenia ich monarchii. Stan ten, rościąga się od roku przed Chrystusem 1491. do roku 1095., zamyka lat 396.

Trzeci pod królami; od namaszczenia pierwszego króla *Saula*, aż do wzięcia *Jerozolimy*, i upadku królestwa Judskiego, na 588. lat przed Chrystusem, zamyka lat 507.

Czwarty pod kapłanami; ciągnie się od zburzenia *Jerozolimy* przez *Nabuchodonozora*, króla Babilońskiego, aż do zburzenia tegoż miasta od *Tytusa*, roku ery chrześciańskiey 70. Ten przeciąg czasu, zawiera aż do ery chrześciańskiey lat 588., a od ery chrześciańskiey lat 70., ogulnie 658. Te trzy poślednie epoki, razem wzięte, składaią czas prawa pisanego, który trwał około 1500. lat.

Lata przed Chryst:

ROZDZIAŁ I.

Pierwszy stan ludu Żydowskiego, pod patryarchami, od stworzenia świata, aż do wyiścia z Egiptu, roku przed Chrystusem 1491.

Co się ma rozumieć przez stan ludu Bożego pod patryarchami?

Rozumieć należy cały ten czas, który upłynął od stworzenia świata, aż do *Moyzesza*, pierwszego wodza ludu Żydowskiego, kiedy ludzie, nie maiąc innego prawa, iak prawo natury, żyli pod przodkami familii, których zowiemy patryarchami. Liczą ich 22. (a) od stworzenia świata, aż do *Moyzesza.*

Co to iest stworzenie świata?

Jest akt wszechmocności Boga, który chcąc stworzyć jestestwa różne

(a) 1. Adam. 2. Seth. 3. Enos. 4. Kainan. 5. Malaleel. 6. Jared. 7. Henoch. 8. Mathuzalem. 9. Lamech. 10. Noé. 11. Sem. 12. Arfaxad. 13. Sale. 14. Heber. 15. Faleg. 16. Rehu. 17. Sarug. 18. Nachor. 19. Thare. 20. Abraham. 21. Jzaak. 22. Jakub.

Lata przed Chryst:

żne od siebie, stworzył niebo i ziemię słowem swoim, i człowieka udziałał na obraz i podobieństwo swoie.

Wiele zabrało czasu stworzenie świata (b)?

Sześć dni. W pierwszym dniu, 4004.
stworzył Bóg górne niebiosa, i aniołów. Potym wywiodł z przepaści glob ziemi. Tegoż samego dnia, stworzył światło, inne od słonecznego, księżyca, i gwiazd; oddzielił one od ciemności, to iest, iż wymierzył szyk i koley między ciemnościami, i światłem, którym wydzielił czasy, i one rozporządził. Z ranku i wieczora, zrobił się pierwszy dzień.

Drugie-

(b) W którey roku porze, a mianowicie, na wiosnę, czy w jesieni, świat iest stworzony? uczeni ludzie nie zgadzaią się. *Scaliger*, i X. *Petau*, za jesienią walczą; ale wszyscy niemal Oycowie śś. i znakomitsi pisarze, za wiosną stoią. Oboiey strony wywody, zebrał uczony Jezuita, Jakub *Salian*, *in apparatu ad annales Ecclesiasticos* cap. III. fol. 4. *Quo tempore mundi conditor mundum produxerit?* W którym mieyscu znaydziesz przyczyny, dla których Zydzi i inne narody wschodnie, rok cywilny poczynały od jesieni.

Lata przed Chryſt:

Drugiego dnia, ſtworzył firmament, i oddzielił wody niebieſkie od ziemſkich. Nadał firmamentowi nazwiſko nieba, to ieſt powietrza, które zoſtało wtedy oczyſzczone z cząſtek ziemnych, których w nim pełno było, i przyſpoſobione do utrzymywania obłoków i waporów wodniſtych, które uformowały wody górne, czyli niebieſkie; tak iak wapory, będące na ziemi, w morzach, rzekach, źrzodłach, uformowały wody dolne, czyli ziemſkie.

Trzeciego dnia, wyprowadził ziemię z pośrzód wód, oddzielił wody od niey, gromadząc ie w jedno mieyſce, i tak zgromadzone, nazwał morzami. Rzekł potym do ziemi; a ta, lubo nie płodna, uyrzała natychmiaſt wychodzącą z łona ſwego nieſkończoną rozliczność roślin; które wraz odmieniły iey gołą powierzchność, w krainę, ozdobioną zielonemi łąkami, zaroſłemi dolinami, weſołemi pagórkami, i górami okrytemi laſem i gęſtwą; oſypaną kwiatami, i pełną wſzelkiego gatunku owoców. Powierzchowność ziemi, nie była, ani zwilżona deſzczem

ani

ani ogrzana słońcem, ani uprawiona ręką ludzką, żebyśmy poznali, iż w Bogu samym iest płodność i żyżność, i że wszystko iedynie zawisło od niego. Lata przed Chryst:

Czwartego dnia, Bóg stworzył słońce, księżyc, planety, i wszelkie inne gwiazdy.

Piątego dnia, stworzył ryby, ptaki powietrzne, i wszystkie lataiące zwierzęta. Wywiodł ryby i ptaki, z teyże samey materyi, to iest wody; lubo wszelako w niczym one nie są sobie podobne.

Szóstego dnia, stworzył wszystkie zwierzęta, chodzące, lub pełzaiące po ziemi. Potym stworzył *Adama*, pierwszego człowieka, na obraz i podobieństwo swoie, wrażone w powiewie i tchu żywota, wyzianym nań, to iest na duszy duchowney, złączoney z ciałem jego. *Adam* tak stworzony, osadzony został w raju ziemskim, czyli mieyscu roskoszy. Bóg mu pozwolił używać owocu wszystkich drzew, tego ogrodu; ale mu zakazał tykać drzewa wiadomości dobrego i złego. Bo (rzekł Pan do *Adama*) *skoro tylko go pożyiesz*,

nie

Lata przed Chryſt: *nie zawodnie umrzeſz.* Gdy wſzyſtkie zwierzęta, przyprowadzone zoſtały przed *Adama*, ażeby im ponadawał nazwiſka, uznał *Adam*, iż nie było ani iednego z nich wſzyſtkich, z którymby mógł żyć w towarzyſtwie. Owoż Bóg zeſłał nań głęboki ſen, podczas którego, wyiął mu z boku jedno żebro, z którego ukſztalcił niewiaſtę, którą mu dał za żonę, y za towarzyſzkę do pełnienia obowiązków czci i wdzięczności, winney ſtworcy ſwemu.

Co robił Bóg, po dokończeniu ſtworzenia świata?

Spoczął dnia ſiódmego (c) to ieſt, iż iego wſzechmocność, poprzeſtała

(c) Chociaż *Moyzeſz* dzieło Boſkie ſtworzenia świata, dla poięcia ludzkiego, dzieli na ſześć dni, abo ſześć cząſtek czaſu, po ſobie naſtępnych; iednak tłumacze piſma ś, i uczeni piſarze, z *Auguſtynem* ś. rozumieią, że świat cały, i wſzyſtkie onego części, w jednym okamgnieniu wſzechmocność Boſka z niczego wyprowadziła. Zdanie ich, gruntuie ſię na wyroku piſma ś. *Qui vivit in æternum, creavit omnia ſimul.* (*Eccleſ. 18. v. 1.*) Którzy powieść *Moyzeſza* według litery biorą, ſłowo *ſimul*, wykładaią przez *pariter*, abo *æqué*. Jakoby Bóg, *równie* wſzyſtko ſtworzył, nie w jednym

Lata przed Chryſt:

ſtała wydawać ſię iawnie w tworzeniu dzieł nowych. Na pamiątkę tego ſpocznienia, poſtanowił Bóg ſzczegulnie ſiódmy dzień w tygodniu na cześć ſwoię, i chciał, żeby dzień ten, był dla człowieka dniem ſpoczynku

oka mgnieniu, ale w przeciągu dni ſześciu nie przerwanym, od *Moyzeſza* opiſanym.

Siodmy dzień, którego przeſtał Bóg nowe iſtoty tworzyć, nazwał *Sabbath*, to ieſt dniem odpoczynku, który z tak wielką uroczyſtością, na pamiątkę świata ſtworzenia, święcili Zydzi. Piſarze pogańſcy, którzy początek i uſtanowienie *Sabbatu*, czy podług naſzego ſpoſobu mówienia, *ſzabaſu* wywodzili, haniebnie ſię pomylili. Naprzykład *Tacit* Hiſt: Lib: V udaie, że Zydzi ten dzień święcili na cześć *Saturna*, którego czci, ſobota była oddana. *Plutarch* przeciwnie *Sympos*. Lib: IV. rozumie, że go święcili na cześć *Bacchuſa*, który zwał ſię *Sabbos*, że w dni, mu poświęcone, krzyczano *Saboi*. *Appion* grammatyk twierdził, że ten dzień u nich był uroczyſtym, na pamiątkę choroby uleczoney w Egipcie, nazwaney *Sabboni*. *Perſeuſz* i *Petroniuſz*, z niewiadomości grubey, wyrzucaią Zydom, iż w ſobotę poſzczą; gdy poſt był im w ten dzień zabroniony. Chrześcianie za Apoſtołów, zaczęli pierwſzy dzień tygodnia święcić, zwany u pogan *dies ſolis*, na pamiątkę zmartwychwſtania Pańſkiego; co potym, edyktem, dnia 6. Marca, roku 321. ogłoſzonym, *Konſtantyn* W. ceſarz nakazał.

Lata przed Chryſt: czynku i modlitwy, w którymby zaprzątał ſię rozważaniem ſpraw Boſkich, i oddawaniem mu dzięków za iego dobrodzieyſtwa.

Adam i Ewa, *czy ſprawili ſię podług Boſkich rozkazów?*

Bynaymniey. Dumny anioł, potępiony za ſwą pychę, i ztrącony na zawſze z nieba w mieyſce mąk wiecznych, nie mógł bez zazdrości poglądać na to ſzczęście, w którym człowiek zoſtawał. Ten tedy zły duch, okryty poſtacią węża, zwiódł *Ewę*, i namówił ią do pożywania zakazanego owocu. *Ewa* podała go *Adamowi*, który ziadł także. Natychmiaſt otworzyły im ſię oczy, i wſzyſtko ſię im zmieniło. Nie mogąc dłużey znieść obecności Pańſkiey, którego zgwałcili zakaz, ukryli ſię w gęſtwie drzew. Bóg im wyrzucił na oczy ich niepoſłuſzeńſtwo, przeklął węża, wydał na *Adama* i *Ewę* wyrok, obiecał im Zbawiciela, i wygnał ich z raju ziemſkiego, iako z świątyni, którą grzechem zbezcześcili.

Czy Adam *był pierwſzym patryarchą?*

Tak ieſt. Był on pierwſzym człowie-

wiekiem, pierwszym oycem, i pierwszym patryarchą. Lata przed Chryst.

Jakie miał potomstwo?

Pismo święte nie wymienia tylko trzech synów: *Kaina*, który bawił się rolnictwem; *Abla*, który był pasterzem owiec; i *Setha*, który urodził się w rok po gwałtowney śmierci *Abla*.

Kto zabił Abla?

Kain, brat iego starszy, podwiedziony do tey zbrodni zawiścią, z tey przyczyny powziętą: Obydwa oddawali ofiary Bogu; ale *Kain* ofiarował sam brak zboża, a *Abel* sam wybór z trzód. Bóg przyimował miłe ofiarę *Abla*, i obdarzał płodnością trzody iego; przeciwnie, brzydził się ofiarami *Kaina*, i zsyłał nieurodzay na iego role. Bezbożnik ten, zemścił się tego na swym bracie, i przeklęctwo Boskie ściągnął na siebie.

Jaki był los Kaina?

Zwyczayny wszystkim zatwardziałym w zbrodniach grzesznikom, którzy odrzucaią pokutę, pozwoloną sobie od Boga, a nie myślą, iak tylko o uniknieniu kar doczesnych, któremi

Lata przed Chryst: mi im grozi. Przeklęty od Boga *Kain*, nosił aż do śmierci straszliwe na umyśle wyobrażenie grzechu swego, które mu stało za kata; naostatek został zabity od *Lamecha*, który go wziął za zwierza, kryiącego się we krzu.

Czy zostawił Kain *iakie potomstwo?*

Zostawił synów i córki; ale ród iego był przeklęty. Założył miasto, które nazwał *Henochią*, od imienia *Henocha*, syna swego. Jego to potomkom, przypisywać należy wynalazek kunsztów i nauk. Sześć pokoleń rachuią od *Kaina* aż do potopu. Jeden z jego potomków, nazwiskiem *Jabel*, syn *Lamecha*, upodobał sobie życie pasterskie. *Jubal*, brat jego, wynalazł instrumenta muzyczne. *Tubalkain*, drugi brat tegoż *Jubala*, pierwszy zaczął kuć miedź i żelazo.

Kto był drugim patryarchą?

Seth, trzeci syn *Adama*, na ktorego zlały się wszystkie prawa pierworodeństwa, które *Kain* był przez swą zbrodnię utracił. Ten ukochany syn *Adama*, żył po nim 111. lat, i dochowywał nieskażenie niewinno-

ści

ści obyczaiów, i świętych prawd obiawienia. Potomstwo iego, dochowywało ich także, i starało się rozszerzać y utrzymywać cześć prawdziwego Boga w swych licznych familiach. Lata przed Chryst:

Kto był trzecim patryarchą?

Enos, syn cnotliwego *Setha*. Naypierwszy on, zebrał do kupy wiernych czcicielów Boga, i podał kształt stateczny czci iawney i obrządków religii.

Którzy byli potym patryarchowie aż do potopu?

Czwarty patryarcha był *Kainan*, ociec *Malaleela*, piątego patryarchy; *Malaleel* był oycem *Jareda*, szóstego patryarchy; *Jared* oycem *Henocha*, siodmego patryarchy; *Henoch* oycem *Matuzala*, osmego patryarchy; *Matuzal* oycem *Lamecha*, dziewiątego patryarchy; nakoniec *Lamech*, był oycem *Nóego*, dziesiątego patryarchy, który przeżywszy 500. lat, został oycem po kolei trzech synów: *Sema*, *Chama*, i *Jafeta*.

Co iest osobliwszego o Enochu, siodmym patryarsze?

Zycie iego niewinne, było tak szacowne w oczach Boskich, iż nie 3017.

Lata przed Chryst: podawszy go w moc śmierci, zebrał go z pośrzodka ludzi, wprzód, nim doszedł późnego wieku oyców swoich.

Jaki był wiek życia iego i innych patryarchów?

Adam umarł, maiąc lat życia 930; *Seth* 912; *Enos* 905; *Kainan* 910; *Malaleel* 895.; *Jared* 962.; *Henoch* zebrany był w roku życia 365.; *Matuzal* żył lat 969.; *Lamech* 777.; *Noë* miał 600. lat, po potopie powszechnym.

Jaka była przyczyna powszechnego potopu?

Od czasu *Enosa*, zaczęto nazywać dziećmi ludzkiemi, przeklęty ród *Kaina*; a dziećmi Boskiemi, pokolenie *Setha*; owoż potomkowie *Setha*, łącząc się z pokoleniem *Kaina*, wyrodzili się od swego przodka, i zpłodzili olbrzymow, to iest, ludzi potworney postawy ciała i siły; ale daleko straszniey szych nierownie nieskrowitością obyczaiow, niż nadmierną ogromnością ciała. Niecnoty zalały ziemię, a Bog zapalony gniewem, postanowił wygubić ludzi potopem powszechnym.

Czy

Czy ostrzegł Bóg o tym ludzi? Lata przed Cgryst:
Nie inaczey. Objawił on zapalczywość swoię, sprawiedliwemu *Nóèmu*; opowiedział przed nim, iż postanowił wygubić potopem wszystko, co tylko żywie na ziemi, i kazał mu budować arkę, dla zachowania jego, iego familii, i wszelkiego rodzaiu zwierząt i ptastwa. 2468.

Wiele Nòé łożył czasu na zbudowanie arki?

Wiek cały na to odważył, i pomimo urągania innych ludzi, trwał statecznie w budowli arki. Ludzie tym czasem dopełniali miarki nieprawości swoich; wszystko to, co im opowiadał *Nòè*, o wiszącey nad niemi bliskiey pomście Boskiey, brali sobie za czcze postrachy i gusła; cierpliwością Boską utwierdzali się w niecnocie; i im daley Bog odwłoczył dopełnienie swych przegrożek; tym więcey oni wmawiali w siebie, iż im nie trzeba niczego lękać się. Na- 2348.
ostatek gdy nadszedł moment pomsty, całą ziemię oblały wody; ludzie, zwierzęta, ptastwo, wszystko zginęło, i nic nie zostało, tylko to co było w arce.

Lata przed Chryst:

Co to była arka?

Był to okręt, zbudowany z drzewa grubego, i smołą ziemną, czy kleiem (*bitumen*) (d) oblany zewnątrz

(d) Ten materyał, którym arka była oblana zewnątrz i wewnątrz, nazywaią Łacinnicy *bitumen*, a nasz *Knapski* i *Wuiek* w wykładzie pisma *klejem*. Jest to produkt ziemny, tłusty, i siarczysty w który ziemia Assyryiska i Chaldayska, za świadectwem autorów, obsitować miała, tak dalece, że *Semiramis* do budowy murow Babilońskich, tego materyału zamiast wapna zażyła. Jest rzecz kleista, przezroczysta w ziemi, rozpuszczona w wodzie, w krynicach pływa po wierzchu, lipnie, i ma zapach. *Plinius* lib: 35. cap. 19. *Dioscor* lib: 1. cap: 83. tak opisuią *bitumen*. *Est velut, terræ adeps, aëreæ igneæ substantiæ, ideoque flammam promtissime concipit, ut quod sulphuri & pici vicinam naturam habet; alibi limus, alibi terra.* Comment. Horat: Epod: *Bitumen materia est tenacissima, adeo ut postquam aridum fuerit, nulla re dissolvatur; admotum autem igni, flammas ingentes emittit; fertur autem esse igneæ naturæ, cœlestique igne nutriri: unde & in campo, ubi frequentissima fulmina cadunt, multum bituminis esse legitur.* Utwór tego produktu, przypisuią autorowie flegmie, pozostałey z materyi piorunowey, iaka znayduie się i u nas po łąkach i błotach, nakształt galarety. Tak *Servius* na ów wiersz *in Pharmaceutria Virg: Et fragiles incende bitumine lauros*, tę materyą, zawiązaną z grzmotów, zowie *bitumen*. Niemcy zowią *bitumen*, *erdpech*, to iest smołą ziemną, Hiszpani *betun*, Grecy *asfalta*.

Lata przed Chryſt:

ątrz i wewnątrz. Długości miał ci 300., ſzerokości 50. a wyſo- ści 30.; co może wyrownać obrę- wi czterech naywiękſzych dzi- yſzych okrętow. *Nóe* zoſtawił arce otwartość na łokieć w górze, óra ſłużyła zamiaſt okna w tym nachu. Dał drzwi w jednym bo- , a cały ten gmach na trzy piętra dzielił, z których każde, odtrąci- zy grubość pułapów, mogło mieć 18. ſtop wyſokości, i było podzie- e na wiele przegrod, w których zdy rodzay zwierząt miał ſwą obną komorkę. Okręt ten, nie iał ani żaglów, ani rudla, i nie był akim kſztałtem robiony, żeby mógł vody przerzynać; ponieważ wſzy- kie te rzeczy, mogłyby mu być zkodliwe, podaiąc go na gwałto- vne miotania.

Kto uſzedł potopu?

Ośm oſób, tak w męſzczyznach, w kobietach; po ſiedm par (e)

B pta-

(e) Siedm par zwierząt czyſtych, abo ſztuk 14.; dwie pary nieczyſtych, albo ſztuk 4., zda ſię *Moy- ſz* naznaczać Geneſ: c. VII. v. 2. *ex omnibus ani- mantibus mundis tolle ſeptena & ſeptena, maſculum & fœminam: de animantibus vero immundis, duo &*

Lata przed Chryst;

ptaſtwa, takoż zwierząt czyſtych, a po dwie pary każdego gatunku zwierząt nieczyſtych, uniknęły potopu wſzechnego zatopu. Potop zaczął wſzy ſię drugiego grudnia (f), trwał przez rok. Deſzcze padały przez 40. dni, i 40. nocy, z taką ulewą, iż woda wezbrała na 15. łokci w górę nad

duo, maſculum & foeminam. i to ieſt zdanie Jozefa żydowina. Ant: Lib. I. c. 3. S. Auguſtyna de civitate DEI L. XV. c. 27. Hieronima contra Jov Lib. II. &c: Jednakże ś. Juſtyn męczennik, Origenes &c. nie przypuſzczaią, tylko ſiedmioro zwierząt czyſtych, a dwoie nieczyſtych. To zdanie, zdaie ſię przeciwić Moyzeſzowi, który w tymże rozdziale w wierſzu 15. świadczy, że te zwierzęta parami wchodziły do arki: ingreſſa ſunt ad Nóė ad arcam bina & bina &c: żeby zaś 7. ſztuk tylko znaydowało ſię zwierząt czyſtych, czwarta para nie byłaby ſpełniona.

(f) Ci, którzy początek potopu kładą na wioſnę, mylą ſię widocznie, i przeciwią ſię Moyzeſzowi, który ſtanowi ten przypadek w drugim mieſiącu roku zaczętego; bez żadney zaś wątpliwości, przed potopem świata, zaczynał ſię rok po porownaniu dnia z nocą ieſiennym. Względem dnia, ieſt mała między piſarzami różnica. Poſpolite zdanie, ieſt za 2. dniem grudnia. Usher, dzień ſiódmy tegoż mieſiąca naznacza: inni, różne dni mieſiąca liſtopada. Chociaż ich zdanie, nie ieſt powſzechnie przyięte; iednak zda ſię być do wyrazów Moyzeſza ſtoſownieyſze.

nad wierzchołki gòr naywyżſzych, ſtała w tey mierze przez 110. dni zupełnych, bez naymnieyſzego opadnienia. Lata przed Chryſt:

Gdzie ſię zatrzymała arka?

Po upłynieniu pięciu mieſięcy, wody zaczęły opadać drugiego maja, i tak ſpadły, iż arka oſiąkła na gòrach *Ararat* w *Armenii*. Dnia 15. lipca, wierzchołki bliſkich gòr ukazały ſię. We 40. dni potym *Nòé*, dla lepſzego zmiarkowania wyſokości wòd, wypuścił kruka, ktòry nie powròcił. W ſiedm dni potym, wypuścił gołębia, ktòry nazad wròcił ſię. W ſiedm dni znowu, wypuścił go powtòrnie, a wieczorem przynióſł mu gołąb w dziobie róſzczkę oliwną. W ſiedm dni potym wypuścił *Nòé* po trzeci raz gołębia, ktòry więcey nie powròcił.

Kiedy Nòé *wyſzedł z arki?*

Dnia 27. mieſiąca drugiego, to ieſt dnia drugiego grudnia, przemieſzkawſzy w arce rok cały, podług teraznieyſzego naſzego ſpoſobu liczenia.

Co czynił Nòé *po wyiściu z arki?*

Skoro tylko wyſzedł z arki, natychmiaſt wyſtawił ołtarz Bogu, i

 oſia-

Lata przed Chryst: ofiarował mu na ofiarę całopalenia nayprzyiemnieysze ofiary, wybrane z zwierząt czystych.

Czy przyiął Bóg ofiarę Nòégo?

Nie inaczey. Przyiął ią w woni słodkości; przyobiecał *Nòému*, nie zatapiać ziemi odtąd za grzechy ludzkie, i dał mu tęczę na niebie, iako znak, zapewniaiący rzetelność tego przyrzeczenia; nadto, pozwolił ludziom karmić się mięsem zwierząt.

Czym się Nòé *i familia iego zatrudniali po potopie?*

Uprawą ziemi. *Nòé* zasadził winnicę, i upił się; ponieważ nie znał ieszcze skutków wina. *Cham*, syn iego, urągał się zeń; zaczym go *Nòé* przeklął, a dwòm innym synom, *Semowi*, i *Jafetowi* pobłogosławił.

Potomkowie Nòégo, *czy długo żyli wspólnie?*

Zyli około 120. lat, po potopie. Wtedy *Nòé* widząc, iż się niezmiernie mnożyli, radził im porozstawać się, osiesć nowe krainy, uprawiać ziemię, i budować miasta.

Co oni zrobili przed swym rozstaniem się?

2204. Ułożyli między sobą, wystawić iaki gmach, ktòregoby trwałość, nie-

zmocowana wiekiem, uwieczniła pamiątkę ich rozſtania. Nayprzod zbudowali miaſto na równinie *Sennaar*, w ktorego środku założyli fundamenta wieży, wyſokością ſwoią, maiącey ſięgać obłoków. Nierozumny zamyſł! który Pan pohańbił. Wrzucił bowiem między rzemieślniki taką rożność języków, iż ieden drugiego zrozumieć nie mógł. Nie mogąc zatym, ani rozkazywać, ani ſłuchać, przymuſzeni byli odſtąpić ſwego przedſięwzięcia, około roku od ſtworzenia świata 1800.

Lata przed Chryſt:

Jak ta wieża była nazwana?

Przypadek ten zdarzony, nadał iey imie *Babel*, czyli zmieſzanie; poniewaſz Bóg zmieſzał języki ludzkie, i przymuſił ich do rozproſzenia ſię po ziemi.

Czy pierwiaſtkowy język, którym ludzie rozmawiali przed rozproſzeniem, zachował ſię w którey familii?

Wielu piſarzów ieſt tego zdania, iż język Hebrayſki, ieſt nayſtarſzy na świecie, i że to tenże ſam ieſt, którym mówił *Adam* i *Nòè*, i ktory zachował ſię w familii *Hebera*. To mniemanie, iakożkolwiek ieſt powſze-

chne,

Lata przed Chryst. chne, niema żadney zasady w piśmie, i nie iest wsparte gruntownemi dowodami: owoż wnieść należy, iż pierwiastkowy iezyk zginął przy *Babelu*, a przynaymniey dowieść nie można, przy ktorey utrzymał się familii.

Wiele iest języków wynikłych przy Babelu?

Daremna praca byłaby, zbierać wszystkie mniemania, względem liczby iezyków, wynikłych przy *Babelu*. Liczba 70. języków, iest tak prawdziwa, iak i inna. Wielekolwiek było iezyków, to pewna, iż tyle być musiało, ile trzeba było do dopełnienia zamiaru Boskiego, który był, podzielić rodzay ludzki na różne towarzystwa; państwa, królestwa, rzeczypospolite; żeby tym sposobem przywieść ludzi do stanowienia dobrych praw, postrzegania ściśley karności, wynaydowania kunsztów wyzwolonych, zachęcania się iedni od drugich do pracy, do przemysłu, i praktyki cnot obywatelskich; nakoniec wytępienia występków, które są trucizną, wątlącą i gubiącą państwa. Y te to są nayszczę-

ſzczęśliwſze i nayprzedziwnieyſze ſkutki, ktòre wynikły z pomieſzania języków. Lata przed Chryſt:

Czy Nòé podzielił ziemię, na trzech ſynòw ſwoich przed rozproſzeniem rodzaiu ludzkiego pod Babel?

Niektòrzy Oycowie, podział ziemi, i rozproſzenie narodów, rozróżniali na dwie okoliczności oſobne; ale mniemanie nayſtoſownieyſze do piſma, ieſt, iż podział ziemi, i rozproſzenie rodzaju ludzkiego, ſą iednym, i tymże ſamym aktem. Wſzakże i to prawda; że familia *Nòégo*, rozmnożywſzy ſię znacznie w okolicach gòr Armeńſkich, pomykała ſię coraz bardziey ku ròwninie *Sennaar*, około roku narodzenia *Falega.*

Jakie były pierwſze oſady ludzi, założone na ziemi?

Wſzyſtkie oſady, które wyſzły z ròwnin *Sennaar*, czyli Babilońſkich, mogą być zciągnione do 67. lub 70., które ſą wſzyſtkie wyrażone w rozdziale dzieſiątym *kſiąg rodzaju.* Nie zaludniły one razem ziemi, ale oſiadały na mieyſcach, przyległych ich pierwſzemu mieſzkaniu, wſzakże w takiey odległości, żeby iedni drugim

na

Lata przed Chryst: na zawadzie nie byli. Reszta ziemi, zaludniła się potym, przez posuwania się coraz daley a daley, według tego, iak potrzeba było gruntu, lub nowego siedliska. A zatym, czy to trafem, czy z namysłu i na urząd, tak wypadło: iż *Jafet*, i czternaścioro synów jego i wnuków, osiedli na pułnoc i zachod równin' *Sennaar*, i zaludnili część Azyi i całą Europę. Potomkowie *Chama*, w liczbie 28. familii, osiedli kraje południowe i zachodnie tychże równin, i zaludnili Syryą, Arabią i Afrykę. *Sem* nakoniec, i jego potomkowie, osiedli na wschodzie, i z drugiey strony *Eufratu*; a ci zaludnili Azyą wschodnią, i z nich wyszli Jzraelici.

Jakie narody wyszły z Jafeta *i iego potomkow?*

Jafet, miał siedmiu synów. Pierwszy syn *Gomer*, był oycem *Gomeritòw*, czyli *Galatów*, ktòrzy byli *Gaulami* Azyi mnieyszey. *Cymbrowie*, zdaią się być tymże narodem co *Gaulowie*, lub *Celtowie*; poniewasz *Gallowie*, ktòrzy wyszli z *Gaulów*, daią sobie ieszcze nazwisko *Cymro*, czyli *Cumeri*.

Drugi

Drugi ſyn *Jafeta*, był *Magog*, od którego poſzli *Scytowie*, którzy mieſzkali w okolicach góry *Kaukazu*. Lata przed Chryſt:

Trzeci ſyn *Jafeta*, był *Madai*, od którego wyſzli *Medowie*.

Czwarty ſyn *Jawan*, od którego pochodzą *Jończykowie*, i wſzyſcy *Grecy*.

Piąty ſyn *Thubal*, przodek *Iberów*.

Szóſty ſyn *Tiras*, przodek *Traków*.

Siódmy ſyn *Moſoch*, czyli *Meſech*, przodek *Moſkalów*, dawniey zwanych *Moſchici*.

Gomer, *czy miał potomſtwo?*

Miał 3. ſynów. 1. *Ashkenas*, czyli *Aſcenez*, zaludnił krainę, przyległą Armenii. *Aſkańczykowie* i *Tuſkowie*, z niego wyſzli. 2. *Riphat*, z którego pochodzą *Paflagonowie*, zwani *Riſateńczykami*. 3. *Togarmah*, albo *Thegorma*, przodek *Kappadoków*, zwanych *Trogmadami*.

Jawan *wiele miał potomków?*

Czterech. 1. *Elizę*, który nadał imie *Elidzie*, i ztąd Grecy nazwani byli *Hellenami*. *Tharſis*, przodek *Cylicyanów*, których była ſtolica *Tharſis*. 3. *Kittim*, czy *Cettim*, od którego wyſzli *Macedończycy*, których król, *Alexan-*

Lata przed Chryst: *Alexander W.*, nazwany iest królem *Kittim*, od autora pierwszey księgi Machabeyskiey. 4. *Dodanim*, albo raczey *Rhodonim*, od którego pochodzą *Rhodyiczycy*.

Jakie narody wyszły z Sema, *i synow jego?*

Sem, miał piąciu synów; z których pierwszy *Elam*, był przodkiem *Persów*; drugi *Ashur*, czy *Assur*, osiadł w *Assyryi*, teraźnieyszym *Kurdystanie*; trzeci *Arfaxad*, osiadły w *Chaldei*, miał syna, nazwiskiem *Sale*, z którego syna, nazwiskiem *Hebera*, wyszli Hebrayczycy, czyli Zydzi; czwarty *Lud*, siedział przy braciach swoich, nie był on przodkiem *Lydów*; poniewasz oni, nosiwszy pierwey imie *Meonów*, byli potym przezwani *Lydami*, od *Lyda*, syna *Atysa*; piąty *Aram*, przodek Syryiczyków, i *Syrya* była zwana krainą *Aram*.

Jakie narody pochodzą od Chama?

Naypowszechnieysze rozumienie iest, że *Cham* zaszedł do Egyptu, i tam założył fundamenta rządney i potężney monarchii. Synowie jego byli = 1. *Cus*, albo *Chus*, który osiadł w części Arabii, nazwaney *Cus*, bli-

ſko morza czerwonego; zkąd zda ſię, iż Arabowie z niego wyſzli. 2. *Mezraim*, abo *Menes*, przodek Egipcyanów. 3. *Phus*, albo *Phut*, przodek Libiyczyków i Maurytańczyków. 4. *Kanaan*, od którego poſzli *Sydończykowie*, *Amorrheowie*, *Fenicyanie*, i wſzyſcy *Chananeyczycy*. Lata przed Chryſt:

Chus, *ſtarſzy ſyn* Chama, *czy zoſtawił iakich potomków?*

Miał ſześciu ſynów; z których 1. *Nemrod* nayſtarſzy, był, według swiadectwa piſma, *dzielnym myśliwcem*. Rozumieią, iż on naypierwſzy przywłaſzczył ſobie moc udzielną nad innemi ludźmi. 2. *Saba*, od którego wyſzli *Sabeowie*, naród Arabii ſzczęśliwey. 3. *Hevila*, zaludnił krainy, przy Arabii ſzczęśliwey leżące. 4. *Sabtah*, czy *Sabatha*, zaſiadł okolice, braciom przyległe. 5. *Raamah*, czy *Regma*, zaludnił brzegi morza czerwonego. Nakoniec 6. *Sabtecha*, czy *Sabatacha*, o którego potomkach niemaſz doſtateczney wiadomości.

Czy nie było iakich państw udzielnych, założonych po rozproſzeniu narodów?

Trzy były. Naypierwſze *Babilońſkie*, założone od *Nemroda*, ſyna ſtarſze-

Lata przed Chryst. ſtarſzego *Chuſa*. Drugie *Aſſyryiſkie*, założone od *Aſſura*, ktòre potym zmieſzało ſię z monarchią Babilońſką. Trzecie *Egypſkie*, założone od *Mezraima*, czyli *Meneſa*, ſyna *Chama*. Kròleſtwo *Sycyonu* w Grecyi, założone od *Egiala*, ktòrego można mieć za jednego z potomkòw *Jafeta*, naſtąpiło bardzo bliſko po założeniu trzech monarchii.

Czy żył ieſzcze Nòé *po rozproſzeniu ſwych potomkow?*

Zył bardzo długo, i pomarł, licząc 930. lat wieku ſwego. Po rozproſzeniu, życie ludzkie zaczęło ſię znacznie ſkracać (g), śmierć coraz bliżey pomykać, a to dla nauczenia ludzi o ſkorey pomście zbrodni.

Jacy byli patryarchowie od Nòègo, *aż do końca, pierwſzego ſtanu ludu Bożego?*

Dwunaſtu liczą patryarchòw, z ktòrych ſyn naſtępował koleią po cycu. *Sem*, ſyn *Noego*, był w rzędzie patry-

(g) Zaden z tych ludzi, ktòrzy po potopie świata urodzili ſię, nie dociągnął do lat 500. Samego iedne go *Hebèra* życie, text Grecki 70. tłòmaczòw pomyka do lat 504., ale Hebrayſki mu nie daie, tylko lat 404.

tryarchòw od *Adama* jedenasty; *Arfaxad* dwunasty, *Sale* trzynasty, *Heber* czternasty, *Faleg* piętnasty, *Rehu* szesnasty, *Sarug* siedmnasty, *Nahor* ośmnasty, *Thare* dziewiętnasty, *Abraham* dwudziesty, *Izaak* dwudziesty pierwszy, *Jakub* dwudziesty drugi, ktòrego dwanaście synòw, było przodkami dwunastu pokoleń, zjednoczonych w jeden całkowity narod. Lata przed Chryst:

Co iest osobliwszego o patryarchach, od Nòégo *aż do* Abrahama?

Nic tak dalece, chyba to tylko, iż *Heber*, prawnuk *Sema*, był pierwszym, od ktòrego *Hebrayczycy*, podług pospolitego mniemania, wzięli nazwisko. Lubo wielki iest pozor, iż to imie, znacząc, co do litery, *za-rzeką*, (to iest, iak wykładaią, *za-Eufratem*) nic innego nie brzmi, iak tylko człowieka z *za-Eufratu*, gdzie potomkowie *Sema* osiedli.

Co znaczy imie Faleg?

Powiadaią, iż *Heber*, ociec jego, nadał mu to imie, ktòre znaczy rozdzielenie; zwiastuiąc niby duchem prorockim, iż niebawnie, podział ziemi i rozeyście się ludzi miało nastąpić; co też przypadło roku 23. życia *Falega*.

Lata przed Chryſt.

Jaka była religia potomków Nòégo, *po ich rozeyściu ſię?*

Bałwochwalſtwo, tak gwałtownie prawie między ludźmi ſzerzyło ſię, ile ludzi przez płodność przybywało. Pod ten czas, kiedy kunſzta wydoſkonalały ſię, kiedy nauki zaczęły światło rozſiewać, kiedy narody polorowały ſię przez prawa; człowiekowi, zwolna coraz więcey ubywało naypotrzebnieyſzey nad wſzyſtkie wiadomości, iaka ieſt znajomość prawdziwego Boga. Wielcy monarchowie i wojownicy, odbierali cześć Boſką. Aż nakoniec człowiek, ubóſtwił właſne ſwoie namiętności, i do tego przyſzedł, iż zbrodnie, na które wzdryga ſię natura, iako nayprzednieyſze artykuły religii, popełniał. Tak wielkie złe, zaraziło nawet familią *Sema*, która wpadła w bałwochwalſtwo, i zapomniała Boſkich dobrodzieyſtw.

Co czynił Bóg, dla przywrócenia nazad czci ſwoiey?

Zabiegaiąc, żeby bałwochwalſtwo, niewytępiło ze ſzczętem prawey religii, powołał Bóg ſługę ſwego *Abrahama*, w którego familii chciał oſadzić

osádzić cześć swoię, i zachować sta- Lata przed Chryst:
rą wiarę, tak o stworzeniu świata, jako i opatrzności szczegulney, ktòrą rzeczy ludzkie rozporządza.

Kto był Abraham, *i co mu Bóg rozkazał.*

Abraham, syn naymłodszy (h) 1921.
Tharego, osiadłego w Chaldei, zostawszy wybranym od Boga, za przodka i głowę ludu tego, ktòry miał dochowywać prawdziwey religii, odebrał w roku 75. wieku swego rozkaz od Boga, żeby wyszedł z swey oyczyzny, a z żoną *Sarą*, i swoią familią wywędrował w obcą krainę. Uwierzył temu patryarcha, i został posłusznym. Bòg go zapewnił, iż będzie

(h) W piśmie ś. *Gene*: c. XI. ỷ. 26. i 27. *Abraham*, położony iest naystarszym synem *Tharego*, chociaż w rzeczy samey, według tłumaczów pisma ś., był naymłodszym; a *Aran*, położony naymłodszym, był naystarszym. Przodkowanie to przed bracią, należało mu dla godności, że Bòg go wybrał za przodka narodu, ktòrego *Moyzesz* miał pisać dzieie, i z ktòrego krwi, miał się narodzić Messyasz, świata zbawiciel. Dla tey samey przyczyny, niektórzy tłumacze rozumieią, że *Sem*, syn *Noégo*, będąc naymłodszym, położony iest na mieyscu *Jafeta* pierworodnego. Obacz *La genese traduite en françois par Sacy*, na tym mieyscu.

Lata przed Chryst: będzie Bogiem jego i jego pokolenia; obiecał mu ziemię Chananeyską za osadę dla jego potomków, i stolicę ich religii; że z niego, i *Sary*, żony iego, miało wyniść plemie, wyrównywaiące swą mnogością gwiazdom na niebie, i proszkom piasku w morzu; a nakoniec, do obietnicy wszelkiego błogosławieństwa swego, przydał, iż z pokolenia jego narodzi się JEZUS Chrystus.

Co się przytrafiło Abrahamowi, *kiedy wszedł do ziemi Chananeyskiey?*

Przebywszy rok w ziemi Chananeyskiey *Abraham*, gdy dla głodu przeniosł się do Egyptu, *Faraon* wziął mu *Sarę*, którą *Abraham* udawał być siostrą swoią, iakoż w rzeczy samey nią była. Bóg skarał za to *Faraona*, i przymusił go do oddania nazad żony mężowi. *Abraham* powrócił potym do ziemi Chananeyskiey, i oddzielił się od *Lota*, swego synowca. Osiadł sam, na dolinie *Mambre*, a *Lot* zajął brzegi *Jordanu*, blisko miasta *Sodomy*, bogatey pod ten czas, i kwitnącey, ale obyczaiów mocno zepsutych.

Co *się*

Co się działo z Lotem, po rozstaniu się jego z Abrahamem? Lata przed Chryst.

Krolowie *Sodomy* i *Gomorry*, gdy byli zwyciężeni od *Chodorlahomora*, krola Elamitow, wspartego posiłkami trzech krolow, swych sprzymierzencow; *Sodoma* zrabowana została, i *Lot* wzięty w niewolą. *Abraham* dowiedziawszy się o tym, uzbroił 318. ziomkow swoich, i garstkę przyiacioł; dognawszy nieprzyiaciela, wysiekł go w pień, uwolnił *Lota*, odebrał całą zdobycz, i z zwycięstwem powrocił. *Melchizedech* (i) krol *Salemu*, potym *Jerozolimy*, czciciel i kapłan prawego Boga, zaszedł drogę *Abrahamowi*, winszuiąc zwycięstwa; błogosławił *Abrahama*, i ofiarował mu chleb i wino: *Abraham* z strony swoiey dał *Melchizedechowi* dziesięcinę z łupow, i uczcił Jezusa Chrystusa w osobie tego wielkiego kapłana. C Abra-

(i) Rabini niektorzy, czynią *Melchizedecha Semem*, synem *Noego*. To prawda, że *Sem* żył iescze na ten czas; ale to większa prawda, że on nie był *Melchizedechem*: poniewasz pismo ś., oyca *Sema* wyraźnie mianuie, a o oycu i matce *Melchizedecha*, iako ś. Paweł *Hebr*: VII. 3. mowi, nigdzie wzmianki nie czyni.

Lata przed Chryst: 1911. Abraham *czy miał iakie widzenie od Boga na dolinie* Mambre?

Miał. Bóg albowiem mu się ukazał, obiecał mu syna, zawarł z nim przymierze, przepowiedział niewolą potomków iego w *Egypcie*, i cudowne ich wyzwolenie po 430. leciech. Wkrótce potym *Sara*, żona *Abrahama*, zniewoliła go do poięcia drugiey żony, *Agary* Egypcyanki, służebnicy swoiey, która mu urodziła
1910. *Izmaela*, i po dwakroć była wypędzana z domu od *Abrahama*: pierwszy raz za dumę; drugi raz, iż *Izmael* krzywdził *Izaaka*, syna *Sary*. We trzynaście lat po narodzeniu *Izmaela*, Bóg kazał *Abrahamowi*, żeby obrzezał się ze wszystkiemi swemi potomkami, na znak przymierza, świeżo zawartego z sobą.

Bóg czy odnowił swe obietnice Abrahamowi?

Tak iest. Odnowił ie przez trzech Aniołów, w postaci trzech mężów, którzy przytwierdzili Boskie przyrzeczenia, i opowiedzieli mu zgubę *Sodomy*, *Gomorry*, *Adamy*, i *Seboim*, które były ogniem z nieba spalone, na ukaranie grzechów,

swych

ſwych mieſzkańców. *Lot* z ſwoią familią był ocalony od Aniołów, i ſchronił ſię do bliſkiego miaſta *Segor*. Ale żona *Lota*, która obeyrzała ſię wſtecz, przeciwko wyraźnemu zakazowi, przemienioną zoſtała w bałwan ſoli.

Wiele lat miał Abraham, *kiedy mu* 1896.
ſię Jzaak *z* Sary *urodził?*

Sto lat, a *Sara*, żona jego, miała 90. W kilka lat po narodzeniu *Izaaka*, *Agar* wypędzona była z domu *Abrahama* z ſynem ſwoim *Izmaëlem*, i była pocieſzona od Anioła, który iey ſię na puſtyni ukazał. *Izmaël* wziął potym za żonę, jednę Egypcyankę, która mu urodziła 12. ſynów, od których poſzli *Arabowie*, *Agarianie*, *Izmaëlici*, *Saraceni*, i niektóre inne narody.

Jak Bóg doświadczył wiary Abra- 1871.
hama?

Naytkliwiey, każąc mu zabiiać na ofiarę *Izaaka*, ſyna ſwego. Swięty patryarcha, iak nayprędzey uwinął ſię w dopełnieniu tego rozkazu, zaprowadził *Izaaka* na górę *Moria*, i już już miał żelazem weń ugodzić, kiedy Bóg, przeſtaiąc na jego poſłuſzeń-

Lata przed Chryst: ſzeńſtwie, zeſłał Anioła dla wſtrzymania wynieſioney ręki *Abrahama* nad ſynem, i kazał mu natomiaſt poświęcić na ofiarę ſkopa.

Czy długo żył Abraham *po tym doświadczeniu wiary ſwoiey?*

Żył ieſzcze około 50. lat. Po śmierci żony ſwoiey *Sary*, maiącey lat 127., poiął *Cethurę*, z ktòrą ſpłodził ſześciu ſynòw, a między niemi *Madiana*, od ktòrego wyſzli *Madianici*. Ożenił ſyna ſwego *Izaaka*, z *Rebeką*, còrką *Batuela*, ſwego ſynowca, ktòra po 19. leciech niepłodności, urodziła *Izaakowi* dwoie bliźniąt. *Abraham* umarł, maiąc lat 175. roku
1821. przed Chryſtuſem 1821., i był pogrzebiony od ſynòw ſwoich *Izaaka* i *Izmàéla*.

Jak ſię zwali dway bliźnięta ſynowie Jzaaka?

Ezau i *Jakub*, ktòrzy we wnętrznościach matki zoſtaiąc, walczyli z ſobą. *Ezau* był rudy, urodził ſię koſmaty, i bawił ſię polowaniem; a *Jakub* prowadził życie ſpokoyne i niewinne. Jednego dnia powròciwſzy *Ezau* z łowòw, bardzo głodny, przedał *Jakubowi* ſwoie prawo pierworodzeń-

rodzeństwa za miskę szocewicy, i przez to samo utracił przywiley do rodzeństwa Messyasza. Lata przed Chryst.

Jak Jakub *otrzymał błogosławieństwo od* Jzaaka *oyca swego?*

Podszedł go z porady matki, odziawszy się skórą zwierzęcą, żeby wydawał się oycu, tak kosmatym, iak *Ezau*. *Ezau* rozgniewany o to, odkazał się go zabić, gdyby nie był uszedł do *Labana*, wuja swego. W tey to ucieczce, widział we śnie owę drabinę cudowną, na którey wierzchu ukazał się mu Bóg, i objawił mu przyszłą chwałę iego pokolenia.

Co robił Jakub *u* Labana?

Podiął mu się służyć przez lat siedm, ażeby dostał za żonę *Rachelę*, córkę *Labanową*. Obiecał mu ią *Laban*; ale po wyszłym czasie, dał mu *Lią*, inną swoię córkę, za żonę; i tak dla pozyskania *Racheli*, drugie siedm lat ieszcze *Jakub* służyć musiał.

Wiele Jakub, *nazwany od Anioła, z którym pasował się*, Izraëlem, *miał dzieci z tych dwóch siostr, i z dwóch ich służebnic*, Beli i Zelfy?

Miał 12. synów, i iednę córkę; to iest: z *Lii*, *Rubena*, nayst arszego, *Simeona*,

Lata przed Chryst: *meona*, *Lewi*, *Judę*, *Isachara*, *Zabulona*, i córkę *Dinę*. Z *Racheli*, *Jozefa* i *Benjamina*. Z *Beli*, służebnicy *Racheli*, *Dana* i *Neftali*; a z *Zelfy*, służebnicy *Lii*, *Gada* i *Azera*.

Jaki był los Racheli?

Jakub, wysłużywszy *Labanowi* lat 20., wyszedł z domu jego, maiąc wolą powrócić do ziemi Chananeyskiey; gonił go *Laban*, któremu *Rachel* uwiozła *Terafimów*, czyli bałwany; ale pogodzili się, i w zupełney przyiaźni rozeszli się. *Jakub* czyniąc podróż, przejednał podarunkami *Ezaua*, i siedział w *Sokoth* dwa lata. Tam *Simeon* i *Lewi*, zemścili się mordem *Sichimitów*, obelgi, uczynioney *Dinie*, siostrze swoiey. *Jakub* udawszy się za rozkazem Boskim do *Bethel*, utracił *Rachelę*, która w drodze zdjęta bólami, umarła, wydawszy na świat *Benjamina*, który miał też imie *Benoni*, co w hebrayskim języku znaczy *syn boleści*.

Za co Józef *był zaprzedany od braci*?

Za sny osobliwsze, które z prosto-

ty

ty opowiadał oycu i braciom (k); Lata przed Chryſt:
oſobliwſze także dowody przywiązania oycowſkiego ku niemu, były przyczyną zguby iego, i ściągneły nań nienawiść braci. Umyślili oni byli go zabić; ale *Ruben* w zamiarze żeby mu życie ocalić, namówił ich do wrzucenia go w ſtudnią, z którey myślił go potym wyciągnąć. Za nadeyściem *Izmàëlitów*, ſami bracia wyciągneli go z ſtudni, i im zaprzedali. Zaprowadzony od *Izmàëlitów* do Egyptu, był odprzedany *Putyſarowi*, u którego wielkie dla ſiebie znalazł względy.

Jakie były przypadki Jòzefa *w Egypcie?*

Wielkie przymioty ſerca i umyſłu, i kſztałt urody *Jòzefa*, znęciły ku niemu żonę *Putyſara*; namawiała go ku ſwey woli, ale on wzbraniał ſię ſtatecznie dopuſzczać ſię wyſtępku, tak

(k) Pierwſzy ſen opowiedział *Jòzef* braci ſwey w tych ſłowach: Gene: C. XXXVII. ℣. 6.-7. *Słuchaycię ſnu mego, którym widział: zdało mi ſię, żeśmy wiązali ſnopy na polu, a ſnop mòy iakoby powſtał, i ſtanął, a waſze ſnopy, około ſtoiące, kłaniały ſię ſnopowi memu.* Drugi ſen. v. 9. *Widziałem*, prawi, *przez ſen, iakoby ſłońce i kſiężyc, i iedenaście gwiazd mnie ſię kłaniało.*

Lata przed Chryſt: tak ſzkaradnego przeciw Bogu i ſwemu panu. Rozgniewana o to niewiaſta, ważyła ſię ſpotwarzyć go przed mężem, ktory bez pytania i wywodów kazał go do więzienia wtrącić. Mądrość i niewinność, poſzły za *Józefem* na mieyſce, przeznaczone zbrodni. Przeświadczony o tym dozorca więzienia, przełożył *Józefa* nad więźniami. Po niejakim czaſie, podczaſzy i piekarz króla Egypſkiego, do tegoż więzienia byli wſadzeni, i obydwa mieli ſny, ſtoſowne do ſwych urzędów nadwornych. *Józef* ie wytłumaczył, i przepowiedział: iż pierwſzy, miał na ſwoie mieyſce powrócić, a drugi na ſzubienicy zawiſnąć; co też wkrótce
1716. ziściło ſię. W rok potym umarł *Izaak*, maiąc lat 190., roku przed Chryſtuſem 1716.

1715. *Jakim ſpóſobem wyſzedł* Józef *z więzienia?*

Król Egypſki iedney nocy miał ſny: w pierwſzym zdało mu ſię, iakoby widział ſiedm jałowic tłuſtych, paſących ſię nad brzegami *Nilu*, które pożarte były od ſiedmiu drugich jałowic, chudych i znędznionych, i że

że nic nie znać było po tych, żeby Lata przed Chryst:
się co poprawiły po takim żyrze.
Drugi sen króla, był takiegoż gatunku; to iest siedm kłosów wielkich i plennych, pochłonione zostały od siedmiu innych, zeschłych i czczych. Daremnie *Faraon* szukał wykładu tych snów u swych wieszczków. Udał się nakoniecdo *Józefa*, za poradą swego podczaszego. *Józef* przepowiedział królowi siedm lat urodzaiu, po których nastąpić miało siedm lat głodu.

Jak nagrodził Jozefowi Faraon *wykład tych snów?*

Wyniósł go na naywyższą dostoyność w Egypcie, obowiązał go utrzymywaniem obfitości zboża, ożenił go z panną wysokiey rodowitości, z którey miał dwu synów: *Manassesa*, i *Efraima*; ci przyięci potym do rodzeństwa od *Jakuba*, ich dziada, zostali przodkami pokoleniów, tak iak i ich stryiowie.

Jak Józef *postąpił sobie z bracią, kiedy przymuszeni głodem, przybyli do Egyptu, i od niego zostali poznani, nie poznawszy go sami?* 1707.

Wyczerpnąwszy z nich wiadomości o swym oycu, i *Benjaminie*, kazał

na-

Lata przed Chryst: napełnić worki ich zbożem, i w nie włożyć pieniądze, dane za zboże, i odesłać ich do dom; ale pod warunkiem, żeby mu przystawili *Benjamina*, i na ten koniec zatrzymał u siebie *Symeona* w zakładzie. Gdy powrócili do niego, wypuścił *Symeona*, kazał im zboża nasypać, i zchować kubek swòy w worek *Benjamina*, a potym im się wyiawił, że był *Jòzefem*.
1706. *Jakub*, odebrawszy doniesienie o *Jòzefie*, przeniósł się do Egyptu, ze wszystkiemi swemi synami, wnukami, w liczbie 70. osób (1). Osiadł w ziemi

(1) *Moyzesz*, wyliczaiąc familią *Jakuba*, ktòra weszła do Egyptu, dwoiakiey używa liczby (w oboiey nie liczy żon synów *Jakubowych*) w pierwszey *Genes* C. XLVI. v. 26. kładzie osób 66. W drugiey, osób 70. *ibid*: v, 27. A ś. *Szczepan Act*: C. VII. v. 14. kładzie osób 75.

Te trzy różne. i na pozòr niezgodne, o iedney rzeczy powieści, tak tłumacze pisma ś. z sobą jednaią. W pierwszym rachunku osób. *Moyzesz* nie liczył *Jòzefa*, dwòch jego synów, i *Dyny* còrki *Jakubowey* z *Lii*; ktòre cztery osoby, przydane do 66., wynoszą liczbę 70. *S. Szczepan* przywodził pismo ś, przekładania 70. tłumaczòw, używanego na ten czas, nie tylko od Żydów, ale od samego Chrystusa, i iego Apostołòw. Zaś 70. tłumacze, piąciu potomków naznaczaią synom *Józefowym*; którzy, przydani do 70., od *Moyzesza* poło-

w ziemi *Gessen*, i umarł w 17. lat, po przemieszkaniu swym w Egypcie, maiąc 147. lat wieku. Lata przed Chryst:

Jak długo żył Józef *po* Jakubie *swym oycu?*

Żył lat 54., pomarszy roku przed Chrystusem 1635., licząc lat 110. wieku swego, i rządziwszy Egyptem przez lat 80. 1635.

Jak się obchodzono z Izraelitami po śmierci Józefa?

Bardzo okrutnie. Rozmnożyli się oni nad podziw (m), i wzniecili

ku

żonych, stanowią liczbę 75. Inni uczeni ludzie, innym wielorakim sposobem tę trudność ułatwiaią. *Obacz* Calmet *Comm: in Gen:* Berruyer *Histoire du peuple de Dieu* p. 373. edit: in 4. Kidder *in Pent:* &c. &c.

(m) *Moyzesz* dziwuiąc się wielkiemu rozmnożeniu ludu Izraelskiego, dla wyobrażenia onego, zażywa naymocnieyszych wyrazów *Exod:* c. I. rozmnożeniu drzew i ryb właściwych. Jakoż rzecz zadziwienia godna, że w przeciągu lat 215. z jedney familii wyszło dusz nad dwa milliony. S. *Augustyn* przypisuie to cudowi. *Aben-Evra* twierdzi, że niewiasty Żydowskie, rodziły zwyczaynie od tróyga do siedmiorga dzieci; co nie świadczy z wiadomości właśney, ale z czytania *Aristotelesa*, który *Hist: Animal:* lib: VII. c. 4. pisze, że niewiasty Egypskie, wydawały podczas na świat iednym połogiem siedmioro dzieci. Bez udania się do cu-

Lata przed Chryst: ku sobie zawiść Egypcyanów. Nowy król, nieskończenie ich dręczył, a nakoniec wydał okrutny wyrok, aby chłopięta w *Nilu* topiono. Nie był zamysł Egypcyanów wygubić Jzráélitów do szczętu, ale zwolna osłabić i umnieyszyć pracami nieznośnemi, podatkami ciężkiemi, i wszelakim okrutnego uciemiężenia rodzaiem.

Kto wyswobodził Izràėlitów z tey niewoli?

Moyzesz (n) syn *Amrama*, i *Jokabedy*,

dów, które bardzo rzadko się zdarzaią, płodność Jzràélitów, z przyrodzonych pochodziła przyczyn, a naypierwey z życia wstrzemięźliwego, powściągliwego, pracowitego &c:; powietrze też i woda *Nilowa*, wpływały po części do tey płodności.

(n) *Moyzesz*, którego przedwieczna mądrość do wykonania nayznakomitszych dzieł w starym zakonie wybrała, był nie tylko wybawicielem ludu Izràélskiego z niewoli Egypskiey, i onego prawodawcą; ale prorokiem Boskim, nauczycielem świata, dziejopisem narodów pierwiastkowych, a w szczegulności swego, naydawnieyszym. Był prorokiem Boskim, od samego Boga nauczony wielkich tajemnic, które w swych pismach wyłożył pod zasłoną i figurami, stosuiąc one do miałkiego Izràélitów poięcia. To mu daie Chrystus Pan świadectwo, gdy *Joan: V. ℣. 46.* mówi: *o mnie on bowiem pisał.* a co pisał przed lat 1500., to się w czasie przepowiedzianym ziściło. Był nauczycielem

urodzony roku 1571. przed Chrystu-
sem. We trzy miesiące po swym na
rodzeniu, wyrzucony był od wła-
sney swey matki na *Nil* w koszyku ze
trzciny, znaleziony od *Thermutis*, abo

Lata przed Chryst.

świata, podaiąc do wiadomości ludziom prawdy, do osiągnienia zbawienia naypotrzebniey sze, a przed nim nieznaiome, iako to: świata stworzenie, upadek, i skutki grzechu pierwszego człowieka, dzieie życia patryarchów, mianowicie: *Noego*, *Abrahama*, *Izaaka*, *Jakuba*, *Jozefa*, którego śmierć, przeciąg lat 64. od iego narodzenia dzielił. Nakoniec był dzieiopisem, świata, swego narodu, oraz swych przodków historyi, która 2550. lat zamykała. Historya iego iest pewna, i wątpliwości naymnieyszey nie podlega; pisał on to, czego się z powieści oyca swego *Amrama* nauczył; ten zaś od swego dziada *Levi*, a *Levi* od *Izaaka*, który doskonale wiedział o wszystkim tym, co się zdarzyło między nim, i świata stworzeniem. Między *Izaakiem* albowiem i *Adamem*, dwie tylko były osoby: *Mathusalem*, który przeszło lat 260. żył z *Adamem*, a około lat 100. z *Semem*, który z *Izaakiem* żył lat 50.. Między *Izaakiem* zaś i *Amramem*, oycem *Moyzesza*, ieden *Levi* z niemi nie żył. Tenże sam dziejopis świata, który z podania swych przodków, a ieszcze bardziey z natchnienia Ducha przenayświętszego, powieści swoie prawdą nieomylną zapewnił; wszystkich świata pisarzów, dawnością poprzedził. Pisał on 500. lat przed *Homerem*; 800. przed *Thalesem*; 900. przed *Pythagorasem*; a przeszło 1100. przed *Sokratesem*, *Platonem*, *Aristotelesem*, i innemi sekt filozofickich mistrzami, którzy mądrością i nauką Grecyą oświecili.

Lata przed Chryſt: *Thermuty* (o.) córki *Faraona*, i oddany do karmienia mamce żydowſkiey, która była iego właſną matką. We trzy lata potym *Thermutis*, przyſpoſobiła go ſobie za ſyna, i we wſzelkich Egypſkich naukach kazała go ćwiczyć. *Moyzeſz* we czterdzieſtym roku porzucił dwór *Faraona*; ponieważ zabiwſzy iednego Egypcyanina, przymuſzony był uciekać i kryć ſię po puſtyni *Madian*, gdzie ſię ożenił z *Seforą*, córką *Jethro*.

Iakim ſpoſobem Bóg objawił wolą ſwoię Moyzeſzowi?

1492. *Moyzeſz* gdy przepędził lat 40. na paſieniu trzód *Jethry*, ukazał mu ſię Pan w krzaku goreiącym bliſko góry *Horeb*, opowiedział mu imie ſwoie, i oznaymił, iż go wybrał na wybawienie Jzraelitów z niewoli Egypſkiey. *Moyzeſz* wymawiał ſię od tego, ale Pan Bóg wielą cudami, mieniąc rózgę iego w węża, i węża w rózgę, nakłonił go. Kazał mu przybrać ſobie

(o) Tak tę królewnę nazywa *Józef* żydowin *Lib. II. cap. 5. Antiqu: Judai:* Text piſma ś *Exod: c. II. ℣. 5.* imienia iey nie wyraża, córką ią tylko *Faraona* mianuie: *Ecce autem deſcendebat filia Pharaonis &c.*

bie *Aarona*, brata swego, który by mu służył za tłumacza. Lata przed Chryst:

Jak się sprawił Moyzesz *w swym poselstwie?*

Stanąwszy przed *Faraonem*, opowiedział mu rozkaz Boski. Bezbożny król wzgardził nim, i we dwoie uciążliwości kazał powiększyć na Jzraelitów; poszedł znowu *Moyzesz* do niego; rózgę *Aarona*, przemienił w oczach iego w węża, który rózgi czarnoksiężników pożarł; a gdy serce *Faraona* zatwardziło się na ten cud, Bóg uderzył Egypt dziesiącią plagami.

Które to są te plagi? 1491.

Naypierwsza była, odmienienie wód w krew; druga żaby; te dwie plagi, od czarnoksiężników Egypskich były powtórzone, dalsze iednak usiłowania ich były nadaremne; przymuszeni byli w cudach *Moyzeszowych* uznać moc Boską, która ich umieiętność, i siły przyrodzenia przewyższała (p). Trzecia plaga,

(p) S. Augustyn *de Civ: Dei* L. X. c. 8. o cudach czarnoksiężników Egypskich tak mówi: *Magi Pharaonis, facere quœdam mira permissi sunt, ut mirabilius vincerentur.* Równie iak inni Egypcianie, od *Moyzesza* strasznemi okryci wrzodami, nie tylko o nie się cudownie kusić, ale sobie zaradzić nie mogli.

Lata przed Chryst: drobny gad kąsaiący; czwarta muchy; piąta powietrze; szósta wrzody i krosty; siódma grad i gromy; ósma szarańcza; dziewiąta ciemności w śrzód dnia; dziesiąta, śmierć pierworodnych, tak w ludziach, iąko i w zwierzętach. Takowe plagi, zniewoliły naostatek *Faraona*, iż pozwolił odeyść Zydom, roku przed Chry-
1491. stusem 1491. (q). Ale ledwo co wyszli, zabrawszy naczynia złote i srebrne

---

(q) Przyiście *Jakuba* z synami i familią do Egyptu, przypadło na rok przed Chrystusem 1706., a wyiście, na rok 1491., więc bawienie się ich w Egypcie, zabiera tylko lat 215; text zaś pisma ś. *Exod.* c. XII v. 40. mówi: *synowie Izraela przemieszkali w Egypcie lat 430.* Tę trudność, która niektórym tłumaczom pisma ś. suszyła głowy, dostatecznie według ś. *Augustyna*, objaśnili 70. Grecy tłumacze, tak wykładaiąc: *Czas, który Izraelici z swemi przodkami w Egypcie i w Chananeyskiey krainie przemieszkali, był lat 430.* Mieszkanie Izraelitów w krainie Chananeyskiey, powinno się brać od powołania, abo przeniesienia się *Abrahama* z Mezopotamii do ziemi Chananeyskiey, roku przed Chrystusem 1921. Od tego czasu, aż do wyiścia Jzraelitów z Egyptu, wypłynął przeciąg lat 430. Plagi abo kary, któremi Bóg Egypt ucisnął, nie dłużey trwały, iak miesiąc ieden; z których każda iak długo trwała? opisuie *Usher* w dziejach swych, i swoie mniemanie powagą wspiera *Moyzesza.*

ſrebrne od Egipcyan, i odprawiwſzy naypierwſzą *Paſchę*, abo *przaśniki*, po naſzemu *Swięta Wielkonocne*, pogonił ſię za niemi *Farao* aż do morza czerwonego, gdzie z całym ſwym woyſkiem zatopiony zginął, a Izraëlici ſuchą nogą przeſzli (r) przez morze, Lata przed Chryſt:

(r) Od wieków, uczeni ludzie, i ſami śś. Oycowie, w róžnym o przeyściu ludu Jzraëlſkiego przez morze czerwone zoſtawali mniemaniu.

Jedni rozumieli, iż Bóg, dla dwunaſtu pokoleniow, na dwunaſtu mieyſcach morze czerwone rozdzielił, i przez rozſtąpioną wodę, dwanaście dròg otworzył, gruntuiąc ſwoie mniemanie na ſłowach pſalmu 135 ℣ 13. *Który rozdzielił morze czerwone na rozdziały* (*Qui divisit mare rubrum in divisiones*) Tak rozumieli rabini i niektórzy dawni Oycowie śś. a mianowicie *Orig: in Exod:* hom, 5. *Euſebius* in pſal. 135. *Epiph: &c.*

Drudzy twierdzą, że *Moyzeſz* mieſzkaiąc w kraju Madiańſkim, nad morzem czerwonym ku wſchodowi położonym, uważał pilnie, i wiedział dobrze, kiedy to morze podnoſi ſię, a kiedy opada, i w iakiey odległości opadaiąc, od brzegów uſtępuie. Wiedząc to, kazał Jzraëlitom ciągnąć nadbrzeżem morſkim, i w czas opadłego morza, przeprowadził ich mieyſcem ſuchym, od wody, ku oceanowi cofnioney, opuſzczonym; o czym Egypcyanie niewiedząc, puścili ſię za niemi, i od morza podnieſionego zatopionemi zoſtali. Za tym mniemaniem przywodzi *Calmet Józefa* dziejopiſa, piſarzów Zydowſkich

Lata przed Chryst: morze, które na rozkaz *Moyzesza*, cofnąwszy w dwie strony wody, drogę Jzraëlitom, przez dno swe, wiatrem zesłanym osuszone, otworzyło. *Moyzesz* za wybawienie ludu Jzraëlskiego z niewoli, i pogrążenie w zatopach morskich *Faraona* i ludu iego, wysokim pieniem, od siebie i przednieyszych Jzraëlitów śpiewanym, Bogu podziękował.

RO-

Żydowskich i Chrześciańskich, a w szczegulności ś. *Tomasza z Akwinu* in 1. Corint: 10., *Tostata*, *Ludwika Burgensem*, *Genebr:* in Chr- ad an: 2232. *Grociusza*, *Vatab*, *Le Clerc* dissert: de trajectu mar. &c. &c.

Nie ieſt tego dzieła zamiarem, ani krótkość onego pozwala, zbiiać te mniemania, mianowicie poślednie, niemniey rozumowi, iako naypoważnieyszego na świecie Dziejopisa świadectwu, i wszystkich wieków, narodów, religii, pisarzom przeciwne.

Kto dawność szacuie, i pismu ś. taką powagę, iaką ono mieć powinno, przyznaie; do innego mniemania nie przychyli się, iak tylko do tego, które twierdzi: że *Moyzesz* Jzraëlitów do półtrzecia milliona ludzi przeprowadził śrzodkiem czerwonego morza, które na podniesienie rózgi, i wyciągnienie ręki jego, od jednego do drugiego brzega otworzyło się; woda we dwie strony na przeciwko siebie cofnęła się, i przez cały czas przechodu, nakształt muru, nieporuszona stała. Co jaśnieyszego, i w prościeyszych do pojęcia wyrazach ułożonego, iako Boski rozkaz, dany *Moyzeszowi?* = *Ty podnieś*

ROZDZIAŁ II.

Lata przed Chryst:

Drugi ſtan ludu Zydowſkiego, pod Sędziami, od roku przed Chryſtuſem 1491. aż do roku 1095. to ieſt przez 396. lat.

Wiele liczyſz Sędziow ludu Zydowſkiego?

Liczę 22. (s), rachuiąc w to ſześciu tyrannòw, ktòrym Bòg podał

D 2 w moc

---

laſkę twoię, i ściągniy rękę twoię na morze, a przedziel ie, aby ſzli ſynowie Izraélowi po ſuſzy. Exod: c. XIV. v. 16.

Wykonany Boſki rozkaz, nie mniey iaśnie ieſt opiſany: *A gdy Moyzeſz wyciągnął rękę na morze, zniosł ie Pan wianiem wiatru gwałtownego i parzącego całą noc, i obrócił w ſuſzą, i rozſtąpiła ſię woda. Y weſzli ſynowie Izraélowi przez pośrzodek ſuchego morza, bo była woda iak mur po prawey i po lewey ſtronie ich,* Ibid: v. 21. 22.

Mieyſce, w ktòrym Jzràèlici morze przeſzli, do tych czas nieieſt wiadome; ale przeyście cudowne, ieſt pewne, i iaśniey nie może być opiſane, a z opiſania tak pewnego, gruntowniey dowiedzione.

(s) 1, *Moyzeſz.* 2. *Jozue,* 3. *Othoniel,* 4. *Aod,* 5. *Debora i Barac,* 6. *Gedeon.* 7. *Abimelech.* 8. *Thola,* 9. *Jair,* 10. *Jefte,* 11. *Abeſan,* 12. *Ahialon,* 13. *Abdon,* 15 *Samſon,* 15. *Heli,* 16. *Samuel,* i ſześcioro niewoli. Pierwſza pod *Chuſanem,* królem Mezopotamii; druga pod *Eglonem,* krôlem Moabitòw; trzecia pod *Jabinem,* krôlem Chananeyſkim; czwarta pod *Madianitami;* piąta pod *Filiſtynami* i *Ammonitami;* ſzòſta pod *Filiſtynami,* od *Samſona* pogromionemi.

Lata przed Chryst. w moc lud ſwòy, na ukaranie iego bałwochwalſtwa; ilekroć bowiem lud ten udał ſię do czci fałſzywych bogòw, wraz był karany, i doſtawał ſię w niewolą; a ilekroć znowu pokutował za grzech ſwòy, i nawracał ſię ſzczérze do Boga prawego, tyle razy wydźwigał go Bòg z biédy i z niewoli.

Jaka była władza ſędziow ludu Zydowſkiego?

Kſztałt rządu Zydòw pod ſędziami, nazywał ſię *Teokracyą*, to ieſt rządem Boſkim, iż ſam Bòg rządził Zydami, objawiaiąc wolą ſwoię przez ſwych miniſtròw. Bòg prawy, raczył być ich prawodawcą, i podał prawa ſwoie *Moyzeſzowi*. Sędzia u Zydòw, był razem ſędzią i hetmanem. Słuchał on ſkarg, karał podług prawa winnych, i bronił wolności i całości publiczney orężem. Nie mògł on, ani ſtanowić, ani znoſić żadnego prawa; ponieważ moc prawodawcza, wraz z mocą ſądowniczą, i mocą przymuſzaiącą, należała do udzielności, ktòrą Bòg zachował ſobie ſamemu. Doſtoyność ſędziowſka, była dożywotnią, ale nie dziedziczną, i zaſługa miała otwarte pole do niey.

Czy oprócz sędziow nayważszych nie znaydowali się u Izràëlitòw mnieysi sędziowie? Lata przed Chryst:

Podczas całey wędrowki na puſtyni, Zydzi ſądzeni byli od mężòw, ktòrych *Moyzeſz* z rady teścia ſwego *Jethro*, za rozkazem Boſkim, wybrał (t) z dwunaſtu pokoleniow, i na ktòrych część ſpraw mnieyſzych, i rządu

(t) O wybraniu mężow do pomocy *Moyzeſza*, dwa mieyſca ſą w piſmie ś. Pierwſze mieyſce ieſt *Exod:* C. XVIII. v. 24. które świadczy, że *Moyzeſz* uſłuchawſzy rady teścia ſwego *Jethro*, wybrał mężow, na ktòrych część urzędu ſwego ſpuścił. *Moyzeſz uczynił wſzyſtko to co mu był* (Jethro) *podał. A wybràwſzy męże, potężne ze wſzyſtkiego Izràëla, poſtanowił ie przełożonemi nad ludem, tyſiączniki, i ſetniki, i pięćdzieſiątniki, i dzieſiątniki, ktòrzy ſądzili lud czaſu każdego, a cokolwiek było ważnieyſzego, odnoſili do niego &c:*

Na drugim mieyſcu *Numer*: c. XI. v. 16. *Moyzeſzow*, śmierć nad rząd ludu nieſfornego przekładaiącemu, rozkazuie Bóg wybrać 70 mężow. *Zbierz mi ſiedmdzieſiąt mężow, z ſtarſzych Izràëlowych, ktòre ty znaſz, że ſą ſtarſzemi ludu i miſtrzami, i przywiedzieſz ie do drzwi przybytku i przymierza, i każeſz im tam ſtać z ſobą, żebym ſtąpił i mòwił do ciebie, i odeymę z ducha twego, i dam im, aby dźwigali z tobą brzemie tego ludu, a nie ty ſam był obciążon.*

Moyzeſz, z rady teścia, wybrał ludzi do ſprawowania władzy żołnierſkiey; ponieważ uſtanowił

Lata przed Chryst: i rządu politycznego spuścił. Tych mężów urząd i powaga, skończyła się z czterdziestoletnią wędrówką ludu Jzraélskiego na puszczy; ponieważ o nich, ani w drugim stanie ludu Jzraélskiego pod sędziami, ani w trzecim pod królami, żadney wzmianki pismo święte nie czyni: ztąd też wnieść trzeba, że ta rada siedmiudziesiąt mężów, z rozkazu Boskiego wybranych, którym Bóg udzielił część ducha prorockiego, nadanego *Moyzeszowi*, nie była sławnym Zydo-

ich tysiącznikami, po naszemu pułkownikami &c. Liczba wybranych ludzi, musiała wynosić kilka, jeżeli nie kilkanaście,tysięcy; ponieważ liczba bojowników, wynosiła sześć kroć sto tysięcy. Urzędnicy ci, mieli moc, od *Moyzesza* sobie daną, ale nie czytamy, aby mieli ducha iego, sobie udzielonego.

Mężom 70. wybranym do pomocy *Moyzesza* w sprawach ważnieyszych, Bóg udzielił ducha prorockiego i rostropności, któremi *Moyzesza* obdarzył i napełnił. A że ci mężowie, wybrani byli dla pomocy samego *Moyzesza*; owoż z życiem jego, ta pomoc ustała, owszem wcześniey; ponieważ wszyscy, wyiąwszy *Jozuego* i *Kaleba*, przed *Moyzeszem* pomarli. Ze 70. mężowie, do pomocy *Moyzesza* od Boga przydani, nie byli *Synedryonem* Zydowskim; dowody tego mniemania, położą się niżey w historyi po wyzwoleniu z niewoli Babilońskiey.

Zydowſkim *Synedryonem*, abo *Sanhedrin*, ale radą doczeſną, ſamemu *Moyzeſzowi* do pomocy dodaną, która ſię z życiem iego, i wędrówką ludu Jzráélſkiego ſkończyła. Lata przed Chryſt:

Moyzeſz, przed śmiercią ſwoią, ponawiaiąc przymierze między Bogiem a ludem, dane dawniey prawa Jzráélitom przypominaiąc, i nowe ogłaſzaiąc, odebrał od Boga wyraźny rozkaz, ażeby ſąd, na ziemię obiecaną, gdy ta podbita będzie, uſtanowił; do którego ſię ſtoſuiąc, dwa ſądy przepiſał na każde miaſto i miaſteczko, które 120. domów miało, a te ſądy powinne były odprawować ſię przy mieyſkiey bramie (u).

Pierwſzy ſąd, ſkładał ſię z trzech oſób, przed który przychodziły wſzyſtkie ſprawy obywatelſkie, zwłaſzcza mnieyſze, iako to: kontrakty, umowy, myta ſługom zatrzymane, abo od nich przebrane; wyſtę-

(u) *Sędzie i urzędniki poſtanowiſz we wſzyſtkich bramach twoich, które da Pan Bóg twóy w każdym pokoleniu twoim, aby ſądzili lud, ſądem ſprawiedliwym, ani ſię na drugą ſtronę nie nachylali.* Deuter: C. XVI. v. 18.

Lata przed Chryſt.

wyſtępki mnieyſze, które większey kary, nad chłoſtę rózgą, za ſobą nie ciągnęły.

Drugi ſąd ſkładał ſię z oſób dwudzieſtu trzech, który wſzyſtkie ſądził ſprawy obywatelſkie, gardłowe, i zakonne, do wiary należące. Z czaſem, gdy *Synedryon* ſtanął, ten ſąd nazwany był mnieyſzym *Synedryonem*, od którego wyroków, odwodzono ſię do *Synedryonu*, albo rady narodowey, przed którey uſtanowieniem, ſąd z 23. oſób złożony, niedopuſzczał ſtronom apellacyi; był iednak obowiązany, w ſprawach zawiłych, i trudnych przypadkach, zaſięgać rady od naywyżſzego kapłana, a to pod utratą gardła (w).

Pod ſławnym *Dawida* i *Salomona* panowaniem, liczba ſądów i ſędziów, muſiała ſię pomnożyć; ponieważ piſmo ś., Lewitow, którzy w mnieyſzey

---

(w) *Jeśli trudny, a wątpliwy u ciebie ſąd obaczyſz.... przyidzieſz do kapłanów rodu Lewickiego, i do ſędziego, który na on czas będzie, i pytać ſię od nich będzieſz; którzy oznaymią tobie ſądu prawdę. Y uczyniſz, cokolwiek powiedzą. A ktoby hardym był, nie chcąc być poſłuſznym rozkazaniu kapłana, umrze on człowiek.* Deuter: C. XVI. v. 8.-14.

ſzey od świeckich ludzi liczbie do ſprawowania władzy ſędziowſkiey wchodzili, liczy ſześć tyſięcy (x). Lata przed Chryſt.

Za świadectwem *Jozefa* dziejopiſa (y), *Moyzeſz* przykazał, w każdym mieście ſąd z dziewiąciu mężow, roſtropnością, mądrością, i cnotą zaleconych, i wolnie obranych, ſtanowić; ſiedmiu świeckich, a dwóch duchownych Lewitów.

Królowie, udzielnie nad Judſką ziemią panuiąc, moc ſtanowienia ſędziów ſobie przywłaſzczyli, a uſtanowionym, przykład życia z ſiebie dawali. Pod królami dobremi, poſpolicie dobrzy; a pod złemi, źli ſędziowie, ſprawiedliwością ſzafowali. *Jozafat*, król pobożny, pozrzucał złych ſędziow, a ludzi, takiey władzy godnych, nie wyłączaiąc Lewitów, na urząd ſędziowſki wynioſł.

Dwa

(x) *Nalazło ſię* (Lewitów) 38,000. *mężow. Z tych wybrano i rozłożono na poſługę domu Pańſkiego* 24,000., *a przełożonych i ſędziow* 6,000. Paralip. L: 1, c. 23. v. 3.

(y) *Antiqu: Lib:* IV. c. *ulti.* Talmudziſtowie, odrzucaią *Józefa* świadectwo; ale większey on wiary godzien, który żył, gdy ieſzcze rząd trwał Żydowſki, niż ci, którzy daleko późniey piſali.

Lata przed Chryſt: Dwa też trybunały w *Jerozolimie* uſtanowił: jeden z kapłanów i Lewitów, do ſpraw duchownych; drugi, z ludzi świeckich, rozſądnych i cnotliwych, do ſpraw obywatelſkich. Według wſzelkiego podobieńſtwa, uſtawa *Jozafata*, do niewoli Babilońſkiey dotrwała.

Jakie u Izràëlitòw kary ſądowe, były na wyſtępki uſtanowione?

Kary na Jzràëlitów przeſtępnych, uſtanowione były dwoiakie: iedne kościelne, abo duchowne; drugie obywatelſkie, abo cywilne.

Kary kościelne u Zydów, były troiakie, abo właściwiey mówiąc, iedna kara, to ieſt klątwa, trojakiego ſtopnia. Klątwa pierwſzego ſtopnia, nazywała ſię *Niddui*, abo odłączenie: tak wyſtępek, iako *legalna* nieczyſtość, ściągała tę klątwę. W przeciągu dni 30., trzeba było iey pozbyć; kto w niey trwał lat kilka? ſynom iego obrzezanie było odmòwione: a kto do zgonu życia? w trunę zmarłego kładł ſędzia kamień, na znak, że taki człowiek, zaſłużył być ukamienowanym. W klątwie tąkiey zoſtaiący, wyłączeni byli od obco-

obcowania towarzyſkiego, nie tylko wſpółobywatelów, ale właſney żony i domowych. Trędowaci, niewiaſty w połogu, abo chore, tey klątwie podlegali. Lata przed Chryſt:

Drugi ſtopień klątwy ſtarozakonney, abo klątwa większa, nazywała się *cherem*, czy *herem*; tą klątwą obłożony, nie był przypuſzczony do kościoła, ani do żadney zchadzki zakonney.

Trzeci ſtopień klątwy, abo klątwa naywiększa, nazywała się *Schammat*; ogłaſzała się uderzeniem w 400. trąb, i tak wyklętego, śmierci godnym czyniła. Oprócz *legalney*, prawem przepiſaney dla otarcia zmazy, klątwa karalna, bardzo rzadko używana była w ſtarym zakonie. Przykład klątwy naywiększey, ieden tylko znayduie się *Meroza*, wyklętego od *Debory*.

Kary obywatelſkie, w dwoiakim zawierały się rodzaju: jedne, nie pociągały za ſobą śmierci; drugie, były gardłowe.

Karom pierwſzego rodzaju podlegali:

Dłużnicy, niemogący długów zapłacić, ſtawali się niewolnikami

Lata przed Chryst: swych wierzycielów, abo w niewolą byli zaprzedani.

Kara odwetowania (*talio*), wyciągała oko za oko, ząb za ząb &c.

Złodziey (z), musiał wracać w czwornasób rzeczy kradzione, abo sowicie ie płacić pieniędzmi.

Ten, który zatrzymywał rzecz, do schowania mu daną; powinien był ią

(z) Kradzież ludzi, i zaprzedanie ich, sama jedna była gardłowym występkiem u Zydow; inne wszystkie złodzieystwa, obowiązywały złodzieja, do wrócenia kradzieży, z przydatkiem winy: złodzieja jednak zbroynego, i gwałtem w nocy do domu dobiiaiącego się, pozwalało prawo zabić; a w dzień toż samo czyniącego, zabraniało. Kto ukradł wołu, musiał dać piąciu; a zaś za owcę. lub kozę, tylko sztuk cztery. Jeżeli złodziey, nie zabił ieszcze tych bydląt, ani przedał, ale ie miał u siebie; powinien był zapłacić sowitość wartości onych. Gdy złodziey rzecz kradzioną stracił, a niemiał zkąd iey zapłacić; ukrzywdzony, jeżeli był prawdziwym Izràélitą, mógł złodzieia przedać, także rodakowi Izràélicie. Prozelitom, nie służyło to prawo. Zona i dzieci złodzieia, mogły być wraz z nim przedane, dla zadosyć uczynienia ukrzywdzonemu. Prawa o złodziejach, ściągały się na dłużników, a po części i na lichwiarzów.

Dla zasiągnienia zupełnieyszey o tych rzeczach wiadomości, czytay *Levit:* c. V. XIX. XXV. *Deut:* c. XXV. &c.

ią wrócić, z przydatkiem piątey części wartości. Lata przed Chryst:

Smaganie u pręgierza, od woli sędziów zawisło, i od nich za różne przestępstwa było naznaczane; naywiększe, nigdy nie przenosiło plag czterdziestu.

Kary gardłowe, czworakiego były rodzaiu: złoczyńce kamienowano, palono, ścinano, duszono.

Kamienowano: za cudzołostwo, kazirodztwo, nieczystość sodomową i bydlęcą, porwanie gwałtowne białogłowy, bluźnierstwo, zgwałcenie szabasu, czarodzieystwo, bałwochwalstwo, czy to kto sam je popełnił, czy kogo innego do pełnienia onego przywiódł, i za inne tym podobne występki. Winowayców o którykolwiek z wyliczonych grzechow, pierwey ukamienowanych, zawsze za miastem, a pod czas czterdziestoletniey wędrówki, za obozem, potym wieszano. Sposób kamienowania, był dwoiaki. Pierwszy: na winowaycy głowę, który swóy występek wyznał, świadkowie kładli ręce, mówiąc: *krew twoia, niech będzie na tobie;* potym rzucali oni

pierwsi

Lata przed Chryſt: pierwſi kamienie, a po nich wſzyſcy przytomni. Drugi ſpoſob, od *Moyzeſza* nie przepiſany, ale podczas używany: winowaycę z wyſokiego mieyſca na doł, abo na przepaść zrzucano; ieden świadek, wiązał mu w tył ściągnione ręce, a drugi go ztrącał z wyſokości; jeżeli po upadku żył ieſzcze, kamieńmi był dobity.

Palono córki kapłańſkie, przekonane o nierząd. *Achan*, z rozkazu *Jozuego*, był ukamienowany, a majętność jego ſpalona. W całym piſmie, oprócz mieyſc przywiedzionych, niemaſz wzmianki o karze ogniowey.

Ucinano głowę zabóycom (a), i bałwochwalcom ſtanu mieyſkiego. Nie

(a) Mężobóyſtwo, czy to od Jzráélity, czy od cudzoziemca popełnione, zawſze z rozkazu Boſkiego gardłem było karane. Winowayca, nie znaydował nigdzie beſpieczeńſtwa; mieyſca nayświętſze, przyiąć go, i zaſłonić od kary nie mogły. Przypadki, w których wolno było człowiekowi zabić człowieka, były te: 1. broniąc życia własnego. 2. broniąc życia Jzráélity. 3. dziecie, przy ciężkim rodzeniu, mogło być zatracone, dla ocalenia życia matki; ale niewolno było śmiercią matki ocalać życia dziecięcia. 4. Żydzi, przywodzą prawo *gorliwości*, mocą którego, wolno było każde-

Nie czytamy iednak nigdzie, ażeby ta kara, była sądownie używana przed niewolą Babilońską. Użycie miecza od *Abimelecha*, na zabicie swych braci; *Samarytanów*, na zgładzenie potomstwa *Achaba*; *Dawida*, na Amalecytę, który mu oznaymił o śmierci *Saula*, i chełpił się, iż go dobił &c., nie było sądowne, ani obyczaiem prawnym czynione. Lata przed Chryst.

Za iakie występki duszono? pismo nie wymienia; ale Talmudzistowie świadczą, że tey podlegali karze. 1. dzieci, swych rodzicow biiące. 2. ktorzy ludzi kradli, i przedawali. 3. kapłani, wyrokom zwierzchności prawney niepo słuszni. 4. fałszywi prorocy. 5. ci, ktorzy rzecz cielesną mieli z còrką kapłańską &c.

Fałszy-

---

mu zabiiać osoby, postrzeżone na iakim srogim występku, to iest bluźnierstwie, abo przeprowadzaniu potomstwa przez ogień, na cześć *Molocha*. Tym prawem Lewici, wycięli 23,000. czcicielów złotego cielca; *Finees* zabił *Zambrego* i *Cosbi*, *Numer.* C. XXV. v. 8.

Przepis, ktòry *Moyzesz* zostawił *Deuter.* C. XXI., iak mieli Jzràëlici obchodzić się z trupem znalezionym, powinien był podawać w obydę mężoboystwo dobrowolne, i bojaźnią rozlania krwi ludzkiey przerażać.

Lata przed Chryst.

Fałszywi świadkowie, taką na siebie karę ściągali, iaką ponosiłby oskarżony, przeciwko ktoremu fałszywie świadczyli, gdyby mu występek był dowiedziony.

Kto był pierwszym sędzią, i hetmanem?

Moyzesz, hetman i wodz Jzràèlitow w ich wyiściu z Egyptu. Wyszło ich 600,000. głów, zdolnych do boju, nie rachuiąc kobiet, dzieci, i starców. Oprócz starców, kobiet, i dzieci Jzràèlskich, których liczba naymniey 2,000,000. osób przenosiła; niewolników, najemnego ludu, sług, była moc wielka; do tego z różnych narodów, cudzoziemcy, i sami Egypcyanie z Jzràèlitami złączyli się, i z niemi z Egyptu wyciągnęli. *Moyzesz*, zwłoki *Józefa* kazał z sobą zabrać: prowadził ich obłok we dnie, a słup ognisty w nocy. Z tey tak niezmierney liczby, wyiąwszy *Jozuego* i *Kaleba*, żaden nie wszedł do ziemi Chananeyskiey.

Jakie cuda Bòg uczynił dla przeświadczenia Izràèlitòw, o swey nad niemi opiece?

Dla uśmierzenia ich skarg i mruczeń bezbożnych, Bòg osłodził wo-

dy

dy *Mara*, zesłał im przepiorki, spu- Lata przed Chryst;
szczał mannę (b) z nieba, przepisawszy sposob iey zbierania; wyprowadził wodę ze skały *Horeb*, dał im otrzymać zwycięstwo, na modlitwę *Moyzesza*, nad Amalecytami, ktorzy pierwsi poważyli się niedopuszczać im przeyścia.

E Co

(b) *Manny*, ktorą Izraelici cudownie na puszczy przez 40. lat byli karmieni, te były własności: 1. Była chlebem ludzkim, na powietrzu uczynionym, nie z ziemi, bez orania, sieyby, ognia, pieca: a stała nie tylko za chleb, ale za inne potrawy i mięsiwa, ktoremi się człowiek posila i dużeje; nie tylko do życia, ale do roboty, do chodzenia drog wielkich, do woyny i bitwy. 2. Rano przededniem z rosą spadała; a skoro promyk wschodzącego słońca uczuła, wnet ginęła: lecz od ognia, gdy ią warzono, smażono, tłuczono, ginąć nie mogła. 3. Kto łakomy nabrał iey więcey, niżli było głow do jedzenia: kto wziął na 10. osob, a niemiał w domu tylko 5., połowa iey zniknęła, iż nie znalazło się więcey iak na 5. osob. 4. Gdy kto ią nazajutrz chciał chować, ogłodzenia się boiąc, a słowu Boskiemu i Opatrzności jego nie dufaiąc: pogniła, i robacy się w niey rodzili. 5. Lecz gdy ią w piątek sowito zbierano, a na następuiący szabas, i w skrzyni Bożey chowano: nie gniła, ani się wśmiardła, ale iako świeża i dzisieysza zostawała. 6. Nadto miała w sobie smaki i tuczenie wszystkich potraw, na ktore kto pomyślił, i onych pragnął. Miała smak kapłuni, krom kapłuna: smak kuropa-

Lata przed Chryst:

Co stało się pamiętnego, nim Izràëlici przyciągnęli pod górę Sinai?

Moyzesz uwielbia Pana zastępów, za pokonanie pod sprawą *Jozuego* Amalecytów, wystawieniem ołtarza, który nazywa: *Pan chwała moia. Jethro*, teść *Moyzesza* (c), przyprowadza mu *Seforę* żonę i dwóch jego synów, *Gersama* i *Eliezera. Moyzesz* przyiąwszy go z uczciwością, opowiada cuda wszechmocności Boskiey, wykonane za ludem Jzràél-skim nad Egypcyanami. *Jethro* wychwala moc i wielkość Boga prawdziwego, i czyni mu ofiary. Widząc

twi, bez kuropatwy: smak sarni, bez sarny. 7. Nakoniec trwała nie na jeden miesiąc, ani na rok, ale przez lat 40., i nią woysko żyło i duże było, którego liczono po 600,000. do boju. Ustała manna, gdy Jzràélici, pod sprawą *Jozuego*, przeszedłszy cudownie *Jordan*, po *przaśnikach* odprawionych w *Galgali*, zaczeli pożywać owoców ziemi obiecaney r. 1451. przed Chrystusem.

(c) *Jethro*, kapłan Mądiański, drugie imie miał *Raguel*; według ś. *Augustyna*, był równie, iak *Melchisedech*, prawdziwego Boga kapłanem. Albowiem jeżeli *Job*, mieszkaiąc w pośrzodku bałwochwalców, znał i czcił Boga prawdziwego; pewniey to czynił *Jethro*, który pochodził od *Madiana*, syna *Abrahamowego z Cetury*.

dząc *Moyzesza*, od rana do wieczora rozsądzaiącego spory Jzràélitòw, radzi mu wybrać mężòw poważnych i cnotliwych, Boga się boiących, sprawiedliwych, nie łakomych, i na nich zdać część ciężaru podeymowanego. *Moyzesz*, do daney przychylaiąc się rady, stanowi ludzi cnoty niepodeyrzaney sędziami, i innemi urzędnikami; poddaie pod ich wyrok sprawy mnieysze, a sobie zostawuie ważnieysze, zwłaszcza te, ktòre się do wiary ściągały. Lata przed Chryst.

Kiedy Bòg podał prawo Izràélitom przez Moyzesza?

We trzy miesiące po wyiściu z Egyptu. Skoro Jzràélici przybyli do gòry *Sinai*, Bòg kazał im się zgromadzić pod gòrę, i objawił im warunki swego przymierza, to iest dziesięcioro przykazań, ktòre zowią *Dekalogiem*, stosowane do nas, tak iak i do Jzràélitòw; gdyż one nic innego nie są, iak tylko wykładem prawa natury.

Jakie cuda potwierdziły ogłoszenie prawa?

Grzmot i trąba Pańska, dały się słyszeć na gòrze *Sinai* pośrzòd błyska-

 wic.

Lata przed Chryſt: wic. Góra z gruntu wſtrzęſła ſię, cała w ogniu ſtanęła, i zewſząd przerażała ſtrachem. *Moyzeſz* mówił tam do Boga, i Bóg mu odpowiadał, ogłaſzaiąc ſam przez ſię ſwoie roſkazy, i wyroki.

Jakie prawa odebrał Moyzeſz *od Boga, okrom dzieſięciorga przykazań?*

Odebrał wielorakie prawa, które na piſmie wyraził; kazał zabić bydlęta na ofiarę, wylał iednę połowę krwi na ołtarz, wyſtawiony pod ſpodem góry, a drugą zachował w kubkach. Przeczytał potym kſięgę, w którey napiſane było przymierże, wziął krew z ofiar z wodą, i wełną farbowaną ſzkarłatem i hizopem, rzucił ie na kſięgę zakonu, i na cały lud, mówiąc: *oto ieſt krew przymierza, które Bóg zawarł z wami.*

Co ſię zamykało w tych prawach?

Nie tylko na górze *Sinai*, ale i potym w różnych czaſiech, na puſtyni ogłoſzone, a od *Moyzeſza* zebrane, i w kſięgi wpiſane, zawierały one rozporządzenia, nie tylko świąt i ofiar; ale ieſzcze wſzelkich ſpraw publicznych i ſzczegulnych, ſądów, kontraktów, małżeńſtw, naſtępſtw, i w

powſze-

powſzechności tego wſzyſtkiego, co tylko tyczy ſię obyczaiów, rządu, i polityki. Teſz prawa, ſtanowiły kary na złodzieiów, podpalaczów, dzieci niekarne, i innych zbrodniow; zabraniały pieniędzy dawać na lichwę, krzywdzić ſieroty i wdowy, rzeczy ruchome brać na zaſtaw od ubogich, złorzeczyć przełożonym; zalecały ſędziom ſprawiedliwość, łagodność, i nie przyimowanie podarunków; kapłanom czyſtość, i świątobliwość; dzieciom rozkazywały ſzanować z boiaźnią i miłością rodziców, a młodſzym ſtarſzych; wſzyſtkim, przyimować z ludzkością cudzoziemcow, opatrywać ubogich, wſpomagać potrzebnych, używać wag i miar ſprawiedliwych, dawać ſpoczynek roli każdego ſiodmego roku, i oney płodu uſtępować ubogim. Lata przed Chryſt:

Pod czas bawienia Moyzeſza *na gorze* Sinai *przez 40. dni, i 40. nocy, do czego Izraëlici zniewolili* Aarona, *brata jego?*

Zeby im ulał cielca ze złota, któremu ſię kłaniali. *Moyzeſz* zſzedſzy z góry, zdjęty świętą zapalczywością, rzucił tablice prawa o ziemię,

Lata przed Chryst: i skruszył ie; spalił na proch cielca, i kazał ludowi wypić ten proch w napoju; wzbudził do broni pokolenie *Levi*, które dwadzieścia trzy tysiące ludu wyrznęło na zagładzenie tey zbrodni. Potym Bóg prawa swoie wyrył powtórnie na drugich tablicach, dał *Moyzeszowi* prawo obrządkowe, w którym nakazał rozmaite gatunki ofiar, pierwiastki owoców, ofiary przeznaczone do przybytku i arki. Naznaczył ieszcze liczbę świąt *Moyzesz*, ustanowionych od Boga, które lud Jzraelski powinien był święcić, i których było siedmioro. 1. Szabas., 2. *Pascha*, abo Przaśniki., 3. Zielone świątki, abo *Pentecoste.*, Swięto trąb, 5. Oczyszczenie. 6. Swięto namiotow. 7. Swięto zgromadzenia.

Co był u Zydów Szabas?

Szabas, był siódmy dzień każdego tygodnia, uroczyście od Zydów święcony, na pamiątkę dnia siódmego, którego Bóg skończywszy dzieło świata stworzenia, odpoczął. Bóg rozkazał Jzraelitom święcić ten dzień, pod gardłem, i zabronił im wszystkich robot ręcznych, i spraw nie-

niektórych, tak obywatelſkich, iako politycznych (d); zakaz ten, tak dawni Zydzi ściśle pełnili, że za przeſtępſtwo onego poczytali, bronienie ſię w ſzabas nieprzyiaciołom, na życie ich naſtępuiącym. Ofiara na ten dzień przepiſana była: dwa baranki roczne nacałopalenie, i ofiary mokre. Lata przed Chryſt:

Co była Paſcha, *abo* przaśniki?

Swięto *Paſchy*, po Chaldayſku *phaſe*

(d) *Pamiętay abyś dzień ſobotni święcił. Sześć dni robić będzieſz, i będzieſz czynił wſzyſtkie dzieła twoie, ale dnia ſiódmego, ſzabas Pana Boga twego ieſt. Nie będzieſz czynił żadney roboty weń, ty i ſyn twóy, i córka twoia, ſługa twóy i ſłużebnica twoia, bydle twoie, i gość &c:* Exod: c. XX. ỹ. 89. *Strzeżcie ſzabaſu mego, święty bowiem ieſt wam: ktoby go zmazał, śmiercią umrze; ktoby weń czynił robotę, zginie duſza iego z pośrzodka ludu.* Exod: XXXI. ỹ. 14. *Nie rozniecicie ognia we wſzyſtkich mieſzkaniach waſzych, przez dzień ſobotni.* Ex. c. XXXV. ỹ. 3. Nie godziło ſię w ſzabas, ani przedawać, ani kupować, ani złoczyńcy za grzech naywiękſzy ukarać, ani drogi odprawować &c: Uczeni ludzie nie zgadzaią ſię, jeżeli ſzabas, od pierwſzych patryarchów, do czaſów *Moyzeſza*, był święcony. *Józef, Scaliger* tom: LVI.

Lata przed Chryſt: ſe (e), to ieſt przeyście; uſtanowione na pamiątkę przeyścia przez morze czerwone, i dzieſiątey plagi Egypſkiey, którą Anioł zeſłany od Boga, pokarał Egypt, zabiiaiąc wſzyſtkie pierworodne dzieci i bydlęta Egypcyanów, a nietykaiąc domów Jzràélſkich, krwią baranka namaſzczonych. *Paſcha* przypadała, iako do tych czas przypada, dnia czternaſtego, pierwſzego mieſiąca *Niſan*, roku Zydowſkiego kościelnego; zaczynała

(e) Swięto *paſchy*, Chrześcianie od czaſów Apoſtolſkich, na pamiątkę i cześć zmartwychwſtania Chryſtuſowego, uroczyście obchodzili, iako dotychczas w kościele katolickim, i wſzyſtkich od niego ſektach odſzczepionych, obchodzą. Pierwſzego wieku Chrześcianie, razem z Zydami tę uroczyſtość święcili, rożniąc ſię iednak między ſobą; iedni bowiem tegoż ſamego dnia, którego Zydzi, to ieſt czternaſtego Mieſiąca Zydowſkiego *Niſan*, drudzy po tym dniu, w niedzielę naſtępującą. Pierwſi uſprawiedliwiali ſwóy poſtępek, przykładem śś. Apoſtołów *Jana* i *Filipa*; drudzy, *Piotra* i *Pawła*. Z tey różnicy, powſtały żwawe w kościele pierwiaſtkowym ſpory, które zaſpokoił pierwſzy zbór powſzechny *Niceńſki*, kazawſzy wielkanoc obchodzić w pierwſzą Niedzielę po dniu czternaſtym mieſiąca kſiężycowego, abo po pełni,

nała ſię od wieczora, trwała dni ſiedm. Lata przed Chryſt.
Pierwſzego wieczora po zachodzie ſłońca, baranek był pieczony, a w nocy pożywany, z chlebem przaśnym i ziołami gorzkiemi, na pamiątkę ciężkiey niewoli Egypſkiey. Przez wſzyſtkie ośm dni, nie wolno było innego chleba używać, oprócz przaśnego. Kto zaniedbał święcić *paſchę*, gardłem był karany. Pierwſzego dnia święta, po zachodzie ſłońca, ſnopek, abo według niektórych, trzy garści jęczmienia były żęte, a nazajutrz, to ieſt drugiego dnia *przaśników*, iako żniwa pierwociny, ofiarowane z ofiarą baranka rocznego i obiatą. Każdego zaś dnia uroczyſtości ſiedmiodniowey, na ofiarę całopaloną, bito z ſkotu, dwuch cielców, barana iednego, baranków rocznych ſiedmiu, i kozła za grzech iednego, oprócz obiaty, i ofiar mokrych (f),

Co

---

po porównaniu dnia z nocą wioſiennym przypadaiącey.

(f) *Numer* C. XXVIII. 19. ſeq. *Levit* XXIII. 10. ſeq.

Lata przed Chryst. *Co było święto* Zielonych-świątek(g)?

Była uroczystość, ustanowiona na pamiątkę ogłoszenia prawa, danego na gòrze *Sinai*, i przymierza zawartego z ludem, dnia piędziesiątego po wielkieynocy. Nazywa się ieszcze w piśmie, *świętem tygodniòw* i *pierwocin*; bo tego święta, ofiarowano w kościele pierwociny żniwa pszenicznego, ktòre w Palestynie o tym czasie, według niektòrych, zaczynało się, a, według niektòrych, kończyło. Ofiara ta, zawisła na dwuch chlebach pszennych, z mąki kwaszoney, imieniem całego narodu; z któremi ofiarowano siedmiu barankòw rocznych bez zmazy, cielca jednego, i dwuch baranòw na całopalenie; kozła jednego za grzech; i dwuch barankòw rocznych, na ofiarę spokoyną.

Co było święto trąb, *abo trąbienia*?

To święto, od Boga ustanowione

(g) Swięto to, nazywało się z greckiego *Pentecoste*, że piędziesiątego dnia po święcie *przaśnikow*, abo *phase* przypadało; *świętem tygodniow*, że na końcu siodmego tygodnia obchodzone było; *świętem pierwocin*, że z pierwocin żniwa pszenicznego, chleby Bogu oddawane były; niewiadomo, iak długo trwało; teraźnieysi Zydzi, przez dwa dni ie święcą.

było temi słowy: *Miesiąca siódmego, pierwszego dnia miesiąca, będzie wam szabas pamiętny, gdy uderzą w trąby, i będzie nazwany święty* (h). Według mniemania Rabinów, to święto ustanowio- Lata przed Chryst.

(h) *Levit* c. XXIII. ℣. 24. Miesiąc ten siodmy, nazywał się *Tisri*, zaymował część naszych miesięcy września i października, i był pierwszym miesiącem roku Żydowskiego *cywilnego*. Lubo powszechne niemal Rabinów iest zdanie, iż to święto, ustanowione było na pamiątkę uwolnienia *Izaaka* od śmierci; iednakże pisarze chrześciańscy, nie wszyscy na nim przestaią. S. Bazyli *inPsal*: LXXXI. rozumie, iż to święto, odnawiało pamiątkę danego na gòrze *Sinai* prawa, gdzie dały się słyszeć trąby i grzmoty. Podobno naybardziey do prawdy zbliża się zdanie tych, którzy rozumieią, iż to święto, ogłaszało trąbieniem, od wschodu do zachodu słońca trwaiącym, początek roku obywatelskiego, według naszego mówienia sposobu = *Nowy rok*, od ktòrego wszystkie kontrakty, zapisy, lata szabasowe i jubileuszowe &c: zaczynały się. Ofiara na to święto, ieſt przepisana *Num*. c. XXIX. ℣. 2. - 6. Każdego innego miesiąca dzień pierwszy, abo *Nów*, po grecku *Neomenia*, był ogłaszany uderzeniem trąb, i ofiarami czczony; ale pierwszy dzień pierwszego miesiąca, z osobliwszą odprawował się uroczystością; innych zaś *nowiow*, robota ręczną nie była zakazana, a ofiara taka przepisana *Numer*. XXVIII. ℣. 11. dwa cielce, ieden baran, siedm baranków rocznych, ieden kozioł za grzechy, oprócz obiaty i ofiar mokrych.

Lata przed Chryſt. nowione było na pamiątkę wybawienia *Izaaka* od śmierci. A że *Abraham* znalazł barana, ktòry był za rogi w cierniu uwiązł; dla tego w rogowe trąby na to święto trąbiono. Ofiara na to święto przepiſana (i) była: z ſkotu cielec ieden, baran ieden, barankòw ſiedm, i ieden kozioł za grzechy, opròcz ofiar mokrych, i całopalenia na nowiu każdego kſiężyca.

Co znaczyło święto oczyſzczenia (expiatio) (k)?

Swięto *Oczyſzczenia*, uſtanowione od Boga, na oczyſzczenie całego narodu z grzechów, przez pokutę i udręczenie, tak duſzy iako i ciała, ròżniło ſię od wſzyſtkich innych swiąt Zydowſkich, ktòre obchodzono z radością i dziękczynieniem Bogu za dobrodzieyſtwa; to zaś ſamo jedno

(i) *Numer.* XXIX. ỳ. 3. ſeq.

(k) *Oczyſzczenie*, abo *expiatio*, nie tylko do ſkładu obrządków wiary ſtarozakonney, ale pogańſkich wchodziło narodòw. Grecy i Rzymianie, dwa narody naybardziey oświecone, i naybardziey zabobonne, oczyſzczali mężoboyców, dziwy zdarzone, miaſta, kościoły i woyſka. *Græviús* i *Gronovius*, zoſtawili o tym piſma uczone, głębokiey wiadomości pełne.

jedno odprawowało ſię na poſcię, ciała udręczeniu, wyznaniu grzechów, i ofiarach błagalnych. Trwało dzień ieden, od wieczora dnia dziewiątego, do wieczora dnia dzieſiątego, ſiódmego mieſiąca, abo *Tiſri*. Tego tylko dnia, wolno było nayważſzemu kapłanowi (1) wchodzić do

Lata przed Chryſt:

(1) Dla tey przyczyny, powinien on był do ſprawowania tego obrządku przygotować ſię oſobliwſzym ſpoſobem. *Nayprzód* powinien był myć nie tylko ręce i nogi, ale wſzyſtkiego ſiebie. *Powtóre*, nie powinien był używać tyary, napierśnika, i różnego odzienia, doſtoieńſtwu ſwemu właściwego, ale być tylko w ſukni lnianey, paſem lnianym przepaſaney. *Potrzecie*, powinien był na pierwſzym wſtępie do świątnicy, ofiarować cielca za grzechy, a barana na całopalenie, za ſiebie ſamego, i wſzyſtkich ſwych domowników. Odbierał napotym od ſtarſzych ludu, dwoie koźląt i barana na ofiarę; daley przyprowadzano przed przybytek dwóch kozłow, z których on, loſem rzuconym, zatrzymywał iednego na ofiarę; a drugiego, którego zwano *Hazazel* (*hircus emiſſarius*) do dalſzey ſtrzeżono ceremonii, naſtąpić maiącey. W ten czas wchodził do świątnicy, trzymaiąc w jedney ręce kadzielnicę, a w drugiey kadzidło, którego tak wiele palił, że dla dymu gęſtego, błagalnia (*propitiatorium*) przeyrzana być nie mogła. Złożywſzy potym kadzielnicę na ołtarzu, powracał, maczał palce we krwi cielca zabitego, za ſiebie i ſwych domowników, i ſiedm razy kropił tą krwią przo-

Lata przed Chryſt: do *świętey świątnicy*, dla czynienia ofiar błagalnych, za grzechy całego narodu, w roku przeſzłym popełnione.

Na iaką pamiątkę Kuczki, *abo święto* Namiotów *obchodzono?*

Swięto *Kuczek* abo *namiotów*, po grecku *Shenopegia*, na pamiątkę czter-

dek błagalni ku wſchodowi. To uczyniwſzy, zabiiał kozła zatrzymanego, za grzechy ludu wſzyſtkiego, i krwią onego, kropił błagalnią, dla oczyſzczenia przybytku Pańſkiego z ſprośności, z grzechów ludzkich naciągnioney. Po ſkończonym wzmiankowanym kropieniu, na drugiego kozła — *Hazazel*, przed ſiebie przyprowadzonego, kładł obie ręce, i czynił ſpowiedź powſzechną, imieniem ſwoim i narodu, którego grzechami, obciążaiąc *wypuſzczalnego kozła*, i głowę iego przeklinaiąc, oddawał go człowiekowi przygotowanemu, ażeby zaprowadził na puſtynią, i wypuścił, według iednych, na wolność; a, według drugich, ztrącał w przepaść z mieyſca wyſokiego. Potym wyſzedłſzy naywyżſzy kapłan, ofiarował całopalenie ſwoie i narodu, modlił ſię za ſiebie i za naród, a łóy ofiarowany za grzechy, palił na ołtarzu. Cielca i kozła, ofiarowanych za grzech, których krew wnieſiona była do świątnicy, wynoſzono za oboz i palono. Ten, który je palił, iako i ów, który *kozła wypuſzczalnego* na puſtynią prowadził, obmywali ſzaty ſwoie i ciało wodą, i tak wchodzili do obozu. Uroczyſtość kończyła ſię błogoſławieńſtwem, które naywyżſzy kapłan dawał ludowi.

czterdzieftoletniey na pufzczy wędrowki Bóg uftanowił, dla odnowienia fwych cudów, których dzielność, lud Jzràélfki z pod jarzma Egypcyanòw wydobyła: dobrodzieyftw, które Jzràélici z opatrzności Boſkiey mieſzkaiąc na puſzczy w namiotach, abo kuczkach, z gałęzi rożnego drzewa przeplatanych, odebrali; nakoniec dla dziękczynienia Naywyżfzemu (m), za wprowadzenie do ziemi Chananeyfkiey, i oney odzierżenie. *Kuczki*, zaczynały fię dnia

Lata przed Chryft:

(m) W to nayſławnieyfze i nayświętfze święto *Levit:* XXIII. v. 37. Jzràélici trzymaiąc w ręku wieńce z gałęzi rożnych drzew i zboża (bo to święto, nazywało fię też *świętem żniwnym*, i po części było dziękczynieniem za żniwo zebrane) śpiewali pienie, do okoliczności ftofowne, i powtarzali *Hofannah*, czyniąc proceffyą około ołtarza, którą dnia fiódmego, fiedm razy, na pamiątkę opanowanego miafta *Jericho*, powtarzali. Pierwfzego dnia ofiara, zabierała 13. cielców, 2. baranów, 14. roczniaków barankòw, kozła za grzechy narodu, z obiatą mąki, winem i oliwą roztworzoney; drugiego dnia, ofiarowano 12. cielców, 14. barankòw, iednego kozła &c: trzeciego, czwartego, piątego, fzóftego, fiódmego dnia, też fame ofiary były powtarzane, z tą różnicą, że każdego dnia ofiara w cielcach, iednym cielcem była umnieyfzona.

Lata przed Chryst: dnia 15. mieśiąca *Tiſri*, trwały dni ſiedm; przez które obowiązek był, mieſzkać w ſzałaſach, z gałęźi rożnego drzewa, a mianowicie palmowego i wierzbowego uplecionych. Dzień pierwſzy, był uroczyſty, z ſzabaſem porównany.

Co znaczyło święto zgromadzenia?

Swięto *zgromadzenia*, po ſiedmiu dniach *kuczek* odprawionych, oſmego dnia odprawowało ſię, gdy Jzràélici wyſzedłſzy z *kuczek*, zgromadzili ſię do kościoła, dziękuiąc Bogu, iż ich do ziemi obiecaney przyprowadził. Weń ręczna robota była zakazana; a na ofiarę, bito cielca, barana, ſiedmiu baranków, i kozła. Ofiary dobrowolne, od upodobania każdego zawiſłe, zwyczaynie obſitością i urodzaiem żniwa i owoców mierzyły ſię.

Oprócz świąt poſtanowionych od Boga, czy święcili inne święta Jzràélici?

Na oświadczenie Bogu wdzięczności za dobrodzieyſtwa, w poſtępie czaſu poźnieyſzego, pięcioro świąt uroczyſtych obchodzili. Pierwſze *Purim*, dzień *loſow*, abo loſowy (n), na pamią-

(n) Eſther X. ℣. 13.

pamiątkę wybawionego od *Esthery* i *Mardocheusza* ludu Jzràélskiego z zawziętości *Amana*, który losem wyrzucił miesiąc *Adar*, to iest nasz luty, na wygubienie narodu Jzràélskiego (o). Drugie święto, na pamiątkę wybawienia narodu Jzràélskiego z niewoli Assyryiskiey, prawicą *Judyty* dokonanego. Trzecie *Encænia* abo ołtarza poświęcenie, i Kościoła oczyszczenie, od Judy *Machabeusza*, do skutku przywiedzione. Czwarte na dziękczynienie Bogu za ogień, cudownie zapalony (p). Piąte, przed dniem *Purim*, na dziękczynienie Bogu za śmierć niezbożnego *Nikanora*.

Lata przed Chryst:

Jakich Izràélici używali roków, i które z nich święcili?

Izràélici, czworakiego używali roku: cywilnego, kościelnego, szabasowego, i jubileuszowego; dwa ostatnie,

(o) Uroczystość i obrządek tego dnia, opisał uczony rabin wieku XVII. *Leon* z Modeny w *Historyi obrządków i ceremonii Żyd:* po włosku wydaney w Wenecyi r. 1638.

(p) 2. Macc: I. ℣. 18.

Lata przed Chryst.

tnie, z wyraźnego Boſkiego roſkazu (q), uroczyście obchodzili.

Rok cywilny, ktorym miarkowały ſię wſzyſtkie ſprawy obywatelſkie, polityczne, kupieckie i goſpodarſkie, zamykał w ſobie 12. mieſięcy kſię-życowych, do ktorych pewną dni liczbę wſtawiano, dla zrownania onego z rokiem ſłonecznym. Ten rok zaczynał ſię w jeſieni, po porownaniu dnia z nocą, pierwſzy onego mieſiąc nazywał ſię *Tiſri*, i był *świętem trąb*.

Rok kościelny z uſtanowienia Boſkiego (r), na wioſnę po porownaniu dnia z nocą, od mieſiąca *Niſan* zaczynaiący ſię, ſłużył do umiarkowania wſzyſtkich świąt, oſiar, ceremonii, a naypierwey *Paſchy*, ktora w tym mieſiącu na dzień czternaſty przypadała.

Rok ſzabaſowy, powinien był być obchodzony każdego ſiodmego roku; obowiązki onego były: aby pola ſiewne, przez cały rok leżąc odłogiem, ſpoczywały; wſzyſtko to, co rola, w odłog puſzczona, przynoſiła, na użytek ubogich, ſierot, i przy-

(q) Levit: c. XXV. ℣. 3.-16.
(r) Exod: c. XII. ℣. 2.

przychodniów, miało się dostawać; niewolnicy narodowi, powinni byli wolność odyskiwać, i nadgrodę za usługi odbierać, chybaby dobrowolnie oney zrzekli się; w tym zdarzeniu, powinni byli stawić się przed sądem, i tam im uszy przekłuto, na znak, że dobrowolnie na zawsze, albo przynaymniey do przyszłego roku jubileuszowego, odstępowali praw wolności; Izraelici wzajemnie sobie długi odpuszczali. Rok szabasowy, zaczynał się z rokiem obywatelskim w miesiącu *Tisri*; a dniem, przed nowiem tego miesiąca, kończył się, dla wczesnego pól na rok przyszły zasiania. Lata przed Chryst:

Rok jubileuszowy, był każdy rok czterdziesty dziewiąty, abo pięćdziesiąty, od Boga ustanowiony, i przykazany (s); którego, wszystkie grun-

(s) *Levit*: C. XXV. Rok ten nazwano *Jobel*, to iest rok odpuszczenia abo wolności; bo acz bywało odpuszczenie siódmego roku, wszakże to było doskonalsze we wszystkim, ani się godziło daley odpuszczenia odkładać. Około wykładu tego słowa *Jobel*, są rozmaite mniemania; ale dosyć iest na tym, co *Jozef* Żydowin biegły w swym języku powiada, iż znaczy wolność abo odpuszczenie *Lib*: *III*. *Antiq*: *c*. *10*. co też potwierdza ś. Hieronim. *Lib*: *II*. *in Isai*: także i LXX. tłumacze.

Lata przed Chryst: ta spoczywały; niewolnicy, ktòrzy w roku szabasowym wolności nie przyięli, w tym roku koniecznie wolnemi się stawali; wszystkie długi ginęły; wszystkie grunta, pola, lasy, domy, żony, dzieci &c: przedane, zastawione, czy iakimkolwiek sposobem ustąpione, do właścicielòw powracały. Korzyści nowego roku, samym tylko służyły Jzraëlitom, i tym, ktòrzy ich wiarę wyznawali.

Co

Pisarze żydowscy, i chrześciańscy niezgadzaią się ieszcze z sobą, ktòrego roku, czy czterdziestego dziewiątego? czy piędziesiątego obchodzony był rok jubileuszowy? ròżnego mniemania wyrazy, ktòremi *Moyzesz* rok ten stanowi i nakazuie, dały przyczynę, i sporu materyą. *Lev: c.* XXV. ℣. 8. mòwi Moyzesz: *naliczysz też sobie siedm tygodniòw lat, to iest po siedmkroć siedm, ktòre pospołu czynią lat czterdzieści dziewięć, i zatrąbisz w trąbę miesiąca siodmego, dziesiątego dnia miesiąca czasu ubłagania, po wszystkiey ziemi waszey.* Na tym mieyscu *Moyzesz*, każe Jzraëlitom liczyć lat siedm tygodni, abo rokòw 49., a ostatniego, to iest czterdziestego dziewiątego, przez trąbę ogłosić rok jubileuszowy. W następuiących zaś dwòch wierszach, tenże cudotworca, jubileusz do roku piędziesiątego pomyka: *Poświęcisz rok piędziesiąty, i ogłosisz odpuszczenie wszystkim obywatelom ziemi twoiey*, i niżey: *jubileusz iest, i piędziesiąty rok.*

Jedno i drugie mniemanie, podlega trudnościom; pierwsze: że gdyby *Moyzesz* jubileusz na rok czter-

Co to był przybytek (tabernaculum)? Lata przed Chryst:

Przybytek, był to budynek przenośny, nakształt namiotu, złożony z dwóch części; z kruchty, i z przybytku, właściwie rzeczonego. Kruchta, był to kwadrat podługowaty, od 150. stop długości, a 75. szerokości, zamknięty firankami, zasadzonemi na słupach drewnianych, powleczonych blachą srebrną, z kapitelami takowemiż, i podstawami z mie-

---

dziesty dziewiąty stanowił; nie zabraniałby uprawy roli; ponieważ ten rok, będąc szabasowym, był od niey wolnym. Drugie: że gdyby rok pięćdziesiąty, był jubileuszem; przez dwa roki następnie, to iest czterdziesty dziewiąty, iako szabasowy, i przez pięćdziesiąty, iako jubileuszowy, polaby spoczywały, i głód dałby się czuć krajowi. Poważnieysi pisarze, a między niemi Oycowie śś., są za poślednim mniemaniem. Jeszcze iest spór między uczonemi ludźmi, o którym właśnie czasie Izraëlici pierwszy rok jubileuszowy obchodzili? *Maimon*, *Filon*, *Jozef*, i wszyscy uczeni Zydzi, kładą pierwszy rok jubileuszowy, w lat czternaście po przeprawie *Jozuego* przez *Jordan*; od tego czasu, aż do niewoli Babilońskiey, liczą jubileuszów 17. Rok, którego kościoł był zburzony, i narod na niewolą do Babilonii zagnany, wypadał trzydziesty szosty jubileuszu ośmnastego. Powróciwszy Zydzi z niewoli Babilońskiey, roków jubileuszowych obchodzić zaniedbali.

Lata przed Chryſt. z miedzi. Przybytek, właściwie rzeczony, miał 45. ſtop długości, 15. ſzerokości, i tyleż wyſokości. Miał on dwie części, przedzielone wielką zaſłoną, z ktòrych pierwſza nazywała ſię *Sanctum* świętą, i w niey były złożone kſięgi zakonu, *chleby pokładne - panes propoſitionis*, *lichtarz złoty* o ſiedmiu piòrach, ważący około 173. grzywien, i *ołtarz złoty*, na ktòrym palono wonności. Druga część przybytku, zwała ſię *Sanctum ſanctorum - święta świątnicy*; w niey, ſamą tylko mieſzczono arkę przymierza.

Do iakich w przybytku ofiar obowiązani byli Izràëlici?

Jzràëlici, z przepiſu *Moyzeſza*, do rożnych obowiązani byli ofiar, z ktòrych, iedne były krwawe, a drugie nie krwawe. Ofiar krwawych, było troie: Ofiąra *całopalona* (*holocauſtum*); ofiara *zaſpokoyna* (*hoſtia pacifica*) i ofiara za grzech. Ofiara niekrwawą, nazywała ſię *obiata* (t): mąka, oliwa, chleb, kadzidło,

(t) *Obiatą* (mòwi X. Jakub *Wujek* S. J.) zowiemy to, co Żydowie *Minhah* zowią, to ieſt, ofiarę z mąki, abo z chleba w piecu upieczonego, abo w panwi ſmażonego, abo na roſzcie pieczonego, abo z prazma.

wſzyſtkie owoce, i dzieſięciny zboża i owocòw. Lata przed Chryſt.

Ofiara *całopalona*, była ofiara codzienna, *ofiarą uſtawiczną* nazwana, przeto, iż dla żadney uroczyſtości i ofiar nieuſtawała. Z rana i nadwieczorem, oprócz pewney miary kadzidła, na ółtarzu złotym palonego, palono dwòch roczniakòw barankòw, a po tych ſpalonych, ofiarowano wino, mąkę rozczynioną w oliwie &c. wſzyſtko to czyniło ſię za cały naròd. Ta ofiara, nazywała ſię *całopalona*, abo *całopalenia*, że bydle ofiarowane, oprócz ſkóry, ktòra doſtawała ſię kapłanowi, użytemu do czynienia ofiary, całe ſię na cześć Boſką paliło. Uſtanowiona była, na wyznanie naywyżſzego Majeſtatu, przed ktòrym wſzyſtko ſtworzenie upokarza ſię, i ieſt niczym; oraz dla nauki człowieka, że wſzyſtek powinien ſię poświęcać temu, od ktòrego odebrał wſzyſtko,co ma, i czym ieſt.

Ofiara, abo *hoſtya zaſpokoyna*, oddawała ſię Bogu, na podziękowanię mu za dobrodzieyſtwa otrzymane, abo uproſzenie nowey iakiey łaſki,

abo

Lata przed Chryst: abo wypełnienie ślubu uczynionego. Nie palono z bydlęcia ofiarowanego, iak tłustość i nerki; kapłanowi dostawała się łopatka prawa i mostek; resztę ofiary, odbierał ofiaruiący. Do ofiary *zaspokoyney*, należały wszystkie pierwociny, dziękczynienia, prozby, śluby &c.

Ofiara za grzechy narodu całego, czy króla, czy kapłana, czy szczegulnego człowieka, zawsze była na paleniu bydlęcia, od *Moyzesza* przepisanego. Ofiaruiący, nic nie brał z ofiary; tłustość paliła się na ołtarzu, a mięso dostawało się kapłanom, którzy powinni byli ie pożywać w przysionku przybytku. Do tey ofiary rodzaiu, należały oczyszczenia położnic (u), trędowatych, błagania &c.

Na uroczystości i święta ludu Bożego, były przepisane ofiary, i według przepisu oddawane. Na *przaśniki*, ofiarowano baranka; *na zielone świątki*, dwa chleby z nowey pszenicy; na *kuczki*, wino &c.

Bóg, nakazuiąc Izraélitom różne ofiary, wyznaczył bydlęta i rzeczy, które

(u) Czytay *Levit:* C. XII. XIII. XIV. XV.

które miały, albo mogły być ofiarowane, i przepisał obrządki albo sposób, którym należało ie ofiarować. Same tylko bydlęta czyste (w), mogły być ofiarowane: bujaki, krowy, cielce, cielęta, barany, owce, baranki, kozy, koźlęta, kozły, gołębie, synogarlice. Lata przed Chryst:

Pierwociny zb ża, owoców, bydląt, dzieci, wchodziły do składu ofiar, prawem *Moyzeszowym* nakazanych.

Pierwo-

(w) Bydlęta poczytane od żydow za czyste, są te, które dwie razem maią własności: kopyta rozdzielone, i przeżuwiaią; a którymby zchodziło, na tych obu własnościach, są poczytane za nieczyste; tych żydom niegodziło się ani ieść, ani ofiarować. Swinie, chociaż maią kopyta przedzielone, ale że nie przeżuwaią; przeciwnie, wielbłąd, zaiąc, królik, lubo przeżuwaią, ale że nie maią kopyta przedzielonego, są nieczyste. Do rzędu bydląt nieczystych, należało ptastwo drapieżne, sęp, orzeł &c. i te, które latały, maiąc cztery nogi, iako niedopyrz &c. Pełz i owad wszelaki, był zakazany, oprócz tego owadu, który chodzi na czterech nogach, a poślednie golenie ma dłuższe, iako szarańcza i konik. Z ryb, które maią skrzele i łuskę, są czyste, i do pożywania zdatne; ale bez tych dwoch własności, do nieczystych należą. Zdechlina każda, i bydle chociaż czyste, ale na sztuki rozszarpane, były zakazane. Obacz *Levit* C. XI.

Lata przed Chryst:

Pierwociny, są dary z części pewney zboż i owocòw, które Zydzi, z przepisu prawa, Bogu oddawali, na znak naywyższey i wszechmocney jego nad całym narodem i wszystkim stworzeniem władzy.

Pierwociny zboża, imieniem całego narodu, dwa razy w rok w przybytku, a potym w Kościele od *Salomona* zbudowanym, były Bogu poświęcane. Przed zaczętym żniwem dnia 15. miesiąca *Nisan*, to iest pierwszego dnia *prząśnikow* zakończonego, po słońca zachodzie, na polu *Jerozolimskim* z wielką uroczy-
stością

Krew także i tłustość bydląt czystych, i na ofiarę Bogu poświęconych, były zakazane, nie dla nieczystości, ale że Bòg prawem wiecznym ie sobie zachował. Spòd ołtarza, był krwią skropiony, a wszystka tłustość, znayduiąca się w bydlęciu, ta, która okrywa wnętrze, trzewa, nerki, i wątrobę, samemu Bogu na ofiarę była palona; co ma się rozumieć tylko o tłustości abo łoju wołowym, owczym, i kozim; innych bydląt, zwierząt, i ptastwa tłustości, nie zakazał *Moyzesz*, zażywać. Ponieważ bydlęta, ofiarowane Bogu, nie miały mieć żadney wady; przeto wòł i skop, że były rzezane, i w przyrodzoney całości nie znaydowały się; nie mogły być ofiarowane na całopalenie i za grzechy; na ofiarę iednak za spokoyną zawsze się darzyły. *Levit:* c. III. v. 1.

ſtością zażynano jęczmień (x); z żę- ty, w trzech pudełkach do kościoła nieſiono, i na ofiarę oddawano. Pierwey, niż ten obrządek był odprawiony, niegodziło ſię żniwa zaczynać, chociażby zboże było należycie doyrzałe.

Lata przed Chryſt.

Po

(x) Jęczmień był obrany na tę ofiarę; bo przed wſzyſtkim innym zbożem doyrzewał. Pierwſzego dnia *przaśnikow*, po zachodzie ſłońca, który czas, według Zydow, był początkiem dnia drugiego, rada żydowſka, abo *Bethdin* zgromadziwſzy ſię, trzech z pomiędzy ſiebie obierała mężow do zaczęcia uroczyście żniwa. Ci mężowie, z niezmiernym ludem, na ten obrządek ciekawością pociągnionym, wyſzedłſzy z *Jerozolimy* w pole, pytali ſię ludu po trzykroć: czy iuż było po ſłońca zachodzie? i odebrawſzy odpowiedź twierdzącą, że tak było; po trzykroć proſili pozwolenia zażąć jęczmień: które od zgromadzonego ludu odebrawſzy, każdy z nich na innym mieyſcu ſierp zarzucał, i garść jęczmienia zerznąwſzy, kładł do koſzałki. Wſzyſcy trzey, razem z ludem, powracali do miaſta, każdy ſwoię nioſąc koſzałkę, i ſtawili ſię na podwórzu kościelnym. Tam jęczmień przynieſiony, zmłocony, przewiany, wyſuſzony, abo raczey na ogniu prażony, napełniał miarę *homer*, iakoby naſze trzy kwarty, i był oddany kapłanowi, który zlawſzy go oliwą, i poſypawſzy kadzidłem, podnoſił w kościele w górę, iakoby okazuiąc go Bogu; ſzczypt kilka rzucał z niego na ogień ołtarzowy, a reſztę brał dla ſiebie.

Lata przed Chryst:

Po zakończonych żniwach, drugie zbożowe pierwociny, imieniem całego narodu, Bogu się oddawały, dnia pierwszego *zielonych świątek*; to iest dwa chleby kwaśne, każdy z iednego *asteronu*, abo trzech kwart mąki; te chleby, z pożywali kapłani na wieczerzy, nie zostawuiąc nic z nich na dzień następuiący.

Trzecie pierwociny z tegoż zboża i wszystkich owoców, imieniem szczegulnych właścicielow, były Bogu oddawane, których wielości i czasu do oddania, nie przepisało prawo. Umowiwszy się z sobą ludzie wszelkiego stanu, królowie nawet nie byli od tego obowiązku wyłączeni, dzielili się na gromady abo poczty, złożone z 24. meżow: każdy niosł kosz, złoty, srebrny, lub pleciony z rokiciny, według możności i stanu, kłosami pszennemi, ięczmiennemi, figami, cytrynami, i innemi owocami napełniony: przed pocztami, śpiewaiącemi pieśni na cześć Boską, prowadzono wołu na ofiarę, z rogami pozłoconemi, uwieńczonego liściem oliwnym: na przeciwko tey processyi, wysypywał się

lud

lud z bram, i aż do kościoła ią prowadził, gdzie każdy swóy kosz składał: wół szedł na całopalenie, zboża i owoce w koszach przynieśione, o cząstkę na ogień. Lata przed Chryst:

Czwartego rodzaiu zbożowe pierwociny były, cząstka pewna ciasta (y), rozczynionego od każdego pieczywa chleba na domową potrzebę, którą Izraelskie gospodynie, dla kapłana albo dla Lewity, mieszkaiącego w tym samym mieście lub wsi, odkładały, i onemu oddawały; a na mieyscu takim, gdzie żaden kapłan, ani Lewita nie znaydował się, w ogień rzucały i paliły.

Pierwociny z owoców, tak się oddawały. Drzewo owocowe, przez lat trzy po sadzeniu, za nieczyste było poczytane; nie wolno było z niego owocu zbierać, dalekoż barziey pożywać; owoce roku czwartego, prawem pierwocin, należały do

---

(y) Cząstka ta, nie była oznaczona prawem. Nayprzod z całego pieczywa, brała się cząstka, blisko pięćdziesiąta; potym Rabini, naznaczyli część dwudziestą czwartą z pieczywa na domowe obeyście, a czterdziestą osmą dla piekarzów.

Lata przed Chryst: do Stworcy świata, i były oddawane kapłanom, abo sprawiedliwą odkupione ceną. Na dalsze lata, właściciel drzewa, z nikim się onemi nie dzielił.

Pierwociny bydląt czystych, iako cielęta, jagnięta, koźlęta, prawem *Moyzeszowym* na Boga wyłączone, nie mogły być okupowane: krew była wylana na spod ołtarza, tłustość palona, a mięso kapłanowi, sprawuiącemu obrządek, dostawało się. Gdy bydle czyste, miało iaką wadę, to iest było ślepe lub chrome; nie godziło się ku ofierze: kapłan ie, iako rzecz własną brał, i do domu zaprowadzał.

Pierwociny zwierząt i bydląt nie czystych, od ofiary Boskiey odrzucone, abo się zabiiały, iako psy; abo pięciorgiem syklow, lub barankiem, na mieysce ich przystawionym, okupowały się, iako: osły, konie, wielbłądy &c.

Pierwociny dzieci płci męskiey, także Bog dla siebie zachował; okupować iednak ie, nie tylko pozwolił, ale rozkazał, cenę okupu oszacowawszy pięć syklow.

Do

Do rodzaiu ofiar nie krwawych, wchodziły dziesięciny, które były czworakie. Lata przed Chryst.

Dziesięcina powszechna w zbożach i bydlętach, oddawała się Lewitom, za to, że odsadzeni byli od podziału i uczestnictwa ziemi obiecaney.

Dziesięcina dziesięciny, którą Lewitowie z dziesięciny zebraney oddawali kapłanom; odwozili ią do *Jerozolimy* z całey Palestyny.

Trzecia dziesięcina, była takiego rodzaju. Właściciel, wydawszy dziesięcinę Lewitom, drugą odkładał dziesięcinę, abo wartość oney, z przydaną piątą częścią teyże wartości; odwoził ią do *Jerozolimy*, i za sprzedaną, sprawował ucztę dla przyiacioł, krewnych, kapłanów, i Lewitòw

Czwarta dziesięcina; każdego trzeciego roku odkładała się na ucztę, czy uczty domowe, na które, z obowiązku prawa, powinni byli być zaproszonemi i przytomnemi, Lewici, ubodzy, wdowy, sieroty, i cudzoziemcy.

Co

Lata przed Chryst:

Co były Chleby pokładne?

Było dwanaście chlebów kwadratowych, imieniem dwunastu pokoleniow, we dwie kupki każdego szabasu przed Panem, na złotym stole złożonych. *Chleby pokładne*, nie wodą, ale oliwą rozczynione, piekli Lewici, a kładli na stole Kapłani; ktorym dostawały się stare, bo im tylko samym wolno ie było pożywać. Stoł, na ktorym *chleby pokładne*, abo *oblicznosci*, iako ie siedmdziesiąt tłumaczow podczas zowią, że przed Boską oblicznością były kładzione; stoł, mowię, był z drzewa *setim*, długi łokci dwa, szeroki łokieć ieden, wysoki łokcia połtora, blachą z nayczystszego złota powleczony; blachę na około, listwa złota, na cztery cale wysoka, otaczała; przez cztery kolce, z czystego lane złota, do czterech nog stołowych przyprawione, przechodziły cztery drążki z drzewa *setim*, złotem powleczone, i służyły do przenoszenia stołu, z iednego mieysca na drugie. Oprocz *chlebow pokładnych*, stały na złotym stole naczynia do palenia kadzidła, miski, czasze, kubki, dzban

złoty

złoty, winem tęgim napełniony, zawſze zakryty; wſzyſtko z złota nayczyſtſzego, do ofiarowania ſoli, wonności, obiaty &c. *Jozef* dziejopis świadczy (z), że *Salomon*, zbudowawſzy kościoł, wiele ſtołow różnego kſztałtu zrobić kazawſzy, rozſtawił; na ktorych ſtawiano różnego złotego naczynia, mianowicie rozmaitey wielkości czar, dwadzieścia tyſięcy, a ſrebrnych czterdzieści tyſięcy. Lata przed Chryſt.

Co była arka przymierza?

Była ſkrzynia z drzewa *ſethim*, (był to iakowyś gatunek *akacyi czarney*) powleczona zewnątrz i z wierzchu blachami złotemi, w ktorey były złożone dwie tablice zakonu, i dla tego nazywano ią *arką przymierza*. Wieko, ktore było z tegoż drzewa, i powleczone blachami złotemi, zwało ſię *propitiatorium-błagalnią*, i miało na ſwych końcach, dwa wyobrażenia cherubinów ſkrzydlaſtych, po iednemu z każdego boku, ktorzy czynili iakowyś niby tron, na ktorym rozumiano, iż Bóg zaſiadał, dla

G ſłu-

(z) *Antiqu:* Lib: VIII. cap. 2.

Lata przed Chryst. słuchania modlitw, czynienia odpowiedzi, i dawania swych udzielnych rozkazów.

Jakie Bòg duchowieństwo ustanowił do posługi przybytku przymierza, a potym kościoła swego?

Bòg, wyprowadziwszy mocą prawicy swoiey lud Izràèlski z Egyptu, zaraz mu na pustyni przepisał obrządek, ktòrym mu cześć winna miała być oddawana, i ustanowił ludzi, dla czynienia ofiar, odbywani... ... w duchownych, i ćwiczenia narodu Izràèlskiego w nauce zakonu, cnoty, i sprawiedliwości. Aż do tego czasu, naystarszy mąż w każdey familii, był oney kapłanem, i czynił ofiary. Krolom i książętom, godność ta należała, imieniem narodòw, władzy ich poruczonych. Podobało się Naywyższemu, z dwunastu pokoleniow obrać pokolenie *Levi*, na czynienie ofiar, sprawowanie obrządkòw wiary, i wszelakie usługi przybytku przymierza, a potym kościoła, gdy ten ku czci Boskiey stanął. Bóg, zachowawszy dla siebie pierwociny wszech rzeczy, a przed wszystkiemi, synów pierworodnych

dnych (a); ustąpił ich ludowi, a na ich mieysce, z ludu wszystkiego wybrał i poświęcił pokolenie *Levi* na służbę swoię. Lata przed Chryst:

Pokolenie *Levi*, rozrosło się na trzy dzielnice, to iest familie, których szczepami byli: *Gershon*, *Kohath* lub *Caath*, i *Merari*. Kapłaństwem Bóg ozdobił potomstwo *Aarona*, który nie pochodził ani z linii pierworodney *Levi*, ani samego *Kohatha*. Dzielnice dwòch familii, pierwszey i ostatniey, a nawet synowie *Moyzesza*, zostali się w porządku *Lewitow*, niższych od kapłanòw, owszem, w sprawowaniu powinności kościelnych, im poddanych.

Na wiele stanów dzieliło się duchowieństwo starego zakonu?

Na dwa: Kapłański i Lewitski. Głową duchowieństwa starozakonnego, był naywyższy kapłan. Pier-

(a) *Jam wziął Lewity od synow Izraelowych, miasto wszelkiego pierworodnego, otwieraiącego żywot, między syny Izraelowemi, i będą Lewitowie moi. Bo moy iest każdy pierworodny: odtąd iakem pobił pierworodne w ziemi Egypskiey, poświęciłem sobie, cokolwiek się pierwszego rodzi w Izraelu, od człowieka do bydlęcia, moi są. Ja Pan.* Num. III. 12. 13.

Lata przed Chryſt: wſzy tę godność poſiadał *Aaron*, z rozkazu Boſkiego od *Moyzeſza* wybrany, i uroczyſtym obrządkiem poświęcony (b), z ſynami ſwemi, z których *Eleazar* pierworodny, po oycu

(b) *Levit.* VIII. *Moyzeſz*, *Aarona* i ſynow iego: *Nadaba*, *Abiu*, *Eleazara*, i *Ithamara*, zgromadziwſzy wſzyſtek lud przededrzwi przybytku, ofiarował Bogu. 2. Obmywſzy ie, ubrał *Aarona* w ſzaty kościelne. 3. Wziął olejek, którym pokropiwſzy ołtarz, i namazawſzy naczynia iego, i umywalnią, reſztę wylał na głowę *Aarona*, namazał go, i poświęcił. 4. Syny *Aaronowe*, oblokł w ſzaty kościelne. 5. Ofiarował cielca na ofiarę oczyſzczenia, barana iednego na całopalenie, a drugiego na dziękczynienie. Ten obrządek powtarzał ſię przez dni ſiedm: *Aaron* z ſynami przez wſzyſtek czas z przybytku nie wychodził, a ósmego dnia zaczął ſprawować urząd ſwóy, dwoiaką czyniąc Bogu ofiarę, iednę za ſiebie ſamego, a drugą za narod. Poświęcenie iego, Bóg dwoiakim uczcił cudem: chwałą ſwoią przybytek napełniaiąc, i ogień z nieba ſpuſzczaiąc, który trwał do zburzenia kościoła *Salomonowego*, i nie wolno było innego używać do ofiar, i innych potrzeb kościelnych. *Eleazar*, ſyn i naſtępca *Aarona*, zaczął ſprawować arcykapłańſtwo bez tych obrządków; wſzelako, za świadectwem uczonych Żydow, olejek, do namaſzczenia każdego arcykapłana, przy iego na tę godność podnieſieniu, aż do zburzenia kościoła *Salomono*-

Lata przed Chryſt:

oycu na tę naywyżſzą godność naſtąpił. Ku końcowi rządów ſędziowſkich, arcykapłańſtwo, z linii pierworodney *Eleazara*, przenioſło ſię do linii brata iego młodſzego *Ithamara*, w oſobie *Helego*; ale pod królami, znowu do potomków *Eleazara* powróciło.

Jakie Bóg prawa uſtanowił do doſtąpienia i poſiadania arcykapłańſkiey godności?

Arcykapłan, z naymnieyſzą wadą ciała lub umyſłu, niemógł doſtąpić arcykapłańſkiey godności, od którey go wyłączała niedołężność, i przywary, które ludzi nieczyſtemi czyniły (c). Zakazywało prawo poſtanowienia z wdową, białogłową odrzuconą, rozwiedzioną, i życia rozwiązłego. Nie mógł poymować za żonę, tylko dziewicę, czyſtą i niezma-

wego, był używany; którego czaſu, *Joziaſz*, ten święty oley ſchował na mieyſcu tajemnym, a to mieyſce, po ſkończoney niewoli Babilońſkiey, chociaż z naywiękſzą pilnością ſzukane, nie było znalezione. Dla tey przyczyny Rabini, arcykapłanów po niewoli Babilońſkiey, nie nazywają namaſzczonemi, ale tylko *inweſtiowanemi*.

(c) Te ſą opiſane *Levit* c. XIII.

Lata przed Chryst: zmazaną, z własnego pokolenia. Toż prawo broniło mu, nosić żałobę po naybliższym krewnym, i wstępować do domu, w którym zmarłego człowieka zwłoki znaydowały się. Pod czas uroczystości, w które urząd swòy sprawował, nie tylko od społeczeństwa małżeńskiego wstrzymać się był obowiązany, ale i od potraw, które mogły iaką przynieść zmazę.

Jakich szat kościelnych abo ubioru używał arcykapłan do sprawowania obrządków starego zakonu?

Arcykapłan, używał *sutanny* spodniey lnianey, na którą kładł *szatę* bez rękawów, nie szytą, ale tkaną, z rosporem u wierzchu, do włożenia oney przez głowę, farby modrawey abo purpurowey (d); którey spód, kostek sięgaiący, bogatą franzlą otoczony, przeplatały na przemianę w ro-

(d) O farbie tey szaty, nie można nic pewnego ustanowić. Pismo ś. wymienia ogulnie, iż była *tunica hyacynthina* to iest hyacyntowego koloru; a że hyacynt, iest w naturze dwoiaki, to iest kwiat, i kamień, i rożnego obydwa koloru, ząd niepewność, czy szata zwierzchnia arcykapłańska, stosowała się kolorem do kamienia? czy do kwiatu?

równey od ſiebie odległości dzwone- czki złote, i malogranaty, arcyſztu- cznie wyrobione, ażeby dźwięk, chodem arcykapłana wydany, oſtrze- gał lud o jego zbliżeniu ſię. Takich dzwoneczkow, do franzli, na około ſpodu ſzaty przyſzytych, znaydo- wało ſię 72., i w równey były liczbie malogranaty. Lata przed Chryſt.

Naramiennik, po żydowſku *ephod*, z ſzarłatu, złotem haftowany, na ramionach kapłana zawieſzony, na dwie ſtopy długi, pokrywał ſzatę wzmiankowaną, którego końce, pod pierſiami kapłańſkiemi, w iedno ſię ſchodziły.

Też ſamę ſzatę, ściągał pas z ma- teryi bogatey wzorzyſtey, dwa razy okręcony, którego końce wypu- ſzczone, równały ſię z krajem ſzaty ſpodnim, to ieſt ziemi ſię tykały.

Nad ramiennikiem, w tych czę- ściach, którémi kapłańſkie pokry- wał ramiona, dwa kamienie drogie; według iednych tłumaczów piſma ś., onichy (*onix*, po Żydowſku *ſho- hem*); według drugich, ſzmaragdy, w złoto nayczyſtſze oſadzone, leża- ły; na których, były wyryte imiona ſynów *Jakuba*, po ſześć na każdym.

Lata przed Chryst.

Pierſi kapłańſkie, zakrywał *napierśnik*, abo *racyonał ſądu* (*rationale judicii*), nakſztałt założki, z bogatey materyi haſtowany, czworograniaſty, na piędź dobrą długi i ſzeroki, do naramiennika łańcuſzkami złotemi, z czterech rogów wychodzącemi, przypięty, drogiemi kamieniami, w złoto oprawionemi, w cztery rzędy naſadzony; na każdym kamieniu, iedno pokolenie ludu Izraelſkiego było wyryte.

W śrzodku *napierśnika*, abo *racyonału*, zaſadzona była blaſzka złota, z wyrytym napiſem: *Urim* i *Thummim*, które znaczyły *naukę* i *prawdę*.

Napierśnik i *naramiennik*, nie mogły być, z wyraźnego Boſkiego rozkazu, nigdy od ſiebie odłączone; bo *napierśnik* noſząc kapłan, brał od Boga ducha prorockiego, i przepowiadał ludziom przyſzłe przypadki, gdy ſię o nich Boga radził. Nazywał ſię *racyonał ſądu*, iż kapłan, umiał rozeznać złe od dobrego, i przeto nigdy bez niego nie ſądził. Noſił napis: *Urim* i *Thummim*, to ieſt *nauka* i *prawda*, dwóch właſności, rozumowi przynależnych.

Tyara,

Tyara, abo mitra arcykapłańſka, po Hebrayſku *Miznapheth*, była czapka ſarby błękitney, ktòrey nadczelną część, pokrywała z nayczyſtſzego złota blacha, do czapki wſtęgami przywiązana, z napiſem Hebrayſkim: *Swięte Pańſkie.* Lata przed Chryſt:

Proſtych kapłanow ubior kościelny, były: ſuknia długa, nie ſzyta, ale tkana; pas, w rożne figury i kwiaty tkany; czapka, nakſztałt zawoju ſpiczaſtego, wſzyſtka ze lnu. Nie wolno im było włoſow mieć długich; przyſtępuiąc do pełnienia powinności ſwego powołania, muſieli ie nożyczkami do pewney miary ucinać.

Lewitom, żadnych ſzat kościelnych prawo nie przepiſało; odzienie ich, nie rożniło ſię od zwyczaynego wſzyſtkim innym Izràèlitom (e),

(e) O odzieniu Izràèlitow, niemamy z dawnych piſarzow i dziejopiſòw, tak dokładney wiadomości, iako o Grekow, Rzymian, i dawnych Perſow. Wſzelako, z rożnych mieyſc piſma świętego, razem zebranych, i z ſobą porownanych, można wnieść, że Izràèlici, przez cały czas Teokracyi, to ieſt pod rządem Sędziakow, zoſtaiący, odzienia używali cale proſtego, ſami ſobie ſuknie tkali, ſami ſzyli.

Trzy głownieyſze ſztuki, cały ich ſkładały ubior; gacie płocienne, ſuknia nakſztałt żupana, za

Lata przed Chryst:

do własności krajow gorących stosownego. Od *Moyzesza*, aż do *Salomona*, odzienie zwyczayne Izraélitów, nic nie miało wytwornego, ani drogiego: samey potrzeby i przystoyności ustawą, w zwyczay narodu i powszechne używanie weszło. Ale na końcu panowania *Dawidowego*,

---

kolana zapadaiąca, także z płotna; i kawał materyi lnianey lub wełnianey, lekkiey, bez rękawow, nakształt płaszcza. Używali pokrywy głowy, któréy, ani materyi, ani kształtu, autorowie nieopisuią. Obuwiem ich, były sandały; podobno pończoch nieużywali, poniewasz tak często nogi myli.

Na dni uroczyste, i bogatsi ludzie, musieli mieć suknie świetnieysze, które, nie z materyi drogości, ale z kolorów wysokości, szacunek brały. Zwyczayna szat farba, była biała, żołta, modra; szarłatna, świetnieysze czyniła odzienie.

Młodych ludzi płci oboiey szaty, strefy w różnych kolorach zdobiły; mniemanie to, dowodzi się z szat *Jozefa*, *Tamary*, i córek *Dawida* nie zamężnych. *II. Reg. XIII. 18.*

Szatom męskim, naywiększey ozdoby dodawały franzle, do brzegów sukni, purpurowym sznurem przywiązane, a to dla przypominania Izraélitom, że pomyślność ich wszystka i szczęście, zawisły od zupełnego prawom Boskim posłuszeństwa, i ścisłego onych zachowania.

Stroy białogłowski, z wytworności, kosztu, a mianowicie haftu, nabywał szacunku. Niewiasty

Lata przed Chryst.

wego, i przez cały ciąg *Salomonowego*, gdy handel z bogatemi narodami się otworzył, gdy bogactwa niezmierne do *Jerozolimy* wpłynęły, gdy rzemieślnicy, do budowy i ozdoby kościoła i pałacòw *Salomonowych*, z cudzych krajow sprowadzeni, ziemię Judską i oney stolicę zalu-

Izràélskie na pustyni, dalekoż bardziey wszedszy do ziemi mieszkalney, używały kleynotow, tak srebrnych i złotych, iako drogich kamieni, napożyczanych od Egypcyanów, które w poźnieyszym czasie, musiały się koniecznie pomnożyć z łupow narodow zawojowanych, i handlu do Tyru, Fenicyi &c. rozciągnionego; z których krajow, na zamianę Izràélskiego zboża, sławnego balsamu, i innych Palestyny płodow, wchodziły bławaty i złotogłowy. *Izaiasz* Prorok, znaczną część rozdziału III. łoży na wyliczenie różnych wymyślnych gatunkow stroju córek *Siońskich*: *Przeto, że się wyniosły còrki* Syońskie, *a chodziły wyciągnąwszy szyię, i pomrugiwaiąc oczyma chodziły, i pląsały - - - i postawnym krokiem postępowały &c.&c.* Z tego rozdziału *Izaiasza* Proroka, i historyi *Judyty*, wnieść można, że Izràélitki, naybardziey stroiły głowę, ramiona, i nogi, których sandałami *Judyta*, *Holofernesa* naypierwey usidliła. Stròy ten, dokładnie opisał *Ezechiel* prorok *wRozdz: XVI. w.* 10. *i następ: Ubrałem cię w rożney farby szaty, i obułem cię w modre obuwie, opasałem cię bisiorem, i przyodziałem cię subtelnym odzieniem, i przybrałem cię ochę-*

Lata przed Chryst.

zaludnili, i przepych odzienia wnieśli; Izràélici, od przodkow swych prostoty ustąpiwszy, na zbytek się wydali, a zbytkiem skażone narodow swobodnego życia obyczaie, sobie przywłaszczyli.

Jakie były przywileje i władza nayżwyższego kapłana starego zakonu?

Dostoyność arcykapłańska, była

---

dostwem, i dałem manele na ręce twoie, a łańcuch około szyi twoiey. Y dałem nausznice nad usta twoie, a kolce na uszy twoie, i wieniec ozdobny na głowę twoię. Y ozdobiłaś się złotem i srebrem, i obłokłaś się w bisior, i w szatę wzorzystą, i w rozmaite farb.

Z różnych mieysc pisma świętego dowodzi się, że damy Izràélskie, kwefem z materyi lekkiey twarz zakrywały. Męszczyzny, w kościele i synagogach, podczas nabożeństwa, zasłonę lnianą czworograniastą, nazwaną *thaled*, z haftkami po czterech rogach, na głowę kładli.

Z słow *Moyzesza Deutor VIII. v. 4. Odzienie twoie, ktorymeś się odziewał* (na pustyni przez lat 40.) *naymniey nie zwiotszało*; niektórzy tłumacze pisma świętego wnoszą, że przez cały czas wędrowki, odzienia Żydowskie, nie darły się; ale tesz same, używaniem naymniey nie przytarte, od wyiścia z Egyptu, aż do weyścia do ziemi mieszkalney, trwały. Niektórzy powiększaiąc twierdzą, że szaty dzieci, z niemi rosły. Wszelako podobno ci rostropniey sądzą, którzy *Moyzeszowym* słowom wykład daią, że Bóg, tak Izràélitow potrzeby opatrywał, iż im nigdy odzienia nie braknęło. *Calmet. w słowniku pisma świętego.*

dożywotnia. Gdy Zydzi, pod pano- wanie Greckie, a potym Rzymſkie, doſtali ſię, często ta znakomita godność, świętokupſtwem, a pod czas podkupem, nabywała ſię, na nieprzykładnego życia ludzi padała, a zdatnym, odbierana nieſłuſznie bywała. Sam jeden naywyżſzy kapłan, raz w rok w dzień *oczyſzczenia*, miał przywiley wchodzić do mieyſca nayświętſzego (*ſancta ſanctorum*), błogosławić zgromadzonemu ludowi, obyczaiem od *Moyzeſza* przepiſanym (f); i w tey okoliczności, nayświętſzego imienia Boſkiego wzywać. Wolno mu było, każdego czaſu, powinności, na poſpolitych włożone kapłanow, odbywać. On ſam jeden zaſzczycał ſię tłumaczeniem Boſkich wyroków, przez *Urim* i *Thummim* (g). Jego władzy podlegali

Lata przed Chryſt:

(f) Numer: VI. 24. & ſequen:

(g) *Urim* i *Thummim*, ſłowa Hebrayſkie, znaczą, według ś. *Hieronima*, *naukę* i *prawdę*, Według 70. tłumaczow, *iaſność* i *doſkonałość*. O ſłowa mnieyſza, o rzecz tu idzie. Jeſzcze krytycy, tak Zydzi iako Chrześcianie, nie zgodzili ſię z ſobą, coby to było? i iak onego używano?

Względem pierwſzey wątpliwości. Piſmo ś. *Exod: XXVIII.* 30. mówi, że na racyonale, abo

Lata przed Chryst: wszyscy niższego porządku kapłani i Lewici. Sprawy, tak duchowne, do wiary, iey obrządkow, i prawa zakonnego należące, iako i świeckie

---

napierśniku, położone były *Urim* i *Thummim*, Krzysztof *à Castro* i *Spencer*, rozumieią, że *Urim* i *Thummim*, były dwa małe posągi, utajone w napierśniku, które, wyroki wyraźnym wydawały głosem; to mniemanie, uczeni ludzie poczytaią za stosownieysze do pogańskich wymysłów, niż do świątobliwości prawa Boskiego.

Uczeni rabini twierdzą, że *Urim* i *Thummim*, były *tetragrammaton*, abo niewysłowione imie Boskie, wyryte na napierśniku, to iest dwunastu onego drogich kamieniach: i że mocą tego nayświętszego imienia, wyroki z napierśnika wychodziły. To mniemanie, nie wykłada iaśnie rzeczy, a inne na samych zasadzaią się domysłach. Mowmy raczey, że przez *Urim* i *Thummim*, znaczy się moc Boska, poświęconemu napierśnikowi nadana, która podczas wydawała wyroki.

Względem drugiey wątpliwości: iak *Urim* i *Thummim* zażywano? wszyscy się bez mała zgadzaią, że w powszechnych narodowych, tak politycznych, iako kościelnych potrzebach, Boga się radzono. Naywyższy kapłan, przyodziany w ubior kościelny, z napierśnikiem na sukniach, stawił się przed skrzynią przymierza, nie wchodząc za zaponę do świątnicy (*Sancta sanctorum*), do którey tylko raz w rok w dzień *oczyszczenia*, wstęp mu był pozwolony; ale przed zaponą. Tam stoiąc, z twarzą prosto obroconą do skrzyni i

ckie, przed jego ſąd przychodziły, od którego, do wyżſzey zwierzchności, nie mogły ſię odwodzić. Względem ſpraw świeckich, wyrażne prawo

Lata przed Chryſt:

---

błagalni, opowiadał Naywyżſzemu rzecz, o którey ſię radził. Za nim, i za mieyſcem świętym (*Sanctum*), u drzwi (bo człowiekowi świeckiemu, chociaż naywyżſzey godności, nawet ſamemu królowi, świątobliwość mieyſca broniła daley poſtępować) ſtała oſoba w poſtaci ſkromney i pokorney, żądaiąca otrzymać Boſki wyrok.

Jakim obyczaiem odpowiedź Boſką arcykapłan odbierał i poznawał? na różne mniemania dzielą ſię krytycy. Rabin *Levi Ben Gerſon*; *Abarbanel* czy *Abrabanel*, ſławny Portugalſki rabin, zmarły w *Wenecyi* r. 1508; rabin Włoſki *Azarias*, autor kſięgi *Swiatło oczu*, pierwſzy raz drukowaney w *Mantui* r. 1574. &c. utrzymuią, że litery, które na dwunaſtu kamieniach, dwanaście pokoleń napiſane miały, w górę ſię podnoſząc, i światło większe rzucaiąc, wyrok Boſki oznaczały. Tak rozumieli przed niemi, *Jozef* Antiquit; L. III. c. 9. *Philon* Zydowin *de Monarchia* Lib: II.; za zdaniem ich, poſzli pierwſi oycowie śś, a mianowicie śś. *Auguſtyn* i *Chryzoſtom*.

Wſzelako to mniemanie, trudne ieſt do utrzymania, dla tey uwagi, że wſzyſtkie litery abecadła Hebrayſkiego, nie znaydowały ſię w imionach dwunaſtu, iako to: *cheth*, *theth*, *zaddt*, i *koph*; a inſze litery, nie wyſtarczały do odpowiedzi, zwłaſzcza dłuższych, na wątpliwości, o które Naywyżſzego pytano.

Lata przed Chryst: wo (h), obowiązało lud, udawać się w zawiłych i wątpliwych, do kapłanow, i na wyroku ich przestawać pod karą śmierci. Po wyzwoleniu z nie-

Mniemanie, naypodobnieysze do prawdy, bo na piśmie ś. gruntuiące się, iest tych, którzy twierdzą, ze Bóg na pytania arcykapłana, przepisanym sposobem, odpowiadał ustnie głosem wyraźnym. W piśmie czytamy, że we wszystkich prawie przygodach, w których Boga się radzono, odpowiedź pochodziła od Boga: *przedwieczny mówi.* „ Gdy Izràélici użyczyli pokoju Gabaonitom, ściągnęli na siebie naganę, że się *ust Pańskich nie pytali.* *Josue IX. v. 14.* Te wyrazy: *Przedwieczny mówi* - - - - *usta Pańskie* „ znaczą ustną, głośną, i wyraźną mowę.

Zwyczay radzenia się Boga, przez *Urim* i *Thummim*, trwał przez cały czas, przez który stał i trwał przybytek. Zadnego nie można dowieść przykładu, ażeby kościoł *Salomonowy*, tym zaszczytem był obdarzony; a bez wątpienia w kościele, zbudowanym po Babilońskiey niewoli, ani Boga radzono się tym obyczaiem, ani Bóg ustnie odpowiadał. Uczeni Zydzi twierdzą, że duch Pański, w przybytku do synow Izràélskich mówił ustnie przez *Urim* i *Thummim*; w pierwszym kościele, przez prorokow; a w drugim, przez *bath-kol.* Zydzi przez *bath-kol*, rozumieią głos wypadaiący z obłoków, o iakim względem Chrystusa Pana świadczy *Mateusz* ś. III. 7. XVII. &c.

(h) *Deutor:* XVII. 8. & sequ. XIX. 17.

z niewoli Babilońskiey, na czele rady narodowey, arcykapłani rząd sprawowali krajowy, a w dalszym czasie, dostoieństwo arcykapłańskie złączyli z godnością królewską. Lata przed Chryst:

Jakie były powinności pospolitych kapłanow?

Powinności starozakonnego kapłaństwa, na rożne, a te wielorakie, dzieliły się rodzaje; każdy kapłan, zaczynaiący urząd swego powołania, do sprawowania onych w szczególności, losem był wyznaczony. Powinności kapłańskie były: palić kadzidło z rana i wieczorem na mieyscu świętym; czynić ofiary codzienne, abo niektórym dniom właściwe; skrapiać krwią bydląt ofiarowanych wschody ołtarza; trzymać ogień ustawiczny na ołtarzu całopalenia; zapalać lampy; ofiarować chleby pokładne, na stole złotym; przyimować od ludu pierwociny, na ofiarę przyniesione; nauczać lud artykułow wiary, przykazań, i prawa; rozwięzywać wątpliwości prawne, zaspokajać niezgody, rozstrzygać sprzeczki, sądzić o trądzie, rozeznawać rozwody, i okoliczności, w których

Lata przed Chryst.

woda przeklęctwa miała być używana; roztrząsać śluby; zdanie dawać o ofiarach, czy były bez wady; trąbić na trąbach, tak przed szabasem i uroczystościami, iako przed wojennemi potyczkami; pod czas potrzeby, zachęcać żołnierze do męstwa i odwagi; nosić arkę, abo skrzynię przymierza, tłumaczyć prawo, i ludowi błogosławić.

Kapłaństwa powinności, nikt niemógł zaczynać sprawować przed rokiem dwudziestym piątym. Kto rok pięćdziesiąty przeżył, mógł kapłaństwo porzucić. Starzy, wiekiem obciążeni, abo chorzy, niemocą do pełnienia kapłańskich obowiązkow nie zdatnemi uczynieni, żyli z ofiar i dochodow kapłańskich.

Poświęcenie na kapłaństwo, wyiąwszy synow *Aaronowych*, odprawowało się krótkim obrządkiem. Stawaiący do poświęcenia człowiek, był pilnie oglądany, ieżeli nie podlegał iakiey wadzie przyrodzoney, abo nieczystości. Znaleziony do sprawowania kapłaństwa zdatnym, wprowadzony był do przysionku przybytku, abo kościoła; gdzie umy-

wszy

wſzy ſobie ręce wodą, do tego obrzą- dku jedynie chowaną, odziewał ſię ubiorem kościelnym, ſtawił ſię przed naywyżſzym kapłanem, a ten go przed Naywyżſzym ſtawił. Po ſkończonych przepiſanych od *Moyżeſza* ofiarach, nowy kapłan zaczął ſprawować ſwóy urząd, od pełnienia iakiey powinności, powołaniu ſwemu właściwey. Lata przed Chryſt.

Były niektóre zakazy, do powołania kapłańſkiego ściągaiące ſię. Nie wolno było kapłanom: używać ognia obcego, pić wina, lub innego trunku, głowę zawrócić mogącego, przed ſprawowaniem naymnieyſzey powinności kapłańſkiey; ani iey ſprawować, rąk i nóg pierwey nie obmywſzy, abo wſzatę kościelną nie przyodziawſzy ſię; a nigdzie noſić ſuknią podartą, bo ta znaczyła żałobę (i), H 2 uży-

(i) Namieniliśmy wyżey, że naywyżſzemu kapłanowi godność jego zabraniała, noſić po naybliżſzym krewnym żałobę; ten zakaz i do poſpolitych kapłanow ſię ściągał. Właśnie tu mieyſce, namienić co o zwyczayney Izraëlitow żałobie. W nieſzczęściach i klęſkach, tak narodowych i powſzechnych, iako domowych i oſobiſtych, Izraëlici, żal i ſmutek oświadczali, rozdzieraiąc ſzaty,

Lata przed Chryst: używać ręki lewey zamiast prawey &c. &c.

Za panowania *Dawida* kròla, dwie familie kapłańskie, od synow *Aaronowych*, *Eleazara* i *Ithamara*, rozpłodzone, na dwadzieścia cztery poczty były podzielone. Pierwsza, iako od pośledniey sowicie ludnieysza, na szesnaście; a druga na ośm. Każdy poczet nazywał się od znako-

---

chodząc z otwartą głową i bez obuwia, biiąc pięściami piersi, wyrywaiąc włosy z głowy i brody, odziewaiąc się miechem, posypuiąc głowę popiołem i błotem, i na gołey ziemi sypiaiąc. Te powierzchowne wewnętrzney żałości znaki, trwały według wielkości straty. Pospolstwo, biegaiąc po ulicach, i obsiadaiąc domow swych dachy, ięczeniem, płaczem, łkaniem, żałość i smutek oznaczało; co dowodzi się z prorokow *Izaiasza* XXII. 1. *Jeremiasza* IX. 17.

Pogrzeby Izraélskie, tym obyczaiem odprawowały się. Jak tylko osobę iaką z tego świata śmierć zebrała, natychmiast krewni, w odzieniu żałobnym zebrawszy się do domu zmarłego abo zmarłey, siadali na ziemi, głębokie zachowuiąc milczenie; a płaczki najemne, łkaniem i krzykiem, przy muzyce smutney, żal opowiadały. Ten obrządek, trwał do końca pogrzebowego obchodu. Gdy krewni, postacią wzmiankowaną, smutek po sobie okazywali; inne osoby uprószone, abo najęte, ciało do pogrzebu przygotowywały. Nayblizszego krewnego powinność była, zmarłemu oczy zamykać. Możnego zmarłego, balsamowa-

Lata przed Chryſt

mitſzego męża, w nim zamknionego, a ci przodkuiący, i nazwiſko pocztowi ſwemu daiący mężowie, poſpolicie zwali ſię naywyżſzemi kapłanami; którzy, chociaż toż ſamo z naywyżſzym kapłanem nazwiſko noſili, całe iednak powagą, władzą, i godności ſtopniem od niego różnili ſię. O takich to naywyżſzych kapłanów zgro-

---

no; ubożſzych ludzi, tylko obmywano, i obmywſzy, wonności nad trupem palono. Zwłoki, tak do pogrzebu przygotowane, i w chuſtę, nakſztałt prześcieradła, uwinione, na mogiłę nieſione były, przy zgromadzeniu obecney familii, krewnych, i przyiacioł, i w właściwym każdey familii grobie pogrzebione. Pogrzebionego obrządku i wſpaniałości, używaney od Zydow, miarę wziąć można z pogrzebu *Abnera*, hetmana woyſk *Dawidowych*. 2. *Reg*: *III*. 31. & *ſequ*:

Po odprawionym pogrzebie, krewni, ſmutną przez cały czas żałoby zachowywali poſtać, leżąc na ziemi jedli, do nikogo nic nie mowili, chyba odpowiedaiąc na zapytanie. Potraw używali grubych, ktòre miane były za nieczyſte, i nieczyſtemi czyniły tych, którzy ie pożywali. Nie ſypiali na łożkach, nie obcinali paznokci, nie myli rąk i twarzy, ſłowem, od wygod, i wſzyſtkiego tego, co zmyſłom dogodzić mogło, wſtrzymywali ſię. Po pogrzebie, w czas trwaiącey żałoby, familia zmarłego, dawała wprawdzie ucztę krewnym i przyiaciołom, ktòrą *Jeremiaſz* XVI. 7. nazywa *kubkiem dla pociechy*; ale na niey, ſtołow nie nakrywano, a

Lata przed Chryst: zgromadzeniu, znayduie się wzmianka w dwoch ewangelistach (k).

Jakie były powinności i obowiązki Lewitow?

Lewici, na pustyni, nie tylko obowiązani byli strzedz przybytku, straż w dzień i w nocy odprawować, wszystkich sprzętow kościelnych dozorem się zatrudniać, drwa do ofiar palenia rąbać, i naypracowitsze usługi czynić; ale przed ruszeniem obozu, od iednego do drugiego stanowiska przybytek rozbierać, część onego, i inne tak sprzęty iak naczynia, w ciągu na ramionach swoich dźwigać, a opadłszy obozem na

---

potrawy, w naczyniu drewnianym, abo z prostey gliny dawano; nie wolno też było nikomu z gości zaproszonych, więcey wypiiać nad szklanek dziesięć wina, trzy przed ucztą, tyleż pod czas uczty, a cztery po skończonym stole. Zakaz ten, zmierzał do tego, ażeby większa miara wina, nie przyczyniła się do radości, obchodowi żałobnemu nieprzyzwoitey. Załoba, pospolicie ciągnęła się przez dni siedm; przypadały iednak okoliczności, ktore ią skracały, albo przedłużały. *Saula* i *Judytę*, siedm dni; *Aarona* zaś i *Moyzesza* przez cały miesiąc Izraelici opłakiwali. Im żałoba była krótsza, tym cięższa; im dłuższa, tym łagodnieysza. Obacz *Jozefa* Dziejopisa *Antiqu:* L. IV. c. 8. - *Calmet* o pogrzebach Zydowskich &c.

(k) *Math:* XXVI. 3. *Mar:* XV. 2.

nowym ſtanowiſku, tenże przyby- Lata przed Chryſt:
tek rozebrany, na części ſkładać, zapony rozciągać, namioty rzucać &c.

Dawid, oſadziwſzy arkę w *Jerozolimie*, i poſtanowiwſzy Bogu przedwiecznemu kościoł zbudować, mądre na Lewitow wydał prawa, ktòremi ſię oni kierowali. Lewici, dzielili ſię ne ròżne poczty, a każdy miał wyznaczone ſobie kościelne uſługi, ktòre podeymowały oſoby w nim zamknione, koleyno tygodniami. Jedni śpiewali; drudzy na muzycznych narzędziach, we dni uroczyſte, lub czaſy na to wyznaczone, grali; inni, drzwi, ſprzętow kościelnych, ochędoſtwa ſtrzegli; niektòrzy kapłanom uſługowali, i wſzyſtkie przygotowania do ofiar czynili; młodych Lewitow, w naukach, do ich powołania ſtoſownych, ćwiczyli; ludowi, prawa Boſkie i obowiązki każdego człowieka przekładali; ſtraż około kościoła odprawowali; w ſądach niżſzych i wyżſzych, jako od ludzi świeckich oświeceńſi, zaſiadali, i ſprawy obywatelſkie ſądzili.

Z iakich dochodow ſtan duchowny ſtarego zakonu żył i utrzymywał ſię?

Stan duchowny ſtarego zakonu,

Lata przed Chryst. wiednym *Lewi* pokoleniu, po innych pokoleniach rozrzuconym, a od działu, rownego z innemi, i posiadania ziemi obiecaney wyłączonym, zamkniony, odebrał swòy wydział, na ofiarach, dziesięcinach, i okupie synow Izraélskich pierworodnych, na ktòrych mieysce, familie tego pokolenia, były od Boga obrane, (wyrazem prawnym, *substituowane*) Do tych przychodow, kazał Bòg przydać miast z przedmieściami (1) czterdzieści osm, z osiadłości wszystkich pokoleniow; z ktòrych trzynaście, losowaniem wypadłych, należało do kapłanow; a trzydzieści pięć, do Lewitow. Miasta kapłańskie, bez mała nie wszystkie, leżały w osiadłości pokoleniow *Judy* i *Benjamina*, w bliskości *Jerozolimy*; a Lewickie, przed, i za *Jordanem*. Między miastami, pokoleniu *Lewi* wyznaczonemi, znaydowało się sześć na ratunek zbiegom (*urbes refugii.*)

Co znaczyły miasta na ratunek zbiegom?

Miasta, na ratunek zbiegom wyznaczone, trzy za, a trzy przed

---

(1) *Num:* XXXV.

Jordanem, tak rozłożone, że od całego kraju mieszkańców, w równey prawie odległości leżały, dla ratunku tych, którzy, niechcąc, krew rozlali. Mężoboyca rozmyślny, z wyraźnego Boskiego rozkazu, od ołtarza powinien był być oderwanym, i do poniesienia zasłużoney kary, w ręce sprawiedliwości podanym; ale mężoboyca, niechcący, i z przypadku nie przeyrzanego, miał obronę swey niewinności, i mógł się schronić od zemsty i prześladowania krewnych abo przyiacioł zabitego. Wszelako sądownie musiał dowieść swey niewinności, i pokazać, że niechcąc mężoboystwa dopuścił się. Lubo niechcący mężoboyca, nie podlegał gardłowey karze: atoli za nieostrożność swoię pokutował: musiał mieszkać w mieście, do którego schronił się, aż do śmierci naywyższego kapłana; i gdyby granice, takowym zbiegom założone za miastem, przeszedł, wolno było krewnym, nieboszczyka zabitego od niego, zabić go. Lata przed Chryst:

Nie tylko rodowici Zydzi; ale sługi, przychodnie, i niewolnicy Zydowscy, mogli w podobnych przypadkach do miast ucieczki schronić

Lata przed Chryſt: ſię, i beſpieczeńſtwo życia w nich znaydowali. Według mniemania poważnych piſarzów, wſzyſtkie miaſta kapłańſkie i Lewickie, były miaſtami ucieczki i ratunku; a dla wſzyſtkich w powſzechności, przybytek przymierza, a potym kościoł, przyſionek, i ołtarz całopalenia.

Jaką ſurowość pokazał Bóg na ſynach Aarona?

Dway ſynowie *Aarona*, *Nadab* i *Abiu*, pochłonieni zoſtali ogniem, za to, iż zażyli obcego ognia do kadzielnic. *Moyzeſz Aaronowi*, i dzieciom jego, zakazuje ich płakać.

Izraëlici zabawiwſzy rok i dni 20. pod górą Sinai, *gdzie ſię udali?*

Przeſzli do puſtyni *Faran*. Znużeni podrożą, ſzemrali przeciw Panu. Ogień na nich zeſłany, pożarł ich wielką moc; *Moyzeſz* wſtawił ſię za niemi do Boga, i ten ogień zgaſił. Kiedy znowu ſzemranie powſtało z gminu, i *Moyzeſz* był nim mocno ſtrapiony, Bóg mu dodał 70. ſtarców, do pomocy w rządzie. Lud wołający na *Moyzeſza* o mięſo, odebrał od Boga zeſłane obłoki przepiórek.

Zaco

Za co Bóg zkazał Izràèlitòw, na bawienie się przez 40. lat na puſtyni? Lata przed Chryſt:

Kiedy *Moyzeſz* wyſłał z rozkazu Boſkiego po jednym mężu z każdego pokolenia, dla przepatrzenia ziemi obiecaney; ci posłowie, przebiegli całą krainę Chananeyſką, i przynieśli grona winne, niezmierney wielkości; chwalili żyżność kraju, ale rozſzerzali trudności, w onego zdobyciu. Na tę mowę dzieſiąciu posłańców, lud zaczął ſzemrać i rwać ſię na *Moyzeſza*. Dway inni posłowie, *Caleb* i *Jozue*, chcąc hamować ich ſzemrania, o mało co nie zoſtali kamieńmi ubici. Bòg więc zkazał wſzyſtkich Izràèlitów, od 20- lat i wyżey, na śmierć na puſtyni. Izràèlici, uſłyſzawſzy o tym ſtraſznym dekrecie, na ſiebie wydanym, przeciw woli Boſkiey porwali ſię z orężem na *Amalecitow* i *Chananeyczykow*, od których na głowę porażeni, ledwie z niedobitkami uciekli do *Hormy*. *Jozue* i *Caleb*, byli tylko wyłączeni od tego Boſkiego dekretu; ponieważ oni dochowywali ſtatecznie wiary i posłuſzeńſtwa.

Po

Lata przed Chryst. *Po tylu pociskach zemsty Boskiey, czy się duch buntowniczy uśmierzył?*

Bynaymniey. Za naymnieyszą okazyiką powstawał bunt, a sprawiedliwość Boska, gromiła winnych. *Kore, Datan, Abiron*, i 250. Lewitow, ziemia, rózstąpiwszy się pod ich nogami, żywcem pożarła, za targnienie się na dostoyność kapłańską *Aarona*. Ten przypadek okropny, gdy dał pochop ludowi do szemrania na *Moyzesza* i *Aarona*, Bóg spuścił ogień na oboz, i zginęło w tym pożarze 14,700. ludzi; *Aaron* klęskę tę, swą modlitwą odwrócił. Bóg potwierdził iego kapłaństwo, cudem na rózdze, która wydała migdały. Nowe szemranie ludu w *Salmonie*, było ukarane niezmiernym mnóstwem wężow ognistych. *Moyzesz* pośrzód obozu kazał wystawić miedzianego węża, którego widok, leczył nań patrzących. Tę karę poprzedziła śmierć *Aarona*, który umarł na ręku brata swego, i *Eléazara* swego syna,
1452. na gorze *Hor*, roku przed Chrystusem 1452., maiąc lat wieku 123.

Jak się zowią trzey królowie, którzy nie dopuszczali przeyścia Izraëlitom?

Arad, król Chananeyski, miał

z razu górę nad Izraëlitami; ale w kilka dni potym był zbity, i miasta iego zburzone. *Sehon*, król Amoreński, był drugi; woysko jego zbite, a zwycięzcy, opanowawszy kraje jego, wycięli w pień, męszczyzny, kobiety, i dzieci. *Og*, król *Bazanu*, był trzeci; *Moyzesz* zwyciężył go i zabił, wyciął w pień jego woysko, i opanował kray cały. Lata przed Chryst:

Gdzie było ostatnie stanowisko Izraëlitow?

Na równinach *Moab*. *Balak*, król tameczny, wysłał posłow do wieszczka *Balaama*, prosząc go, żeby przyszedł kląć Izraëlitów. *Balaam*, z rozkazu Bożego, zamiast przeklęctw, których po nim wyciągano, błogosławił Izraëlitom; ale przytym dał złośliwą radę *Balakowi*, żeby wciągnął Izraëlitów do bałwochwalstwa i rospusty, zaprászaiąc ich na obchodzenie świąt *Beelsegora*. W tey to było okoliczności, iż gdy *Balaam* bił strászliwie swoię oślicę, ta odezwała się do niego głosem ludzkim, utyskuiąc na okrutne chłosty, których nie zasłużyła. Zginął on w potyczce, którą *Finees* wydał *Madianitom*, i na którey ten wódz

Lata przed Chryſt: wyciął ich w pień z piącią ich królami.

Czy ſię udała bezbożna rada Balaama?

Arcy dobrze: dziewczęta *Moabitſkie* i *Madiańſkie*, zaproſiły Izraélitów na ſwe weſołości, i wprowadziły ich w nieprawości i w bałwochwalſtwo. Pan rozkazał wycinać w pień winowayców, i zeſłał morowe powietrze, które wygubiło 24,000. ludu.

Co ſię ſtało z Moyzeſzem *po porażce* Moabitów?

Moyzeſz, maiący 120. lat życia, wſzedł za rozkazem Boſkim na górę *Abarim*, dla przypatrzenia ſię z niey, ziemi obiecaney, do którey nie miał wniść, na ukaranie nieufności, którey ſię dopuścił na puſtyni *Cades*, uderzaiąc dwakroć w ſkałę, zamiaſt proſtego rozkazania, żeby woda wytryſnęła. *Jozuego*, uroczyście, w obecności ludu, na ſwoie mieyſce podnioſł, i włożeniem rąk, wodzem prawym ogłoſił. Przywiodł ludowi na pamięć prawa, dane od ſiebie; uſtanowił nowe; i pobłogoſławiwſzy dwunaſtu pokoleniom, oraz wiele przypadków, które im ſię na potym miały zdarzyć, przepowiedziawſzy, umarł z roſkazu Bga, i był pogrze-

biony od anioła na dolinie *Moab*. Grob jego, niewiadomy ieſt dotąd. Izràélici, płakali go przez dni 30. Ten ſam *Moyzeſz*, ieſt autorem *Pentateuchu* (m), to ieſt pierwſzych pią- Lata przed Chryſt:

(m) *Pentateucus*, to ieſt pięć kſiąg: 1. *Kſięgi rodzaju* (*geneſis*) ſą pierwſzą kſięgą *Moyzeſzową*, i piſma świętego; zamykaią hiſtoryą od ſtworzenia świata, aż do śmierci *Józefa* patryarchy, to ieſt ciąg lat 2374. Zdaniem niektórych, *Moyzeſz* będąc ieſzcze wEgypcie,ſpiſał tę naypewnieyſzą na świecie hiſtoryą; ale większy ieſt do prawdy pozor, że przed ogłoſzonym na gòrze *Sinai* prawem, te święte dzieje na świat wyſzły. Kſięgi te, zamykaią rozdziałòw 50. 2. *Exodus*, to ieſt *wyiście*, zamyka rozdziałów 40.; a w nich, właściwie mówiąc, trzy części: w pierwſzey opiſue ſię to wſzyſtko, co poprzedziło uwolnienie ludu Izràélſkiego z niewoli Egypſkiey; w drugiey, opiſuie ſię ſpoſób, którego Bòg użył do oſwobodzenia ludu ſwego; trzecia, opiſuie prawa, tak dla rządu ludu, iako dla czci Boſkiey. 3. *Leviticus*, kſięga na 27. rozdziałòw podzielona, tak nazwana, że zawiera w ſobie naukę o ofiarach, grzechów oczyſzczeniu, kapłaňſtwie, świętach, i innych rzeczach, do pokolenia *Levi*, iako ſzczegulniey uſługom Boſkim poświęconego, ſtoſuiących ſię. W całym tego piſma ſkładzie, trzy części mogą być uważane. W pierwſzych ośmiu rozdziałach, zamykaią ſię i opiſuią różne ofiar rodzaie. Druga część, od rozdziału dziewiątego, do dwudzieſtego trzeciego, traktuie o tych, którzy ofiarę czynią, o bydlętach czyſtych i nieczyſtych &c. Trzecia część w oſtatnich rozdziałach, zamyka dni święte, dzieſięciny

Lata przed Chryst; ciu ksiąg pisma świętego, zamykaiących prawa i religią Zydowską. Przy-

śluby &c. 4. *Numeri*, czwarta książka *Moyzeszowa*, na 36. rozdziałów podzielona, *liczbą* nazwana, że *Moyzesz* policzył i zapisał z rozkazu Boskiego Izraëlitów, zdatnych do noszenia broni. 5. Ostatnia księga *Moyzeszowa* kanoniczna, to iest od *Moyzesza* z natchnienia Ducha ś. napisana, iest *Deuteronomium* w 34. rozdziałach. Napis księgi, abo *Deuteronomium*, znaczy *drugie prawo:* nie żeby Bóg dał Izraëlskiemu ludowi dwa różne prawa; ale że jedno dał prawo, w różnych przygodach: *Nayprzòd* wyprowadziwszy ich z Egyptu, pod gòrą *Sinai*, i to było *pierwsze* między Bogiem, i tym twardym a zapamiętałym narodem przymierze: *potym* gdy za wiarołomstwo, szemranie, bunty, nieposłuszeństwo &c., wszystkich tych, wyiąwszy dwie osoby, śmiercią skarawszy, dzieciom ich, według obietnicy *Abrahamowi* uczynioney, ziemię mlekiem i miodem płynącą do odzierżenia podawał. Kazał więc *Moyzeszowi* prawa swoie powtórnie ogłosić przed dziećmi zmarłych przestępców, ażeby z niemi odnowił przymierze. Surowi przy zdaniu swoim krytycy, abo raczey dzisieysi Filozofowie, ktòrzy ostrą krytyką barwią niedowiarstwo, nie maią *Moyzesza* za autora tey księgi, że w ostatnim iey rozdziale, śmierć i pogrzeb jego kładzie się; iakoby *Moyzesz*, będąc naywiększym w starym zakonie prorokiem, niemògł widzieć swoiey śmierci, i oney opisać, ktòry przeległe przyszłemi wiekami przypadki przepowiedział. A chociażby te ośm wierszow ostatniego

zypisuią mu i księgę *Joba* (n); ale ona zda się być starszą od *Moyzesza*. Lata przed Chryst.

I *Jakie*

tniego rozdziału, przydane były od *Jozuego*, lub *Eleazara*, naywyższego kapłana; nie przeto cała książka, dalekoż bardziey cały *pentateuchus*, ma w podeyrzenie lub wątpliwość popadać.

(n) Nie tylko o księdze, ale o osobie *Joba*, wielkie uczonych ludzi, i tłumaczów pisma ś. rozrywaią spory. Niektórzy, *Joba* czynią osobą zmyśloną, dla wystawienia doskonałego cierpliwości wzoru; niektórzy całą historyą *Joba*, maią za przypowieść napisaną od *Moyzesza* na pustyni, dla zachęcenia Izraélitów, długą wędrowką znudzonych, do cierpliwości, i poddania się Opatrzności wyrokom; inni rozumieią, że *Job* żył na świecie, był prawdziwą osobą, wszystko to wycierpiał, co o nim wzmiankowana księga świadczy, ale ani na jego pokolenie, ani na oyczyznę, ani na życia czas zgodzić się nie mogą. Że *Job* był prawdziwym człowiekiem, i doskonałym cierpliwości wzorem, pismo święte, nad które cóż może być pewnieyszego? u *Ezechiéla* w Rozdz: XIV. w. 14. wyraźnie świadczy, równaiąc go w dziełach sprawiedliwości, z *Noé* i *Danielem*; a u *Tobiasza* w Rozdz: II. w. 2. za przykład cierpliwości wystawuiąc; w nowym zaś zakonie, *Jakub* ś. w Rozdz: V. w. 11. cierpliwość przedziwnego tego męża mieni być nadgrodzoną.

O rzetelności więc osoby *Joba*, i iego prawdziwey *exystencyi*, przy tak mocnych dowodach, wątpić nie można; ale o iego pochodzeniu, oyczyznie, czasie życia, mniemania ludzi uczonych, nie łatwo, pewniey nigdy, nie będą pogodzone. Wszy-

Lata przed Chryst: *Jakie są dzieła Jozuego, który rządził ludem Izràelskim przez lat 17?* (o)

Przebył *Jordan* suchą nogą z Izrà-

ſtkie zdania wypiſywać, krótkość tego dzieła nie pozwala; poſpolite i pewnieyſze ieſt: że *Job*, był tenże ſam, co *Jobab Geneſ: c 36.*, prawnuk *Ezaua*, narodzony w ziemi *Hus*, między Idumeą i Arabią, około roku 1700. przed Chryſtuſem. Bóg, dla doświadczenia cnoty i ſtałości tego przedziwnego męża, dopuścił, ażeby wſzyſtkie dobra jego, były najechane i zabrane, a dzieci zapadnieniem domu pozabiiane. Tę okropną wiadomość odebràwſzy on, ſiedząc u ſtołu, upadł na ziemię, i oświadczył ſię: *Pan dał, Pan odjął: iako ſię panu podobało, tak ſię ſtało: niech będzie imie pańſkie błogoſławione.* Zarażony potym wrzodem, od ſtopy nogi, aż do wierzchu głowy, ſiedząc na gnoju, ropę ſkorupą oſkrobywał. Ale Bóg weyrzał na cierpliwość i męſtwo ſługi, wrócił mu dzieci, zdrowie doſkonałe, i maiątek obficie pomnożony. Umarł *Job*, maiąc lat 211. około roku 1500. przed Chryſtuſem.

Autor kſięgi *Job*, ieſt nieznajomy, od *Moyzeſza* bez ochyby dawnieyſzy. Żeby ta kſięga, napiſana była od *Moyzeſza*, dalekoż bardziey od *Ezechiela*, iako niektórzy mniemaią, tam, gdzie rzecz ieſt o cudach, i nadprzyrodzonych Boſkiey wſzechmocności dziełach, zapewnie nie zamilczane byłyby plagi Egypſkie, od wſzyſtkich prorokow wielbione, i w późnieyſzych piſmach wſpominane: o których, że żadney w *Jobie* niemaſz wzmianki, dowodna rzecz ieſt, że ta kſięga, w kościele Chryſtuſowym za kanoniczną poczytana, wyiście Izràelitów z *Egyptu* poprzedziła.

(o) Według *Saliana, Genebrarda, Montana &c.*

élitami, wziął w moc *Jericho* ſpoſo- Lata przed Chryſt:
bem cudownym, i opanował *Hai* przez fortel. Zwyciężył potym *Adoniſedecha*, króla Jerozolimſkiego, i czterech innych królów, ktòrzy uderzyli na Gabaonitow, iako zdraycòw oyczyzny, i oblegli miaſto *Gabaon*. *Jozue* przybył im na pomoc, napadł na oblegających, i ażeby żaden z piąciu królów nie uſzedł rąk jego, wyiednał u Boga, iż ſłońce zatrzymało ſię na horyzoncie przez 12. godzin; kazał ſtawić przed ſię piąciu królów, i obieśić. Rozciągaiąc daley ſwe zwycięſtwa, zbił trzydzieſtu królików, opanował ziemię Chananeyſką w przeciągu ſześciu lat, podzielił iey grunta między Izràélitów, a złożywſzy arkę przymierza w mieście *Silo*, umarł, maiąc lat 1434
110. Mamy pod iego imieniem jednę kſięgę kanoniczną, napiſaną po Hebrayſku; na pewności iednak nie ſprzeczney zchodzi, ażeby od niego była napiſana.

Poſiadſzy ziemię Chananeyſką, iakie Izràélici życie prowadzili?

Izràélici, oſiadłſzy ziemię obiecaną, życie obywatelſkie, na dwie prze-

Lata przed Chryſt. dnie powinności dzielili, to ieſt na ſłużbę woyſkową, i zabawy rolnicze. Z dwunaſtu pokoleniow, ktòrym ziemia Chananeyſka przez podział doſtała ſię, powſtało dwanaście prowincyi, każda, od przodka abo ſzczepu pokolenia, nazwana. Majątki i familie pokolenia każdego, ażeby z drugiemi pokoleniami nie mieſzały ſię, abo w nie nie wſiękały, ſurowe prawa temu zapobiegły.

Narod cały, na dwa ſtany dzielił ſię: duchowny i świecki. Wſzyſcy Izràelici, wolni, i w ròwności urodzeni, równą rodowitością zaſzczycali ſię, i równie byli poddanemi ſtanu. Kunſzt żołnierſki, nie zamykał ſię w oſobliwſzym udziele, ani oſobliwſzey zacności nie zlewał. Każdy Izràélita, był żołnierzem w potrzebie, poki wiek i ſiły, do trudòw i ćwiczeń wojennych czyniły go zdatnym. Po odprawioney ſłużbie, wymierzoney potrzebą, powracał każdy do domu, i zabaw domowych, iako to: uprawy roli, ſzczepienia winnic, paſzenia trzod, lub iakiego kolwiek rzemiosła, ktòre nie uwłaczało w niczym ſzlachetney ludu Izràélſkiego rodowitości.

Lata przed Chryst.

Przywiązanie Izràalitòw do rolnictwa, nie tylko pochodziło z przykładu ich przodkow patryarchow; ale i z błogosławieństwa, posłuszeństwu ich przyobiecanego, ktòre nie zawisło na drogich kruszcach i kamieniach, wspaniałych domach, bogatych szatach, i innych tym podobnych bogactwach, lecz na deszczu, do potrzeby, i pory roku stosownym, na żyżnych żniwach, na obfitości oliwy i wina, na licznych trzodach, na wielości potomstwa, na zwycięstwach z nieprzyiaciela pogromionego odniesionych.

Przy błogosławieństwie Boskim, żyżność krainy, mocnym zachęcała Izràèlitów pociągiem do pracowitey pola uprawy, ktòrą oni celowali wszystkie pograniczne i odległe narody. Rolnictwo, i wszystkie onego gatunki, nie samemu tylko ubogiemu pokoleniu *Benjamin* dostały się podziałem; ale rozciągnęły się po familiach naybogatszych innych pokoleniow, ktòre o rozmnożenie domowego gospodarstwa starały się, i w pocie czoła dorabiały się onego, aż do *Salomona*, pierwszego krόla,

ktòry

Lata przed Chryst. który handel wprowadził i rozkrzewił; a za handlem, zbytek, życia wygody, wymyślność, pracy ręczney wzgarda, nastąpiły. *Gedeon*, od cepow, do wybawienia ludu Izràèlskiego z niewoli, wezwany; *Saul*, za krola obwołany, do pługa powrocił; *Dawida*, od trzody przyzwanego, *Samuel* na krolestwo namaścił.

Kto tylko zastanowi się z uwagą, nad niezwyczayną narodu Izràèlskiego ludnością, i szczupłemi Palestyny granicami, a którey ieszcze grunta, każdego roku szabasowego, to iest siodmego, odłogiem leżały; musi się dziwić, iak ta mała kraina, tak mnogiego ludu wyżywieniu wystarczyć mogła. A nie tylko na krajowe potrzeby wystarczała; lecz swego płodu, a mianowicie pszenicy, oliwy, miodu, innym narodom udzielała. Ta obfitość, nie z innego płynęła źrzodła, tylko z gospodarstwa domowego, do wielkiey doskonałości przyprowadzonego.

Jakim sposobem Izràèlici odprawowali służbę woienną?

Męstwa, dzielności, i biegłości ludu Izràèlskiego w kunszcie rycerskim,

ſkim, dowodzi Paleſtyna, w przeciągu lat ſześciu zwojowana, a narody w niey oſiadłe, mocne i liczne, jedne mieczem wygładzone, drugie wygnane, a niektòre w jarzmo poddańſtwa wprzężone. Sławny wieku naſzego piſarz (p), uznał lud Izràélſki za narod woienny, nie tylko dla dzieł rycerſkich, w biblii opiſanych, ale i dla wyrazow, kunſztowi wojennemu przyzwoitych, w wielkiey liczbie w piſmie świętym znayduiących ſię. Lata przed Chryſt:

Ten jednak narod wojenny i bitny, przed wprowadzeniem królestwa, nie znał woyſka zaciążnego; był rolnikiem, wraz i żołnierzem.

Jak tylko ſtarſzyna dwunaſtu pokoleniow, woynę, czy to odporną, czy zaczepną, toczyć za rzecz potrzebną oſądziła; natychmiaſt wſzyſcy, do broni zdatni, na mieyſce obozowi wyznaczone, orężem i żywnością na mieſiąc opatrzeni, ściągali ſię. Liczba, do przygody potrzebna, i zdatnieyſza do boju, zoſtawała: nad-

po-

(p) *Folard* w dyſſertacyi o taktyce Hebrayczykow.

Lata przed Chryst:

potrzebna, do domow odchodziła; (q) co czynili wszyscy, i do rolniczych powracali robot, po zakończoney wyprawie. W krótkim czasie rzecz ta działa się; do tey zaś prędkości, szczupłość kraju, a nieprzyiaciela bliskość pomagały. Hetmanów, wraz i sędziow, zacząwszy od *Jozuego* do *Saula*, sam Bóg im wyznaczał; iako: *Othoniela*, *Gedeona*, *Samsona* &c. abo lud obierał, jako *Jeftego*; abo sam na tę godność wdzierał się, iako *Abimelech*.

Woysko ich, z obywatelów rolnikow zebrane, z samey składało się piechoty; jazdę, nie potrzebną czynił kray szczupły, a gorzysty. Pierwszy *Absalon*, na własnego zbuntowany oyca, użył jezdnego żołnierza, który mu i do samey nie posłużył ucieczki. *Salomon*, sprowadził z Egyptu wiele koni i wozow wojennych; o nim pismo mówi (r), że miał czterdzieści tysięcy żłobow dla koni wozowych; dwanaście tysięcy, dla koni pod jazdę; a tysiąc czterysta wozow wojennych. Królowie, na-

stępcy

(q) *Judic:* V.
(r) III. *Reg:* IV. 27.

ſtępcy *Salomona*, i konie i wozy, dla małego z nich pożytku, zarzucili, a w potrzebie, jazdę u Egypcyanów naymowali. Lata przed Chryſt:

Saul, porządnego żołnierza na żołd zaciągnął, który był małą garſtką, względem woyſk, od naſtępców jego utrzymywanych. *Dawid*, oprócz cudzoziemſkiego zaciągu *Cheretitow* i *Palethitow*, narodowego woyſka miał przeſzło dwakroć ośmdzieſiąt tyſięcy (s). *Salomon*, nie umnieyſzył, ale powiękſzył oyca ſwego zaſtępy.

Pod panowaniem królow poźnieyſzych, tak Judzkich, iako Izraélſkich, o daleko licznieyſzych woyſkach czytamy. *Abiam*, król Judzki, wyprowadził w pole, czterykroć ſto tyſięcy bojownikow; a *Jeroboam*, pierwſzy król Izraélſki, ośmkroć ſto tyſięcy; z których, pięćkroć ſto tyſięcy, legło

(s) I. *Paralipom*: XXVII. Woyſko narodowe *Dawida*, na dwanaście hufcow dzieliło ſię, a każdy hufiec ſkładał ſię z dwudzieſtu czterech tyſięcy, i raz w roku mieſięczną ſłużbę odprawował. Z 24,000. rozmnożonych przez 12., wypada ſumma 288,000.

Lata przed Chryſt: legło od miecza pokolenia *Judy*. *Aza*, krol Judzki, ſtawił do potrzeby bez mała ſześćkroć ſto tyſięcy przeciwko *Zarah*, czy *Zerah*, krolowi Etyopii, i million woyſka jego, na głowę poraził. Ale naywiękſze woyſko, o którym piſmo święte wſpomina, było *Jozaſata*, pobożnego króla Judzkiego, z milliona ſto tyſięcy wybornego ludu złożone, oprócz żołnierza warunkowego, po miaſtach obronnych rozſadzonego.

Sędziowie, dani od Boga, abo obrani od ludzi, ſprawowali woyſka Izràelſkie. Krolowie, którzy po nich naſtąpili, bez mała nie zawſze wychodzili na woynę; pod ktòremi, całym woyſkiem władali hetmani, po żydowſku *Sartzaba*, to ieſt Xiąże woyſkowe; iakim był *Abner* pod *Saulem*; *Joab* pod *Dawidem*; *Benaja* pod *Salomonem*. Każde pokolenie, miało ſwego wodza; każdy tyſiąc, ſwego pułkownika; ſto, ſetnika; pięćdzieſiąt, podſetnika; dzieſięć dzieſiętnika.

Jakiey broni używali Izràëlici na woynach?

Broń Izràélitów, iako wſzyſtkich

innych

innych narodow, była inna obraźli- wa, którą nieprzyiaciela wojowali, inna odporna, ktòrą od nieprzyiacie- la bronili się. Bronią obraźliwą, by- ły: kord, kopia, dziryt, proca, łuk i strzały. Kord Izràêlski, był krótki, krzywy, szeroki, i dobrze wyostrzo- ny, ktòry do boku przypasywali (t); często używali obosiecznego miecza (u). Ledwie ktòry narod, zrę- czniey od Izràélitow wyrzucał z procy kamienie; *Goliath*, od *Dawida* pokonany, i obywatele z *Guibby*, tak procami kamienie na pewną ci- skaiący, że i włos mogli ubić (w), prawdę tę oczywistym ztwierdzaią dowodem. Oprócz potrzeby, nie nosili Izràélici korda, ani dzikiego, i grubym narodom właściwego, nie znali poiedynkow zwyczaju.

Lata przed Chryst:

Oręż odporny Izràélitòw, czyli dla własney obrony, był: szyszak, tarcza, kiryś, i pancerz; ale przed *Dawidem*, nie zawsze na broń tako- wą zdobyć się mogli. Pieśń *Debory* i *Ba-*

(t) Exod: XXXII. 27.
(u) Psalm: CXLIX. 6.
(w) Judic: XX. 16.

Lata przed Chryſt.

i *Baraka*, po zwycięſtwie odnieſionym nad *Siſarą*, świadczy, że czterdzieści tyſięcy, bez tarczy i kopiy, pokonały nieprzyiaciela; i *Dawid*, przybrany w zbroję *Saula*, zwlokł ſię, iako do niey nie przyzwyczaiony. Gdy *Saul*, na odſiecz obleżonych w *Jabes-Galaad* przypadłſzy, *Amonitow* poraził; w całym Izràèlſkim woyſku, tylko ſię dwa kordy znaydowały, u niego, i u ſyna jego *Jonathy*. Filiſtyni albowiem, zapobiegaiąc ażeby Izràélici nigdy niewydobywali ſię z niewoli, nie tylko broń im wſzyſtkę zabrali, ale w całey ich ziemi kowalow wytępili, tak dalece, że biedacy muſieli, dla zaoſtrzenia goſpodarſkiego naczynia, do ziemi Filiſtyńſkiey udawać ſię i wędrować. Licznym woyſkom *Dawida*, i królow jego naſtępcow, żadney niebrakowało broni; wſzelako, iako bitwy czaſow owych, na ſamych utarczkach, urywkach, i wycieczkach zwodziły ſię, Izràélici, władać zręcznie przyzwyczaiali ſię tym orężem, który zdaleka ſięgał nieprzyiaciela, iako to; proca, łuk, dziryt &c.

Z pi-

Z piſma świętego nie mamy zaświadczenia, w iakim ſzyku do ſprawy ſtawały woyſka Izràélſkie. Zwyczay dzielenia woyſka na rożne poczty, dawnością ſięga *Abrahama*, ktory garſtkę ſwych 318. ludzi, na drobnieyſze rozciąwſzy cząſtki, czterech krolow ſprzymierzonych pokonał, i zabranych ieńcow odbił. Tąż ſamą ſztuką *Abimelech*, zwyciężył *Sichemitow* (x), i *Saul* poraził Amonitów, uwalniaiąc *Jabes-Galaad* od ich obleżenia i okrucieńſtwa (y). Gdy hufce Izràélſkie, iakimkolwiek ſpoſobem uſzykowane, to ieſt na rożne poczty rozcięte, czy w iedney linii od 20. do 30. ludzi ſprawione, do potrzeby ſtawały, wyſtąpiwſzy przed ſzeregi kapłan, wołał: *Słuchay Izràèlu, wy dziś przeciwko nieprzyiaciołom waſzym bitwę ztaczacie, niechże ſię nie lęka ſerce waſze; nieboycie ſię, nie uſtępuycie, ani ſię ich ſtrachaycie; bo Pan Bóg waſz, ieſt w pośrzodku was, i za wami przeciwko nieprzyiaciołom będzie*

Lata przed Chryſt.

(x) Judi IX. 34.
(y) I. Reg: XI.

Lata przed Chryſt:

będzie walczył, aby was wyrwał z niebeſpieczeńſtwa (z).

Starſi zaś woyſkowi, we wſzyſtkich obwoływali pułkach, aby z woyſka ściągnionego wyſtępowali, i do domow wracali ſię: ktòrzy dom zbudowali, a w nim ieſzcze nie mieſzkali: ktòrzy winnicę zaſadzili, a ieſzcze iey owocòw nie pożywali: ktòrzy żonę zrękowawſzy, ieſzcze iey nie pojęli: nakoniec wſzyſcy bojaźliwi i lękliwego ſerca.

Prawem, o dobywaniu miaſt od *Moyzeſza* przepiſanym, Izràélici obowiązani byli, przyciągnowſzy pod miaſto nieprzyiacielſkie, pokóy oſiarować; za ktòrego przyięciem, i bram otworzeniem, mieſzkańcy muſieli iść w poddańſtwo, i daninę poſtępować. Ale gdy pokojem wzgardziwſzy, do oręża ſię porywali; dobywani byli; a dobyci, wyiąwſzy niewiaſty i niemowlęta, ginęli od zwycięſkiego miecza; cały zaś ich maiątek, ſtawał ſię łupem, i zwyciężcom ſzedł na podział. Pod czs obleżenia miaſt, nie wolno było Izràéli-

(z) *Deuter:* XX. 3. & *ſequ:*

Izraëlitom, drzew owocowych wycinać, ani krainy niepotrzebnie pustoszyć. Lata przed Chryst.

W iakich kunsztach i naukach Izraëlici ćwiczyli się?

Z przybytku budowy, wspaniałości, i ozdob, wnieść może każdy uważnie, iż kunszta, rzemiosła, i rękodzieła potrzebne, do wielkiey Izraëlici przyprowadzili doskonałości, gdy w tych, które jedynie przepychowi i zbytkowi służą, iako to: rzeźba drogich kamieni, złotnicze i haftarskie rękodzieła, tkanie bławatow złoto - i srebro - litych, onych farbowanie, przedniey nabyli umieiętności. Idzie zatym, że tę naukę z Egyptu do ziemi mieszkalney przynieśli. Jednak, czy to tych kunsztow mistrzowie w Egypcie się wydoskonalili? czy umieiętność, do tey roboty od Boga cudownie wlaną wzięli? nie pokazuie się, ażeby iey do czasow *Salomona* używali, który do podobnych robot musiał cudzoziemskich rzemieślnikow sprowadzać, i ich do kościelnych ozdob, sprzętow, i ofiarnego naczynia używać. Przed panowaniem tegoż króla,

Lata przed Chryst: ła, handel z postronnemi narodami, zwłaszcza dalszemi, od Izraëlitów, potrzeby skromnego życia, krajowym płodem i pracą rąk własnych opędzaiących, zaledwie był znany; a dowcipne rękodzieł wynalazki, do znajomości ludu żołnierskiego, oraz i rolniczego nie przyszły. Sami sobie Izraëlici, domy i gospodarskie budowle stawiali; żony ich i domownicy, wełnę przędli, odzienie tkali, chleb piekli, jeść gotowali, i bez tkaczow, krawcow, piekarzow &c. obchodzili się. Proste i skromne życie wiodąc, poki zbytek, a z nim wymyślne wygody nie wkradły się, własney tylko ziemi, i własney pracy owoce szacowali; a narodów roskosznych wytworności, abo nie znali, abo one ze wzgardą odrzucali.

W iakich Izraëlici doskonalili się i celowali naukach?

Narody, ktore starożytność swoię i rodzaiu dawność, do początku świata przytaczały, pospolicie długich lat ciągiem, doskonałości w kunsztach, rzemiosłach, przemyśle, i różnego rodzaju naukach, nabywały. Narod Zydowski, lubo dawnością

wszystkie

Lata przed Chryſt:

wſzyſtkie inne przechodził, a po zniſzczeniu dawnych, między teraźnieyſzemi, po różnych częściach świata rozrzucony, płodnością przodkow ſwych, w ziemi świętey oſiadłych, bez mała nie przechodzi; nigdy iednak między uczonemi nie liczył ſię narodami. Izràélici, dalecy od doſkonałości Grekow i Rzymian, do niektórych im przodkowali nauk, i początkowemi onych mogą ſię nazwać miſtrzami. Grecy, od Egypcyanòw wiadomość czerpali; a Egypcyanie, od *Jozefa*, patryarchy i rządzcy Egyptu, oświecenie brali (a). *Jozef*, przywiedziony do Egyptu młodzieńcem, był już w dobrych obyczaiach i ludzkich naukach wyćwiczony, iako z różnych jego ſpraw i poſtępkow wnieść można; a ſławny piſarz (b), czyni go prawdziwey mądrości nauczycielem, i uczonych przyjacielem.

(a) *Dawid*, tak o *Jozefie* mówi: *Poſtanowił* (Faraon) *go panem domu i właſności ſwoich, aby w tym wyćwiczył kſiążąt jego, w czym ſam ćwiczony był, i aby ſtarcow jego roſtropności nauczył.* Pſalm:

(b) *Joſeph in Egypto mercurialium virium mecœnas, & veræ ſapientiæ magiſter.* Abulenſis.

Lata przed Chryst.

Nie pokaże ſtarożytność nikogo, ktoryby *Moyzeſza* uprzedził czaſem, a zrownał ſię z nim doſkonałością nauk. Wſzyſtkich on piſarzow pogańſkich uprzedził, i celował. Dzieło świata, i przypadki, w ciągu połtrzecia tyſiąca lat zaſzłe, dokładnie opiſane, nie tylko go pierwſzym, ale i doſkonałym pokazuią dziejopiſem; prawa i uſtawy, prawodawcą; przepiſy do ćwiczenia ſię w cnocie, obyczaynym nauczycielem; pienie, wielbiące Boga, wyſokim poetą; rozum i mądrość, naypierwſzym i naycelnieyſzym świata mędrcem. Po *Moyzeſzu*, zaraz naſtąpił *Jozue* dziejopis, i na nim oſnowa Zydowſkich nauk przerwała ſię. *Samuel*, na końcu teokracyi ią odnowił.

Salomona, z mądrości, i wiadomości, tak wlanych iako i nabytych nauk, zna świat; wſzyſtkiemi narodow ſwych językami, z mądrości i niezrownanych z nikim wiadomości (c), wielbi

(c) *Pineda, Carthagena, Optat* biſkup *Milewitańſki.* rozumieią, że *Salomon* udzielał ſwych nauk wſzyſtkiemu ludowi, nauczaiąc go ſam, z początku w domu ſwoim, a potym w gmachu wyſtawionym na to na gorze *Sion*, który ſiedm ſzkoł w ſobie

wielbi go, i nad wszystkie ubiegłych przed nim wieków mędrce przenosi. Lata przed Chryst:

Po *Salomonie*, którzy byli z Zydów, w krasomowstwie i dziejopistwie ćwiczeni? nie mamy wiado-

 mo-

---

zamykał; w tych, i sam *Salomon*, i inni nauczyciele, różnych wyzwolonych nauk uczyli. Uczniami *Salomona*, nie tylko byli Zydzi, ale ze wszystkich krajów ludzie. *Y przychodzili*, (mówi pismo: *III. Reg. IV. 14*) *ze wszystkich narodów do słuchania mądrości* Salomona, *i od wszystkich królestw ziemi, którzy słuchali &c.* W tey *Salomona* szkole, że osobiście znaydował się *Homer*, zdanie iest niektórych ludzi uczonych; że *Pitagoras, Sokrates, Plato, Arystoteles*, i inni Grecy, z pism *Salomona*, i ksiąg Zydowskich naukę czerpali, mniemanie iest *Euzebiusza, Ambrożego, Klemensa Alexandr:*. Z nauk i ksiąg Zydowskich, naybardziey korzystali Grecy, a to dwojakim sposobem: nayprzód, że przyieżdżali sami, pociągnieni sławą nauki i mądrości *Salomonowey*; powtóre, że Fenicyanie, łapali kryiomo Zydów, i przedawali ich Grekom, z ich sprzętami, nawet kościelnemi, gdzie zwyczaynie były chowane książki, iako im wyrzuca *Joel III. v. 4. & sequ.* *Co mnie i wam Tyrze i Sydonie, izali wy mnie pomstę oddacie, a jeśli się wy nademną mścicie, bardzo prędko wzajem oddam wam na głowę waszę. Albowiem srebro moie i złoto zabraliście, a pożądane rzeczy moie, i co pięknieysze rzeczy, wynieśliście do zborów waszych. Y syny Judskie, i syny Jeruzalem przedawaliście synom Greków, żebyście ie oddalili od ich granic.*

Lata przed Chryſt: mości. Dzieie narodu Zydowſkiego, iako to: trzecie i czwarte kſięgi królewſkie, dwie kſięgi *Paralipomenon* (d), hiſtorya *Tobiaſzow*, *Judyty*, &c. *Ezdraſza*, *Machabeuſzow* kſięgi, dowodzą, że piſarze dziejow w narodzie Zydowſkim, chociaż nie w ciągłych, ale przerwanych czaſach ſię znaydowali.

Wiadomości, o wierze Boſkiey od Boga daney i nauczoney, doſtateczne, iako i o nauce obyczayney, nabywali Izràélici z pięciorga kſiąg *Moyzeſzowych*, które i w różnych innych mieyſcach piſma ś., to ieſt innych kſięgach kanonicznych, zamykały ſię. Pſalmy, Przyſłòwia, *Ekklezyaſtes*, Prorocy, kſięga *Joba*, nie tykaiąc innych piſm *Salomonowych* zagubionych, obfitym były źrzodłem

(d) *Paralipomena*, ſą dwie kſięgi piſma ś. hiſtoryczne, z Greckiego znaczą *rzeczy opuſzczone*, iż w ſobie maią wiele rzeczy, które w kſięgach królewſkich opuſzczono. Zydzi im daią napis: *Dibre Haiamim*, to ieſt: ſłowa dniow, abo rzeczy lat, abo kſięgi kronik, iż ſą krótkim zbiorem całey hiſtoryi świętey od *Adama*, aż do zagnania Zydow w niewolą Babilońſką. Piſarz tych kſiąg, u Zydow i Chrześcian, kanonicznych, ieſt nieznajomy. *Obacz* Calmet Comm: i Słownik Biblii.

dłem prawd obyczaynych, i prostych Lata przed Chryst:
życia prawideł. Treść ksiąg wzmiankowanych, Prorocy i Lewitowie wyciągali, i ludowi przekładali, tłumaczyli, objaśniali w dni uroczyste i w każdy szabas. Nauka wiary, prawa, i obyczajow, nie tylko zmierzała do ugruntowania w sercach ludu Bożego prawd przedwiecznych, ale i do podania w ohydę i wzgardę wiar i teologii innych narodow, o których *Moyzesz* zakazał wywiadywać się, pod naysurowszemi karàmi. Głęboka to była natchnionego duchem Boskim prawodawcy polityka; narod, tak słaby, niestały, i do rospusty skłonny, szperaiąc w tajemnicach zabobonòw pogańskich, łacno onych ujął by się, iako tých, ktòre tak otworzyście namiętnościom ludzkim i skażonemu przyrodzeniu sprzyiały.

Z nieznajomości obcych ludzi, wypływała wzgarda obyczajow, obrządkow, zabaw, a nadewszystko kunsztow i nauk, w ktòrych poloro-wne narody ćwiczyły się, a ćwicząc się w nich, sławę swoię po świecie rozszerzały.

Lata przed Chryſt.

Ci między niemi, ktòrzy przy granicy mieſzkaiąc, mieli cokolwiek do czynienia z ſąſiadami, i iaki taki z niemi prowadzili handel, muſieli przynaymniey początkową umieć arytmetykę; ale w żegludze i aſtronomii, nic zgoła nie umieli. *Salomon*, wyſyłaiąc do dalſzych krajow okręty, obcych muſiał w najem brać maytkow, i obcych zaciągać ſzypròw.

W aſtronomii, pokazuie ſię oſtatnia niebiegłość Izràëlitòw, że nieumieli wyrachować czaſu nowiow (e), ani zaćmieniow, tak ſłonecznych iako kſiężycowych; owſzem wyrazu właściwego abo ſłowa, do zna-

---

(e) Dni nowiu, rachowali Zydzi od pokazania ſię nowego kſiężyca na horyzoncie. Kto naypierwſzy poſtrzegł nowy kſiężyc na horyzoncie, dawał znać radzie mieyſkiey, która, uznawſzy opowiadacza godnym wiary, i powieść onego zniożſzy z iakiemi takiemi rachunkami, ogłaſzała now, ſłowem: *Mekcedaſti - ieſt poświęcony*, które ſłowo, lud przytomny, po dwa razy krzycząc powtarzał; po czym, dźwięk trąb po całym mieście, też ſamę rzecz roznoſił. *Hottinger* u *Godwina*. Niektórzy piſarze przeczą, iżby każdy nów, był przez trąbę oznaymowany, przywłaſzczaiąc ſamemu jednemu nowiowi nowego roku cywilnego, tę uroczyſtość; ale ich zdanie, przeciwi ſię wyraźne-

Lata przed Chryſt:

znaczenia tych przyrodzonych przypadków w ſwym języku nie mieli, ktòre, za widowiſko nadprzyrodzone, i przepowiedzenie gniewu Boſkiego, tłumaczyli i brali.

Naypierwſzą miarą czaſu, wyjąwſzy dzień i noc, był tydzień, z ſiedmiu, dni złożony, tak wſzyſtkim narodom właściwy, i od nich używany, że ſtworzenia świata ſięgał, a po potopie, od ludzi po świecie rozproſzonych, na ròżne języki i oſady podzielonych, był zatrzymany. Izràélici, Aſſyryiczykowie, Egypcyanie, Indyanie, Arabowie, ſłowem wſzyſtkie narody wſchodnie, chowały go (f). Tenże ſam zwyczay był przyięty od Rzymian, Gallow, Bretonow, Niemcow, krajow połnocnych, i Amerykańſkich (g).

Izràéli-

---

mu rozkazowi *Moyzeſza Num*: X. 10. Piſarze Żydowſcy, czynią rożnicę między trąbami, używanemi na ogłoſzenie nowiow roku nowego, i trąbami, ktòremi zapowiadano nowie naſtępuiących mieſięcy.

(f) *Scaliger* de emendatione temporum. *Selden* de jure nat: & gent: L. III. c. 17. &c. *Memoires de l' Academie des Inſcript*: t. IV. p. 65.

(g) Obacz *Spectacle de la nature* t. VIII. p. 53.

Lata przed Chryst.

Izràélici, siedm dni tygodnia nie mianowali planetami, ktòrych, o-pròcz słońca i księżyca, abo cale nie znali, abo ie za gwiazdy nieporuszo-ne brali; ale liczbą, to iest: dniem pierwszym, drugim, trzecim &c. po szabasie. Dnia i nocy, nie dzielili na dwanaście rownych części, oby-czajem Egypcyanòw, u ktòrych tak długo mieszkali; ale dzień, na czte-ry części; a noc, na cztery straże. Podział takowy, Egypcyanom i są-siedzkim narodom nie zwyczayny, wynalazł *Moyzesz*, podobno tym u-mysłem, ażeby Izràélitòw odwròcił od ćwiczenia się w astronomii, ktò-re prowadzi do astrològii, nauki rò-wnie pròżney, iako niebespieczney.

Niewiadomo, iakiego Izràélici u-żywali narzędzia do rachowania cza-sòw, czy klepsydry, zwyczayney Egypcyanom? czy kompasow słone-cznych? O kompasie słonecznym *Achaza*, czytamy w życiu *Ezechiasza* kròla; ale ten, mògł być od ktòrego cudzoziemca zrobiony, a narodowi nie pospolity, owszem nieznajomy.

Kunsztu lekarskiego, do panowa-nia kròlow, zaledwie iest u Izràéli-

tow

tow wzmianka (h). *Salomon*, znając wszystkie żywioły, naydoskonalszą lekarstwa posiadał umieiętność, która jednak nie przeszła do jego następców, ani po narodzie się rozciągnęła; wszelako znaydowali się w nim, lubo niedoskonali i rzadcy, na urząd lekarze. Królowie Judzcy: *Aza* na podagrę, *Ezechiasz* na wrzód, *Joram* na ranę, byli od lekarzów leczeni. Nie z jednego mieysca pism prorockich wnosić można, że na rany, kości złamania, wrzody &c. używali Izraélici, żywicy, balsamu, niektórych zwierząt tłustości, oliwy &c. Lata przed Chryst.

Szperać w starożytności, o innych naukach i kunsztach wyzwolonych u Izraélitów, iest to samo, co onych szukać między Sarmatami, Gotami, Wandalami &c., gdy państwa Rzym-

(h) Zdaniem i świadectwem starożytności, kunszt lekarski, od zburzenia *Troi* aż do ogłoszenia woyny Peloponeskiey, to iest od roku 1282. do roku 432. przed erą Chrześciańską, w ostatniey zostawał niedoskonałości u samych Greków. Jednakże rzecz do wiary niepodobna, ażeby przez tak długi czas naród niemiał właściwego sobie leczenia się sposobu, i nie znał się na ziołach i roślinach, które nayskutecznieysze zamykaią w sobie lekarstwa.

Lata przed Chryst. ſkiego granice zaczeli najeżdżać; z tą iednak rożnicą, że wzmiankowani barbarzyńcy, obcowaniem krajów zwyciężonych od ſiebie, poloruiąc ſię, grubość ſwoię zrzucili, a Izràèlici, wyſzedłſzy nawet z niewoli Babilońſkiey, gdzie ſię rozumy polorem zdobiły, równie iak przedtym, i naukami i uczonemi pogardzali. Nienawiść ta, nie tylko obcowaniem Babilońſkich mędrców nie umnieyſzyła ſię, ale bardziey ſię wzmogła, tak dalece, że ich obſzerna kronika *Juchaſin* zaświadcza, iż za czaſow *Hirkana* i *Ariſtobula*, klątwę na ſiebie ściągali ci, którzy dzieci ſwe w naukach Greckich ćwiczyli. Izràèlici, maiąc w ohydzie zabawy i ſpoſob myślenia polerownych narodów, z naytroſkliwſzą oſtrożnością ukrywali przed niemi ſwoie kſięgi zakonne, których czytaniem jedynie ſię bawili, a niektórzy ie przepiſywali (i), i za naydroższą część domo-

(i) Języka, w którym kſięgi zakonne Izràèlitów, były piſane i przepiſywane, wywodzić pierwiaſtki, i odmiany, nie ieſt dzieło jednego przypiſku, ale tomow obſzernych; przeto na tę pracę nie zawodziemy ſię. Kto chce w tey rzeczy, gruntowney nabyć wiadomości, znaydzie ią w piſa-

wego ſprzętu poczytali. Nie można twierdzić z pewnością, że Izràélici, przed niewolą Babilońſką, mieli ſynagogi po kraju rozrzucone; chociaż tak rozumieć, zdaie ſię rzecz do prawdy podobna, zwłaſzcza zważaiąc odległości niektòrych Lata przed Chryſt:

rzach, od uczonego opata *Calmet* na początku *Słownika Hiſtorycznego &c.* położonych, i wyliczonych. Za rzecz jednak potrzebną ſądziemy, krótko tu położyć o ſpoſobie piſania, Izràélitom zwyczaynym.

Dwa w tey rzeczy, na roztrząśnienie wziętey, mogą zachodzić pytania: na czym? i czym Izràèlici piſali?

Dzieſięcioro Boſkich przykazań, wyryte na tablicach kamiennych, złożył *Moyzeſz* w ſkrzyni przymierza; reſztę praw, przepiſów, i przykazań, podług wſzelkiego do prawdy podobieńſtwa, zoſtawił tenże cudotworny prawodawca wyrznięte na drzewie *ſethim*, na którego drzewa cienkich tablicach piſać, abo raczey wyrzynać, nie tylko był zwyczay za *Izaiaſza* proroka (*Iſaiæ* XXX. 8.), ale za czaſów Chryſtuſa Pana (*Luc*: *I.* 63.) Oprocz takowych tablic, w pſalmach, *Jobie*, prorokach, częſta znayduie ſię wzmianka o trąbkach (*volumen*), to ieſt rzeczy walkowato zwitey, o którey trzeba rozumieć, że była ze ſkury; a takie rozumienie, gruntuie ſię na powieści *Herodota* i *Diodora* z Sycylii, świadczących, że Jonczykowie i Perſowie, piſali na baranich i kozłowych ſkurach, dą-

Lata przed Chryst.

rych mieysc od kościoła, do którego stawić się nie obowiązywało ich przykazanie, iak trzy razy w roku, mieli iednak inne mieysca, schadzkom, modlitwie, ksiąg zakonnych czytaniu i słuchaniu, młodzi nauce i ćwiczeniu poświęcone, to iest domy i mieszkania prorockie.

Co

---

leko dawniey przed *Eumenesem*, królem Pergamskim, do pisania używanych, któremu królowi, wynalazek pargaminu, nazwanego *pergamena*, od stolicy jego królestwa, starożytność przyznawała. *Obacz Herodota* Lib: V. *Diodora* Sycyl: L. II. p. 84. Te trąbki, były czasem większe, podczas mnieysze, według wielkości rzeczy pisaney, i charakteru, którym rzecz była pisana; a podczas, z kilku skur, z sobą zszytych, iedna składała się księga.

Do rycia na kamiennych i drewnianych tablicach, używali Izraelici stalowego rylca, którego koniec dolny, był zaostrzony, i tym rznęli czy rysowali litery; a koniec zwierzchni, plasko wypukły, służył do zgładzenia liter omylonych, co *Horacyusz* nazywa: *vertere stylum.* Takiego narzędzia, różne przed Izraelitami używały narody.

Narzędzie, którym Izraelici na skurach pisali, cale potomności nie iest znajome, ani o nim w piśmie wzmianki znaleść nie można.

Oprócz pięciorga ksiąg *Moyzeszowych*, dziejów *Jozuego*, sędziowskich, królewskich &c., mieli Izraelici inne księgi, które czas i rożne narodu przypadki zatraciły, jako to: *księga wojen Pańskich*, *Jasher*, *kroniki królow Judzkich i Izraelskich &c.*

Co należy rozumieć o poezyi abo rymotworstwie Izràèlitòw? Lata przed Chryst:

Poezya (k), iest podobno iedyny kunszt wyzwolony, ktòrym Izràèlici, od czasow *Moyzesza*, wygòrowali nad wszystkiemi świata narodami. Pomogło do zacności i szacunku Izràèlskiey poezyi, że pisarze tego narodu, duchem świętym natchnięci, pienie swoie, wielbieniu Boga przedwiecznego i dzieł iego wszechmocnych poświęcili.

Pierwszy *Moyzesz*, wierszopistwa lirycznego, iako dwuma dawniey przed *Orfeuszem* wiekami, wynalazca, Stworcę świata, niepodobnym do naśladowania wielbił pieniem: po nim

(k) Nic bardziey, iak poezya Hebrayska, uczonych ludzi na różne nierozrywało mniemania. Do tychczas oni z sobą zgodzić się niemogą, iakim wierszow rodzajem *Moyzesz* i prorocy pisali? Liczba syllab, kadencya, rymowanie, kształt i gatunek wierszow, są źrzodłem domysłow, i sprzeczek materyą. August *Pfeiffer Disserta: de Pòësi Hebr:* Franciszek *Gomare Nova Davidis Lyra.* Ludwik *Capelli*, Marek *Meibom*, Iuliusz *Bartolocci*, Augustyn *Calmet*, Tomasz *Lyde &c. &c.* dowcipy swoie silili nad Hebrayską poezyą; głęboką starożytności wiadomością wsławili się przed światem, ale prawdy niedociekli.

Lata przed Chryſ.

nim królowie, ſędziowie, kapłani, prorocy płci oboiey, wybornym iakim tego rodzaju piſmem, imie ſwoie do potomnych wiekow przeſłali. Dwie *Moyzeſza*, iedna *Debory*, iedna *Anny*, pieśni; kſięga *Joba*; pſalmy *Dawidowe*; pieśń nad pieśniami *Salomona*; dzięki *Ezechiaſza*, Bogu oddane; większa część proroctwa *Izajaſzowego*, gornym wierſzem opowiedziana; *treny* abo narzekania *Jeremiaſza*; objawienia innych prorokow, od nich po więkſzey części piſane i potomności wierſzem podane (1); ſą to gorney poezyi wyborne dzieła, wyſokością wyrazow, różno-

(1) Zeby wolno było przyznawać przodkowanie wierſzopiſom świętym, mòwi *Racine*, iakie przyznajemy świeckim; uznałbym *Jeremiaſza*, *Simonideſem* Izràèlſkim; *Ezechiela*, *Homerem*; *Moyzeſza*, *Pindarem* &c. Szkoda nieodwetowana! że tak doſkonałe wzory i wizerunki, dla ſubtelności myśli, dla wyrazow językowi Hebrayſkiemu właściwych, a przed teraźnieyſzych czaſow wiadomością ukrytych, dla przyſady tychże wyrazow do obyczajow i zwyczajow Izràęlſkich, a nam cale nie znajomych, dla niedoſkonałości języków teraźnieyſzych, wytwornie przełożone być nie mogą, i w tłumaczeniu, oryginałow piękności i mocy nigdy niedoſięgną. Nadaremne ſą uſiłki i za-

żnością i pięknością obrazów, wielkością rzeczy, wſpaniałością myśli zalecone, a ztąd nadewſzyſtko ſzacowne, że naukę do nabycia cnoty, chęć do czyſtych obyczajow, miłość prawdy, do wſzyſtkich ludzi ſtanu, powołania, wieku ſtoſowne, zamykaią. W tych to dziełach, doſkonała i prawdziwa panuie poezya, ktòra namiętności poruſzaiąc do dobrego, ſerca zapala, a nie kazi; podoba ſię, a ſkłonnościom nie podchlebuje; pociąga do ſiebie, a powieściami bajecznemi nie bawi; uczy, a nie odurza; prowadzi do poznania Boga, a niepokazuie go w obrazach, odwieczney iſtoty niegodnych; zawſze zadziwia, a nigdy potwornych nie- Lata przed Chryſt.

przy-

wody poetyckie, piſma ś. mieyſca z porownaniem do oryginału Hebrayſkiego kuſić ſię tłumaczyć; a piſma tego rodzaju nayſławnieyſzych piſarzow, czy to Greckich czy Łacińſkich, z niemi równać, jeſt odkryć ſię z grubą nieznajomością, i wcale na ſzacunku rzeczy nieznać ſię.„ *Cóż może być,* mówi *Selden, wdzięcznieyſzego? co ſerce mocniey i dzielniey wzruſza i przeymuie, a razem co wielkość, wſpaniałość, moc i harmonią iaknaydoſkonalſzą zupełniey okazuje, od części piſma ś. poetyckiey? z ktòrey wyſokością, poezya pogańſkich autorow poròwnana, nikczemną ſię wydaie, i po ziemi ſię czołga?*„

Lata przed Chryſt: przywodzi powieści; wdzięczna i zawſze pożyteczna; wſpaniała, dla wyrazow dobitnych, dla obrazow żywych, myśli wyſokich, a nadewſzyſtko dla prawd, które opowiada, i dla których ſama jedna jeſt godna, ażeby mową i językiem Boſkim nazywała ſię.

Czy Izràëlitów muzyka, rownala ſię doſkonałością z ich poezyą?

Muzyka i poezya, dwie ſą rodzone ſioſtry, i prawie teſz ſame celuią onemi przyrodzone ſpoſobności. Wyſokość poezyi Izràëlſkiey, zamyka ſię w kſięgach świętych, za prawidło wiary od kościoła powſzechnego przyiętych; ale o muzyce Izràëlitów, chyba na domyśle, można mniemanie zaſadzać. Jeżeli z ſkutkow naypewniey dowodzą ſię przyczyny; wyborność muzyki Izràelſkiey, iey melodya, i wdzięczność, wydaią ſię na arſie *Dawidowey*, ulgę *Saulowi*, w boleściach iego ſprawuiącey. Dźwiękiem muzyki *Elizeuſz*, w zachwycenie wprowadzony (m), i prorokuiący, tęſz ſamę

(m) IV. Reg: III. 25.

mę prawdę potwierdza. Ani można o doskonałości muzyki ich wątpić, uważaiąc dawność wynalazku, i czas od *Jubala*, pierwszego oney wynalazcy, do *Moyzesza* przepędzony; i że zacząwszy od tego prawodawcy, nigdy Izraëlici nieobchodzili swych świąt, ani czynili obrządkow, tak zakonnych iako obywatelskich, ani sprawowali biesiad, bez muzyki. Za panowania *Dawida*, ktory w muzyce doskonale biegły, przykładem swym poddanych do ćwiczenia się w niey pociągał, szkoła dla 4,000. Lewitow, pod 288. nauczycielami (n) do śpiewania i grania ustanowiona, kunszt ten miły i potrzebny, musiała przedziwnie wydoskonalić. Oprocz Lewitow, śpiewakow i graczow, niewiasty, iako to corki *Hemanowe*, dla wdzięczności głosu, i grania biegłości, zapisanemi w dziejach być zasłużyły. Muzyka dworu krolewskiego, bywała i liczna, i z oboiey płci złożona. Uczeni ludzie mniemaią, że psalmy XX. XXI. LXXII., złożone i śpie- Lata przed Chryst:

(n) I. *Paralip.* XXV. 7. *& sequ:* Czoło mistrzow tych trzymali: *Asaph*, *Idithun*, i *Heman*.

Lata przed Chryst: wane były, w dzień wyniesienia królewskiego na tron. To pewna, że Izràélici, mieli psalmy, hymny, i różnego rodzaiu pieśni, dawnością czasu zatracone, które nietylko w kościele i na schadzkach zakonnych, ale w posiedzeniach domowych, i pod czas uroczystości obywatelskich, iako to: ślubow, pogrzebow &c. śpiewali. Ztego wszystkiego, co się tu krótko mowiło, i z wywodu pisarzów (o), ktòrzy tę rzecz dostatecznie

(o) Cypryan *de la Nuerga*, mnich cysterski, zmarły r. 1560., zostawił w rękopismie uczone dzieło: *de ratione musica & instrumentorum usu apud veteres Hebræos*. Juliusz *Bartolocci De Psalmis & musicis instrumentis Hebr.* Christianus *Zoega. De Buccina Hebr.* 1692. Jan Gabriel *Dreschler De Cythara Davidica* w Lipsku r. 1690. A od wszystkich obszerniey i gruntowniey, Karol Jozef *Imbonati in bibliotheca rabinica.*

Rabini, wzmiankowanych, na różnych pisma ś. mieyscach, instrumentow muzycznych, naliczyli do 34. Do tey liczby wchodzą napisy psalmów niektòrych, iako to: *Mictan*, *Sicheminith*, *Sigaian*, wzięte od nazwisk instrumentow, przy graniu na których były śpiewane.

Wszystkie Izràélitow instrumenta, w trojakim zamykały się rodzaju: 1. Instrumenta dęte; iako to: trąba, flet, duda o trzech piszczałkach, organ *huggah*, z siedmiu tylko piszczałek, nierowney długości

cznie objaśnili, wnieść można, że narod Izraélfki, bardziey od wfzyftkich innych narodow ftarożytnych, kochał fię, ćwiczył, i wydofkonalał w muzyce, tak dalece, że Babilońfka

Lata przed Chryft.

L 2

---

gości, złożony, rożny od teraźnieyfzych organów, do kościelnego nabożeńftwa wprowadzonyc , za *Vitaliana* papieża, który po *Eugeniufzu I.* dn. 31. lipca roku 657. naftąpiwfzy, rządził kościołem do śmierci, przypadłey na dzień 27. ftycznia roku 673. 2. Inftrumenta, ftrunami, bydlęcemi, jedwabnemi, lub drotowemi zaciągnione; z tego rodzaju były: *Szazur*, cytra o 16. ftrunach; *Nebal*, według ś. *Hieronima* pfalterza, o 12. ftrunach; *Kinor*, lutnia o 3. ftrunach; z których dwoch poślednich nazwifk, według wfzelkiego do prawdy podobieńftwa, urofły Greckie słowa, tęż famę, abo podobną rzecz znaczące: *naba* i *cynira*; inne rożne lutnie, o 4. aż do 10. ftrun, z których jednę, na monecie Szymona *Machabeufza* wyciśnioną, opifał Francifzek *Blanc* zmarły r. 1698. w traktacie o monetach, napifanym po francufku; harfa o 4. ftrunach, która do teraźnieyfzey żadnego nie miała podobieńftwa; &c. 3. Inftrumenta, które, uderzeniem ręki ludzkiey, abo jakiego narzędzia, dźwięk wydawały; takie były: bęben, kotły, cymbały abo *tzilzele*, według mniemania uczonego Jana *Le Clerc* w *Bibliot. univ.* c. IX. były dwie pułkule krufzcowe, we śrzodku wydrążone, fześć calow fzerokie, które, jedna o drugą fztucznie uderzone, dźwięk melodyiny wydawały; gruchotka, którą ś. *Hieronim* nazywa *fiftrum* &c.

Lata przed Chryst: ſka niewola, pod czas ktorey, arfy nietykane na wierzbach wiſiały, tey w nim ochoty nie wytępiła; bo z niey uwolnieni Zydzi, z ziemi Chaldeyſkiey 200. (p) muzykow płci obojey do *Jerozolimy* wyprowadzili.

Jakiego tańcu, i do jakich zabaw Izraelici używali?

Niemaſz podobno, i nie było pod ſłońcem narodu, któryby, abo do czci zakonney i obrządków wiary, abo do rozrywek obywatelſkich, abo do oświadczenia, czy to powſzechney czy domowey, radości, tańców, różnym kſztałtem czynionych, nieużywał; ale iako innych narodów, tak Izraelſkiego, ſpoſob tańcowania, zwłaſzcza pierwiaſtkowy, opiſać, daremny ieſt zawod; i piſarze, czy dawni (q) czy teraźnieyſi, ktòrzy

(p) I. *Eſdr:* II. v. 65.

(q) Wiele ſtarożytnych piſarzòw piſało o tańcu, żaden jednak z nich nie piſał na urząd, i jedynie na tę rzecz pracy nie odłożył; niektórzy, inny cel piſaniu założywſzy, dla związku materyi, o taniec piórem zawadzili. *Lucian,* piſarz Grecki, zmarły za panowania *Marka Aureliuſza,* napiſał dialog o tańcu; ale to jego piſmo, bardziey może ſię nazwać apologią tańcu, niż hiſtoryą, i piſmem, naukę o tańcu zamykaiącym. Juliuſz *Pollux* Egy-

tą wiadomością światu przyſłużyć się ſtarali, na domyſłach tylko ſamych mniemania ſwoje i powieści zaſadzili. Niemaſz tedy pewności, iakiego Izraelici tańcu używali; ale rzecz pewna, że na okazanie radości i wdzięczności, taniec u nich do obrządku zakonnego należał, i czci, Naywyżſzemu powinney, znakomitą część ſkładał. Lata przed Chryſt:

Adam

---

pcyanin, rodem z *Newkraty*, jednego wieku z *Lucyanem* kwitnący, w ſwoim *Onomaſticon; Ateneuſz*, ziomek *Polluxa*, *Warronem* Greckim nazwany, w piſmie ſwym *Diphnoſophiſtes*, dotknęli tańcu, opiſuiąc niektóre, zwłaſzcza Greckim narodom zwyczayne, rodzaje tańcu.

Między teraźnieyſzemi piſarzami, więcey nad czterech, na tę ſię pracę nieodważyło. Ian *Meurſius*, jeden z nayuczeńſzych krytykow, i naypracowitſzych piſarzow wieku XVI., przyſłużył ſię światu piſmem: *Orcheſtra, ſive de ſaltationibus veterum;* w którym wyliczył przeſzło 200. różnych kſztałtow tańcu, od ſtarożytnych narodów, a przed wſzyſtkiemi Grekow, używanego, które podług obiecad owego porządku rozłożył.

Juliuſz Cezar Scaliger, w pierwſzey kſięʒe ſwoiey Poetyki, cały rozdział ośmnaſty łożył na opiſanie ſtarożytnego tańcu, doſtatecznie jednak rzeczy przedſięwziętey nie wyłuſzczył, bo za jedyny cel ſwemu pracowitemu ſzperaniu założył taniec teatralny, i różne onego z czaſem odmiany.

Lata przed Chryſt:

Adam, i pierwſi jego potomkowie, znaiąc dobrodzieyſtwa Boſkie, i onych używaiąc, śpiewaniem i tańcem oświadczali wdzięczność Stworcy świata, i dobroć jego nieſkończoną wielbili. Tak pobożnym zamiarem czyniony taniec, od wſzyſtkich rodzajow tańcu jeſt naydawnieyſzy, i ſłuſznie świętym nazwany; od wſzyſtkich narodow bałwochwalſkich, ku

---

Hieronim *Mercurialis*, ſławny z nauki wieku XVI. lekarz Włoſki, urodzony w *Forli* i w tymże mieście r. 1596. zmarły, w dziele w czterech kſięgach na świat wydanym *de arte gymnaſtica*, w dochodzeniu ſtarożytności, wiele podjął pracy, wiele zebrał rzeczy ciekawych, wſzelako chybił dokładności.

Piotr *du Faur de S. Jorri*, pierwſzy parlamentu *Toloſańſkiego* prezydent, jeden z nayuczeńſzych ſwego wieku ludzi, zmarły r. 1600., w piſmie *Agonoſticon*, to ieſt o igrzyſkach i rozrywkach ſtarożytnych, na rożnych dzieła ſwego mieyſcach namienia o dawnych tańcach, i z ſwemi nad niemi rozwodzi ſię uwagami.

W hiſtoryi akademii krolewſko-Paryſkiey napiſow i nauk wyzwolonych, uczone w rożnych tomach znayduią ſię pamiętne piſma o tańcach ſtarożytnych narodow, a mianowicie Piotra *Burette*. tom. I. p. 93.

ku czci fałszywych bogow (r); od Zydow, w dni i uroczystości zakonne, abo w radośne przygody, na dziękczynienie Bogu; a nawet od Chrze- Lata przed Chryst:

(r) Izraëlici, według gruntownego do prawdy podobieństwa, używali przed weyściem do Egyptu, tańcu porządnego, i pewnym prawidłem umiarkowanego; od ktorych Egypcyanie przejąwszy, udzielili znajomości onego Grekom i Rzymianom. Egypscy kapłani, dwojaki ustanowili taniec: astronomiczny, i zakonny. Taniec astronomiczny, dla wyrażenia obrotu świateł niebieskich, składu sfery, i porządku gwiazd, tak *Platonowi* i *Lucyanowi* wydawał się wspaniałym, i tak dowcipnie ułożonym, że wynalazek onego, bogom przypisali. Grecy, na ksztalt astronomicznego Egypskiego, ułożyli taniec *teatralny*. Taniec zakonny, ku czci wołu *Apis*, był ustanowiony.

Grecy, wszystkie prawie, tak zakonne, iako polityczne, i inne wynalazki, przejęli od Egypcyanów, i one do swych obyczajów i obywatelskich związkow wprowadziwszy, wydoskonalili. Gdy nieotarci z grubiiaństwa, w ostatniey wszech rzeczy niewiadomości zostawali, *Orfeusz* zwiedził Egypską krainę, i wpisawszy się do cechu kapłanów *Izisa*, nauczył się od nich tajemnic wiary. Powrociwszy do oyczyzny, zaszczepił w z omkach swych naukę, zabobony, i błędy. Układ więc wiary Grekow, był wyobrażeniem wymysłów i chimer bałwochwalstwa Egypskiego. Obrządki zakonne stanowiąc *Orfeusz* w Grecyi, tańcu od nich nie wyłączył. Grecy, pomnażaiąc z czasem

Lata przed Chryst. Chrześcian (s) nie tylko w kościele pierwiastkowym, ale w poźnieyszych daleko czasach używany, a w niektòrych mieysćach dotychczas nie zniesiony.

Naysławnieyszy tańcu świętego przykład, zaświadcza pismo ś., po przebytym od ludu Bożego suchą nogą

---

bajeczne bostwa, pomnażali obrządki, a w nich, i z niemi tańce, różniąc jedne od drugich. Za Grekami poszli Rzymianie, i ich przykładem, do ofiar czynionych i czci zakonney przypuścili taniec. Każdy bożek, czczony w Rzymie, miał swoie; bożnice, ołtarze, ofiary, dni święte, tańce &c.

Gallowie, Niemcy, Brytanni, Sarmatowie, i wszystkie starożytne narody, zagrążone w zabobonie bałwochwalskim, czciły swych bogòw tańcami, iako częścią ofiary, im przynależney; a że tańce, czci zakonney godność nosiły, nie dziw, że w każdym narodzie kapłani, do czynienia ofiar ustanowieni, byli tanecznikami. Nie dziw także, że pierwsi Chrześcianie, ustawę tak dawną, z zabobonu oczyszczoną, w pierwiastkach wiary Chrystusowey do obrządkòw kościelnych przypuścili.

(s) Pierwsi Chrześcianie, okrutnym cesarzów Rzymskich prześladowaniem uciśnieni, kryli się po lasach, pustyniach, skałach, i mieysćach odludnych; w dni niedzielne, z mieysc pobliższych ściągali się do kupy, radowali się, wielbili Boga tańcuiąc i kościelne modlitwy śpiewaiąc. *Obacz historyą zakonow Mniskich po francusku napisaną od X.* Heliot.

nogą morzu czerwonym, gdy *Marya*, Lata przed Chryst:
siostra Moyzesza, zebrawszy wszy-
stkie białogłowy, biiąc w bębny i tań-
cuiąc, pieśń, od *Moyzesza* ułożoną, i
od niego z męszczyznami śpiewaną,
powtarzała, abo na drugi onę chor
dzieliła: „ *Spiewaymy Panu, chwale-
bnie bowiem uwielbiony iest &c.*

Posiadłszy Izraelici ziemię obie-
caną, ustanowili rożne uroczystości
i obrządki, ktorych taniec zabierał
część

Gdy okrucieństwo pogańskie, za panowania *Konstantyna W.* upadło, a wyznanie wiary Chrystusowey każdy mògł czynić; zaczęto budować kościoły, części onych rozkładaiąc, stosownie do obrządkow czci Boskiey zewnętrzney. Tym zamiarem, we wszystkich kościołach jednę część, wyżey od innych i samego ołtarza podniesiono, i nazwano *chorem*; takowey budowy ksztalt, dotychczas daie się widzieć w Rzymie w kościołach ś. *Klemensa* i ś. *Pankracego*.

Na tym chorze, kapłani i duchowni własnego kościoła, na wzór starozakonnego duchowieństwa, tańcowali na cześć Boga, wcielonego, na krzyżu za grzechy ludzkie zmarłego, trzeciego dnia zmartwychwstałego &c. Każde święto i uroczystość, miały swoie własne modlitwy, pienie, i święte tańce. Kapłani, laicy, wszyscy wierni tańcowali, i tańcem Stworcę świata czcić i wielbić usiłowali. Gorliwsi Chrześcianie, zebrawszy się nocy, święto poprzedzaiącey, przed kościołem

Lata przed Chrystus część znakomitą. Młodzianie *Benjamitowie*, za zdaniem starców, odmówione sobie w małżeństwo dziewki *Silo* gwałtem zabrali, gdy one według zwyczaju, do tańca w pole wychodziły (t).

Gdy narod, za znakomite jakie zwycięstwo, Boga wielbił; Lewitowie, cześć mu winną, nie tylko śpiewaniem

---

całą noc przepędzali na nabożeństwie, tańcuiąc i śpiewaiąc psalmy, himny, pienie, temu świętu właściwe.

Swięto, nazwane *Agape*, abo uczty miłości, w pierwiastkowym kościele, na pamiątkę ostatniey Chrystusowey wieczerzy ustanowione, między innemi obrządkami, odprawowało się na tańcach. W postępie czasu, do zamiaru pobożnego wcisnął się nierząd i niesforność. Zbor *Gangreńſki*, usiłował tę ustawę z nierządu i zgorszenia oczyścić; a że to złemu niezabiegło, zbor *Kartagineńſki* trzeci, roku 391. odprawiony, obrządek ten zniosł i zakazał. Po tym zakazie, za staraniem biskupow gorliwych, zwolna ze wszystkich świata kościołow taniec się wyprowadził, wyiąwszy Hiszpanią, Portugallią, i Hrabstwo Rusillońskie, w których krajach, niektóre kościoły, tańce przystoyne, z nabożnego ćwiczenia dotychczas nie wyłączyły; a kardynał *Ximenes*, pod czas mszy *Mosarabſkiey* w katedralnym kościele *Toletańſkim*, przywrocony taniec, porządny i przystoyny w chorze ustanowił.

(t) *Jud.* c. XXI. v. 21.

waniem i muzyką, ale tańcem oddawali. W takim to zdarzeniu, król *Dawid* tańcował w obecności zgromadzonego narodu, przed ſkrzynią przymierza, zacząwſzy od domu *Obededona*, aż do miaſta *Bethleem*. Lata przed Chryſt.

Z ſpiewaniem wſzyſtkich prawie pſalmów, łączono taniec zakonny: mniemanie w tey mierze tłumaczów piſma ś. (u), ieſt zgodne i iednoſtayne.

Nakoniec czytamy w opiſaniu trzech kościołów: *Jerozolimſkiego*, *Samaryiſkiego w Garizim*, i *Alexandryiſkiego*, od naywyżſzego kapłana *Oniaſza* zbudowanego, że onych część, nakſztałt *theatrum*, chorem nazwana, w dni święte śpiewakami, muzykami, i tanecznikami napełniała ſię.

Czy u Izraëlitow własne krajowe, i iakiey ligi znaydowały ſię pieniądze?

Chociaż pieniądze, czyli moneta, według świadectwa ſtarożytnych

(u) Jeden z nich, bez mała nie nayſławnieyſzy, tak mówi: „ *Exiſtimo in utroque pſalmo nomine chori intelligi poſſe, cum certo inſtrumento homines, ad ſonum ipſius tripudiantes*, i niżey: „ *de tripudio, ſeu de multitudine ſaltantium & concinentium minimè dubito*:„ Lorinus in pſal. 149.

Lata przed Chryst: dziejopisów, w krótkim czasie po powszechnym świata potopie była wprowadzona, abo, (można mówić) przywrócona; jednakże *Moyzesz*, od wszystkich dziejopisów dawnieyszy i pewnieyszy, wzmianki o niey nie czyni, aż około roku 2107. po stworzeniu świata; roku przed narodzeniem Chrystusa 1893., a przed erą Chrześciańską roku 1897. (w) mówiąc o tysiącu srebrników, wyliczonych *Sarze* od *Abimelecha* króla *Gerary*; o czterysta siklach srebra dobrey monety pospolitey (x), które zapłacił *Abraham Efronowi* za pole i jaskinię dwoistą na grob *Sarze* żonie swey zmarłey; o sto *Keschitahs*, abo barankach, to iest sztukach pieniędzy, postacią jagnięcia wyciśnioną oznaczonych, za które *Jakub* kupił sztukę pola od synow *Hemora* (y), na którey rozbił namioty, i zbudował ołtarz Bogu. Wzmianka jagnięcia,

(w) *Genes* XX. v. 16.

(x) *Genes* XXIII. v. 16. Te 400. siklow, wielkiey powagi i doskonałości pisarz Angielski, *Prideaux*, na Angielską monetę obracaiąc, rowna jeden sikel, z trzema shelinami; cena więc pola zakupionego, nie wynosiłaby, iak 60. funtow sterlingow.

(y) *Genes.* XXXIII. v. 19.

cia, na monecie wybita, naucza nas, że na ów czas już moneta różne miała znaki, abo obrazy, na sobie wyciśnione; a może to być, że *Thare*, ociec *Abrahama*, który był snicerzem, pierwszy wyrznął piątno pieniężne. Lata przed Chryst:

Nazwisko siklow, dane 400. sztukom pieniędzy od *Abrahama* zapłaconych, pokazuje, że nie Hebrayczycy byli siklow wynalazcami, ani oni pierwsi wybili; ponieważ na ów czas, nie tylko nie było narodu, ale ani szczupłego obywatelskiego towarzystwą. Musiały te pieniądze wyniść, abo z mennicy Chaldayskiey, abo były z tego tysiąca srebrników, które *Abimelech Sarze* darował.

Braknie nam wiadomości o prawach mennicznych dawnych narodow, nieznamy też naczynia i machin, których te narody, a w szczególności Zydzi, używali do bicia swych pieniędzy; ale pewnie wiemy, że Zydzi, doskonale kruszce jedne od drugich oddzielali, i one czyścili. Skrzynia przymierza, na pustyni wystawiona, pokryta była złotem nayprzednieyszym, zlanym z zausznic,

Lata przed Chryst; uſznic, pierścieni &c. niewiaſt Żydowſkich, i rożnych drogich naczyń, pożyczonych od Egypcyanów; te ſprzęty, nie jedney, ale koniecznie różney proby były. Zapewnie *Bezeleel*, naydoſkonalſzego złotnictwa obdarzony od Boga kunſztem, one razem zlać, potym ſpławić, i od podleyſzego kruſzcu oddzielić muſiał. Na wielu mieyſcach piſma ś. ieſt wzmianką o złocie pławionym i topionym w piecu; o ſrebrze, przez ogień, i przez ziemię to ieſt w tyglu, doświadczonym, i ſiedm razy czyſzczonym; owſzem piſmo wyraźnie mówi (z), że do pławienia kruſzcow, ołowiu, i miechow ſkurzanych do poddymania używano.

Niemaſz naymnieyſzey wątpliwości, że Izràélici mieli pieniądze, złote, ſrebrne, i miedziane; niektòre ſami bili w narodowych mennicach, a niektòre przychodziły im z państw ſąſiedzkich. Liczbę ſztuk pieniężnych, nakſztałt grzywny waga kruſzcu ſtanowiła, a ta u Żydów była pięcioraka: 1.

(z) *Srebro w ogniu doświadczone &c.* Pſalm: XI. v. 7. *Wypławiłeś nas ogniem, jako pławią ſrebro.* Pſalm: LXV. v. 10.

Lata przed Chryst:

1. Ziarno jęczmienne, z ktòrego inne fkładały fię wagi, a famo ważyło cztery piąte części ziarna grzywiennego, to ieft wagi ziarna, iakie w grzywnie fię rachuie.

2. *Gerah*, abo obol, ważył 16. ziarn jęczmiennych.

3. *Schekel*, *fikel*, abo *ficlus*, ważył 20. *gerahow* to ieft obolow, abo 320. ziarn jęczmiennych, to ieft 356. ziarn grzywiennych, i zròwnał fię z pòł uncyą abo czterma dragmami wagi Rzymfkiey (a).

4. *Maneh*, abo mina, była dwojaka: dawna, ważyła 50.; nowa, ważyła tychże fiklow 30.

5. *Cicar*, abo talent, ważył 50. min dawnych, abo 120. nowych, abo 3600. fiklow.

Rozumieią niektòrzy, że fikiel kościelny, więkfzy był niż pofpoli-

---

(a) Uczony *le Pelletier* z *Rotomagu*, podobno w całey europie w porownaniu z fobą ròżnych, tak dawnych iako teraźnieyfzych pienię̨dzy naybiegleyfzy pifarz, daie fiklowi Zydowfkiemu 266. $\frac{34}{35}$. ziarn grzywiennych, i fzacuie go 32. grofze (*fous*) Francufkie, 5. denarow i trzy ófme części denara. Sikiel zaś złoty, jedney wagi z frebrnym, ceni 32. liwry Francuzkie, 4. grofze (*fous*) i 4. denary. Liwr Francufki, wypada na złoty Polfki 1. grofzy 19.

Lata przed Chryſt: ty, i przeto powiadaią, iż kościelny był większy od poſpolitego; ale to mniemanie, na żadnym piſma ś. nie gruntuie ſię świadectwie, bo to, mòwiąc o ſiklu, tak kościelnym iako poſpolitym, dodaje, że iak ieden tak drugi, ważył 20. ſrebrnikow abo *gerahow*. Dla tego *Moyzeſz* (b), nakazuiąc podatek pòł-ſikla, dodał *według kościelney wagi*, iż w kościele ſikiel ſprawiedliwey wagi był chowany, według ktòrego wſzyſtkie ſikle miały być ważone, a to zabiegaiąc fałſzom i zdradom ludzi łakomych. Sikiel chowany w kościele, do ważenia ſiklow poborowych i innych, był kamienny.

Poſpolita i nayliczniey ſza moneta ludu Bożego, były ſikle z czyſtego ſrebra, używane rownie z nim od Chaldayczykow, Syryiczykow, Egypcyanow i Perſow. Sikiel, pochodzi od ſłowa *ſchakal* to ieſt *ważyć*; ponieważ Izràélici, nie liczyli, ale ważyli pieniądze: waga u nich, iak u nas liczba, naywiękſze ſtanowiła ſummy. Pierwſze ludu Bożego ſikle z ſrebra,

(b) *Exod: XXX.*

z srebra, bez żadney przysady, były bite na pustyni, po 100. siklow z miny dawney; każdy sikiel, ważył 160. ziarn jęczmiennych; 10. obolow abo *gerahs*, tamże o jednym czasie kowanych, z których każdy ważył ziarn jęczmiennych 16., liczono na jeden sikiel. Lata przed Chryst:

Dla drobnych wydatkow, zwłaszcza w potrzebach życia ludzkiego i domowego obeyścia, *Moyzesz* kazał nakuć pieniędzy miedzianych, tegoż samego nazwiska i ligi. Wszystkie te pieniądze w pierwiastkach, żadnym nie były cechowane znakiem, sama waga stanowiła onych cenę.

W krótce potym po zbudowaniu przybytku, nakazanego *Moyzeszowi* od Boga, Izraelici wykowali 50. siklow srebrnych z miny swey dawney; każdy taki sikiel ważył 320. ziarn jęczmiennych. Dla wygody handlu, i ułatwienia drobnieyszych kupna i przedaży potrzeb, kuto także połsikle, trzeciny, kwarty &c. siklow. Wszystkie te pieniądze, z jedney strony cechowane były czarą, to iest miarą *gomor*, ktorą, pełną manny,

M na

Lata przed Chryst: na pamiątkę Boſkiego dobrodzieyſtwa, w przybytku chowano: nad czarą, jedna abo dwie litery, ktore mogły znaczyć mieyſce bitey monety; a miaſto napiſu, nazwiſko ſamey monety, *ſikiel, pół ſikla, ćwierć ſikla &c.* Izràélſkiego: z drugiey ſtrony wybita była gałązka migdałowa rozkwitła, na pamiątkę rozczki *Aaronowey*. Moneta miedziana, teſz ſame nazwiſka noſiła, i według teyże ligi była kowana.

Izràélici, za panowania *Dawida* króla, opanowawſzy *Jerozolimę*, przydali napis na ſiklu i onego częściach, na ſtronie roſzczki *Aaronowey*: *Jerozolima miaſto święte.*

Po zbudowaney na górze *Sion* fortecy, cecha ſikla była odmieniona; zamiaſt roſzczki *Aaronowey*, zamek *Siońſki*, abo jedna brama mieyſka, były na ſiklach &c. wyryte.

Król *Dawid*, używane od kapłanów prawo bicia monety, iako udział naywyżſzey krajowey zwierzchności, odebrał im, i do korony przyłączył; na pieniądzach potym bitych, dawny napis zoſtawiono, a na drugiey ſtronie, bez żadney figury,

Lata przed Chryſt:

ry, nowy dano: *Dawid król, Salomon ſyn jego.*

Niemaſz pewności i dowodów, ażeby Zydzi bili złotą monetę; oprocz właſnych, ſrebrnych i miedzianych, używali pieniędzy takichże zagranicznych, jako to: *keſtitah, agarath*, ktore były jedney wagi i ligi, co ſrebrny *gerah*; *ſelah*, rownał ſię z ſiklem; *zuza*, ważył dragmę, abo ćwierć łota.

Pod oſtatniemi ſwemi krolami, używali Zydzi monety miedzianey *aſſar*, ktore ſłowo, z Rzymſkiego *as*, pochodziło; także drobnego pieniądza *peruthath*.

Pod oſtatniemi także krolami, na pamiątkę dzieł znakomitych i przypadkow ſławnych, znayduią ſię bite medale; o tymże czaſie, na pieniądzach Zydowſkich częſto znaki odmieniały ſię, z woli tych, ktorzy one kuć rozkazywali.

Jaka kłotnia wſzczęła ſię między pokoleniami po śmierci Jozuego?

Między śmiercią *Jozuego*, i podnieſieniem *Othoniela* na ſęſtwo, prędzey lub trochę poźniey, na pokolenie *Benjaminowe*, inne wſzyſtkie

Lata przed Chryſt: pokolenia ſprzymierzonym naſtąpiły orężem, z naſtępuiącey przyczyny: Obywatele miaſta *Gabaa*, zhańbili żonę iednego Lewity; który ią na 12. części rozciąwſzy, dwunaſtu pokoleniom poſłał, dla wzbudzenia w nich zemſty tak ſproſnego wyſtępku. Wſzyſtkie pokolenia przypadaią na zemſtę krzywdy, Lewicie wyrządzoney, i tym końcem wyſyłaią poſelſtwo do pokolenia *Benjaminowego*, żądaiąc wydania winowayców. *Benjamitowie*, miaſto ukarania wyſtępku, biorą na ſię obronę onego, poſiłkuią obywatelów *Gabaa*, ciągną przeciwko ſprzymierzonym pokoleniom, i dawſzy im pole, 40,000., ſrogim na placu kładą pogromem. Zwyciężeni udaią ſię do poſtu i modlitwy, błagaią Pana zaſtępów, i otrzymuią obietnicę zupełnego zwycięſtwa. Jakoż wkrótce zwodzą bitwę, kładą trupem na placu 25,000. zwyciężcow, palą *Gabaę*, i wſzyſtkie miaſta pokolenia *Benjaminowego*, obywatelów w pień wycinaią, i przyſięgą ſię obowięzuią, nie dawać im w zamęście ſwych córek. Uważaiąc zaś, że ta przyſięga,

miała

miała doſzczętną przynieść zgubę Benjamitom, wytracaią mieſzkańców miaſta *Jabes-Galaad*, że z niemi niechcieli ſię łączyć przeciwko *Gabaonitom*, oprócz 400. panienek, które dla *Benjamitow* ocalaią; tym zaś, którym ieſzcze żon brakło, pozwalaią z *Silo* dziewki, ſtoſownie do potrzeby, gwałtem zabierać. Lata przed Chryſt:

Po śmierci Jozuego, *czy Izraëlici zoſtawali wiernemi w ſłużbie Boſkiey?*

Bynaymniey. Wytrwawſzy przez niejaki czas w wierności ku Bogu, popſuli ſię, związali ſię z Chananeyczykami, i naśladowali ich bałwochwalſtwa, w które do ſamey niewoli Babilońſkiey, często wpadali. Sześćrazy popadli w niewolą rozmaitych narodów, którym Bóg ich w moc podał. Kiedy im bieda dogrzała, uciekali ſię do Boga, i Bóg wzbudzał im ſędziego, który ich z niewoli wybawiał; ale ſkoro ſędzia ten umarł, odpadli w ſwe grzechy, i dali ſię powodować nieſzczęſney do bałwochwalſtwa ſkłonności.

Które to ſą te ſześć niewoli, i którzy ſędziowie wybawili z niey Izraëlitow?

Pierwſza niewola trwała lat ośm, pod

Lata przed Chryst.

pod *Kuzanem*, królem Mezopotamii; *Othoniel* wyswobodził z niey Izráelitow. Druga trwała lat 18., pod *Eglonem*, królem Moabitów; *Aod*, czwarty sędzia, z niey wybawił. Trzecia trwała przez lat 20., pod *Jabinem*, królem Chananeyskim na *Azorze*; z tey wyprowadziła Izráelitow, mądra i waleczna kobieta, nazwiskiem *Debora*, która dała rozkaz *Barakowi*, uderzyć na woysko tyrana. Było ono w pień wycięte, a *Sisara*, wódz jego, schronił się sam do *Jaheli*, żony *Habera*, która mu gwoździem głowę przebiła. Czwarta niewola trwała lat siedm pod Madyanitami; i *Gedeon*, szósty sędzia, wyzwolił z niey Izráelitów. Zapewniwszy się o swey wyprawie przez cud runa zkropionego rosą podczas nocy, gdy cała ziemia dokoła niego sucha była; ruszył na Madianitów, we 300. ludzi; którzy w iedney ręce nieśli trąbę, a w drugiey lampę w naczyniu glinianym, i tak osaczył w nocy oboz nieprzyiacielski. Za daniem znaku, ludzie jego wszyscy razem zatrąbili w trąby, i potłukli naczynia iedno o drugie. Madyanitowie

wie tym przestraszeni, porwali się do broni, a w zamieszaniu, iedni drugich siekli, tak iż ich legło więcey niż na 140,000. *Abimelech*, naturalny syn *Gedeona*, zabił po śmierci oyca swego, 69. braci (c), ogłosił się królem przez *Sichimitów*, i sprawował tyranią przez trzy lata; poległ zabity kamieniem, którym kobieta ugodziła go w głowę. *Thola* i *Jair*, nastąpili ieden po drugim na sęstwo. Lata przed Chrystus

Kto wybawił Izràëlitow z piątey niewoli pod Filistynami i Ammonitami, która trwała lat 18.? 1188.

Jephte, sędzia dziesiąty. Uczynił on ślub, ieśliby odniosł zwycięstwo, poświęcić na ofiarę naypierwszą rzecz, którąby mu powracaiącemu do domu nawinęła się na drodze. Zbił tedy Ammonitow; a gdy powracał

(c) Z 70. synów *Gedeona*, sam jeden *Jothan* miał szczęście uyść śmierci, znajomy z owey przypowieści, którą na górze *Guerizim*, o zgromadzeniu drzew, i obraniu z pomiędzy siebie króla przywiódł. Naydawnieysza to iest przypowieść, którą w starożytnych znayduiemy pismach; że iest od Zydowina użyta, można narodowi Zydowskiemu słusznie przyznać wynalazek przypowieści, który Grecy sobie przywłaszczali.

Lata przed Chryst: cał do siebie, córka jedynaczka, zabiegła mu drogę z radością. *Jephte* przerażony tym trafem, objawił iey swóy nierozważny ślub, i zabił ią na ofiarę, we dwa miesiące potym, według naypodobnieyszego do prawdy mniemania. Niektórzy rozumieią, iż ona była poświęcona na wieczne dziewictwo (d). *Jefte* rządził przez sześć lat, i miał następców po sobie, *Abisana* czy *Abesana*, *Ahialona*, *Abdona* i *Helego*. Ten poślednii, był sędzią przez lat 40. Za jego rządów Izràélici, dostali się w moc Filistynów, ktòrzy ich gnębili prawie przez cały ten czas, i to była szòsta niewola.

Kto Izràèlitów z tey niewoli wybawił?

Samson, piętnasty sędzia ludu Bożego, ktòry zcierał dumę i gwałtowność Filistynòw, pod ten czas, kiedy

(d) To mniemanie utrzymuią, i mocnemi wywodami wspieraią pisarze Angielscy Historyi powszechney, przez kilkadziesiąt tomow rozciągnioney, tom. II. Rozdz:VII. od karty 626. do 629. Rzecz widoczna, że bayka *Ifigenii*, początek bierze z prawdziwey córki *Jeftego* historyi, zwłaszcza że *Troi* obleżenie, nie długo potym przypadło, to iest r. 1282. przed Chrystusem.

kiedy *Heli*, piastuiąc godność sędzio- Lata przed Chryst:
wską, doglądał religii i polityki.

Jakie są przednieysze dzieła Samsona?

Był on wychowany, iako *Nazareyczyk*, to iest: iż mu zapuszczono włosy bez strzyżenia i golenia, i że nie pił nigdy, ani wina, ani żadnego trunku, mogącego upoić. Znalazszy plastr miodu w paszczęce lwa, zabitego od siebie, zadał zagadkę trudną do rozwiązania młodym Filistynom. Zabił wielką moc tychże Filistynow oślą szczęką, wypalił im zboża, zażywszy do tego 300. lisòw, ktòrym poprzywięzywał do ogonòw, rozpalone głownie; zaniosł na gòrę, bramę miasta *Gazy*. Po niejakim czasie, dał się uwieść nieszczęsney miłości ku jedney Filistynce, nazwiskiem *Dalila*, ktòrey zwierzył się, iż cała siła jego zależała od włosòw. Ta wiarołomna niewiasta zdradziła go, i podała w moc Filistynom, ktòrzy ogolili go i wyłupili mu oczy. Ale gdy włosy odrosły, i siła nazad wròciła mu się, zemścił się nad Filistynami, wyrywaiąc przednieyszy słup kościoła, do którego się oni byli zebrali; i tak większą ich liczbę z sobą

Lata przed Chryst: bą zagubił, niżli w życiu swoim wybił.

1116. *Co iest osobliwszego o Helim, który sprawował urząd sędziowski po śmierci* Samsona?

Izràélici, zwyciężeni od Filistynów, sprowadzili arkę Pańską do swego obozu; ale wszelako po drugi raz zbici zostali, postradawszy na placu 30,000. ludzi; arka była wzięta, i dway synowie *Helego*, *Ofni* i *Finees*, których zaniedbał był ociec niesforność karcić, zabici. *Heli*, posłyszawszy o wzięciu arki Pańskiey, spadł z krzesła na wznak, i zabił się, maiąc lat 98.

Kto po Helim *nastąpił?*

Samuel, w wieku życia czterdziestym, i rządził Zydami lat 21. Kazał złożyć w domu *Aminadaba*, arkę przymierza, którą Filistynowie odesłali, iż wiele złego ich nabawiła, i że w jey przytomności, *Dagon* bałwan Filistyński, obalił się i skruszył. Izràélici, za namową *Samuela*, zrzekli się bałwochwalstwa, i zbili Filistynów napastuiących siebie. Przy schyłku życia swego, zdał część spraw na swych synow, których

gwałto-

gwałtowności nie mogąc lud wytrzymać, zniewolił proroka, żeby im dał króla, a Bóg też w gniewie swoim przystał na to. *Samuel* poświęcił na królestwo *Saula*, syna *Cis*, z pokolenia *Benjamin*, z rozkazu Bożego; którego potym odrzuciwszy Bóg od tronu, kazał *Samuelowi* namaścić *Dawida*. Rozumieią, iż *Samuel*, iest autorem księgi *Sędziow* (e), *Ruth*, i dwóch pierwszych *ksiąg królewskich*. Lata przed Chrystus

(e) Księgi *Sędziow*, w XXI. rozdziałach zamknione, opisuią karanie ludu Izraelskiego za przestępstwa jego, i wybawienie onego przez sędziow, których Bóg wzbudzał na jego obronę, tudziesz zwycięstwa z nieprzyiacioł otrzymane. A zamykaią w sobie historyą od śmierci *Jozuego*, aż do *Samuela*, przeszło lat 300.

Księga *Ruth* z czterech rozdziałów złożona, zamyka historyą *Ruth* Moabitki, która z teścią swoią *Noemi*, po zmarłych, iey i swoim, mężach, opuściwszy oyczyznę, przywędrowała do *Bethlehem* około roku 1300. przed Chrystu: i pojęta za żonę od *Booza*, stała się prababką *Dawida* króla.

Czworo iest *ksiąg królewskich*, które Grecy i Łacinnicy, dla tego *królewskiemi* zowią, że w pierwszych, obranie *Saula* na królestwo i sprawy iego, aż do śmierci; w drugich, dzieła *Dawidowe*; w poślednich dwóygu, innych królow sprawy opisuią się. Zydzi pierwsze dwoie ksiąg, *Samuelowemi* zowią.

Lata przed Chryst: *lewskich.* Umarł *Samuel*, dopełniwszy 98. lat życia swego.

Z iakiego powodu Izráèlici naparli się i otrzymali króla?

Wzięli za powód niebacznego postępku, zaciągniony w lata wiek *Samuela*, i niesforność synow jego; prawdziwą przyczyną były, zepsute obyczaje, i skłonność zbyteczna do pozorów okazałych, i pod zmysły podpadaiących. Niebaczni! z ludzi wolnych, i samemuBogu podległych, przyimowali na się jarzmo, i stawali się niewolnikami obywatela, im równego. Między wszystkiemi świata narodami, sami iedni byli ludem Bogu poświęconym, i od niego rządzonym; z tey władzy wyimuiąc się, porownywali się ze wszystkiemi innemi narodami; w poźnieyszym czasie od nich wzgardzeni, podbici, niewolą obarczeni, nakoniec między niemi rozproszeni.



KSIĘ-

Lata przed Chryst:

KSIĘGA DRUGA.

ROZDZIAŁ I.

Trzeci stan ludu Żydowskiego pod królami, który trwał lat 507., od Saula, 1095.
aż do Sedecyasza.

Wielu liczysz królow Żydowskich?

Liczę 22.(f). Pierwszy *Saul*, któremu przy wstąpieniu na tron, *Bóg odmienił serce*, iako mówi pismo, to iest odjął mu podłość umysłu, zwyczayną urodzeniu niskiemu, i od pospolitego wychowania naciągnioną; oświe-

(f) 1. Saul. 2. Dawid. 3. Salomon, wszyscy trzey królowie 12. pokoleń Izraelskich; ci, którzy następuią, samemi tylko byli królami Judzkiemi: 4. Roboam. 5. Abia. 6. Asa. 7. Jozafat, 8. Joram. 9. Ochoziasz. 10. Joas. 11. Amazyasz. 12. Oziasz, czyli Azariasz. 13. Joathan. 14. Achaz. 15. Ezechiasz. 16. Manasses. 17. Amon. 18, Joziasz. 19. Sellum czyli Joachaz. 20. Eliakim abo Joakim, 21. Joachim abo Jechoniasz. 22, Mathaniasz abo Sedeciasz.

Lata przed Chryst: oświecił przeniknieniem rozum, dodał serca; sposobnym go uczynił do układania rostropnego wielkich zamysłow, i mężnego onych wykonania; udzielił mądrości do sprawowania rządòw państwa, i sposobności, panuiącym arcypotrzebney, do rozkazywania poddanym; pierwszy, mòwię, *Saul* zbił *Naasa*, krola Ammonitòw (g), rozproszył liczne woysko

(g) Tey cudowney umysłu *Saulowego* odmiany, pierwszy na sobie doznał *Naas*, królik Ammonitow. Ten obległszy miasto *Jabes-Galaad*, nie dobrze przeciwko mocy postronney opatrzone, w krotkim czasie przycisnął obleżonych do poddania się. Okrutny *Naas*, założył warunek, ażeby chcącym się poddać, prawe oko było wyłupione. Starszyna *Jabes*, uprosiła siedm dni zwłoki, na szukanie u Izràélitòw pomocy do bronienia się; ktòra, gdyby w zamierzonym nie nadciągnęła czasie, mieli przestać na woli zwycięzcy. Rozesłani po wszystkiey krainie posłowie, przyszli i do *Gabaa*, miasta mieszkalnego *Saula*, i znaleźli go pędzącego woły z pola do domu. *Saul*, wyrozumiawszy rzecz z posłow, duchem Pańskim zapalony, zrąbał oba swe woły na drobne sztuki, i rozesłał przez tychże posłow po kraju, mòwiąc: że tak się miało stać z wołami każdego, ktòryby nie szedł na obronę *Jabes*, za nim i za *Samuelem*. Zgromadziło się bez omieszkania w *Bezek*, 330,000. mężow, zdatnych do bitwy. *Saul*, rozciąwszy na

woyſko Filiſtynów, przerażonych zuchwałym poſtępkiem *Jonaty*, ſy- Lata przed Chryſt:

trzy hufce lud zgromadzony, o zorzy ranney, uderzył na oboz nieprzyiacielſki, i nim ſię dzień od ſłońca zagrzał, poraził, i zpędził z pola Ammonitow. A że w *Masfa* obranego *Saula* królem, nie wſzyſcy Izràélici za takiego uznali, po tym zwycięztwie napierał ſię lud, przeciwnikow tych koniecznie rozſiekać; ale *Saul*, przychylność ku ſobie poſpólſtwa wſpaniałym odrzucaiąc umyſłem, nie dopuścił tak znakomitego zwycięztwa mazać krwią obywatelſką. Wſzyſtek lud ciągnął ztamtąd do *Galgala*, i przyznał jednomyślnie *Saulowi* panowanie nad ſobą. *Samuel*, uſprawiedliwiwſzy ſię z ſwych rządow, zalecił Izràélitom zachowanie praw Boſkich, i pod tym dokładem zapewnił ich o opiece Naywyżſzego nad narodem i królem. I. *Reg*: XI. XII.

. Poniewaſz mowa ieſt o Ammonitach; nie od rzeczy ſądziemy zayrzeć w pierwociny tego narodu. Ammonitowie, początek ſwóy wiodą od *Ammona*, ſyna *Lotha*, i córki jego młodſzey. Naprzód oſiedli na wſchód morza martwego i *Jordanu*; potym zwojowawſzy narod *Zamzominow*, ſiedliſka ich odzierżeli. Bóg zakazał *Moyzeſzowi* napaſtować Ammonitow orężem; bo krainy ich nie podał w dzierżawę Izràélitow, którzy, nim weſzli do ziemi Chananeyſkiey, Ammoreyczykowie z znaczney części kraju wyparli Ammonitow i Moabitow, których *Moyzeſz* zdobywſzy orężem, między pokolenia *Ruben* i *Gad* podzielił. Ammonitowie w poźnieyſzym czaſie wzmocniwſzy ſię, nie tylko zabrane kraje odzyſkali; ale Izràélitów przez lat 18. twardą ciſnęli niewolą, z którey ich *Jefte* męſtwem ſwym wybawił.

Lata przed Chryst. na swego; wysiekł Amalecytów, przymusił do ucieczki Filistynów, po

---

Saul Naasa ich króla, od obleżenia *Jabes-Galaad* odparł. *Dawid* z tym samym *Naasem* w wielkiey żył przyiaźni; po którego śmierci, z oświadczeniem żalu wysłał posłow do *Hanona*, syna i następcy jego. Ale ten, grzeczność *Dawida* biorąc za zdradę, a posłow jego za śpiegow, sromotnie ich zelżonych odprawił (II. *Reg*: X.). *Dawid* z powodu sprawiedliwey zemsty, woynę nań podniosszy, zmocnionych Ammonitow posiłkami Moabitow i Syryiczykow, nie tylko poraził, ale pod swoię władzę zhołdował. Ammonitowie i Moabitowie w niewolą zaięci, pod Izraelskich królow panowanie dostawszy się, jarzmo po śmierci *Achaba* króla zrzucili. *Jozafat* król Judski, Ammonitow i Moabitow, do granic państwa swego wdzieraiących się, odgromił; którzy potym miasta przeniesionych do ziemi Chaldayskiey pokoleniow, *Ruben* i *Gad*, najechali i osiedli. Po zburzeniu *Jerozolimy*, *Nabuchodonozor*, według *Jozefa*, Ammonitow, postrachem oręża swego zhołdowanych, za rzekę *Eufrat* przeniosł; a *Cyrus*, do oyczystego ich siedliska przywrocił. Po śmierci *AlexandraW.*, gdy między królami Syryiskiemi i Egypskiemi woyny toczyły się różnym powodzeniem, Ammonitowie, z Syryiskiey do Egypskiey, i odwrotnie, przechodzili niewoli; naostatek porażkami nadwątleni, nazwisko narodu utracili, a nie pamięć, wzmiankę ich z dziejow wygładziła. Jednakże ś *Justyn* męczennik (*Dialog. cum Triph.*) świadczy, iż za jego czasow, Ammonitowie jeszcze znaydowali się; a *Origenes in Job* lib; I. miesza ich z Arabami.

po owym zwojowaniu *Goliata* od Lata przed Chryst.
Dawida, uzbrojonego tylko procą i kiiem.

Za co Saul został odrzucony od Boga?

Za to: iż niedoczekawszy się przez siedm dni *Samuela*, poważył się czynić ofiarę przed potyczką z Filistynami; i że zachował to, co było naylepszego z trzód Amalecytow, z *Agagiem* ich królem, przeciwko wyraźnemu zakazowi Pańskiemu. Po niejakim potym czasie, *Saul* dręczony od złego ducha, nie znaydował innego na tę chorobę lekarstwa, iak dźwięk arfy *Dawida*; co wszakże nie wstrzymywało go od prześladowania tegoż *Dawida*. Radził się *pitonissy* względem losu potyczki, którą zabierał się wydać Filistynom. Wkrótce iego woysko zostało porażone na górze *Gelboe*, a sam zraniony przebił się swym pałaszem. *Jonathas*, 1055.
syn *Saula*, sławny z swoiey waleczności i stateczney ku *Dawidowi* przyiaźni, poległ tamże z oycem swym i bracią. *Dawid* Amalecytę, który mu doniosł o śmierci *Saula*, i przypisywał sobie, iż go, iuż życia zatrzymać nie mogącego, dobił,

N śmier-

Lata przed Chryst. śmiercią ukarał, że ważył się rękę podnieść na pomazańca Boskiego.

Dawid *czy na nowo był namaszczony na króla po śmierci* Saula?

Tak jest. Pokolenie *Juda* w *Hebron* namaściło go na nowo; inne pokolenia, z podusczenia *Abnera*, uznały królem *Izbozeta*, syna *Saula*, który po siedmiu leciech gdy zabity został w swym pałacu, *Dawid* skazał na śmierć jego zabóycow, i od wszystkich pokoleń Zydowskich, królem wykrzykniony został.

Jakiemi zacnemi czynami wsławił Dawid *panowanie swoje*?

Czynami walecznemi i pobożnemi. Wziął w moc swoię zamek *Syoński*, i obrał *Jeruzalem* za stolicę państwa swego. Zwyciężył Filistynow, podbił Moabitow, podgarnął pod swe berło Syryą, wydał woynę Ammonitom, ktòrzy zhańbili posłów jego, i rozproszył spisek *Absalona*, syna swego, ktòry zbity i do ucieczki przymuszony, zawisnąwszy włosami na drzewie, skłòty został włocznią od *Joaba*, przeciw wyraźnemu zakazowi *Dawida*.

Jakie-

Jakiemi pobożnemi dziełami Dawid *wsławił się?* Lata przed Chryst:

Gorliwość o cześć Bofką; cierpliwość w przeciwnościach; fzczera i upokorzonym fercem podjęta za popełnione wyftępki pokuta; odpufzczenie i niepamięć uraz; miłość nieprzyiacioł, i kary, zaboycom ich zadane, iako *Saula* i *Isbofetha*; a naybardziey powodzenie i fzczęśliwość poddanych, za nayufilnieyfzego ftarania kres założone; pobożność i chwalebne *Dawida* panowanie, nie wygafłą do końca świata będą fławić pamięcią.

Dawid, dobywfzy *Jerozolimy*, i państwa fwego w niey założywfzy ftolicę, umyślił przenieść arkę przymierza z *Cariath-Jearim*, z domu *Aminadaba* Lewity, do *Jerozolimy*. Zamyfł pobożny do fkutku z wielką uroczyftością przywodząc, gdy *Oza* kapłan, że jey fię dotknął, nagłą śmiercią był fkarany, poftawił ią w domu *Obededoma*, na który obfite Bofkie płynęły błogofławieńftwa. O tych uwiadomiony *Dawid*, a fpodziewaiąc fię podobnych łafk Bofkich doznawać, kazał ją do *Jerozolimy*

 prze-

Lata przed Chryst. przenieść; przed ktorą, przegrywaiąc na arfie, sam śpiewał i skakał, a ofiary całopalenia, po każdym szostym kroku, były Bogu oddawane. Tak arka do *Jerozolimy* sprowadzona, złożona była w wspaniałym i obszernym przybytku, od *Dawida* zbudowanym; dla usługi, i ku czci ktorey, pobożny krol, pięknym porządkiem kapłanow i Lewitow podzieliwszy (h), mądremi ich okryślił prawami, a te trwały, aż do upadku i rozproszenia narodu Zydowskiego.

Postanowiwszy w *Jerozolimie* zbudować Bogu kościoł, zwierzył się *Dawid* zamysłu swego prorokowi *Nathanowi*; ktory naprzod przedsięwzięcie pobożnego krola pochwalił, a potym z objawienia Boskiego mu oznaymił, iż ten zaszczyt, zostawiony był synowi jego, spokoynie panować maiącemu, ktory krwawemi woynami rąk swoich i berła zmazać niemiał. *Dawid*, z wielkim uszanowaniem i pokornym sercem wyrok Boski przyiąwszy, i za dobrodziey-

(h) I. *Paralip.* XXIII. & *sequ.*

dzieyſtwa, na ſiebie i dom ſwóy wy-lane, podziękowawſzy, do zebrania koſztu na budowę kościoła ſtaranie obrocił, niezmierne ſkarby zebrał, i one *Salomonowi* zoſtawił. Lata przed Chryſt:

Pamiętny *Jonathy* przyiaźni, ſyna jego *Miſibozetha*, do ſwego dworu ſprowadził, do ſtołu ſwego przypuścił, i wſzyſtkie mu majętności, od *Saula* dziada poſiadane, przywrócił; nad któremi dozor i rząd *Sibie*, wiernemu *Saula* ſłudze, poruczył.

Dopuściwſzy ſię cudzołoſtwa z *Betſabeą*, i kazawſzy *Uryaſza* iey męża wyſtawić na śmierć; za dwojaki wyſtępek ſzczerze pokutował, i rzewnemi łzami Boga obrażonego przepraſzał.

Dawſzy ſię uwieść prożności, i nieſłuchaiąc rady *Joaba*, woyſk ſwych hetmana, kazał poddanych ſwych liczyć. Z rozkazu Boſkiego zgromił go prorok *Gad*, o poſtępek, Bogu nie przypodobany; na którego ukaranie, dał mu do obrania: głód, woynę, powietrze. *Dawid* upokorzony obrał powietrze, i z żałością patrzał na śmierć ſiedmiudzieſiąt tyſięcy poddanych, życia pozba-

Lata przed Chryst. wionych. Przykład oczewisty, że Bóg, za grzechy monarchow, niewinnych częstokroć karze poddanych.

Dawid, wiekiem obciążony, mimo zabiegow *Adoniasza*, posadziwszy na tronie *Salomona*, syna z *Betsabei*, i onego do chowania praw Boskich upomniawszy, umarł w roku wieku swego siedmdziesiątym, panowania czterdziestym, przed Chrystu-
1014. sem 1014.

Ten święty król i prorok, zostawił potomności księgę psalmow, w liczbie 150. (i), od kościoła starego, i nowego zakonu, między kanonicznemi

(i) Powszechne iest rozumienie, że *Dawid* daleko więcey niż 150. psalmow napisał i zostawił; ale po niewoli Babilońskiey, *Ezdras* tylko 150. zebrał.

Trudna iest rzecz do rozwiązania, czy wszystkie psalmy, są od *Dawida* ułożone i napisane? Dawni Oycowie śś. nie przypadaią na jedno zdanie. SS. *Hilary*, *Hieronim*, *Atanazy*, abo raczey autor zebranego krótko pisma ś. pod jego imieniem, rozumieią, że psalmy, od różnych osob były napisane, iako to: od *Moyzesza*, *Salomona*, *Asafa*, *Idithuna*, i innych, na zapisie psalmow wzmiankowanych.

S. *Jan Chryzostom*, *Teodoret*, *ś. Augustyn*, i niektórzy inni, do przeciwnego przychylili się mnie-

cznemi policzoną: dzieło, przedziwnie piękne, i tak tajemnic, jako nauk zbawiennych pełne; dzieło, które krótkim wszystkich ksiąg starego zakonu kanonicznych, może się słusznie nazwać zebraniem. Albowiem Lata przed Chryst:

mania. Pierwszy, mówi wyraźnie i mocno twierdzi, że *Dawid*, sam jeden jest wszystkich psalmów autorem. S. *Augustyn*, mniemaniu temu przyznaie pozor prawdy naywiększy. *Teodoret*, przełożywszy dwa przeciwne sobie rozumienia, i oświadczywszy się, że nie odważa się nic stanowić i twierdzić, przekonanym być się wyznaie, że wszystkie psalmy pochodzą z natchnienia Boskiego; nakoniec radzi stawać przy tych zdaniu, iako powszechniey przyiętym, że wszystkie psalmy są samego jednego *Dawida* dziełem.

Uczony *Bellarmin* rozumie i dowodzi, że psalmy, bez napisu abo tytułu, iako II. i XCIV., są *Dawidowe*; i śś. Apostołowie za takie ie uznali. *Act.* IV. 25 *Hebr.* IV. - 7.

Tenże kardynał, psalmy z napisem *dla Dawida*, abo *Dawidowi*, temuż samemu przypisuie królowi, iako to psalm CIX., który, sam Chrystus pan Żydom przywodząc, *Math*: XXII. v. 43. *Dawidowym* być mieni, chociaż on innego niema napisu, tylko wzmiankowany.

Kościoł ś. katolicki Rzymski, wszystkie psalmy, *Dawidowemi* nazywa: *Usus Ecclesiæ Catholicæ Spiritûs S. inspiratione, generaliter & immobiliter tenet, ut quicunque eorum psalmorum cantandus fuerit, lector aliter prædicare non audeat, nisi psalmos Davidicos.* Cassiodorus, præf: in psal.

Lata przed Chryst. wiem cokolwiek *Moyzesz* napisał jako dziejopis, abo przepisał i postanowił jako prawodawca; i cokolwiek inni prorocy w pismach swych zostawili, czy to zagrzewaiąc do cnoty, czy przypadki przyszłe przepowiadaiąc; to wszystko święty król, w psalmach zamknął, krótko, kształtnie, i wyniosło.

Czyż psalmy: VIII., LXXVII., CIII., CIV., CXXXIV. &c. nie odnawiaią pamięci stworzenia świata, dzieł pierwszych patryarchow, niewoli Izraëlitow w Egypcie, i dziesiąciu plag na ukaranie tegoż królestwa przepuszczonych, wędrowki czterdziestoletniey ludu Bożego na puszczy, weyścia onego do ziemi obiecaney, zwycięstw odniesionych, i innych tym podobnych przypadkow?

W psalmie CXVIII. *Dawid* wystawia świętość i zacność praw Boskich, i usiłuje wszystkich ludzi zachęcić do pełnienia przykazań Boskich.

W psalmach II., XV., XXI., XLIV., LXVIII., LXXI. &c. królestwo Chrystusa Pana, jego narodzenie, prace, cuda, mękę, zmartwychwstanie,

wniebo-

wniebowſtąpienie, nauki jego od narodow przyięcie i rozſzerzenie, tak jaśnie ſą przepowiedziane, że zdaią ſię być hiſtoryą i opiſaniem rzeczy przeſzłych, nie proroctwem przyſzłych, Lata przed Chryſt:

Czyż w pſalmie I. i wielu innych, *Dawid* nie upomina i nie zachęca do cnoty, pobudką dobr wiecznych, iey zgotowanych; a nie odwodzi od wyſtępkow, pogrożką ſprawiedliwości i ſtraſznych ſądow Boſkich?

Ale co zacność pſalmow, nad wſzyſtkie kſięgi ſtarego zakonu wynoſi, ieſt święta a górna poezya, która poſiada moc dziwną, i do miłości Boſkiey zachęca. Naoſtatek nic milſzego, nic wdzięcznieyſzego, nic pożytecznieyſzego od pſalmow, ani ſłuchać, ani śpiewać można.

O co Salomon proſił Boga po wyniesieniu ſwym na doſtoyność królewſką?

Proſił o mądrość, iako rzecz naypotrzebnieyſzą królowi do dobrego rządzenia państwem. Bóg zniewolony jego prożbą, dał mu nie tylko mądrość, większą nad wſzyſtkich innych ludzi; ale go nadto uczynił naybogatſzym i naywſpaniałſzym ze

wſzy-

Lata przed Chryſt: wſzyſtkich monarchow. Młody król, dał dowod tey nadzwyczayney mądrości, w ſądzie ſwoim, którym wytknął prawdziwą matkę dziecięcia, o które ſię dwie niewiaſty kłóciły. Umocnił ſwoię powagę śmiercią *Adoniaſza*, *Joaba*, i *Semejego*, i związkiem z królem Egypſkim, którego córkę pojął za żonę, a ona go uczyniła ſwoim, i bałwochwalſtwa niewolnikiem.

1012. *Jaki był wymiar i wſpaniałość kościoła, który* Salomon *Bogu zbudował?*

Była to iedna z naywſpaniálſzych i naykoſztownieyſzych budowli, iakie tylko ludzie kiedy na cześć prawego Boga wyſtawili. *Dawid*, ten mąż według ſerca Pańſkiego, nie ſtał ſię godnym budowania tego dzieła pokoju. Ręce jego, zmazane krwią uſtawicznych woien, nie były doſyć czyſtemi do ſtawiania domu Pańſkiego. Zaſzczyt zawziątku i wſtępu do tak znamienitego przedſięwzięcia, iemu tylko doſtał ſię; a uſkutecznienie i dokonanie, zachowane było *Salomonowi*, ſynowi jego, i wiekopomną chwałą panowanie jego uświetniło. *Salomon*, na wyſtawienie i ozdobę kościoła,

ścioła, wyſypał ſkarby niezmierne, zoſtawione ſobie od oyca, i moc wielką złota, które mu przyſtawiły floty z *Ofir*. Król *Tyru*, przyſłał mu liczne mnoſtwo rzemieślników, do obrabiania cedrow i jodłow góry *Libanu*. Dał mu także nayſławnieyſzego w ſwym państwie kunſztmiſtrza, nazwiſkiem *Hirama*, człowieka dziwnie biegłego i ſprawnego, w tym wſzyſtkim, co tylko do rzeźby i ſztychu ściągało ſię; na którego *Salomon* zdał rząd cały około budowli. Przyporządziwſzy wſzyſtkie materyały potrzebne, założył król fundamenta kościoła, roku ſtworzenia świata 2992. na górze *Moria*, którą wprzód zrównać muſiał. Z taką żywością gmach ten był śpieſzony, i tak wielkie było mnóſtwo rzemieślników, do roboty zażytych, iż w przeciągu pół oſma roku, ſtanął dokończony zupełnie. Chociaż rzecz ieſt przytrudna, dać ſłuſzne wyobrażenie gmachu takiego; wſzelako, ile możności, poſtaramy ſię dogodzić ſprawiedliwey ciekawości czytelnika w tey mierze.

Lata przed Chryſt. 1012.

Kościoł, właściwie rzeczony, był

Lata przed Chryst: to gmach pokryty, długi 102. stopy i 6. calow; wysoki 51. stop i 3. cale; szeroki 34. stop i 2. cale. Dzielił się na 3. części, to iest: *świątynią* (*sanctuarium*): *święte* (*sanctum*): i *przysionek*.

Swiątynia (*sanctuarium*) czyli *święte świętych* (*sanctum sanctorum*), było mieysce, w którym złożona była skrzynia przymierza, nayprzòd w przybytku, a potym w kościele *Salomonowym*. Swiątynia przybytku, miała 10. łokci w kwadrat; a świątynia w kościele, była przez połowę większa. Król *Salomon*, pokrył wewnątrz to pełne tajemnic mieysce, blachami złotemi, przybitemi złotemi ćwiekami, z których każdy ważył 50. siklow, to iest ieden funt i 9. uncyi. Wzdłuż tego obicia, rozłożone były cherubiny i palmowe drzewa złote, w pewnym odległości wymiarze, i na przemianę między sobą, tak dalece, iż cały obwod, ozdobiony był palmowemi drzewami, które służyły za filary, i cherubinami, których rozpostarte oba skrzydła, sięgały końcami od iednego drzewa palmowego do drugiego; do tego szyku należały ie-

szcze

ſzcze po dwie twarzy, iedna lwia, druga ludzka, z których jedna poglądała w prawą ſtronę, a druga w lewą. Pośrzodku tego mieyſca świętego, byli dway inni cherubini, którzy rozpoſtartemi ſkrzydłami z pułnocy na południe, zaymowali całą świątyni ſzerokość. Skrzydło iednego cherubina, tykało muru z jedney ſtrony; a ſkrzydło drugiego cherubina, dochodziło do muru z drugiey ſtrony. Drugie zaś ich ſkrzydła, zchodziły ſię z ſobą pośrzód świątyni, właśnie gdyby pokrywaiąc, w ſpoſobie czci głębokiey, ſkrzynię przymierza. Zydzi byli tego mniemania, iż ſzczegulnym ſpoſobem świątynia ieſt ſtolicą Majeſtatu Boſkiego. Naywyżſzy kapłan, ſam tylko miał prawo wchodzić do świątyni, i to tylko raz w rok, w święto *oczyſzczenia*. Ze drżeniem on odprawiał ſłużbę w ten dzień na tym mieyſcu, lękaiąc ſię uſtawicznie, aby za naymnieyſzą niebaczność, w tak ſtraſzliwym mieyſcu, nagłą śmiercią od Boga ſkarany nie był.

Lata przed Chryſt:

Swięte (*ſanctum*), był wydział zewnętrzny, nayprzód przybytku, a po-

Lata przed Chryst. a potym *Salomonowego* kościoła. *Swięte* przybytku, było oddzielone od świątyni, oponą, zawieszoną na 4. słupach. *Swięte* kościoła, było oddzielone od świątyni murem, obitym deskami cedrowemi, powleczonemi błachami złotemi, ozdobionemi cherubinami i drzewami palmowemi ze złota. Drzwi, któremi wchodzono z *świętego* do *świątyni*, były z drzewa oliwnego, powleczone blachami złotemi, i ozdobione, tak iak i ściany, cherubinami i drzewami palmowemi. Zamykały się na złoty łańcuch, a przed niemi, zapuszczona była kosztowna opona, dziana w różne kolory. Mury *świętego*, pokryte były temiż samemi ozdobami, co i ściany *świątyni*. W *świętym* przybytku, postawiony był *ołtarz wonności*, czyli *ołtarz złoty*, stoł *od chlebow pokładnych*, i *lichtarz złoty*. Salomon w *świętym* kościoła, postawił pięć ołtarzów wonności, pięć stołow od chlebow pokładnych, i dziesięć lichtarzy złotych, w ten sposob, iż między każdym ołtarzem i stołem, wisiał ieden lichtarz.

Przy-

Przyſionek miał 34. ſtopy i 2. cale ſzerokości; a 17. ſtop i cal 1. długości. Wniście iego, było 14. łokci ſzerokie. Oddzielony był od *święteg*o, wielką oponą z różnych kolorów, ozdobioną różnemi wzorami kwiatów, i tym podobnych rzeczy, bez żadnych oſob ludzi, ani zwierząt. Na wſtępie do przyſionku, ſtał *ołtarz całopalenia.* Lata przed Chryſt.

Na około kościoła, były trzy piętra mieſzkań; każde piętro, miało 33. izb; a każda izba, wyſokości 5. łokci. Przez dach, czyli pułap tych izb, zrobiono okna, które oświecały wewnątrz kościoł. Okna, nie miały ſzyb, ale były zapuſzczone płutnem gumowanym, czyli kratkami, według zwyczaiu krajowego, i trzymały wyſokości 5. łokci. Po obu bokach przyſionku, były ſchody kręcone, przez które wchodzono na górę do tych izb.

Dach kościoła, ułożony był z przednich bęlek, czyli z wybornych dylów drzewa cedrowego Płaſko go dano, tak iak wſzyſtkie dachy krajowe. Wnętrze kościoła, było także całkowicie obite tymże drzewem,

od

Lata przed Chryst: od posadzki aż do sklepienia. Posadzka, była z drogiego marmuru, pokryta taslami jodłowemi, powleczonemi blachą złotą. Kościoł, był opasany ogrodzeniem, nazwanym *cmentarz kapłanòw*, ktòry otaczały krużganki pokryte, stojące na dwòch lub trzech rzędach słupow. W głębi tych krużgankow, zbudowane były mieszkania, dla wygody kapłanow i Lewitow, i dla składu sprzętow i bogactw kościelnych. Były ieszcze i kuchnie, do warzenia mięsiwa z ofiar. Ten cmentarz, obwiedziony był murem, i wchod był do niego trzema bramami, od wschodu, południa, i pułnocy. Dokoła tego cmentarza, był wielki czworograniasty dziedziniec, ktòry nazywano *cmentarzem Izraëlskim*, opasany krużgankami i budowlami, tak iak i *cmentarz kapłański*, i takoż obwiedziony murem. Weyście było do niego czterma bramami. Naostatek było trzecie i ostatnie ogrodzenie, ktòre zamykało, niby w koronę, cały gmach, i nazywało się *cmentarz narodow*. To iest nayzwięźleysze wyobrażenie, iakie tylko dać można, tego tak sławnego

wnego kościoła. Zostaie nam teraz wymienić ozdoby, miednice, naczynia, i statki wszelkiego gatunku, których liczba i bogactwa stosowały się do zacności mieysca, w którym były złożone. Lata przed Chryst.

Na wstępie przysionku, stały dwa słupy, wysokie 18. łokci, wydrążone wewnątrz, a grube na cztery cale. Nagłowki ich, miały każdy po 5. łokci na wyż. Okrągłe były, i ozdobione w kształcie siatek, czyli plecionych gałęzi. Nad, i pod temi siatkami, wisiał rząd malogranatów, po sto w każdym rzędzie. Nad tym wszystkim, był kształt lilii albo róży, wysoki ieden łokieć, który kończył nagłowek. Jeden z tych słupów, nazywał się *Sachin*, a drugi *Booz*. Okrom morza miedzianego, *Salomon* kazał zrobić 10. naczyń z bronzu, wyniesionych na podstawkach, i złożonych na kołach miedzianych, które służyły do przeprowadzania ich, według potrzeby, z mieysca na mieysce. Te naczynia, były podwoyne, i złożone z iakowegoś niby statku czworograniastego, który był nakształt miednicy, do przyi-

Lata przed Chryst: mowania w się wody, spadaiącey z drugiego statku, czyli miednicy, zostaiącey na wierzchu. Miednica czworograniasta, ozdobiona była lwami, wołmi, i cherubinami. Każde naczynie, zabierało 4. beczek i 41. kwart, a 40. calòw kubicznych miary Paryskiey. Nie można z zadziwieniem nie czytać w *Jozefie*, owego wyliczenia naczyń, i ozdob złotych i srebrnych, które się znaydowały wtym kościele: 10,000. lichtarzy złotych, z ktòrych ieden był w *świętym*, i palił się dzień i noc; 80,000. misek złotych, do lania na ofiarę wina; 100,000. miednic złotych, a 200,000. srebrnych; 80,000. pułmiskow złotych, na ktòrych ofiarowano na ołtarzu mąkę zaczynioną; 160,000. pułmiskow srebrnych do tegoż użytku; 60,000. pułmiskow złotych, na ktòrych rozczyniano nayprzednieyszą mąkę z oliwą, a 120,000. pułmiskow srebrnych do tegoż użytku; 20,000. brytwan czyli tyglow złotych, na trunki, które ofiarowano na ołtarzu, a 40,000. srebrnych; 20,000. kadzielnic złotych, w ktòrych noszono kadzidło w kościele,

Lata przed Chryſt:

ściele, a 50,000. drugich kadzielnic, w ktòrych noſzono ogień. Tenże ſam autor przywodzi, że *Salomon* kazał zrobić 1,000.ubiorow,dla użytku arcykapłana, zawartych w ſutannach, naramiennikach, czyli *ephod*, napierśnikach, i tym podobnych; 10,000. ſzat ze lnu cienkiego, i tyleż paſòw purpurowych, dla kapłanow; 200,000. ſzat ze lnu cienkiego, dla Lewitow i muzykòw;400,000.inſtrumentow muzycznych, z owego to drogiego kruſzcu, ktòry inni nazywaią *electrum*. Przydaie *Jozef* dziejopis, iż gdy ſię zdarzyło rozdarcie albo naymnieyſza zmaza w ſzacie kapłańſkiey; nie wolno było iey ani naprawiać, ani myć, dla dalſzego użytku. Dawano wraz nowe ſzaty, a ze ſtarych robiono knoty do lamp. To kròtkie wyſzczegulnienie,wzięte po większey części z hiſtoryi ſtarego zakonu *Calmeta*, może ſłużyć za niejakie wyobrażenie okazałości *Salomonowego* kościoła. Kiedy kościoł w 8. lat zakończony zoſtał, *Salomon* wyprawił poświęcenie onego, i zabił na ofiarę niezliczone mnòſtwo bydląt.

 Co

Lata przed Chrystt.

Co był ołtarz całopalenia?

Ołtarz całopalenia stał w kruchcie przybytku, zrobiony z drzewa *sethim*, i miedzią pokryty: na nim to palono mięsiwa poświęconych na ofiarę bydląt, w ofiarach nazwanych *całopalenia*. Utrzymywano na tym ołtarzu nieustannie ogień święty, spuszczony z nieba, podczas poświęcenia przybytku (k). *Salomon*, budując kościoł, wystawił nowy ołtarz całopalenia, daleko większy od pierwszego, który na wstępie przysionku umieścił.

Co się rozumie przez morze miedziane?

Rozumie się kadź miedziana, czy-

(k) Jest pytanie: iak ołtarz drewniany, mógł wytrzymać tak wielki ogień, jaki niecono pod czas palenia mięsiw na ofiarę? P. *Saurin*, w swoich rozmowach historycznych nad *pentateuchem*, ułatwia ten zarzut. „ Ołtarz, mówi on, był zaklęsły, albo„ liteż podobno zupełnie wydrążny; w tey wy„ drążności, były zrobione dwa naczynia, to iest: „ krata nakształt rosztu, i wielki statek, który „ nasze wykłady pisma nazywaią obwo„ dem, na którym składano mięsiwa ofiar... Sta„ tek ten, był zawieszony u ołtarza nad rosztem, „ na czterech grubych pierścieniach miedzianych: „ krata także, na którey ogień niecono, była za„ wieszona; kształt iey, był podobny do rosztu, „ żeby ogień mógł przechodzić, a tym samym le„ piey palić. „

li ſtatek, poświęcony u Zydow do służby Boſkiey, ktory ſtał w kruchcie przybytku. Miała być napełniona zawſze wodą, i tego powinni byli poſtrzegać Lewici. Kapłani, przed ſprawowaniem powinności urzędu ſwego, powinni byli zawſze myć ſobie w tey kadzi ręce i nogi; płokali także w niey wnętrzności ofiarowanych bydląt. Ta kadź, muſiała mieć na dnie wiele upuſtów, pod któremi tyleż było wanienek. *Moyżeſz* świadczy, iakoby ta kadź miedziana, zrobiona była z zwierciadeł kobiet, ktore zbierały ſię gromadami do drzwi przybytku: ten kawałek, bardzo wiele zadał trudności tłumaczom piſma. *Salomon* zbudowawſzy kościoł, kazał zrobić drugą kadź śpiżową, daleko więkſzą, przeznaczoną do chowania wody dla użytku kapłanow. Kadź ta, miała dwadzieścia ſtop diametru, od brzega do brzega; a około ſześćdzieſiąt ſtop w okrąg. Cale była okrągła, a dzieſięć ſtop głęboka. Wręb, był ozdobiony paſem, z wyrabianemi na nim jabłkami czyli gałkami, przez połowę. Podſtawę, miała rowno-ścian podłużny, wydrążny,

Lata przed Chryſt.

Lata przed Chryst: dwadzieścia ſtop maiący w kwadrat, a cztery ſtopy nawyż. Kadź ta, nazwana była *morzem*, dla ſwey ogromności. Zawierała trzyſta iedenaście korcy, iednę ćwierć, dwadzieścia ſiedm kwart, i ſześć calow kubicznych miary Paryſkiey. Poſtawiona była na dwunaſtu wołach śpiżowych, podzielonych na cztery gromady, w każdey gromadzie po trzech, obroconych ku czterem częściom świata, zoſtawuiąc między ſobą cztery mieyſca wolne pod ſpodem *morza*, do przyſtępu ku wannie kapłanom, maiącym ſię oczyſzczać. W ſpodzie tey kadzi, ſpuſzczała ſię woda czterma rurkami, i ſpadała w miednicę.

Jaka była ſława Salomona *u poſtronnych narodow?*

Przedziwne nad podziw dzieła panowania jego, bogactwa ciągnione z handlu w *Ofirze* i *Tarſie*, mądrość jego rządu, tak wielką mu ſławę u poſtronnych zjednały, iż krolowa *Saba*, chciała tego oczyma ſwemi doświadczyć; wſzakże z tak pięknemi początkami, nie zgodził ſię koniec. *Salomon*, naypobożnieyſzy i naymędrſzy z królow, wpadł w bałwo-

chwalſtwo. Miał on do 700. żon, i 300. nałożnic, po większey części cudzoziemek; ktòre przewròciły ſerce jego, i wprowadziły go do ſtawiania bożnic bałwanom. Lata przed Chryſt:

Salomon *czy pokutował przed śmiercią?*

Nic o tym nie wſpomina piſmo, co daie ſprawiedliwy pochop do wątpienia o jego zbawieniu. Còżkolwiek bądź, Bòg rozgniewany, wzbudził nań nieprzyiacioł: *Adada, Razona*, który wziął *Damaſzek*, i tam założył królestwo; i *Jeroboama*, ſyna *Nabatha*, ktòry zbuntował pokolenie *Efraim*, i ſchronił ſię do Egyptu. *Salomon* umarł, licząc lat życia 58. 975,
panowania 40. Doſtały ſię nam po nim, trzy przedziwne dzieła i kanoniczne, to ieſt: *Proverbia* (1), *Eccle-*

(1) *Proverbia*, abo przypowieści *Salomona*, bez wątpliwości i ſprzeczki kościoł ś. przyiął za piſmo kanoniczne, to ieſt z natchnienia Ducha ś. ułożone. Z dawnych Piſarzow, ſam jeden *Teodor* z *Mopſueſty*, tak nazwany, że miaſta tego Cycyliyſkiego był biſkupem, i umarł roku 428. przyznawał wprawdzie to dzieło *Salomonowi*, ale odbierał mu zaſzczyt natchnienia Boſkiego.

Krytycy poźnieyſi, a wſzczegulności *Grotius* wątpi, ażeby cały ten zbiòr nauk mądrych, wſzego ſtanu ludziom ſłużących, z pod jednego wyſzedł piora *Salomonowego*. Nie przeczą oni, że *Salomon* zebrał, abo kazał zebrać naymędrſze przy-

Lata przed Chryst. *ſiaſtes* (m), *Canticum Cantico-*

powieści i zdania piſarzów Żydowſkich dawniey-ſzych, które prawidło nauki obyczayney ſtanowiły; ale twierdzą, że za *Ezechiaſza* króla, ten zbiór był znacznie powiękſzony, pracą *Eliacima, Sobny,* i *Joaki.* Jakoż ſtyl tey kſięgi, nie ieſt jednoſtayny. W dziewięciu rożdziałach początkowych, które maią napis: *przypowieści Salomona,* ieſt ciągły, nakſztałt mowy porządnie związaney; ale w rożdziale dzieſiątym, lubo pod tymże ſamym *przypowieści Salomonowych* tytułem, cale ieſt odmienny, krótki, węzłowąty, i wyrazami ſobie przeciwnemi (*antitheſes*) aż do wierſza 17. rożdziału XXII. zagęſzczony. Od tego mieyſca, do wierſza 23. rożdziału XXIV. znowu podobny do pierwſzych dziewiąciu rożdziałow powraca. Naoſtatek rożdział XXV, od tych zaczyna ſię ſłów: *Tę przypowieści Salomonowe, które wypiſali mężowie* Ezechiaſza *króla Judſkiego.* Rożdziału XXX. początek: *Słowa zgromadzaiącego ſyna zwracaiącego,* to ieſt według tłumaczów: *Słowa* Agura, *ſyna* Jachego. Naoſtatek rożdział oſtatni XXXI. ten ma napis: *ſłowa* Lamuela *króla.* Na te wſzyſtkie uwagi, można odpowiedzieć krótko i gruntownie: że wſzyſtkie te przypowieści ſą *Salomona,* po części od niego ſamego na piſmie zoſtawione, a po części od ludzi oświeconych, z rozkazu *Ezechiaſza* króla, zebrane. *Lamuel król,* (z hebrayſkiego: *który ieſt od Boga*) znaczy ſamego *Salomona,* które imie matka *Bethſabea* mu nadała. Imiona także *Jedidiah, Caheleth, Agur,* według tłumaczów piſma ś., znaczą tegoż *Salomona. Calmet* w ſłowniku piſma ś.

(m) Y tey kſięgi, niektórzy krytycy niechcą *Salomonowi* przyznawać; ale kościoł ś. nie tylko

Lata przed Chryſt.

rum(n). Oprócz tych kſiąg, niektórzy go uznaią za autora kſiąg mądrości, i *Ekklezyaſtyka*, także kſięgi *Joba*. Pierwſze dwie kſięgi, to ieſt: *Mądrości*(o), i *Ekkle-*

---

ią ma za kanoniczną, lecz i za piſmo *Salomonowe*. *Calmet* w ſłowniku piſma ś. pod ſłowem *Eccleſiaſtes*.

(n) Wſzyſcy na to ſię zgadzaią, oprócz Talmudziſtow, że to dzieło ieſt *Salomonowe*, i tak od kościoła świętego, iako od Zydow, za kanoniczne przyięte. Zydzi, niepozwalali go czytać, niemaiącym lat 30. Całe dzieło ieſt allegoryczne, i znaczy, według Zydow, miłość Boſką względem synagogi; a według Chrześcian, miłość Chryſtuſa Pana względem kościoła.

(o) Autor *Mądrości*, ieſt cale nieznajomy. Domyſły różnych o tym, wylicza *Calmet* w ſwym ſłowniku. Pierwſze piſmo, abo oryginał, nie było w języku Hebrayſkim, ale Greckim: autor był biegły w tym języku, i z wyrazow od niego zażytych, pokazuie ſię, że czytał *Platona*, i Greckich poetow. *Cornelius à lapide* mniema, że jeden z 70. tłumaczow, za *Ptolomeuſza Filadelfa*, tę kſięgę napiſał; mniemanie ſwoie na tym zaſadza, że, według *Ariſteuſza*, ten król podał każdemu z tłumaczów, niektóre pytania o dobrym państwa rządzie; jeden z nich, mógł wſzyſtkie odpowiedzi zebrać, i z nich kſięgę ułożyć, która ma za cel, uczyć królow, rządzców, i ſędziow świata. Tey kſięgi, nigdy Zydzi nie mieli za kanoniczną, a Chrześcianie, nie zawſze, i nie wſzyſcy. Zbory: *Kartagenſki* r. 337. *Sardycki* r. 347. *Carogrodzki in Trullo* r. 692. *Florencki* r. 1438. nakoniec *Trydencki*, uznały ią za kanoniczną.

Lata przed Chryſt.

i *Ekklezyaſtyka* (p), ſą, zdaniem uczonych krytykow, poźnieyſze od czaſow *Salomona*; a kſięga *Job*, dawnieyſza. Pſalmy *Salomonowe*, w liczbie 18., bardzo dowcipnie i kſztałtnie, z wyrazow pſalmow *Dawidowych*, i rożnych prorokow wyciągnionych, ułożone, Zydom i kościołowi zachodniemu nieznajome były. Kościoł Grecki, mądrość w nich *Salomona*, (chociaż niejaki Zyd Greczyn je ułożył:) uwielbiał; ale między kſięgi piſma ś. nigdy nie poczytał.

Wiele innych kſiąg, potomność przyznawała *Salomonowi*, ktore wſzyſtkie, chociażby od niego były napiſane, nie podnioſłyby mądrości jego do więkſzey ſławy, nad tę, ktorą mu przyznaje piſarz *kſiąg krole-*

(p) *Jezus*, ſyn *Siracha*, mieni ſię być autorem tey kſięgi, i uczeni ludzie nie przeczą mu tego; ale na czas życia jego niezgadzaią ſię. Oryginał Hebrayſki, od dawnych czaſów zginął. Synagoga, nie liczy iey między kſięgami kanonicznemi, ani kościoł Chryſtuſów pierwotny, za taką ią przyimował. Jednakże śś. *Cypryan*, *Ambroży*, *Auguſtyn*, uznawali ią za piſmo ś., i tę iey powagę przyznał zbor powſzechny *Trydencki*. W rękopiſmach i kſięgach drukowanych, *Eccleſiaſticus* przywodzi ſię obyczajem ſkroconym *Eccli*; a *Eccleſiaſtes*, *Eccle*, abo *Eccl*.

wſkich (q) temi ſłowy: *Mówił też Salomon trzy tyſiące przypowieści, a pieśni jego było tyſiąc i pięć; rozprawiał też o drzewach, od cedru który ieſt na Libanie, aż do hizopu, który wyraſta z ściany, i mówił o zwierzętach i ptakach, i płazie, i o rybach. Y przychodzili ze wſzyſtkich narodow, ſłuchać mądrości* Salomonowey, *i od wſzyſtkich królow ziemſkich, którzy ſłyſzeli mądrość jego.* Kſięgi, które *Salomonowi* przyznawaią, a nie ſą jego, wylicza *Dom Calmet* w ſłowniku piſma ś. Lata przed Chryſt;

Kto naſtąpił po Salomonie, *i iakie były okoliczności iego panowania?*

Roboam, ſyn jego, który, ſłuchaiąc właſney ſurowości, i rad młodych ludzi, utracił 10. pokoleń Izràêlſkich (r), które obrały ſobie *Jeroboama*,

---

(q) *III. Reg. IV. 32.*

(r) *Roboam*, wynieſiony na tron, proſzony był od wſzyſtkiego ludu Izràélſkiego o umnieyſzenie ciężarow, włożonych od oyca jego *Salomona*. *Roboam*, wziąwſzy na rozmyſł prożbę poddanych, kazał im za trzy dni przyiść po odpowiedź. Tym czaſem, od *Salomonowych* poradnikow zaſięgał rady, którzy go namawiali, ażeby ludowi zfolgował. Udał ſię król także po radę do młodzieńców, ſwych rówiennikow; ci mu ſrogością pańſtwo umocnić życzyli, i na ſwoie zdanie młodego monarchę przeciągnęli. Po trzech dniach powrociwſzy lud,

Lata przed Chryst: za króla; co oddzieliło królestwo Izraelskie, od królestwa Judskiego, nad

gdy usłyszał, iż nie tylko nieobiecuie król uiąć mu ciężaru, ale ieszcze onego przydać; natychmiast dziesięcioro pokoleniow zbuntowawszy się, *Jeroboama* królem obrali, któremu, za życia ieszczę *Salomona*, *Ahias* prorok, godność królewską, rozdarszy swòy płaszcz na części 12., a z tych 10. mu udzielaiąc, przepowiedział, i Boskim imieniem przyobiecał.

Podatki, nałożone od *Salomona* na Izraelitów, musiały być onym tym nieznośnieysze, że do czasu panowania jego, niemasz w pismie ś. śladu, ażeby ie Izraelici opłacali, wyiąwszy pół sikla, który Bóg na potrzeby przybytku świadectwa, każdemu od lat 20. mężczyźnie zapłacić kazał. (*Exod XXX.* 13.) Ani prawi i od Boga wybrani sędziowie, ani pierwsi dway królowie *Saul* i *Dawid*, żadnych podatków nie nakazywali, ani wyciągali. *Salomon*, wstąpiwszy na tron, nayprzód na *Chananeyczyków*, w państwach swych mieszkaiących, ciężkie podatki i pańszczyznę nałożył, potym tesz same ciężary na Izraelitów rozciągnął. Lud, do daniny nie przywykły, szemrał i burzył się, a *Jeroboam* podusczać go nieomieszkał; o co do króla odniesiony, do Egyptu uciekać musiał, a po śmierci *Salomonowey*, zaraz do oyczyzny i zamysłu powrociwszy, 10. pokoleniow od tronu *Dawidowego* oderwał. Nieczytamy, ażeby Zydzi, z Babilońskiey uwolnieni niewoli, podatki królom Perskim płacili. *Ptolomeuszom* też, i królom Syryiskim, stałego, a przynaymniey ciężkiego poboru niedawali. Ale od Rzymian, za poddanych uznani, ciężkiemi danina-

nad ktòrym panował *Roboam* (s). Lata przed Chryst:
Posłuchał *Roboam* proroka *Semejasza*,
ktòry mu zakazał podnosić woyny
na 10. pokoleń zbuntowanych: *Sezak*,

---

mi byli obłożeni, i to za naycięższe poczytali jarzmo, iż będąc ludem Bożym, bałwochwalcom czynsz płacić musieli. To ich buntu, było naypierwszym powodem: to zguby przyczyną. *Roboam*, i ci, za których przewrotną on radą poszedł, nie znali, ani istoty, ani granic władzy panuiącey. Ci, których Bóg zwierzchności swey na ziemi namiestnikami uczynił, nie dla nadętości i pychy, lub osobistych swych pożytkow, ale dla uszczęśliwienia poddanych swych powinni ią sprawować: zasłaniać ich obroną i opieką, nie zaś ciężarem i jarzmem uciskać. Przykład syna *Salomonowego*, zostawił wszystkim krόlom, przełożonym, i wiekom naukę: że naywspanialsze świata trony, mocnieyszych niemaią filarów, nad miłość poddanych: że człowiek, zwierzchnością obdarzony, powinien z łagodnością przyimować, a z cierpliwością słuchać skarg swych poddanych, i nędzę ich, według możności, opędzać: że gwałtowne rady, nigdy na dobry koniec nie wychodzą, a rozjątrzona cierpliwość nędznego ludu, naymocnieysze trony ku zgubie nachyla, a podczas z gruntu wywraca.

(s) Lubo Bòg dopuścił odpadnienie 10. pokoleniow, na ukaranie zbrodni *Salomona*; wszelako pismo ś. brzydzi się buntem *Jeroboama*, który mieni przeciwko samemu Bogu być podniesionym; gdyż wierności i posłuszeństwa, prawym krόlom winnych, żadne niemogą naruszać wynalazki.

Lata przed Chryst: zak, król Egyptu, napadł potym na niego, i unioſł wſzyſtkie ſkarby z kościoła. Niezbożnością ſwoią i bałwochwalſtwem, ściągnął ten król gniew Boſki na ſiebie.

Jak długo trwało króleſtwo Izràèlſkie, założone od Jeroboama?

Trwało lat 254. pod 19. królami (t), którzy wſzyſcy byli bezbożni i bałwochwalcy; to ieſt od 975. aż do 721. roku przed Chryſtuſem. *Jeroboam* pierwſzy król, dla utrzymania w poſłuſzeńſtwie ſwych nowych poddanych, kazał im czcić dwóch cielców złotych. Kapłani, Lewitowie, i prawowierni Izràèlici, którzy w prawdziwey trwali wierze, a obrządkami bałwochwalſkiemi zmazać ſię niechcieli, opuściwſzy domy i maiątki, do Judzkiego Króleſtwa ſię wynieśli. *Nadab*, ſyn jego, naśladowca niezbożności oyca, był zabity od *Baazy*, który wyciął

(t) 1. *Jeroboam*, 2. *Nadab*, 3. *Baaza*, 4. *Ela*, 5. *Zambri*, 6. *Amri*, 7. *Achab*, 8. *Ochozyaſz*, 9. *Joram*, 10. *Jehu*. 11. *Joachaz*, 12. *Joas*, 13. *Jeroboam*, 14. *Zacharyaſz*, 15. *Sellum*, 16. *Menahem*, 17. *Faceia*, 18. *Faceaſz*, 19. *Ozeaſz*, - P. *Boivin* ſtarſzy, w tomie IV. *Memoires de l'academie des belles-lettres* pag. 337. rozumie, iż było 20. królow Izràèlſkich.

cały dom *Jeroboama*, iż ani jednego nie zostało potomka. Na mieyſce *Baazy*, naſtąpił *Ela* ſyn jego, zabity na bankiecie od *Zambrego*; który, ſam prześladowany od *Amrego*, za ſprawą woyſk Izràélſkich na króleſtwo wynieſionego, zamknął ſię w pałacu, i z całą ſwą familią dobrowolnie podłożonym ogniem zgorzał, ażeby w ręce nie wpadł nieprzyiacielſkie. *Amri*, zdobytego ſpokoynie używaiąc króleſtwa, nieprawością przenioſł wſzyſtkich ſwych poprzedników. Zbudowawſzy miaſto *Samaryą*, zoſtawił koronę ſynowi *Achabowi*, który panowanie ſwe pamiętnym uczynił.

Czym panowanie Achaba *ſtało ſię w dziejach pamiętnym?*

Nieprawością iego właſną, złością, i okropnym końcem *Jezabeli*, żony jego, i cudami *Eliaſza* proroka.

Nieprawości miarki dopełnił *Achab*, przydaiąc do czci cielców złotych, od *Jeroboama* wprowadzoney, cześć niezbożną *Baala*, do którey przykładem ſwym, cały naród pociągnął: winnicę *Nabothowi*, dla rozprzeſtrzenienia ogrodów ſwych, wydarł, i we wſzy-

Lata przed Chryſt: wſzyſtkich ſprawach ſwych, równie nieſprawiedliwym, iak bezbożnym pokazał ſię. Gdy głód na lud jego przepuſzczony, i do lat 3. przedłużony, od zbrodni go niezawściągnął; Bóg oſnowę życia i panowania jego przerwał, dawſzy nad nim zwycięſtwo *Aminadabowi*, królowi Syryiſkiemu, z którym on wałną zwiodſzy bitwę, ſtrzałą przeſzyty zginął, a którego przedtym ſrogą poraził był klęſką około roku przed Chryſtuſem 897.

Jezabel, córka *Ethbaala*, króla Sydońſkiego, że wſzyſtkich rodzajów złości ulana niewiaſta, męża do nayſzkaradnieyſzych zbrodni, a mianowicie bałwochwalſtwa, przywiodła; *Eliaſza* proroka do ucieczki przymuſiła; *Nabothowi* ubogiemu winnicę i życie wydarła; proroki Pańſkie okrutnie pomordowała; i nie było nieprawości, którey by ſię niedopuściła; ale zbrodnie iey, zaſłużoną nakoniec karę odnioſły. *Jehu*, ieden z hetmanów ſyna iey *Jorama*, namaſzczony z rozkazu Boſkiego od proroka na króleſtwo, zabiwſzy króla na roli *Nabothowey*, wpadł do miaſta,

Jzra-

Jezabelę, dla przypodobania się upię- Lata przed Chryst:
krzoną, z okna zrzucić kazał; z któ-
rey, kopytami końskiemi podepta-
ney, i od psów pożartey, jeno trupi-
łeb, nogi, i końce rąk do pogrzebu
dostały się, około roku przed Chry-
stusem 884. Tenże *Jehu*, 70. synów
Achabowych okrutnym mordem zgła-
dziwszy, do szczętu niezbożne ple-
mie wytępił.

Eliasz, karmiony cudownie na pu-
styni od kruków, rozmnożył oley
wdowy z *Sarepty*, i zmarłego iey sy-
na wskrzesił: ludowi Izraelskiemu
prawdziwego Boga, cudownym ofia-
ry zapaleniem, pokazał, i 450. pro-
roków *Baalowych* zabić kazał; o co,
od zemsty zagniewaney *Jezabeli* u-
ciekaiąc na pustynią, od anioła strawą
chleba i wody był opatrzony. *Ocho-
ziaszowi* królowi, który spadł z okna,
śmierć przepowiedział, spaliwszy
pierwey 2. rotmistrzów i 100. żoł-
nierzy, których *Ochoziasz* posłał był,
ażeby mu go poniewolnie przypro-
wadzili. Przeszedłszy z uczniem
Elizeuszem, od pługa przedtym we-
zwanym, suchą nogą *Jordan*, które-
go wody, płaszczem jego uderzone,

Lata przed Chryſt. na dwie ściany rozſtąpiły ſię, około roku przed Chryſtuſem 895. od wichru, nakſztałt wozu ogniſtego, porwany, płaſzcz ſwóy z obłoków ſpuścił *Elizeuſzowi*, dwoiakiego ducha prorockiego dziedzicowi.

Które ſą przednieyſze dzieła Elizeuſza *Proroka?*

Bóg miłoſierny, pozwolił *Elizeuſza* ludowi Izràélſkiemu, na bałwochwalſtwo i ſproſności życia wylanemu, ażeby przykładem wielkich cnot i cudow, na drogę ſprawiedliwości i praw Boſkich go naprowadził; ale wſzyſtkie śrzodki, od mądrości i dobroci Boſkiey użyte, nad narodem zapamiętałym, i w złości zakamieniałym, nic nie mogły dokazać. *Elizeuſz*, doświadczaiąc ſpuſzczonego ſobie *Eliaſzowego* płaſzcza, uderzył nim wody *Jordanu*, które gdy za drugim razem rozſtąpiły ſię, ſuchą przezeń przeſzedł nogą, wody w *Jericho* złe uzdrowił, ziemię niepłodną żyżnością obdarzył, *Jozafatowi* Judſkiemu, i *Joramowi* Izràélſkiemu, krolom, nad Moabitami zwycięſtwo przepowiedział, na śmieiące ſię z ſiebie chłopięta, i *łyſkiem* nazywaiące, dwòch z laſu przyzwa-

nych niedźwiedzi przepuścił, ktòrzy z nich czterdzieści i dwoje dzieci rozszarpali; gospodyni niepłodney uprosił od Boga syna, a potym go umarłego wskrzesił. *Naamana*, hetmana woysk Syryiskich, kazawszy mu siedm razy obmyć się w *Jordanie*, z trądu oczyścił, i tenże trąd na sługę swego *Giezę*, karząc go za łakomstwo, i przyięte od *Naamana* dary, przeniosł; żelazu, w wodzie pogrążonemu, wypłynąć kazał; Samarytanom obleżonym, niespodzianą obsitość, i uwolnienie miasta przepowiedział; oliwę dla ubogiey wdowy, ażeby, ią przedawszy, długi swoie zapłaciła, rozmnożył; i wielą innych spraw cudownych wsławiwszy się, w lat 100. wieku swego z tym się światem rozstał, około roku przed Chrystusem 830.

Po Eliaszu i Elizeuszu *nie nastąpiliż inni prorocy, duchem Boskim natchnieni, i od Boga posłani?*

Cechą i znamieniem prawdziwych i od Boga posłanych prorokow, były życia świątobliwość, i przyszłych rzeczy przepowiadanie. Przypadki, przyszłości zasłoną ukryte, obja-

 wiać,

Lata przed Chryst: wiać, Mądrość przedwieczna sobie tylko samey zachowała, tak iednak, że cząstkę tey nadprzyrodzoney wiadomości, ludziom niektórym, od siebie wybranym, według swego upodobania podczas udzielała. Od *Samuela*, ostatniego ludu Izraelskiego sędziego, aż do *Eliasza*, i *Elizeusza*, nie przestał Bóg posyłać do ludu swego mężow, życia ostrością znakomitych (u), którzy, od niego

(u) Przez prorokow, nie zawsze Zydzi rozumieli ludzi, duchem wieszczym od Boga obdarzonych; ale równie nazywali ich uczniow, abo, według stylu hebrayskiego, synow prorockich. Ci synowie, abo uczniowie, proroccy, mieszkali po wsiach, używali odzienia grubego, i pasów skòrzanych, mieszkali w chałupach lichych, pracą rąk własnych zbudowanych, ręczną robotą, i wychowaniem dziatek zabawiali się, ludziom wykładali tajemnice wiary, obowiązki prawa, powinności życia obywatelskiego i zakonnego; gardzili bogactwy, nie przyimowali upominkow, żyli w towarzystwie z wielu osob dobranym, i pod władzę iednego proroka, iako oyca, poddanym. Ludzie, do tak prostego i wzgardzonego życia powołani, u dzieci, bywali w pośmiewisku, a od dworzan, szalonemi zwani. Ze śmiało na samych królow bezzdrożne powstawali postępki, prześladowania na się ciężkie częstokroć ściągali, a pod czas na utratę samego życia wydawali się; od rozumnieyszey iednak części narodu, cześć i uszanowanie, cnocie przynależne, odbierali.

oświeceni, i duchem męstwa napeł- Lata przed Chryst:
nieni, prawdy przedwieczne monarchom i pospólstwu opowiadali, wiernych cieszyli, złych strofowali, i gniewu Boskiego nieuchronnością, od złego życia odwodzili. Lubo w obu królestwach, Judskim i Izràélskim, prorocy nigdy nieustawali; przecież w Izràélskim, bałwochwalskim, i od królow niezbożnych rządzonym, daleko liczniey si znaydowali się, niż w Judskim; dobroć albowiem Boska, chciała stosować lekarstwa do chorob, a śrzodki do potrzeby.

O którym czasie prorocy pisać zaczeli, i których pisma, do potomnych doſtały się wiekow?

Za panowania *Jeroboama* II, króla Izràélskiego, który osiadł tron oycowski roku 825. przed Chrystusem, chciał Bóg, ażeby mężowie, od niego wybrani, i duchem prorockim napełnieni, co ludziom przepowiadali, to na piśmie następnym wiekom zostawili. Prorokow, którzy przez lat około 400., iedni po drugich następowali, a niektórzy w iednym z sobą czasie żyli, aż do ostatniego

Lata przed Chryst: tniego *Malachiaſza*, ieſt w liczbie 17.; z których, czterech ieſt większych, a dwunaſtu mnieyſzych; gdyż *Baruch*, od Zydów nie ieſt do liczby prorokow przyięty (w), a od tłumaczow niektórych piſma ś. Chrze-

(w) Nie tylko Zydzi, ale i *Dyſſydenci*, *Barucha*, za piſarza kanonicznego nie przyimuią. Zydzi inney nie przywodzą przyczyny, tylko że proroctwo *Barucha*, nie ieſt po hebrayſku (iakoż prawda, że oryginał hebrayſki zginął) ani w ich znayduie ſię biblii. *Dyſſydenci*, wiele w nim mniemanych upatruią hiſtorycznych omyłek, a naypierwey: że nie nayduie ſię w rejeſtrze kſiąg świętych, abo kanonicznych, od *Origeneſa*, *Melitona*, *ś. Hilarego*, *Grzegorza Nazyanzeńſkiego*, *Hieronima*, *Rufina*, przyiętych. Na to im odpowiadamy: że jeżeli dawne kſiąg świętych rejeſtra, nie kładą wyraźnie kſięgi *Barucha*, kładą ią iednak w kſiędze *Jeremiaſza* proroka, co ſię dowodzi z ſamych śś. *Hilarego* i *Grzegorza Nazyanzeńſkiego*, którzy lubo *Barucha* nie położyli w ſwym rejeſtrze, przywodzą iednak z niego wierſz 36. z rozdziału III. iakoby z kſięgi *Jeremiaſza*, którą bez żadney ſprzeczki, maią za kanoniczną. S. *Ireneuſz*, *Tertullian*, *Cyprian*, *Euzebiuſz* Cezareyſki, *Ambroży*, *Auguſtyn* &c, toż ſamo *Barucha* mieyſce przywodzą, iako *Jeremiaſza*; zkąd pokazuie ſię, że ci oycowie, brali piſmo *Barucha*, za część kſięgi *Jeremiaſza* proroka. W ſtarych mſzałach, w wigilią *świąteczną*, lekcya z *Barucha* znayduie ſię, pod napiſem: *Lectio Jeremiae prophetae*. Obacz uczonego *Dupin* na tym mieyſcu.

Chrześciańſkich, za jednego z *Jere-* Lata przed Chryſt.
miaſzem poczytany. Proroctwa ich, ściągały ſię proſto do króleſtw Judſkiego i Izràëlſkiego. Nieſzczęścia i klęſki, iako to: woyny, ſpuſtoſzenia, rabunki, zburzenie *Samaryi* i *Jerozolimy*, niewola i rozproſzenie obywatelów oboyga kròleſtwa &c. nakoniec powrot do oyczyzny cząſtki tychże obywatelow, podnieſienie kościoła z gruzow i rozwalin, naprawa murów *Jerozolimſkich*, prorokom od Boga były objawione, a od prorokow, ludziom zapowiedziane. Teſz objawienia prorockie, ſięgały pańſtw wielkich, i ludzi nad temi pańſtwami z władzą od Boga przełożonych, a mianowicie pańſtw: Aſſyryiſkiego, Babilońſkiego, Egypſkiego, Greckiego i t. d. *Sennacheriba, Nabuchodonozora, Cyruſa, Alexandra* i t. d. Bòg, ktòry nayogromnieyſze pańſtwa do niepoſpolitey potęgi wynioſł, pewne im razem granice założył, za które żadna moc ludzka pomknąć onych nie mogła, ani trwałość za kres naznaczony przedłużyć.

Proro-

Lata przed Chryst:

Prorocy, oprócz państw odmian, czy nie przepowiedzieli przypadkow nadprzyrodzonych?

Bóg, który od samych stworzonego przez się świata pierwiastek, wszystkie dzieła kierował do tajemnicy obiecanego na okup ludzki wcielenia Syna swego, i założenia na opoce nieporuszoney kościoła prawowiernego, przez jednych proroków pod allegoryą i figurami, przez drugich iaśnie i wyraźnie, przyiście *Messyasza* (x), iego narodzenie, życie, prace,

---

(x) Wszyscy bez mała prorocy, przepowiedzieli iaśnie i dokładnie, początki, wzrost, i zwycięstwo wiary chrześciańskiey. *JEZUS* Chrystus, wszystkich proroctw cel i zamiar, zjawił się w tym właśnie czasie, w którym był przepowiedziany. W ten czas właśnie od Żydow i Rzymian, według godnych wiary pisarzów, był oczekiwany w ziemi Judskiey człowiek niezwyczayny, którym podchlebcy czynili *Heroda* króla. Filozofowie teraźnieysi, nie mogąc zgryść tak twardego orzecha, to iest odpowiedzieć na tak iawne proroctwa, w czasie dopełnione, w śmiech ie obracaią; ale Filozofowie pogańscy, pierwszych trzech wieków po przyiściu *Messyasza* na świat, większą im moc przyznawali, niż samym cudom; bo cuda, zpędzali na czarnoksięstwo, a proroctwa, tak iasne uznawali, że one po zaszłych przypadkach rozumieli być uczynione. W ten czas chrześcianie,

prace, cuda, śmierć sromotną, i chwałę opowiedział, a to, co było zapowiedziane, w czasie wypełnił. Wiele takich znayduie się proroctw, które nie mogą być przystosowane, tylko do samego świata Zbawiciela; wielu iest proroków, którzy opowiadaiąc przyiście *JEZUSA* Chrystusa, byli onego figurą; prześladowani dla sprawiedliwości, na osobach swoich, część ucisków i mąk ponieśli, które *Messyasz* dla prawdy i niewinności potym wycierpiał. Lata przed Chryst:

Jakim czasu porządkiem prorocy żyli, i którzy z nich o Messyaszu *prorokowali?*

Jonasz, między prorokami, których pisma kościołowi Chrystusowe-

---

do świadectwa Zydow, głownieyszych swych od samych pogan nieprzyiacioł, odwodzili się: którzy, proroctwom, od chrześcian przywiedzionym, prawdę przyznawali, ale na dopełnienie onych z niemi nie zgadzali się; przeciwnie poganie, uznawali onych dopełnienie, i do głównieyszych życia Chrystusowego dzieł przystosowanie, ale nie wierzyli, żeby one przed czasem były przepowiedziane. A tak jedni, iako drudzy, niechcąc, przykładali się do ugruntowania wiary chrześciańskiey: Zydzi, proroctwom przyznaiąc dawność i prawdę; a poganie, onych dopełnienie, i do rzeczy dopełnionych słuszne przystosowanie.

Lata przed Chryst: mu dostały się, za naydawnieyszego ma być poczytany, chociaż w porządku proroków mnieyszych kładzie się piątym (y); ponieważ on, przed panowaniem *Jeroboama* II. zaczął prorokować, któremu zwycięstwo nad Syryiczykami przepowiedział. On sam jeden iest ze wszystkich prorokow, który od Boga, do pogan, to iest *Niniwitow*, był posłany, i od którego, nikt dokładniey i doskonaley nie wyobraził na osobie swo-

(y) Chociaż *Jonasz* siedmnastu prorokow dawnością poprzedza; piątym iednak między mnieyszemi kładzie się, że historya, którą on napisał, nie przypadła, iak r. 770. przed Chrystusem. Rokiem przed tą datą, Bóg rozkazał *Jonaszowi* udać się do *Niniwy*, i zapowiedzieć zburzenie miasta, w przeciągu dni 40., za nieprawości obywatelów dopełnione. Prorok, unikaiąc od oblicza Pańskiego, wsiadł w *Joppen* na okręt, i uciekał do *Tharsis*. Z woli Boskiey burza na morzu strasżna powstaie, marynarze *Jonasza* rzucaią w morze, ryba wielka go połyka, a przez trzy dni i trzy nocy w brzuchu swym wytrzymawszy, na suchą wyrzuca. Za powtorzonym Boskim rozkazem, *Jonasz* idzie do *Niniwy*, i za dni 40. upadek miastu zapowiada, *Niniwitowie* do szczerey udaią się pokuty, błagaią gniew Boski, i odpuszczenie zapowiedzianey kary otrzymuią. *Jonasz* o to rozgniewany, ażeby nie był miany za fałszywego proroka, ustępuie z mia-

ſwoiey, śmierci, pogrzebu, i zmartwychwſtania Chryſtuſa Pana. Lata przed Chryſt:

Ozeaſz, w porządku prorokow mnieyſzych pierwſzy, zaczął prorokować z panowaniem *Jeroboama* II., roku przed Chryſtuſem 825.; przepowiedział upadek królestwa Izràélſkiego, zburzenie *Samaryi*, i powołanie narodów pogańſkich do kościoła Chryſtuſowego. Umarł r. przed Chryſtuſem 784.

Joël, drugi mnieyſzy prorok, według mniemania dowodnieyſzego, wraz

---

ſta na mieyſce wynioſłe, czyni ſobie chłodnik, ażeby pod nim ſiedząc, uyrzał co ſię ſtanie z miaſtem. Bóg, zaſłaniaiąc go od upału ſłonecznego, w nocy wyprowadził z ziemi bluſzcz, który cieniem ſwym go okrył, i wielką napełnił radością; ale Bóg zeſłał *robaka, gdy wſchodziło nazajutrz, i zaraził bluſzcz i uſechł. A gdy weſzło ſłońce, rozkazał Pan wiatrowi ciepłemu i palącemu, i uderzyło ſłońce na głowę* Jonaſza, *i znoy mu był. Y proſił duſzy ſwey, aby umarł, i rzekł: lepiey mi umrzeć niż żyć. Y rzekł Pan do* Jonaſza: *co mniemaſz? dobrze ſię ty gniewaſz o bluſzcz? i rzekł: dobrze ſię ia gniewam aż do śmierci. Y rzekł Pan: ty żałuieſz bluſzczu, na któryś nie robił, aniś uczynił, żeby wzroſł, który za jednę noc uroſł, i za jednę zginął, a iabym nie miał przepuścić* Niniwie, *miaſtu wielkiemu, w którym ieſt więcey niż* 120,000. *ludzi?* U Jonaſza Rozdz: IV. w 7.-11.

Lata przed Chryst. wraz żył, i prorokował z *Ozeaſzem*: przepowiedział niewolą Babilońſką, wcielenie Syna Bożego, zeſłanie Ducha ś., opowiadanie ewangelii, ſąd powſzechny, i koniec świata.

Amos, prorokował pod tymże *Jeroboamem* II.: przepowiedział niewolą, i uwolnienie z niey 10. pokoleniów, zabity około roku przed Chryſtuſem 785. Jeſt on rożny od *Amoſa*, oyca *Izajaſza* proroka.

Izajaſz, pierwſzy z 4. więkſzych prorokow, z familii *Dawida* kròla, prorokował od roku przed Chryſtuſem 785. do roku 713.; z rozkazu kròla *Manaſſeja* zabity w wieku bardzo podeſzłym. W proroctwach ſwych, z 66. rozdziałow złożonych, tak iaśnie o Chryſtuſie i kościele jego mówi, że można go brać bardziey za dziejopiſa, który opiſuie, co ſię już ſtało, niż za proroka, ktòry, co ſię ieſzcze ſtać ma, opowiada.

Abdiaſz prorokował w Izràélu, tego ſamego czaſu, ktòrego *Izaiaſz* kwitnął w kròleſtwie Judſkim.

Micheaſz prorokował w kròleſtwie Judſkim od roku przed Chryſtuſem 758. do 724, i pòźniey. Przepowiedział:

dział: że dwa pokolenia, miały być zaprowadzone w niewolą od Chaldayczykow, a dziesięć od Assyryiczykow; upewnił, że z pierwszey niewoli miał wybawić *Cyrus*, a z drugiey, daleko cięższey, bo szatańskiey i grzechu, *Messyasz*, na ktorego narodzenie, iaśnie miasto *Bethleem* naznaczył.

Nahum prorokował po zburzeniu krolestwa Izraelskiego, roku przed Chrystusem 721.: cieszy 10. pokolenia, w niewolą zagarnione, a *Niniwie*, przepowiada po lat 100. upadek i zburzenie.

Habacuc, prorokował naydaley (inni kładą roku przed Chrystusem 680.) około roku przed Chrystusem 641. Przepowiedział niewolą Babilońską, i upadek tego państwa: że miał Zydow wybawić z niewoli *Cyrus*, a świat cały oswobodzić *JEZUS* Chrystus.

Sophoniasz, dziewiąty mnieyszy prorok, zaczął prorokować około roku przed Chrystusem 630. Zachęca Zydow do pokuty, zapowiada im ich i bałwochwalstwa upadek, mowi potym o zmartwychwstaniu Chry-

Lata przed Chryst. Chrystusa Pana, i o szczęściu kościoła jego.

Jeremiasz, drugi z czterech większych proroków, zaczął prorokować roku przed Chrystusem 629. Nieszczęścia, ktòremi Zydom groził, tak ich rozjątrzyły, że go wrzucili do przekopu błotnistego; zkąd dobyty, nie przestał prawdy opowiadać. Po wzięciu *Jerozolimy* od Babilończykow, zostawiony w niey, szedł potym do Egyptu za Zydami, którzy tam uciekli, i nie przestał ich strofować o bałwochwalstwo; od ktòrych był ukamionowany w mieście *Taphac*, roku przed Chrystusem 590., iako pospolite niesie mniemanie. Proroctwo *Jeremiasza*, zamyka się w rozdziałach 52., a treny w roździałach 5.; oprócz proroctwa *Baruchowego*, który był uczniem i pisarzem *Jeremiasza*.

Ezechiel trzeci, a *Daniel* czwarty, większi prorocy, prorokowali w Babilonie, pod czas niewoli. *Ezechiel*, od roku przed Chrystusem 595 przez lat 22. ten sprawował urząd; przepowiedział przywrócenie Zydow do oyczyzny, wybudowanie nowego

kościo-

kościoła, i królestwo *Messyasza. Daniel* wraz z *Ezechielem* zacząwszy prorokować, daleko póżniey przestał, pod panowaniem *Cyrusa*. Proroctwa *Daniela*, są iasne, i prawie podobne opisaniu rzeczy przeszłych raczey, niż zapowiadaniu przyszłych. Naysławnieysze między niemi iest, naznaczenie 70. tygodni, po których *Messyasz* miał być na śmierć zkazanym. Lata przed Chryst:

Aggeusz i *Zacharyasz*, wraz roku przed Chrystusem 549. zaczęli prorokować. Zachęcali Zydów, z niewoli Babilońskiey uwolnionych, do budowania kościoła: *Aggeusz* namienia o korzyściach, które miały spłynąć na ludzki naród z przyyiścia *Messyasza*; a *Zacharyasz* opisuie tego nayświętszego Zbawiciela życie i mękę, nakształt ewangelisty.

Malachiasz, ostatni prorok starego zakonu, prorokował po wystawionym kościele około roku przed Chrystusem 450. Przepowiada ofiar Zydowskich zniesienie, a nowey ofiary na cały świat powszechney, ustanowienie; przyyiście pierwsze *Messyasza*, od *Jana* chrzciciela poprzedzone;

sąd

Lata przed Chryſt: ſąd oſtateczny, i powtòrne przyiście *Meſsyaſza*, a przed nim, *Eliaſza* proroka zjawienie.

Czy Jehu, *wynieſiony na tron Izràèlſki, dopełnił zamiarow Boſkich?*

W części tylko ſprawił ſię *Jehu*, według woli Boſkiey, to ieſt, że wygładził do ſzczętu niezbożne *Achaba* plemie; zebrawſzy dowcipnie *Baala* kapłanòw, wſzyſtkich do jednego wytracić rozkazał, a bożnice, czci tego bożka poświęcone, poburzył; ale bałwochwalſtwa wykorzenić niechciał, i złotym cielcom, od *Jeroboama* w *Dan* i *Bethel* wyſtawionym, kłaniać ſię nie przeſtał. Bòg za dobre uczynki nadgradzaiąc, do czwartego pokolenia potomſtwo iego na tronie obiecał zachować; a za złe karząc, *Hazàèla* króla Syryiſkiego nań przepuścił, który nie tylko całe krôleſtwo ſpuſtoſzył, ale też wiele miaſt nadgranicznych zabrał. *Jehu*, panowawſzy lat 28. umarł roku przed Chryſtuſem 856.

Ktòrzy kròlowie, pòtomkowie Jehu, *tron Izràèlſki poſiadali?*

Synowie po oycach, do czwartego pokolenia koronę noſili. *Joachaz*, *Joas*,

Joas, *Jeroboam* II., *Zacharyasz*, czwarty i ostatni z potomstwa *Jehu*. Lata przed Chryst:

Joachaz, złych królow następca, i nieprawości ich naśladowca, srogiemi od *Hazaela* i *Benadada*, królow Syryiskich, klęskami porażony, do Boga się udał, od którego wysłuchany, do śmierci, na rok przed Chrystusem 851. przypadłey, spokoynie panował.

Joas, syn *Joachaza*, trzema znakomitemi zwycięstwy przytarł Syryiską potęgę, iako mu *Elizeusz* prorok przepowiedział; *Amazyasza* także, króla Judskiego, o klęskę przyprawił. Umarł roku przed Chrystusem 826.

Jeroboam II., syn *Joasa*, mądrym a walecznym panowaniem sobie i narodowi sławę zjednał, na Syryiczykach klęsek dawnych powetował, utracone mieysca odyskał, i jeszcze *Damaszek* i *Emath*, miasta zamożne, im zabrał. Żył i umarł w bałwochwalstwie roku przed Chrystusem 784. po którego śmierci, dla niezgody i zamieszania, oraz dziecinnego wieku *Zacharyasza*, bezkrólewie i nierząd przez lat 12. ciągnęły się.

Lata przed Chryst:

Zacharyasz, syn *Jeroboama*, a praprawnuk *Jehu*, na ktòrym, według Boskiego wyroku, miało się w czwartym pokoleniu kończyć jego potomstwo, nastąpił po oycu w roku przed Chrystusem 772. Z jego na tron wstąpieniem, zapowiedziane od prorokow pogrożki, zaczęły się pełnić nad nieszczęśliwym krolestwem Izràèlskim. Szostego miesiąca panowania poległ *Zacharyasz*, od *Sellum*, domowego swego, zabity.

Po śmierci Zacharyasza, *iakie na krolestwo Izràèlskie przyszły przygody?*

*Z*aiste niepomyślne i okropne. Od piąciu krolow, w ciągu lat 50., tron Izràèlski posiadany, morderstwem się nabywał, i morderstwem się utracał. Najazdy potężnych sąsiadow zagęszczone, spustoszenie kraju ogniem i mieczem rozwiedzione, okrucieństwa własnych krolow na poddanych wykonane, skończyły się naostatek na doszczętnym krolestwa upadku, i stołecznego miasta *Samaryi* zburzeniu, od prorokow dawno zapowiedzianym, a od sprawiedliwości Boskiey, na ukaranie nieprawości krolow, i bałwochwalstwa Izràèlitow, zgotowanym.

Sellum, zabóyca *Zacharyasza*, na końcu jednego miesiąca panowania swego zabity od *Manahem*, przynależną zbrodniom swym karę odniósł. Lata przed Chryst.

Manahem, hetman woysk *Zacharyasza*, osiadłszy tron, krwią zbroczony, za pomocą *Phula*, Monarchy Assyryiskiego przekupionego, okrutne przez lat 10. panowanie rozwodził.

Phaceja, spadłe na siebie po oycu sprawuiąc królestwo, bałwochwalstwem i niezbożnością w ślady iego wstępował; na końcu drugiego roku, to iest przed Chrystusem 759. od *Phacee* zabity, zaboycy koronę zostawił.

Phacee abo *Pekah*, osiągnowszy tron, niezbożnym go panowaniem oszpecił. Woynę na *Achaza*, króla Judzkiego, podnioższy, woyska jego nie raz poraził; na *Obeda* jednak proroka upomnienie, 200,000. brańcow wolnością udarował. *Tegluthphalazar*, monarcha Assyryiski, znaczną część królestwa jego najechawszy, dwa pokolenia, *Ruben* i *Gad*, i połowę pokolenia *Manasse*, w niewolą zagarnął, i do swego państwa przesa-

Lata przed Chryſt: dził. *Pekah*, od *Ozeaſza*, ſyna *Eli*, zabity, żyć i panować przeſtał roku przed Chryſtuſem 739.

Ozeaſz, oſtatni król Izràélſki, na którym wyroki przedwieczne dopełniły ſię: zły on był, ale nie zrównał ſię nieprawościami z ſwemi poprzednikami; że jędnak na nim miara zbrodni dobráła ſię, na nim też zemſta Boſka opadła. Przyciśniony potęgą *Salmanazara*, króla Aſſyryiſkiego, hołdować mu, i daninę płacić podjął ſię: w lat kilka, jarzmo, z potrzeby przyięte, zrzucić poſtanowiwſzy, z królem Egypſkim w przymierze wchodził; co *Salmanazar* zwietrzywſzy, i bez omieſzkania pod *Samaryą* z woyſkiem przybywſzy, ściſłym ią obleżeniem obegnał. *Ozeaſz* przekonany, że w ſamey tylko roſpaczy i odwadze ratunek może pokładać, przez lat trzy mężnie miaſta i wolności bronił: nakoniec jednak, nie tylko przemocą oręża, ale głodem i morem przyciśniony, na łaſkę obrażonego zwycięzcy poddać ſię muſiał. Miaſto, w moc Aſſyryiſką popadłe, na rabunek wydane; obywatele, bez względu

du na wiek, ftan, płeć, w pień wycięci; wfzyftkie pofągi pokrufzone, cielce złote w proch obrocone, gmachy z gruntu obalone, całe pyfzne miafto w kupę gruzu zamienione, a krolleftwo, ktore ftało lat 254., zgładzone. *Ozeafz*, w kaydany wzięty, Izraelici z całego kraju zabrani, i ci, ktorzy w mieście od rzezi pozoftali, na niewolą do Medyi zagnani, i po innych Affyryifkiego państwa ziemiach rozprofzeni. Lata przed Chryft:

Strafzna, ale fprawiedliwa kara ludu, ktory niechciał fłuchać Boga, iego zachować przykazań, według onych żyć i fprawować fię; ktory wzgar^d jego przymierzem, cześć mu ... do ftworzenia obrocił, up ...nia flug jego odrzucił, w nier ...ściach i niezbożności zakamieniał.

Czy po zburzeniu Samaryi, *żaden zgoła z Izraelitow, niewoli nie ufzedł, a kray od nich miefzkany puftował?*

Znaczna część Izraelitow, zaraz po wtargnieniu Affyryiczykow, z kraju fię wyniofła; niektorzy poźniey znaleźli fpofob wyprowadzić fię do Egyptu, a niektorzy do krole-

ftwa

Lata przed Chryſt: ſtwa Judſkiego, pod pobożnego króla *Ezechiaſza*; pod którym, porzucili bałwochwalſtwo, i ſtali ſię prawowiernym ludem Boſkim, a króla i naſtępców dobremi poddanemi.

Salmanazar (iako mówi *Jozef* Zydowin) abo jego naſtępca, dla zaludnienia króleſtwa Izràelſkiego, poſłał z różnych mieyſc państwa ſwego oſady; których, że naywięcey było z *Kuth*, ludzi tych, na mieyſcu ſynów Izràélſkich, w *Samaryjſkich* miaſtach pooſadzanych, nazwano *Kuthanami*.

Bóg, na przychodniow *Samaryjſkich* obywatelow, bałwochwalcow, przepuścił lwy, którzy ich pożerali. O czym gdy donieſiono królowi Aſſyryiſkiemu, i za przyczynę przywiedziono, że nowi *Samarytanie*, Bogu krajowemu czci nie oddaią; kazał poſłać tam Izràêlſkiego kapłana, którýby przeſadzone narody nauczył prawa Boga ziemi. Poſłany kapłan, oſiadłſzy w *Bethel*, nauczał, iako mieli chwalić Boga. Każdy narod, nauczywſzy ſię tajemnic wiary prawey, nie przeſtał fałſzywych czcić bogów; ztąd powſtała nowa religia,

religia, cale do Izràélſkiey nie podobna: poniewaſz wyznawała prawdziwego Boga, i wraz niemym kłaniała ſię poſągom. Z tey ſamey mieſzaniny, głòwna wypłynęła nienawiść między Zydami i Samarytanami: pierwſi, poślednieml nieſkończenie brzydzili ſię; pośledni, do powinowactwa duchownego pierwſzych, podczas przyznawali ſię, a podczas, według okoliczności i potrzeby, ich ſię wyrzekali. Lata przed Chryſt:

Czy między Izràélitami, tak w kraju ſwym mieſzkaiącemi, iako w niewolą zabranemi, nie znaydòwali ſię ludzie prawowierni, Boga prawdziwego czczący?

Lubo *Jeroboam*, pierwſzy król Izràélſki, z pobudek politycznych, wprowadził bałwochwalſtwo, i złotych cielcòw ku czci wyſtawił, a tak on, iako jego naſtępcy, pod ciężkiemi karami zakazali chodzić do kościoła *Jerozolimſkiego*; wſzelako w państwie ich, byli nie w podłey liczbie ludzie Boga bojący ſię, ktòrzy łączyli ſię z prorokami Pańſkiemi, brzydzili ſię bałwochwalſtwem, i wſzyſtkie powinności zakonu *Moyzeſzowego* pełnili.

Po

Lata przed Chryst:

Po zburzeniu *Samaryi*, z Izraelitow, w niewolą zagnanych, musiało się wielu upamiętać, i do Boga nawrócić. Ten, który przed niewolą czcił Boga, a w niewoli, obszerniejsze znalazł pole do ćwiczenia się w cnocie i miłosiernych uczynkach, nazywał się *Tobiasz*, z pokolenia *Nephtali*.

Zaprowadzony od *Salmanazara* do *Niniwy*, dał przedziwne przykłady miłości bliźniego, naybardziey z niebespieczeństwem życia grzebiąc zmarłych swych ziomków. Syna tegoż imienia, w pobożności, i bojaźni Boskiey wychował; posłał go do miasta *Rages*, po pieniądze, które był mu winien *Gabelus*; w tey podroży młody *Tobiasz*, zasłużył mieć *Rafała* archanioła, za przewodnika i towarzysza. Umarł stary *Tobiasz*, maiąc lat 102., roku przed Chrystusem 663. Księga pod imieniem *Tobiasza*, według wszelkiego do prawdy podobieństwa, napisana od dwóch *Tobiaszow* po Chaldaysku, a od ś. *Jeronima* na łaciński iezyk przełożona, iest od kościoła Rzymskiego przyięta za kanoniczną.

Kto

Kto nastąpił po Roboamie, królu Judskim? Lata przed Chryst;

Nayprzòd *Abiam*, ktòry odniosł wielkie zwycięstwo nad *Jeroboamem*, krolem Izraèlskim, i 500,000. ludzi trupem położył: potym *Aza*, syn *Abiama*. Wznowił on cześć prawego Boga, poburzył bożnice bałwochwalskie, wygnał z państwa podeyrzane osoby, wielkim pogromem poraził straszne woyska *Zary*, krola Etyopskiego, i z pogromionych bogate łupy otrzymał; Proroka *Hananiego*, o to go strofuiącego, że nie dufaiąc pomocy Boskiey, niewiernego krola zaciągnął posiłki, do więzienia wtrącił, i srogość wywarł na tych, którzy za niewinnym wstawiali się więźniem. 958. 955.

Jozafat, monarcha pobożny, wstąpiwszy na tron po *Azie* oycu, resztę bałwochwalstwa wykorzenił. Widząc, że nauka i oświecenie, do poznania Boga i powinności, tak zakonnych, iako obywatelskich, prowadzi; wybrał z pomiędzy kapłanów i Lewitow, ludzi rozsądnych i uczonych, i po całym rozesłał państwie, ażeby prawo Boskie opowiadali, i 914.

Lata przed Chryst: ludowi przekładali. Sam wszystkie swoie zwiedził kraje, postanowił sędziow, i bezwzględną im sprawiedliwość zalecił. Bóg, nadgradzaiąc jego cnotę, wylał na królestwo Judskie obfite dobrodzieystwa, i postrach puścił na wszystkie sąsiedzkie narody, że się go bały i szanowały. Woysko jego, według świadectwa pisma ś., z 1,160,000. walecznych mężow składało się. Tak chwalebnego panowania cenę, dwie wady umnieyszyły: pierwsza, że synowi *Joramowi*, kazał, czy dopuścił, pojąć za żonę *Athalią*, córkę *Achaba*; druga, że tegoż niezbożnego króla posiłkował przeciwko Syryiczykom. Umarł roku 889. przed Chrystusem.

889. *Kto był osmym królem Judskim, i po* Jozafacie *nastąpił?*

Joram, syn *Jozafata*, wielki okrutnik i bałwochwalca. Kazał pozabiiać swoich braci, i przednieyszych panow królestwa swego. Za namową *Athalii* żony, po wszystkim królestwie fałszywym bogom wystawił ołtarze, i do czynienia im ofiar poddanych przymuszał, chociaż dość było samego przykładu, który dla

podda-

poddanych byłby prawem do podobnego bałwochwalstwa. Występek, nie długo zasłużoney czekał kary. *Jdumea*, bunt podnioższy, z posłuszeństwa wybiła się, i króla sobie postanowiła. Arabowie i Filistyni (z), drapieżne zapuściwszy zagony, po całym Lata przed Chryst:

(z) Ponieważ w historyi świętey, tak częsta iest o Filistynach wzmianka; nie od rzeczy będzie, o tym narodzie krótko namienić. Filistyni, już przed *Abrahamem*, znaczną część ziemi Chananeyskiey posiadali, i od ich nazwiska, całą ziemię Chananeyską, Grecy Palestyną, niby Filistyną, nazwali.

Wszyscy bez mała starożytni pisarze, od *Mizraima*, zawziątek rodu, a od Egypcyanów, szczegulnie zwanych *Caphtorims*, gniazdo Filistynow prowadzą, i za narod, do Chananeyskiey ziemi przybłąkały, maią. Augustyn *Calmet*, nowym ale dowcipnym wynalazkiem, z wyspy *Krety*, dziś *Kandyi*, do Palestyny ich przesadza. Osadza on przodkow Filistyńskich *Caphtorims* na wyspie *Caphtor*, i dowodzi, że *Caphtor* znaczyła *Kretę*. Peleteanie i Ceretesnie, z jednego szczepu z Filistynami wyniknęli, i 70. tłumacze biorą nieraz słowo *Cerethim*, za słowo *Kreteńczyk*. Przodkowie Filistynow *Caphtorimowie* mieszkali w *Cyrenie*, która z wyspą *Kretą*, iako z *Pliniusza* i *Strabona* pokazuie się, wielki handel prowadziła. Rzecz do wiary podobna, że *Caphtorimowie* z *Cyreny* wysłali do *Krety* osady, które potym rozmnożywszy się, przeniosły się na brzegi Syryi, i osiadły część Palestyny. Nie

Lata przed Chryst: całym państwie miecz i pożogę roznieśli, a rabunki do samego królewskiego pałacu rozciągnęli, z którego,

---

tylko *Calmet* mniemanie swoje gruntuje na słowach *Kreteńczyk* i *Cerethim*; ale bardziey jeszcze na podobieństwie obyczajow, zwyczajow, oręża, i obrządkow Filistynow i Kreteńczykow, które zdaią się dowodzić, że te dwa narody, z jednego gniazda się wylęgły. *Czytay jego rozmowę o zawziątkach narodu Filistyńskiego przed wykładem pierwszych ksiąg królewskich.*

Cóżkolwiek bądź o pierwiastkach Filistynow, rzecz pewna, że oni zasiedli tę część Palestyny, która naprzeciwko *Jerozolimy* leżała, i do brzegow morza śrzódziemnego rozciągała się; od wschodu słońca, pokoleniom *Judy* i *Szymona*; od południa, krajowi Amalecytow i *Edom*; od zachodu, morzu śrzodziemnemu; a od połnocy, pokoleniowi *Dan*, granicami przypadała. W tey szczupłey, ale żyżney krainie, przemożne zasiadły miasta: *Gaza*, *Ascalon*, *Azoth*, *Gath*, *Ekron*, abo *Accaron*; te miasta, dały krainie nazwisko *Pentapolu* Filistyńskiego, która, za czasow *Abrahama* i *Izaaka*, podlegała rządowi jedynowładnemu królow, zwanych *Abimelechami*. Musiało jarzmo jedynowładstwa cisnąć Filistynow, że za czasów *Moyzesza*, już rząd arystokratyczny, od pięciu satrapow był sprawowany; którzy, jedni drugim nie podlegali, w sprawach jednak narodowych spólnie czynić, nakształt kantonow Szwaycarskich, z prawidła rządu, byli obowiązani.

Chociaż kraina ich, iako przychodniow, nie rodowitych Chananeyczykow, nie zamykała się w gra-

go, oprócz bogactw i skarbów, żony, i wszystkie dzieci, wyiąwszy naymłodszego syna *Ochozyasza*, w niewolą zagarnęli. Nakoniec sam ciężką

Lata przed Chryst.

---

nicach ziemi, potomstwu *Abrahama* od Boga obiecaney; jednakże orężem *Jozuego* przyciśniona, pod moc i panowanie Izráélitow przyszła, i onym hołdowała. Nie długo musieli Filistyni w Izráélitow poddaństwie zostawać; poniewasz pod rządem sędziow Izráélskich, wzajemnie ich wprzęgli w niewolą, a pod *Helim* i *Saulem*, znakomite nad Izráélitami odnosili zwycięstwa. *Tagmar*, *Samson*, *Samuel*, *Saul*, razili krwawym bojem Filistynow; ale nie zwyciężyli. *Dawid* ich pokonanych, poddaństwem obarczył *II. Reg. V. &c.* Za panowania *Jorama*, na co oni odważyli się, na tym mieyscu mowiemy; wszelako do posłuszeństwa królow Judzkich powrocić od *Ozyasza* byli przymuszeni. Pod *Achazem*, najechali znowu ziemię Judską, i nielitościwie pustoszyli; ktorey krzywdy *Ezechiasz* pomścił się, nowym ich jarzmem przycisnąwszy. Gdy królestwo Judzkie upadało, Filistyni dobyli się z niewoli, którym wkrótce *Assaradon*, król Assyryiski, miasto *Gazę* odebrał. Zwyciężcom Assyryiczykom, czy samym Filistynom, *Psammeticus* król Egypski, toż samo miasto, po obleżeniu przez lat 29. trwaiącym (dłuższego od tego obleżenia żadne dzieje nie przywodzą) wydarł, iako świadczy *Herodot* Lib. II. *Nabuchodonozor*, król Babiloński, przez lat 13. *Tyr* miasto sławne obleżeniem trapiąc, Filistynow, równie iak inne pograniczne narody pod moc swoię zagarnął.

Lata przed Chryst: ciężką a nieuleczoną nawiedzony chorobą, przez lat dwie, nieznośne wycierpiawszy bole, życia postra-
885. dał, roku przed Chrystusem 885. Syn jego *Ochozyasz*, inaczey zwany *Joachaz*, zbrodniami i nieprawością przeszedł oyca; złączonym orężem z *Joramem*, królem Izràèlskim, wojował przeciwko Syryiczykom, wraz z nim zabity od *Jehu*, który opanował tron Izràèlski. *Athalia*, jego matka, po śmierci jego wdarłszy się na tron Judski, srogością starała się państwo sobie umocnić, i żeby bespiecznie berłem władała, własne swoie dzieci, oprócz naymłodszego syna *Joasa*, i wszystkie krwie królewskiey

Z monarchią Babilońską wszystkie narody nadmorskie, między któremi liczyli się Filistyni, pod moc i władzę Perską przyszły. *Alexander W.* między wszystkiemi Fenickiemi miastami *Gazę*, orężowi Macedończykom opieraiącą się, obległ, dobył, i z ziemią zrównał. *Arian.* Lib. *II. de exped. Alex.* Po jego śmierci, *Pentapol* Filistyński, równie iak reszta Palestyny, raz Egypskich, drugi raz Syryiskich monarchow jarzmo dźwigał; potym *Jonacie* wodzowi Judskiemu, od *Tryfona* pod rząd oddany. (*I. Machab. c. IX.*) Rzymianom dostał się, pod których panowaniem nazwisko Filistynow, z innemi pomieszane narodami, zginęło.

wſkiey xiążęta wymordować kazała. *Joas*, będąc pod ten czas ieſzcze w kolebce, uniknął mordu, zachowany od *Jozabechy*, ciotki ſwoiey, a żony *Jojady*, arcykapłana. Ten poſadził *Joaſa* na tronie, a *Athalią* zabić kazał, w ſiódmym roku jey tyrannii.

Lata przed Chryſt: 875.

Jak Joas *panował?*

Arcymądrze, póki ſłuchał *Jojady*; ale po śmierci jego, dał wolne ucho podchlebcom i zauſznikom, i bałwochwalſtwa ſię dopuścił. Do tego nawet okrucieńſtwa przyſzedł, iż zabić kazał *Zacharyaſza*, ſyna *Jojady*, któremu był winien tron i życie. Od właſnych poddanych w łożku zabity, roku przed Chryſtu: 839.

Kto naſtąpił po Joaſie? 839.

Nayprzód *Amazyaſz*, jedenaſty król, zwycięzca Idumeyczyków (a); zwy-

(a) Idumeyczykowie, od krainy *Idumei*, a *Idumea* od *Edom*, abo *Eſau*, ſyna *Izaaka*, nazwiſko wzięła, który tam oſiadł, i potomſtwu ſwemu ią zoſtawił. Ta kraina od południa, iedną ſtroną przypadała Paleſtynie, a drugą Arabii ſkaliſtey, którey ſiedliſkami ſwemi znaczną część zajęła. Długo potomkowie *Ezawa* w tym kraju mieſzkali; ale domowa niezgoda, iako piſze *Strabon*, na dwie ſtrony ich rozerwawſzy, jednych od drugich

Lata przed Chryſt: zwyciężony ſam od *Joaſa*, krola Izraelitów, i w niewolą wzięty; ktory, zwycięzcą wſzedłſzy do *Jerozolimy*, ſkarby kościelne zabrał, pałac krolewſki zrabował, króla zaś na wolność wypuścił. Po tey klęſce, żył jeſzcze *Amazyaſz* lat 16., i w ſpiſku zabity poległ. Po nim panował *Ozyaſz*,

---

oddzieliła, i rozłączyła. Jedni, ſiedliſka ſwe porzuciwſzy, oſiedli w Judzkiey ziemi południowey, po zagnaniu Zydow, do Babilonii w niewolą z mieſzkańców ogołoconey; ci właściwe nazwiſko Idumeyczykow zątrzymali, a kray, od ſiebie opanowany, *Idumeą* nazwali. Pozoſtali Idumeyczykowie, złączyli ſię z Izmaelitami, i nazwiſko ich, to ieſt *Nabateanow*, ſobie przywłaſzczyli, a kray, *Nabateą* nazwali.

Idumeyczykowie, nayprzód rządzeni byli od patryarchow, potym własnych mieli krolow. *Dawid* ich podbił, *Adad*, czy *Haddad* bunt przeciwko *Salomonowi* podnioſł, iednakże *Idumei* z poddańſtwa Judzkiego nie wydźwignął. Po wielu woynach Idumeyczykow z Zydami, *Nabuchodonozor*, w pięć lat po zburzeniu *Jerozolimy*, ich zwojował; Judaſz *Machabeuſz*, nieraz ich wſtępnym poraził bojem; Jan *Hirkan* poſkromił, i do przyięcia obrzezania zniewolił; i od tego czaſu, zoſtawali pod oſtatnich krolow Zydowſkich panowaniem, aż do zburzenia od Rzymian *Jerozolimy*, ktorych, do poſkromienia zbuntowanych Zydow, orężem, żołnierzem, i żywnością poſiłkowali.

aſz, albo *Azaryaſz*, dwunaſty krol; Lata przed Chryſt:
ktory, chcąc palić kadzidło na ołtarzu wonności, uderzony zoſtał trądem, i od ſprawowania rządow krolestwa, oraz ſpołeczności ludzkiey oddalony, żył w oſobnym domu za miaſtem. Po śmierci, w oddzielnym od ſwoich przodkow grobie pochowany. Naſtąpił po nim *Joathan*, ktory *Jeruzalem* pięknemi gmachami zabudował, kościoł ozdobił, religią i ſprawiedliwość zaſzczepił, Ammonitow zwyciężył, i umarł miły Bogu, kochany od poddanych, nieprzyiaciołom ſtraſzny. *Achaz*, ſyn jego, wſtąpił na tron po nim. Z początku zwyciężył *Razina*, krola Syryiſkiego, według przepowiedzenia *Izajaſza*; ale puściwſzy ſię w czynienie ofiar wſzelkiego gatunku bałwanom, zamknąwſzy kościoł, i przeprowadziwſzy ſwe dzieci przez ogień, na cześć *Molocha*, porażony zoſtał od tegoż *Razina* Syryiſkiego, i *Phacei* Izraelſkiego, krolow, na ktorych chcąc klęſki powetować, wielkie poſłał ſkarby *Teglath-Phalaſer*, krolowi Aſſyryiſkiemu, ażeby iego orężną zjednał pomoc; lecz Bog śmierć

757.

741.

Lata przed Chryst: 727. na niego zesłał roku przed Chrystusem 727.

Kto nastąpił po bezbożnym Achazie?

Ezechiasz, syn jego. Przywrócił on nazad cześć Boga prawego, skruszył miedzianego węża, od *Moyzesza* na pustyni przedtym wywieszonego, dla odjęcia Zydom wszelkiey okazyi do bałwochwalstwa. Zapadszy w chorobę, był ostrzeżony od *Izajasza*, iż miał umrzeć; ale ubłagawszy Boga modlitwą, oznaymił mu prorok, iż do 15 lat przeciągnione ma życie, i że zachowany będzie od najazdów Assyryiskich: zapewnił go w tym prorok cudownie, cofnąwszy wstecz dziesiącią stopniami cień słoneczny na kompasie *Achaza*. *Merodak-Baladan*, król Babiloński, dowiedziawszy się o cudzie, wysłał posłów, winszuiąc *Ezechiaszowi* przywroconego zdrowia, i ażeby o rzetelności cudu pewnie wywiedział się; przed któremi, że *Ezechiasz*, z powodu próżności, skarby swoie i bogactwa wyłożyć na widok kazał, *Izajasz* mu zapowiedział, iż wszystkie te bogactwa, od Babilończyków będą zabrane, i do Babilonu prze-

przeniesione. Król wyznał winę i upokorzył się, a prorok go zapewnił, iż to za życia jego stać się nie miało. Lata przed Chryst.

Jak Bóg obronił Ezechiasza *od Assyryiczykow?*

Ezechiasz niechciał płacić haraczu Assyryiczykom, od *Achaza* postąpionego, a od siebie w początku panowania opłaconego: *Sennacherib*, rozgniewany o to, wtargnął z woyskiem do ziemi Judskiey, wziął wiele miast, i niepoprzestał kraju plądrować, aż mu dał podarunki i przyrzeczenia *Ezechiasz*. We trzy lata znowu, po swym powrocie z Egyptu, przyszedł z woyskiem pod *Jeruzalem*, chcąc je zburzyć; ale anioł 710.
Pański rozproszył woysko jego, wybiwszy w nim iedney nocy 185,000. luda. *Sennacherib* umknął, i był zabity w *Niniwe*, od dwoch starszych synów swoich. *Assar-Addon* po nim nastąpił. Syn tego, a wnuk *Sennacheriba*, *Saosduchin*, iest według pisma ś. *Nabuchodonozor I.* *Ezechiasz* umarł, przepowiedziawszy zburzenie *Niniwy* (b), a powstanie *Jeruzalem*.

(b) W lat 90. po śmierci *Ezechiasza*, od *Astyagesa*, syna i hetmana *Cyaxaresa* króla Medow, z któ-

Lata przed Chryst:

Kto był szesnasty król Judski, *i następca* Ezechiasza?

698. *Manasses*, syn jego, który zamordował *Izajasza* proroka, a bałwochwalstwem i bezbożnością się zmazał. Bóg, karząc go za to, dał go w moc królowi Babilońskiemu, który okutego w kaydany zaprowadził jeńcem do Babilonu. Nieszczęscie to, otworzyło mu oczy, i przywiodło do upamiętania. Bóg, tknięty jego pokutą, zmiękczył serce króla zwycięzcy, który mu przywrócił wolność i koronę. *Manasses*, powróciwszy do *Jeruzalem*, naprawiał zgorszenie przeszłego życia swego, przeciwnemi cale postępkami, i rozkrzewił religią i pobożność w swym państwie. Panował lat 55.

Jacy panowali królowie, aż do niewoli Babilońskiey?

Amon, syn *Manassesa*, był siedmnastym królem, i nienaśladował oyca, iak

---

rym sprzymierzony przeciwko królowi Assyryiskiemu, król Babiloński *Nabopolassar*, ociec sławnego *Nabuchodonozora II.*, woysko złączył; *Niniwa* dobyta, i z ziemią zrównana; królestwo, tak wielkie i dawne, zgładzone, Babilończykom, i Medom na podział poszło.

Lata przed Chryſt:

iak tylko wzłym życiu jego, zabity od ſwych domowych. *Jozyaſz*, ſyn *Amona*, był ośmnaſtym królem, a idąc za mądremi radami ſwych miniſtrow, ſtał ſię monarchą, cnotliwym, miłym, i pobożnym. Kazał naprawić kościoł, i wtedy to oryginalny exemplarz prawa *Moyzeſzowego*, był znaleziony od *Helcyaſza* arcykapłana. Nierozważnie dobył oręża na *Nekao*, króla Egypſkiego, ciągnącemu przeciwko Aſſyryiczykom broniąc przeyścia przez ſwoie państwo: w potyczce ſtrzałą raniony, umarł z odnieſioney rany, przed Chryſtuſem r. 610. Po śmierci, chwalony od *Jeremiaſza* proroka; za iego panowania, żyła prorokini *Olda*. 610.

Co ſię oſobliwego zdarzyło ſiodmego roku panowania Jozyaſza?

Hiſtorya *Judythy* (c), podług naypowa-

(c) O pewności i czaſie hiſtoryi *Judythy*, wielki ieſt ſpór między tłumaczami piſma ś. Poważni i biegli w latopiſarſkich rachunkach, kładą ią ſiodmego roku panowania *Jozyaſza*: inni mniemaią, że ona pierwey 22. laty, to ieſt roku przed Chryſtuſem 656., za panowania *Manaſſeſa* króla zdarzyła ſię, i to mniemanie ſwoie, nie na błahych zaiſte gruntuią wywodach. Mniemanie X. Jakuba *Wuyka*, który Biblią tak dokładnie na polſki język

Lata przed Chryst: poważnieyszego domysłu. *Holofernes*, hetman krola Assyryiskiego, *Saosduchina*, ktorego pismo zowie *Nabuchodonozorem*, wtargnął do ziemi Judskiey z ogromnym woyskiem, i obległ *Bethulią*. Zginął on tam z rąk *Judythy*, wdowy, bardzo bogatey w maiątek, ale w cnotę ieszcze bogatszey: ta zszedszy do jego namio-

tu,

przełożył, w przypisku pod pierwszym rozdziałem księgi *Judith* położone, iakoby ta historya w lat 50. po skończoney niewoli Babilońskiey, za panowania *Xerxesa*, króla Perskiego, przypadła, utrzymać się nie może, ani od niego słusznemi dowodami iest wsparte.

Ze księga *Judyty*, iest pismem świętym, wątpliwości niemasz, gdy powaga zachodzi kościoła powszechnego, który ią między świętemi na pierwszym Zborze powszechnym *Niceńskim* policzył, a na *Trydentskim*, wyraźnie położył. Nie szkodzi to iey świętości, że pewnie niewiemy, kto ją napisał. S. *Jeronim in Agg. c. I. v. 6.* mniema, ale mniemania swego żadnym dowodem nie wspiera, że sama *Judyta* ją napisała. Inni ją przywłaszczaią naywyższemu kapłanowi *Joachimowi* abo *Eliacimowi*, w tey samey księdze wspomnionemu. Niektórzy czynią iey pisarzem *Jozwego*, syna *Jozedecha*. Cożkolwiek bądź, to pewna, że ona po *Judycie*, daleko później iest napisana. *Obacz uczonego* Calmet Diction. de la Bib. *i Przedmowę na tę księgę.*

tu, pięknie ubrana, uśpionemu głębokim snem z piiaństwa, ucięła głowę, i tym czynem bohatyrskim, oswobodziła miasto *Bethulią* i lud Zydowski.

Z trzech synow Jozyasza, *któremi byli* Eliakim, Joachaz, *i* Mathaniasz, *który nastąpil po nim na państwo?*

Joachaz, nazwany także *Sellum*, syn *Jozyasza*, opanował tron Judski, przeciw prawu *Eliakima*, starszego brata swego, z którego był strącony od *Nekao*, króla Egypskiego; zwyciężca, osadził *Eliakima* na tronie, i odmienił nazwisko jego na *Joachima*. Czwartego roku, jego bezbożnego panowania, to iest 606. przed Chrystusem, zaczęły się 70. lat niewoli Babilońskiey, kiedy *Nabuchodonozor II.* wziął *Jerozolimę*, okuł w kaydany *Joachima*, wypuścił go potym, pod obowiązkiem płacenia hołdu, i zaprowadził do Babilonii część mieszkańców *Jerozolimskich*, z liczby których był *Daniel*, z swemi trzema kolegami: *Ananiaszem*, *Mizaelem*, i *Azaryaszem*. 606.

Jaki

Lata przed Chryſt:

Jaki ſpotkał los Daniela *i trzech iego towarzyſzow w Babilonie?*

Nadano im Chaldayſkie imiona: Danielowi *Baltazar*, Ananiaſzowi *Sidrach*, Mizaelowi *Mizach*, Azariaſzowi *Abdenago*. Poſtanowiwſzy oni nie pożywać mięſiwa, zakazanego prawem, wyiednali ſobie u *Malazara*, pod którego dozor *Aſphenez*, rzezańcow królewſkich ochmiſtrz ich oddał, iżby im nie dawano, tylko jarzyny i wodę: twarze ich, po dzieſiąciu dniach, wyładniały.

Trzy lata *Nabuchodonozor* naznaczył, na ćwiczenie czworga Zydowſkich pacholąt, w języku i naukach Chaldayſkich; po czaſie ſkończonym, ſtawili ſię oni przed królem, który z odpowiedzi ich. na pytania, od ſiebie zadane, mądrości i biegłości doświadczywſzy, przyznał im celnieyſzą od wſzyſtkich Chaldayſkich mędrcow naukę, i na przednie państwa ſwego godności wynieść ich poſtanowił. Bóg, który pokornych wynoſi, a wzgardzonych od świata, wſzechmocności ſwey naczyniem czyni, obrał pacholęta Zydowſkie, do pomnożenia chwały ſwoiey przed naro-

narodem niewiernych, i zawſtydze- Lata przed Chryſt:
nia próżney pogańſkiey mądrości. Obdarzył je nadprzyrodzoną, do zrozumienia kſiąg Chaldayſkich, i poięcia nauk nayzawilſzych, łatwością; którą, zjednał im u króla łaſkę, a mianowicie *Danielowi*, na przykład mądrości, nauki, i świątobliwości, od ſiebie obranemu; jego ſamego, napełnił darem zrozumienia i tłumaczenia ſnow, przez co na łaſkę i ſzacunek *Nabuchodonozora*, i naſtępców jego królow, zaſłużył.

W rok po zburzonych, *Jerozolimie* i kościele, przed Chryſtuſem roku 587., *Nabuchodonozor*, powodzeniem oręża ſwego nadęty, kazał ulać poſąg ſwoy ze złota, 60. łokci wyſoki, a 6. ſzeroki, i ku czci poddanych ſwych, powſzechnie wſzyſtkich, wyſtawił. *Daniel*, pod ów czas w Babilonie nie znaydował ſię. *Ananiaſz*, *Miſael*, i *Azariaſz*, ſądząc cześć nakazaną, być Boſkiey przeciwną, od królewſkiego uchylili ſię wyroku; o co do króla odnieſieni, z rozkazu iego, do ogniſtego pieca, płomień na 49. łokci w gorę wyrzucaiącego, związane maiąc nogi, byli wrzuceni. Ogień,

pobo-

Lata przed Chryst: pobocznie wypadaiący, sięgnął blisko stoiących Chaldeyczyków, i popalił; pacholęta zaś, w pośrzód natężonego ognia od Anioła ochłodzeni, wraz z nim wysokim pieniem (d) wielbili świata Stworcę, i wszystkie stworzenia do wielbienia go wzywali.

Nabuchodonozor, w przypadku, mocą nadprzyrodzoną udziałanym, uznawszy wszechmocność Boską, zakazał pod gardłem złorzeczyć Bogu Izraelskiemu, a wybawionych od śmierci młodzianów, wysokiemi napotym uraczył godnościami.

Daniel *mądrością, i duchem prorockim od Boga obdarzony, w iakich przygodach i potrzebach darow Boskich sobie pozwolonych użył?*

Daniel, mądrość pokazał: w obronie *Zuzanny*, w odkryciu zdrad kapłanów *Bela* bożka Babilońskiego, w wyłożeniu snów *Nabuchodonozora*, i charakteru nieznajomego, *Baltazarowi*

(d) Modlitwa *Azariasza*, i pieśń troyga pacholąt, w rozdziale III. *Daniela* proroka zamyka się od wiersza 24. do wiersza 90.; w Hebrayskich zaś bibliach nie znayduie się. *Theodotion*, sławny wieku II. pisma ś. na język Grecki wykładacz, pierwszy tę część rozdziału III. położył.

rowi, oſtatniemu królowi Babilońſkiemu; a duch prorocki, przepowiadaiąc wielkich monarchii przypadki, i przyiście Meſſyaſza, tak jaśnie i dokładnie, że czas onego nie chybny wymierzył i naznaczył (e). Lata przed Chryſt;

Roku drugiego Babilońſkiey niewoli, przed Chryſtuſem 605., młodziuchny (f) *Daniel*, dowodnie pokazał, iak obfitym mądrości duchem był od Boga natchniony.

Dwaj ſtarcowie, na ów rok, ludu Bożego ſędziowie, zapaliwſzy ſię poż-

---

(e) Wſzyſtkie te przypadki, krótko tu ſię opiſuią, porządkiem latopiſarſkim, iak iedne po drugich naſtępowały.

(f) *Daniel*, na ów czas niemógł mieć wieku ſwego nad lat 12. Bo jeżeli, według powſzechnego mniemania, umarł maiąc lat 88., przy zgonie panowania *Cyruſa*, króla Perſkiego; więc na rok drugi niewoli Babilońſkiey, przed Chryſtuſem 605., wypada rok trzynaſty wieku jego. Wiedzieć jednak trzeba, że rożdziały XIII. i XIV. proroctwa *Danielowego*, w których opiſuie ſię hiſtorya *Zuzanny*, odkryta zdrada kapłanow *Belowych*, wrzucenie *Daniela* do dołu lwiego, *Habakuk* od Anioła z ziemi Judſkiey do Chaldayſkiey z obiadem dla *Daniela* przenieſiony, i na mieyſce ſwoie znowu odnieſiony, nie znayduią ſię w kſięgach kanonicznych Żydowſkich; ale od kościoła Chryſtuſowego zawſze za kanoniczne ſą miane i przyięte. Nie-

Lata przed Chryst: pożądliwością przedziwnie piękney *Zuzanny*, żony majętnego męża *Joakima*, a córki *Helcyasza*, od rodziców w bojaźni Boskiey, według zakonu *Moyzeszowego*, wyćwiczoney, zmowili się, abo dobrowolnie do żądz swych ią pociągnąć, albo gwałtem zniewolić. Tym umysłem, zakradłszy się w ogrodzie *Joakima*, w którym w południe *Zuzanna* zwykła była przechodzić się, obskoczyli ią, namawiaiąc do sprosnego uczynku; ą gdyby nań przyzwolić niechciała, grożąc świadczyć, iż ią na gwałceniu małżeńskiey wiary złapali. *Zuzanna*, potwarz nad utratę czystości przenosząc, bez długiego namysłu rzekła (g): *lepiey mi bez uczynku wpaść w ręce wasze, niżeli zgrzeszyć przed obliczem Pańskim.* Nazajutrz sąd

którzy pisarze, *Daniela*, który niewinną *Zuzannę*, od potwarzy i śmierci wybawił, czynią różnym od proroka, z pokolenia *Levi* pochodzącym; niektórzy, wydanie dwóch rozdziałów, XIII. i XIV. proroctwa *Danielowego*, przypisuią *Habakukowi*, także od proroka *Habakuka* rożnemu, to iest temu, który obiad *Danielowi*, do jaskini lwiey wrzuconemu, przystawił. *Czytay* Saliana *Annales* i Huet *Demonst. Evangel.* Calmet *Diction:* &c.

(g) *Daniel.* XIII. v. 23.

ſąd złożony, dwóch lubieżnych ſtar- Lata przed Chryſt:
ców świadectwo przyięte, niewinna *Zuzanna* na śmierć zkazana. Gdy ią na mieyſce kary prowadzono; wzbudzony od Boga, obrońcy niewinności, *Daniel*, zachodzi drogę tłuſzczy ſkupioney, zwraca ią na mieyſce ſądu, zaſiada na nim między ſtarcami, rozłącza dwòch świadków, a potym zoſobna każdego ſię pyta: pod którym drzewem widział wykonany od *Zuzanny* uczynek, o który ią świadectwem ſwym obwiniał? Gdy pierwſzy z nich, trzmiel; a drugi, na mieyſce jego u ſądu ſtawiony, jodłę być mienił: uznani od ſądu i póſpólſtwa za potwarców; według prawa *Moyzeſzowego*, na śmierć zkazani; *Zuzanny* cnota i życie ocalone; *Daniel*, nie tylko od Żydow, ale i od Babilończykow, za człowieka, darem niezwyczayney mądrości obdarzonego, uznany.

Roku trzeciego Babilońſkiey niewoli, przed Chryſtuſem 603., *Nabuchodonozora* ſen przeſtraſza, i z pamięci jego natychmiaſt wypada. Król, zwoławſzy mędrców, wieſzczkow, i czarnokſiężników Chal-

day-

Lata przed Chrystus: daysſkich, każe im zgadywać, iaki miał ſen? i wykładać, co ten ſen znaczył? Wſzyſcy iednoſtaynie mu odpowiadaią, że cudzy ſen zgadnąć, ieſt przymiot ſamych bogów, śmiertelnym ludziom nie przynależny. *Nabuchodonozor*, rozgniewany wieſzczkow odpowiedzią, na śmierć ich zkazuie. Wyrok królewſki, na *Daniela*, i towarzyſzow jego rozciąga ſię. *Daniel*, wyrozumiawſzy rzecz z *Ariocha*, hetmana woyſk królewſkich, proſi króla o czas, ażeby rozkazowi jego zadość uczynił; który otrzymawſzy, zamyka ſię w ſwym domu z trzema ſwemi towarzyſzami, udaie ſię na modlitwę, i otrzymuie od Boga objawienie ſnu królewſkiego, i onego wykład. Wprowadzony od *Ariocha* przed króla, ſen opowiedzieć i wyłożyć podeymuie ſię, i wraz wyznawa, że taiemnica, od Boga nieba i ziemi, była mu objawiona, nie jego mądrością docieczona. „ Królu, rzecze *Da*-
„ *niel*; widziałeś we śnie poſąg wiel-
„ ki i ſtraſzny; którego głowa, była
„ ze złota; pierſi i ramiona, ze ſre-
„ bra; brzuch i biodra, z miedzi;
„ gole-

Lata przed Chryſt.

,, golenie żelazne; nòg część nie-
,, która, była żelazna, a niektóra
,, gliniana. Widziałeś potym, że
,, odcięty kamień z gòry bez rąk,
,, uderzywſzy poſąg w nogi jego,
,, gliniane i żelazne, ſkruſzył ie,
,, upadł poſąg, i wſzyſtko ſię obro-
,, ciło w proch, wiatrem rozneſio-
,, ny; a kamień, od ktòrego poſąg
,, zoſtał ſkruſzony, ſtał ſię gòrą
,, wielką, i wſzyſtkę ziemię napeł-
,, nił. Ten ieſt, kròlu, twoy ſen;
,, maſz onego wykład. Głową złotą,
,, ty ſam ieſteś kròlu; a po tobie po-
,, wſtanie kròleſtwo inſze, mnieyſze,
,, niżeli ty, ſrebrne; po ſrebrnym
,, miedziane; naoſtatek czwarte że-
,, lazne, ktòre połamie i pokruſzy
,, wſzyſtko. A iżeś widział nóg i
,, palcow część ſkorupy garncar-
,, ſkiey, a część żelazną; kròleſtwo
,, to, rozdzielone będzie; ktòrego
,, częścią moc, częścią ſłabość, zna-
,, czą palce nòg, częścią żelazne,
,, częścią gliniane. Kamień z gò-
,, ry odcięty, ktòry ſkruſzył poſąg
,, i w proch obrocił, znaczy mocar-
,, ſtwo, ktòre od Boga wzbudzone,
,, ſtać będzie na wieki. ,,

Według

Lata przed Chryſt:

Według zgodnego tłumaczow piſma ś. wykładu, *Daniel*, głową złotą *Nabuchodonozora* mianuiąc, rozumiał monarchią Babilońſką, z cztérech świata monarchii naymocnieyſzą, a między wſzyſtkiemi państwami, które przed nią kwitnęły, nayokazalſzą, naybogatſzą, i naydawnieyſzą (h).

Pierſi i ramiona z ſrebra, wyrażały państwo Perſkie, z trzech króleſtw: Babilońſkiego i Mędſkiego, niby z ramion, a Perſkiego, niby z pierſi, wraz z ſobą zjednoczonych, zlane. *Daniel*, przyrownywa Perſką monarchią do ſrebra, nie dla tego, żeby ona Babilońſkiey uſtępowała potęgą i mocą, bogactwem lub krajow obſzernością; ale dla wady ſpraw ludzkich, które, im w dalſzy czas ſię zaciągaią, tym prędzey i łacniey pſuią ſię; że Babilońſki rząd, był ſprawiedliwſzy, i do uſzczęśliwienia poddanych ſtoſownieyſzy; i dla tego, że wſzyſtkie ziemſkie mocarſtwa, gruntowniey, na mocy praw ſprawiedliwych, niż na

(h) Z tego powodu *Izajaſz* prorok C. XIII. v. 19. o Babilonie mówi: *będzie Babilon on zawołany w króleſtwach, zacny pychą Chaldeyczykow.*

na potędze orężney, zaſiadłe ſtoią, daleko dłużey od Perſkiey kwitnęła i ſtała. Lata przed Chryſt.

Trzecie mocarſtwo, które *Daniel* przyrownywa do brzucha i biodrow poſągu miedzianych, znaczyło monarchią *Alexandra W.* i Grekow; czy to dla tego, że gorſza ieſzcze była od Perſkiey, i przeto tak od niey rożniła ſię, iak miedź od ſrebra; czy to dla tego, że orężną moc i zwycięſtwa ſzeroko miała rozwodzić, a naylepſze oręże kowała ſtarożytność z miedzi hartowney; czyli też dla wyrażenia przez dźwięk miedzi głośny, kraſomowſtwa tego narodu, ktòrego dzieła, hucznym po świecie rozległy ſię brzmieniem. Brzuch zaś, mogł znaczyć roſpuſtę, i nienaſycone łakomſtwo krolow, ktòrzy jedni po drugich na państwo naſtępowali.

Czwarta monarchia, przyrownana do goleni i nòg poſąga, częścią glinianych, częścią żelaznych, według poſpolitego mniemania (i),

S wy-

(i) Podobno proroctwo to, bardziey ſię ſtoſuie do naſtępcòw *Alexandra W.*, a w ſzczegulności krόlow Egypſkich i Syryiſkich, niż do Rzymian. *Czytay Sacy wykład Daniela na to mieyſce.*

Lata przed Chryſt.

wyobrażała Rzymſką potęgę, dla przyczyny, od *Daniela* przywiedzioney: że jako żelazo, kruſzy i łamie wſzyſtko; tak potęga Rzymſka, nim ſię ieſzcze, za panowania *Auguſta*, w rząd jedynowładny obrociła, ſkruſzyła, i pod władzę ſwoię podbiła trzy monarchie, przynaymniey w znacznych onych częściach, wyżey wzmiankowane. Zelazo, zmieſzane z ſkorupą z gliny, znaczyło niezgodę ſenatu Rzymſkiego z gminem; a, według porożnienia onych, abo z ſobą zjednoczenia, ſłabość i moc państwa.

Daniel przepowiada powſtanie piątego króleſtwa, cale duchownego i niebieſkiego, ktore ſyn Boży wcielony miał założyć, i ktore nie inſze ieſt, jedno kościoła jego świętego, ktory, częścią już ieſt w niebie, częścią tu na ziemi jeſzcze wojuie.

Nabuchodonozor, wyſłuchawſzy *Daniela*, padł przed nim na oblicze, kazał mu kadzenie i ofiary czynić, przełożył go nad wſzyſtkiemi urzędnikami i mędrcami Babilońſkiemi, towarzyſze jego wynioſł na pierwſze godności, a Boga *Danielowego* uznał

uznał Bogiem bogow, i panem królów. Lata przed Chryſt:

Roku 36tego niewoli Babilońſkiey, przed Chryſtuſem 570., *Nabuchodonozor* król widział przez ſen drzewo ogromne, wyſokością ſięgające obłokow, a, krajow świata, rozległością gałęzi; pod nim ſpoczywały zwierzęta, a gałęzie oſiadało rozmaite ptaſtwo. Czuiący, i święty z nieba zſtąpiwſzy, kazał drzewo zrąbać, nienaruſzywſzy iednak korzeni &c. Wprowadzeni do króla wieſzczkowie, gdy nie mogli ſnu wyłożyć; wezwany *Daniel*, uſłyſzawſzy ſnu oſnowę, nayprzód ſię zaſtanowił, potym ſię mieſzać zaczął; ale od króla, ażeby ſię nie bał, pokrzepiony, przepowiedział mu, iż od ludzi wyrzucony, miał mieſzkać przez ſiedm czaſów (k) z bydłem, i zwie-

(k) Piſmo ś. mówi: *ſiedm czaſow odmieni ſię nad nim*; toż ſamo *Daniel*, królowi wykład czyniąc zapowiada: *Siedm też czaſow odmienią ſię nad tobą, aż doznaſz, że Naywyżſzy panuie nad króleſtwem ludzi.* Daniel. C. IV. Poſpolicie przez ſiedm czaſow odmianę, wykładacze piſma ś. ſiedm lat rozumieią; ſą iednak poważni piſarze, którzy od poſpolitego zdania ſię oddalaią. *Theodoret* na

Lata przed Chryst: i zwierzętami, trawę iak wół jeść; a po ominionych siedmiu czasach, powrócić do społkowania z ludźmi, i do tronu Babilońskiego. Sen wyłożywszy, radził *Daniel* królowi, grzechy jałmużną, a nieprawości miłosierdziem nad ubogiemi odkupować. Co prorok przepowiedział, to wszystko na dumnym królu spełniło się; co radził, król wykonać zaniedbał, i dla tego kary przepowiedzianey nie uszedł.

Drugiego roku po śmierci *Nabuchodonozora*, przed Chrystusem 561., *Evil-*

---

to mieysce piszący, dowodzi, że siedm czasow, powinne się brać za półczwarta roku; ponieważ Persowie rok cały dzielili na dwa czasy. *Doroteusz* mniema, że Bóg skazał wprawdzie *Nabuchodonozora* na pokutę siedmiu lat; ale na proźbę *Daniela*, skrocił ią do siedmiu miesięcy. Inni, czas ieden biorąc za część czwartą roku; w siedmiu czasiech, tylko 21. miesięcy liczą; a Piotr *Comestor*, wsiedmiu miesiącach chorobę *Nabuchodonozora* zamyka, które tak dzieli: Przez dni 40. *Nabuchodonozor* zostawał w manii, wyperswadowawszy sobie, że się w wołu przedziergnął; przez dni 40. opłakiwał swoie zbrodnie; a przez dni 40. podnosił się z choroby, i przychodził do zdrowia; ozdrowiawszy, idąc za radą *Daniela*, przez lat siedm błagał Boga za swoię pychę i niezbożności, żyiąc, tylko samemi jarzynami i chlebem.

Evil-Merodachowi, synowi i następcy jego, *Daniel* osobliwszą łaską i uczestnictwem stołu królewskiego zaszczycony, odkrył szalbierstwo kapłanow *Belowych*, i oszukaństwo ich widocznie pokazał. *Belowi*, posągowi z miedzi ulanemu, w bożnicy wspaniałey, na cześć jego zbudowaney, kładziono na każdy dzień 12. *artabow* (*artabæ* (1)) białey mąki, 40. owiec, i 6. barył wina. Kròl rozumiał, że *Bel* to zjadał; ale *Daniel*, w zakład gardło swoie podaiąc, obowiązał się dowieść, że 70. kapłanów z żonami i dziećmi, przygotowane jadło *Belowi* strawiali. Przystały strony na wyrok królewski, że *Daniel* miał śmierć ponosić, jeżeliby kapłani oczewiście dowiedli, że *Bel* prawdziwie strawę pożerał; a w przeciwnym dowodzie, mieli kapłani życie utracić. Po złożonym w bożnicy zwyczaynym nakładzie, kapłani wyszli z niey, a *Daniel*, z królem pozostały, posadzkę popiołem posypał, król wszystkie bożnicy drzwi

Lata przed Chryst:

(1) *Artaba*, miara Babilońska, 18. garcy Polskich w się brała.

Lata przed Chryst.

drzwi zapieczętował. Kapłani, o przemyśle *Daniela* nie wiedzący, podziemnemi tajemnemi lochami do bożnicy zdziećmi i z żonami wszedłszy, strawę przygotowaną spożyli. Król, przybywszy z rana do bożnicy, i z śladow ludzkich, na posadzce zostawionych, a od *Daniela* sobie ukazanych, zdradę poznawszy, wszystkich kapłanow z ich familią zamordować kazał, a *Danielowi Bela* w moc podał, ktory posąg skruszył, i bożnicę wywrocił. Ten postępek, podał proroka u wszystkich Babilończykow w nienawiść, ktorzy przeciwko niemu większe jeszcze serce zawzięli, gdy drugi ich bog smok, obżarłszy się smoły, tłustości, i szerści, razem od *Daniela* zwarzoney, rospukł się. Zebrawszy się więc gromadnie, wymogli na słabym krolu, że im *Daniela* wydał; ktorego oni dostawszy, w doł lwi wrzucili. *Daniel*, sześć dni tam od drapieżnego zwierza nie tknięty, przemieszkał, posilony od *Habakuka* proroka obiadem, dla żeńcow zgotowanym; ktorego, Anioł Pański za włosy uiętego, z Judskiey ziemi do Babilonu

prze-

przenioſſzy, nad dołem lwim poſta- wił, i natychmiaſt na mieyſce, z któ- rego go wziął, powrocił. Dnia ſio- dmego, krol znalazſzy *Daniela* zdro- wego, z dołu wyprowadził, a nie- przyiacioł iego na pożarcie lwow ſkazał. Lata przed Chryſt:

Roku przed Chryſtuſem 555. *Da- niel* miał widzenie czterech wiatrow, ktòre na morzu potykały ſię, i czwor- ga zwierząt, ktòre rożne od ſiebie z morza wyſtępowały, a cztery przednie na świecie państwa, Aſſy- ryiſkie, Perſkie, Greckie, i Rzymſkie znaczyły. Pierwſze zwierze lwica, miała ſkrzydła orle, a po wyrwa- nych ſkrzydłach, zdjęta ieſt z ziemi, ſtanęła na nogach iako człowiek, i dano iey ſerce człowiecze: znaczy- ła *Nabuchodonozora* krola, dla mocy, pożądliwości, prędkości; ktory zrzu- cony z krolestwa, ſtał ſię z waleczne- go ſłabym człowiekiem. Drugie zwierze, podobne niedźwiedziowi, paſzczękę miało oſadzoną trzema rzędami zębow: wyrażało kroleſtwo Perſkie, złączone z Medſkim i Babi- lońſkim, od *Cyruſa* zawojowanym. Trzecie zwierze ryś, maiący na ſo- bie

Lata przed Chryst: bie cztery skrzydła, i cztery głowy: znaczył państwo *Alexandra W.*, które po śmierci jego, na cztery królestwa, urzędnicy znacznieysi rozerwawszy, sobie przywłaszczyli. *Ptolomeusz*, Egypt; *Seleukus*, Babilonią i Syryą; *Antigon*, Azyą; *Kassander*, Macedonią. Czwarta bestya, straszna, dziwna, i bardzo mocna, zębami żelaznemi wszystko jedząc i krusząc, a resztę nogami depcąc, wyobrażała państwo Rzymskie, od wszystkich innych mocnieysze. Przez dziesięć rogów tey bestyi, przepowiedziały się królestwa, które z rozwalin zburzoney potęgi Rzymskiey powstać miały, i według widzenia proroka powstały. Widzenie dalsze, znaczyło kościoł Chrystusowy, to iest królestwo, cale duchowne, wieczne, i nie zwalczone.

Po tym widzeniu w lat dwie, przed Chrystusem roku 553., objawił Bóg *Danielowi*, innym widzeniem, w postaci barana, potęgę monarchii Perskiey; w postaci kozła, zwycięstwa *Alexandra W.* Wyrosłe kozłowi cztery rogi, znaczyły podział krajow, orężem Macedońskim podbitych, na

czworo królestw; z tych czterech rogow, wyrosły ròg mały (m), przepowiadał panowanie okrutne *Antiocha*, nazwanego *Episanes*. Lata przed Chryst:

Roku przed Chrystusem 538. *Balth-Assar*, czy *Balthazar*, ostatni kròl Babiloński, lubo obleżony od Medow i Persow w Babilonie, dufaiąc twierdzom, ręką i przyrodzeniem dobrze obwarowanym, i do wytrzymania długiego obleżenia, żywnością i rynsztunkiem przysposobionym, lekce ważył nieprzyiacioł usiłowania, i poczytał one za nadaremne. Jakby zostawał w pośrzodku pokoju, dał wielką ucztę przednim narodowym obojey płci osobom; kazał przynieść naczy-

(m) Widzenia tego, taki anioł Pański dał wykład *Danielowi* (*Daniel. VIII. v. 20. & sequ:* „*Baran*, mòwił Gabriel, *któregoś widział maiącego rogi, iest kròl Medski i Perski* (*Dariusz, Kodoman XII.* i ostatni król Perski. Dwa rogi, znaczyły dwoch narodow sprzężoną potęgę); *a koziel koz, iest Grecki* (*Alexander* kròl Macedoński); *a ròg wielki, który był między oczyma jego, ten jest król pierwszy. A iż po złamaniu jego, urosły cztery, miasto niego; czterzy królowie z narodu jego powstaną, ale nie w mocy iego. A po kr ólestwie ich, gdy urosną nieprawości; powstanie kròl niewstydliwey twarzy, a rozumieiący gadki &c.*

Lata przed Chryst: naczynia złote i srebrne, z kościoła Salomonowego, od *Nabuchodonozora* zabrane, z ktòrych biesiadnicy pijąc, bogow swoich wielbili. Teyże godziny, ukazały się palce ręki człowieczey, piszącey na ścianie izby godowey. Struchlałemu krolowi od strachu, po czarnoxiężnikach Babilońskich, ktòrzy pisma przeczytać nie mogli, przystawiony do wykładu onego *Daniel*, w trzech słowach: MANE, THECEL, PHARES, upadek monarchii Babilońskiey, i śmierć krolewską, przeznaczone, przepowiedział. Jakoż tey samey nocy *Baltazar* był zabity, a *Dariusz* Med, tron Babiloński opanował; który, poważaiąc *Daniela*, chciał go mieć jednego z trzech panow, przełożonych nad wszystkiemi państwa urzędnikami, owszem krol zamyślał jemu samemu wszystkiego krolestwa rządy poruczyć. Zazdrość usadziła się zgubić proroka. Nieprzyiaźni mu panowie, podchwycili u krola wyrok: ażeby każdy, ktoby do trzydziestu dni zanosił prośbę do ktòregokolwiek Boga lub człowieka, oprocz krola, był do dołu lwiego

wrzu-

wrzucony. Oſkarżony o przeſtępſtwo poſtanowionego prawa *Daniel*, że każdego dnia po trzykroć modlitwą Boga wielbił, za zezwoleniem kròla wymuſzonym, na pożarcie lwom zoſtał zkazany; ale od nich, za dziwną Boſką ſprawą nietknięty, nazajutrz rano był od kròla z dołu wyciągniony, a nieprzyiaciele jego z żonami i dziećmi do tegoż dołu wrzuceni, wprzód od lwow zoſtali rozſzarpani, nim na dno dołu dolecieli. Kròl, tak znakomitym cudem poruſzony, wydał edykt, ktòrym prawdziwego Boga wyznał, i wſzyſtkim ſwym poddanym wyznawać rozkazał. Lata przed Chryſt:

W tymże ſamym roku *Daniel*, z paſzczęki lwow wybawiony, gdy ſię gorąco modlił do Boga o wybawienie ludu z niewoli Babilońſkiey, nauczony był od *Gabriela* Archanioła, że po ſiedmdzieſiąt tygodniach (n),

(tygo-

(n) Rabini, lubo nie wſzyſcy, wykręcaiąc ſię od tak jaſnego proroctwa, zgadzaią ſię z Chrześciańſkiemi tłumaczami, że tygodnie, od *Gabriela* przepowiedziane, nie z dni, lecz z lat ſkładaią ſię; ale różnią ſię w naznaczeniu wielości lat tym tygodniom. Jedni, na żadnym dowodzie i przykładzie, z piſma przywiedzionym, nie gruntuiąc ſię,

Lata przed Chryſt; (tygodnie te, ſkładały ſię nie z dni, ale z lat) miał być zabity Chryſtus, Zydzi

kładą na jeden tydzień, ſiedm tygodni ſzabaſowych, abo jeden jubileuſz, czyli lat 49.; i tak więc za lat 3430. od czaſow *Daniela* proroka, naznaczaią przyiście Meſſyaſza. Drudzy, z większym jeſzcze i jawnieyſzym wybiegiem, każdy tydzień, jednym zupełnym wiekiem mierzą; i 70. tygodni, do 7000. lat rozciągaią. Ci, ktòrzy na każdy tydzień odkładaią z nami lat ſiedm; w grube latopiſarſtwa i dziejow przeſzłych omyłki wpadają. Czytay S. *Hieronima, de Lyra, Munſter, in Dan. IX. Annales Salian: Calmet &c.*

Chrześciańſcy piſarze, tak kościoła Rzymſkiego, iako od niego rǒżniący ſię, wſzyſcy lat ſiedm na jeden tydzień liczą; ale na początek i koniec 70. tygodni nie zgadzaią ſię.

Niektórzy, początek onych na rok pierwſzy *Dariuſza* Meda, to ieſt na ten ſam rok przed Chryſtuſem 538., ktòrego to proroctwo było zapowiedziane; a koniec, na wyſtawieniu *Jowiſza* na ołtarzu kościoła *Jerozolimſkiego*, od *Antiocha Epifaneſa* nakazanym kładą: ale ten czaſu przeciąg, nie wynoſi lat 400.

Inni, początek 70. tygodni, na początkowym monarchii Perſkiey roku, przed Chryſtuſem 536., ſtanowią; a koniec, na zburzeniu od Rzymian kościoła. Ten peryod, ieſt zadługi, zamiaſt lat tygodniowych 490. zamyka przeſzło 600.

Niektòrzy zaczynaią tygodnie, od pierwſzego roku panowania *Dariuſza* Meda; a na Chryſtuſa narodzeniu kończą. Ten przeciąg, zamyka lat 38., dłuższy od 70. tygodni, 48. laty, i to mnie-

manie nie wyraża treści proroctwa. Bo wczas narodzenia Chryftufa Pana, ani kościoł był zburzony, ani ofiary zgładzone, ani Chryftus zabity &c.

Między wfzyftkiemi, o początku i końcu fiedmdziefiąt tygodni układami, naygruntownieyfzy zdaie fię układ *Juliufza* Afrykanina, poważnego wieku trzeciego pifarza; i fzacowney chronologii, do roku 221. po Chryftufie doprowadzoney, od *Petawiufza* poprawioney, autora; dla tego od wfzyftkich chrześcian powfzechnie ieft przyięty, i utrzymywany.

Juliufz Afrykanin, ftofuiąc fię do flow proroctwa: *Od wyiścia mowy, aby zaś było zbudowane Jeruzalem &c.* Co fię ftało dwudzieftego roku panowania *Artaxerxefa długorękiego*, fiódmego po *Cyrufie* króla Perfkiego, przed Chryftufem 454., który rok ieft dziefiąty panowania *Artaxerxefa* famego, a dwudziefty fpólnie z oycem *Xerxefem Wielkim.* W tym bowiem roku *Artaxerxes* wydał wyrok: *aby zaś było zbudowane Jeruzalem*, i tym umyflem pozwolił *Nehemiafzowi*, podczafzemu fwemu, do ziemi Judzkiey jechać, i miafto *Jeruzalem* budować. Od tego roku, aż do oftatniego, który przed śmiercią Chryftufa Pana fię fkończył, wypada lat 490., to ieft fiedmdziefiąt tygodni *Danielowych.* Z lat 454. przed Chryftufem, złączonych z 36., które przed rokiem śmierci Zbawiciela świata wypłyneły, wypada liczba 490., ta fama, którą *Gabriel Danielowi* przepowiedział.

Według proroctwa, po zabiciu Chryftufa, miafto i kościoł, miały być wywrócone od narodu cu-

Lata przed Chryſt: zgładzone. To miaſta i kościoła ſpuſtoſzenie, w tych wyrazach zamyka ſię: (o) „ Od początku mo„ dlitew

dzoziemſkiego, który miał ziemię Judzką najechać; a ten przypadek miała poprzedzić *obrzydłość*. To ſię ſprawdziło na poſtawieniu orłow Rzymſkich w kościele, co Chryſtus Pan jaśnie wymienia *Math*: c. XXIV. v. 15. *Gdy uyrzycie brzydkość ſpuſtoſzenia, ktòra ieſt opowiedziana przez* Daniela *proroka, ſtojącą na mieyſcu świętym &c.*

W pośrzodku tygodnia, ofiary miały uſtać; jakoż uſtały, to ieſt ſtraciły ſwoy ſzacunek, przez ofiarę krzyżową Chryſtuſa Pana, ktòrey były figurą; po zburzeniu zaś kościoła cale były zgładzone, iako czcze, i niepotrzebne.

Zburzenie miaſta i kościoła, nie zaraz po śmierci Chryſtuſa Pana naſtąpiło, ale w lat trzydzieści kilka; bo *Gabriel* nie przepowiedział *Danielowi*, że zaraz, ale że wkrótce miało naſtąpić. Czas ten od Boga był pozwolony Żydom, ażeby za zaboyſtwo Zbawiciela świata żałowali, ktòrego iako ś. *Piotr Act* III. 17. uważa, z niewiadomości dopuścili ſię; jakoż bardzo wielu z pozwoloney łaſki korzyſtało, i ſkruſzonym ſercem grzech wyznało *Act II.* v. 36. Inni w niedowiarſtwie zacięci, po świecie rozproſzeni, niechcąc, opowiadali, i do tychczas opowiadają, dopełnione proroctwo *Daniela*, i przeſtali być ludem Bożym. O 70. tygodniach *Daniela*, na urząd piſali: *Theodoretus, Arias Montanus, Benedictus Pererius, Cornelius à Lapide, Marsham, Calmet* w przedmowie przed wykładem *Daniela, Robert Bayle &c. &c.*

(o) *Daniel* c. IX.

Lata przed Chryſt:

„ dlitew twoich, mówi *Gabriel* do
„ *Daniela*, wyſzła mowa: a iam przy-
„ ſzedł oznaymić tobie, boś mąż
„ pożądania ieſt: ty tedy obacz mo-
„ wę, a zrozumiey widzenie. Siedm-
„ dzieſiąt tygodni ukrocone ſą (to
„ ieſt *poſtanowione*, inni wykładaią:
„ *zamierzone*) na lud twoy, i na mia-
„ ſto święte twoie, aby ſię dokona-
„ ło przeſtępſtwo, a grzech aby
„ wziął koniec, ażeby nieprawość
„ była zgładzona, a przepowiedzia-
„ na ſprawiedliwość wieczna, i aby
„ ſię ſpełniło widzenie, i proroctwo,
„ a był pomazany święty świętych.
„ A tak wiedz i obacz: Od wyiścia
„ mowy aby zaś było zbudowane
„ *Jeruzalem*, aż do Chryſtuſa wodza,
„ tygodniow ſiedm, i tygodniow
„ ſześćdzieſiąt i dwa będą: a znowu
„ będzie zbudowana ulica, i mury
„ w ciaſności czaſow. A po tygo-
„ dniach ſześćdzieſiąt i dwu, będzie
„ zabity Chryſtus: a nie będzie lu-
„ dem jego, który go ſię zaprze. A
„ miaſto i świątynią ſkazi lud z wo-
„ dzem, który przyidzie: a koniec
„ jego ſpuſtoſzenie, a po ſkończeniu
„ woyny poſtanowione ſpuſtoſze-
nie.

Lata przed Chryst: „ nie. A zmocni przymierze z mno-
„ giemi tydzień jeden, a w puł tygo-
„ dnia ustanie ofiara, i ofiarowanie:
„ i będzie w kościele obrzydłość
„ spustoszenia: i aż do skończenia i
„ końca będzie trwać spustoszenie. „

Roku przed Chrystusem 534. Anioł Pański *Danielowi* opowiada potęgę krolow Perskich; moc i zwycięstwa Grekow; podział krajow, od *Alexandra W.* podbitych; Egypskich i Syryiskich krolow wielkość, przymierza, które między sobą zawrą, woyny ktore między sobą toczyć mieli. &c. (p)

Prorok ten wielki, i między wszystkiemi nayjaśnieyszy, umarł w Babilonie lub *Suzie*, na zgonie panowania *Cyrusa*, pierwszego monarchy Perskiego, około roku przed Chrystusem 530. Według tych, którzy mu daią życia lat 88., *Daniel* dostał się do Babilonu w roku dwunastym wieku swego.

Kto

(p) *Daniel*: c. XI.

Kto panował w ziemi Judskiey, kiedy Nabuchodonozor *wziął powtórnie* Jeruzalem? Lata przed Chryst: 599.

Jechoniasz, syn *Joachima* (q), który swemi nieprawościami ściągnął na się klęski, zapowiedziane od *Jeremiasza* proroka. *Nabuchodonozor* zaprowadził go jeńcem do Babilonu, zabrał skarby kościelne i królewskie, pokruszył naczynia święte, i przeniosł je do Babilonu z naylepszemi trzodami, i nayprzednieyszemi rzemieślnikami, i tylko podły gmin zostawił; a na mieysce *Jechoniasza*, dał rządy *Mathaniaszowi*, jego stryjowi, którego nazwał *Sedecyaszem* (to imie znaczy *sprawiedliwość Boska*), na znak jego poddaństwa. *Jechoniasza*, *Evil-Merodach*, syn i następca *Nabuchodonozora*, uwolniwszy na potym z więzienia,

(q) *Joachim* zakamiały w nieprawości, gdy przez lat trzy nie płacił *Nabuchodonozorowi* daniny, innemi woynami zatrudnionemu, był powtornie od woyska Babilońskiego najachany, zwyciężony, zabity, i do dołu, ścierwom naznaczonego, wrzucony. Nic na tym zapamiętałym człowieku, upomnienia *Jeremiasza* proroka dokazać nie mogły. W tym powtornym zaborze, *Ezechiel* prorok i *Mardocheusz* zaprowadzeni byli do Babilonu.

Lata przed Chryst: zienia, przypuścił do swego stołu, i pierwsze mu naznaczył mieysce między panami państwa swego.

Sedecyasz, *ostatni król Judski, czy korzystał z przykładów brata swego i stryia?*

Bynaymniey. Dopełnił miarki nieprawości oyców swych, wzgardził przestrogami *Jeremiasza*, żył w bałwochwalstwie; związawszy się potym, mimo przysięgi swey na wierność, z królem Egypskim, podniosł bunt przeciw *Nabuchodonozorowi*. Tym tedy rozgniewany ten monarcha, po długim obleżeniu, dobył *Jerozolimy*, kazał pomordować dzieci *Sedecyasza*, w ucieczce pod *Jericho* poznanego, i przytrzymanego, w oczach oyca; a samego, wyłupiwszy mu oczy, kazał zaprowadzić do Babilonu, okutego kaydanami miedzianemi, gdzie umarł w więzieniu. W kilka dni potym, za rozkazem *Nabuchodonozora*, miasto było zburzone, kościoł spalony, przednieysi panowie Zydowscy pomordowani, reszta ludu zaprowadzona do Babilonu. *Jeremiasz* prorok, wypuszczony od *Nabuzardana*, hetmana woysk, ukrył

ogień

ogień święty, zaniosł arkę i ołtarz wonności na pewną górę odległą, i zachował ie w jedney jaskini. Tak się zakończył trzeci stan ludu Żydowskiego pod królami, roku 588. przed Chrystusem, a 387mego od założenia królestwa Judskiego. Lata przed Chryst:

ROZDZIAŁ II.

Czwarty stan ludu Żydowskiego pod arcy-kapłanami, od zburzenia Jerozolimy *przez* Nabuchodonozora, *aż do zburzenia tegoż miasta przez* Tytusa, *hetmana, a potym cesarza Rzymskiego.*

Pod wielą arcykapłanami trwał ten czwarty stan ludu Żydowskiego?

Pod dwudziestą dwiema (r), od roku przed Chrystusem 588. to iest od kościoła *Salomonowego* zburzenia, za trzecim i ostatnim *Jerozolimy* od *Nabuchodonozora* dobyciem, aż do na-

(r) 1. Josedech, 2. Jesus albo Jozue, 3. Joachim, 4. Eliasib, 5. Joadas, 6. Jonathan, 7. Jaddus, 8. Onias, 9. Simon, 10. Eleazar, 11. Manasses, 12. Onias II. 13. Simon II. 14. Onias III., 15. Jonathas, 16. Simon III., 17. Jan Hyrkan, 18. Arystobul, który włożył koronę i królem się uczynił, 19. Alexander *Janneus*, 20. Hirkan II. 21. Jesus, syn *Fabesa*, 22. Simon, syn *Boetha*.

Lata przed Chryſt: narodzenia *Jezuſa* Chryſtuſa. W tym to ſtanie, Zydzi żyli, już to w niewoli Babilońſkiey, już wypuſzczeni do ziemi Judſkiey z rozkazu *Cyruſa*, dla pobudowania kościoła; częścią prześladowani, częścią bronieni od różnych mocarſtw. *Szymon*, ſyn *Boetha*, był oſtatnim, za ktòrego *Herod* zaczął powtòrnie budować kościoł, i za ktòrego *JEZUS* Chryſtus przyſzedł na świat, roku świata 4000. Zydzi, do Babilonii z oyczyzny ſwey przeſadzeni, nie noſili kaydan, ani ſiedzieli w więzieniach. Mieli wolność nabywania gruntow i domow, rządzili ſię, i ſądzili ſwemi prawami, mieli ſędziow z ſwego narodu, dla rozſtrzygnienia ſporòw i za wyſtępki gardłowe karania śmiercią. Z tym wſzyſtkim nazywali ten ſtan, ſtanem niewoli; ponieważ mieſzkali w obcym kraju, i pod obcym panowaniem.

Kto naſtąpił po Jozedechu, ktòry podczas niewoli Babilońſkiey umarł?

Jezus czyli *Jozue*, ſyn jego, i piaſtował ten urząd przez trzydzieści cztery lata. *Cyrus*, zoſtawſzy panem Azyi, pozwolił Zydom, roz-

pro-

proſzonym po ſwym państwie, powrócić do *Jeruzalem*. i pobudować kościoł prawemu Bogu. Rozkazał także, aby wſzyſtkie naczynia złote i ſrebrne, zabrane z kościoła *Jerozolimſkiego*, były nazad wròcone. Ta tak wielka okoliczność, wielą wprzòd wiekami, była przepowiedziana (s) od *Izaiaſza* proroka, który wymienia *Cyruſa* jego nazwiſkiem, zowie go ſługą Bożym, i opowiada Zydom, iż Bóg użyie go do wybawienia ich z niewoli Chaldeyſkiey.... Zydzi, w liczbie czterdzieſtu dwoch tyſięcy trzyſta ſześćdzieſiąt oſob, wyſzli z Babilonu pod dwiema wodzami: *Zorobabelem*, z domu królow Judſkich, i *Jozuem*, arcykapłanem Sami tylko ubożſi Zydzi, to ieſt ſam motłoch, do oyczyzny powrocili; bogatſi, którzy maiątku

Lata przed Chryſt:

(s) To proroctwo, (*Iſai*: c. XL. v. 28.) ieſt tym pewnieyſze, iż zapobiega wſzelkim allegorycznym i naciąganym wykładom; poniewaſz *Cyrus*, wyraźnie po imieniu ieſt w nim wytknięty. Z datą edyktu, od *Cyruſa* ogłoſzonego, roku 536. przed Chryſtuſem, kończy ſię niewola Babilońſka, zaczęta roku 606. przed Chryſtuſem, która trwała, iak była od prorokow opowiedziana, lat 70.

Lata przed Chryst: iątku nabyli, grunta żyzne nad *Eufratem*, ogrody roſkoſzne, winnice obfite dzierżeli, dalekoż bardziey, którzy urzędy krajowe poſiadaiąc, wygodnie żyli; niedbali o kray oyczyſty ſpuſtoſzały, i odłogi laſami poroſłe; iednakże w drogę zapuſzczonych, żywnością i pieniędzmi opatrzyli, i do ſkładki na wyſtawienie kościoła *Jerozolimſkiego* przyłożyli ſię. Naczynia kościelne złote i ſrebrne, z kościoła *Salomonowego* od *Nabuchodonozora* zabrane, które wſkarbcach królewſkich znaydowały ſię, Zydom powrócone, wynoſiły ſztuk pięć tyſięcy czteryſta; reſzta tych naczyniow, potym znaleziona, była *Nehemiaſzowi* oddana.

Z dwudzieſtu czterech ordynkow kapłanow, na które oni od *Dawida* króla podzieleni byli, zaledwie cztery, to ieſt od *Jedaii*, *Immera*, *Pashura*, i *Harima* pochodzące, w liczbie czterech tyſięcy dwuchſet ośmdzieſiąt dziewiąciu, powrocili; innych wſzyſtkich, kray roſkoſzny, i przemyślny zatrzymał. Z tych iednak czterech ordynkow, do *Jerozolimy* przywroconych, każdy na ſześć dro-

bniey-

bnieyszych, dla napełnienia dawnego podziału, rozdzieliwszy się, dawne przywłaszczył nazwiska (t). Lata przed Chryst:

Oprocz wolnego ludu, nie tylko z pokoleniow *Judasza*, *Benjamina*, *Levi*, ale z innych dziesiąciu pokoleniow, ktore zwojowawszy krolestwo Izràélskie *Salmanazar*, *Sennacherib*, *Assar-Addon*, krolowie Assyryiscy, do Assyryi przeprowadzili, zebranego, znaydowało się sług i służebnic siedm tysięcy trzysta trzydzieści i siedm, śpiewakow i spiewaczek dwieście szeźdźiesiąt pięć. Na podroż wzięli powracaiący do oyczyzny Zydzi, koni 7036., wielbłądow 435; mułow 200,045., osłow 5025.

Zaszedłszy do oyczyzny, szlachetnieysi, i bogatsi z pokoleniow *Judasza* i *Benjamina*, iako też *Efraima* i *Manassesa*, osiedli na mieszkanie w *Jerozolimskich* rozwalinach; mieścili się z niemi, i bliższe *Jerozolimie* oko-

(t) Z tego to podziału pochodzi, że *Zacharyasz*, oiciec *Jana* Krzciciela, w ordynku *Abii* iest policzony *Luc:* I. v. 5.; a *Matatiasz* I. *Mach:* II. 1. potomkiem *Joariba* iest nazwany, chociaż pewna iest rzecz, iż ordynki, abo *classes Abii* i *Joariba*, zostały w Babilonie.

Lata przed Chryſt: okolice zaludnili kapłani, Lewitowie, śpiewacy, *Gabaonici* (u), nazwani *Nathyneyczykami*, (*Nathinæi*) i inni do uſług kościelnych powołani. Ubożſi z pokoleniow *Judaſza* i *Benjamina*, także z dzieſiąciu pokoleniow króleſtwa Izràèlſkiego, którzy bałwochwalſtwa odſtąpili, odſzczepieńſtwa ſię wyprzyſięgli, i z Zydami, to

(u) *Gabaonici*, od miaſta *Gabaon* nazwani, z iednego z Chananeyczykami gniazda ſię wylęgli, i wraz z niemi od ludu Bożego mieli być zniſzczeni, ale fortelnie od zguby ſię ocalili, przychodząc do *Joſwego*, wrzkomo z krajow dalekich, i proſząc o przymierze. *Joſwe* powieści ich uwierzywſzy, pokoju im użyczył; wſzelako docíekſzy zdrady, i że między Chananeyczykami mieſzkali, i cztery miaſta: *Gabaon*, *Kaphirę*, *Beroth*, i *Kariathiarim* poſiadali, przy życiu i majątku ich zachował, ale za niewolnikow ich ogłoſił, i ażeby drwa rąbali, i wodę do domu Bożego wiecznemi czaſy noſili, poſtanowił. Na tych to *Gabaonitow* obronę przeciwko ſprzymierzonym pięciu królom oręża dobył, moc ich ſtarł, i ażeby porażki dokończył, ſłońce w ſwym biegu zatrzymał *Joſ*: c. X.
Lubo *Gabaonici*, włożone od *Joſwego* obowiąſki wiernie i ciągle pełnili; król *Saul*, wygubić ich iako Chananeyſkie plemię poſtanowiwſzy, bez mała nie wſzyſtkich wytracił. Bóg karząc okrucieńſtwo *Saula*, głód za panowania *Dawida* na Izràèlitow przepuścił, który gdy przez lat trzy trwał, dowiedziawſzy ſię *Dawid* z objawienia, że tę karę tak ciężką i długą, przy-

ieſt potomkami *Judaſza*, do Palestyny powrócili, na dziedzicznych ſwych ſiedliſkach opadli, i przy nich gdzie nie gdzie zoſtawionych dawnych mieſzkańców narodowych znaleźli. Lata przed Chryſt:

Którzy mężowie, za naywyżſzego arcykapłańſtwa Joſwego, *i dwóch iego naſtępcow* Joachima, *ſyna iego, który po nim roku przed Chryſtuſem* 502. *naſtąpiwſzy, ſprawował ten urząd przez lat 41., i* Eliaſiba, *który po oycu* Joachimie *zoſtał naywyżſzym kapłanem, roku przed Chryſtuſem* 462., *ziemią Judzką, i narodem Żydowſkim rządzili?*

Dzieie piſma świętego trzech wymieniaią, *Zorobabela, Ezdraſza, Nehemi-*

---

mierze z Gabaonitami zgwałcone na lud Boży ściągnęło, ſiedmiu mężow z ſynow *Saula*, Gabaonitom, na ich żądanie wydał, których śmiercią na krzyż wbitych głod ſię uśmierzył *II. Reg*: c. XXI.

Od tego czaſu niemaſz o nich w piſmie wzmianki pod właſnym ich imieniem, ale pod nazwiſkiem *Nathineiczykow*, które nazwiſko było nadane wſzyſtkim Chananeyczykom zwojowanym, w niewolą wprzężonym, i do rownych z Gabaonitami domu Bożego uſług, wyznaczonym. Z tych niektórzy, od *Nabuchodonozora*, do państw Babilońſkich w niewolą zagnani, z *Zorobabelem*, *Eſdraſzem*, *Nehemiaſzem* do ziemi Żydowſkiey, i uſług kościelnych, atoli nie wſzyſcy, powrócili.

Lata przed Chryſt: hemiaſza, ktòrzy z ramienia kròlow Perſkich, iako wielkorządcy, lub ſtaroſtowie w ziemi Judzkiey, naywyższą władzę, nietylko polityczną, ale kościelną ſprawowali, oſady zakładali, miaſta budowali, porządki zaſzczepiali, obyczaie naprawowali, łagodnością ſprawy do zamiarow ſwych prowadząc, a ſtałością umyſłu i męſtwem, uſtawy wykonywaiąc.

Na iakich początkach Zorobabel, ſyn Salatiela, z krolewſkiego Dawida rodu, ſtan Zydow, do oyczyzny przywroconych, obywatelſki gruntował?

Na czci Boſkiey, obrządkach kościelnych, i zachowaniu praw ſtarego zakonu. Jak tylko wygnańcy, z niewoli oſwobodzeni, mieyſca do mieſzkania zdatne obſiedli; *Zorobabel* zwołał ich wſzyſtkich, i w kraju pozoſtałych, do *Jerozolimy*; zbudował ołtarz na ofiarę całopalenia, uſtawiczną, ranną i wieczorną; odświęciwſzy uroczyſtość trąb, dnia pierwſzego *Tiſri*, iako nowego roku cywilnego, także oczyſzczenie, i kuczki, w tym ſamym mieſiącu przypadaiące, i ofiary tym świętom właściwe uczyniwſzy, otworzył ſwoy zamyſł

myśł przed ludem zgromadzonym, że postanowił, na mocy wyroku *Cyrusa* krola, budować kościoł na mieyscu *Salomonowego*, zburzonego; na który była złożona summa od wspołbraci, w *Babilonie* pozostałych; ale że ta niewyrownywała przyszłych wydatkow, zagrzewał wszystkich, do składki, według możności i woli każdego. Nikt się od tak pobożney, a dobrowolney niewymowił daniny. Składka obrachowana, wyniosła sześćdziesiąt ieden tysięcy drachm złota, a pięć tysięcy min srebra (w), oprocz sta sukien kapłańskich. Po zgromadzeniu rozpuszczonym, pieniądze oddane były do rąk urzędnikow, nad budową kościoła przełożonych, ktorzy przez naiętych Tyryiczykow i Sydończykòw, cedry sprowadzili Libańskie, rzemieślnikow obcych przyzwali, i cały rok na przygotowanie rzeczy potrzebnych, do założenia domu Boskiego czynili. Roku

Lata przed Chryst.

(w) Angielscy, historyi powszechney pisarze Tom VII. p. 8. tę składkę na swoię teraźnieyszą monetę obracaiąc, szacuią ią funtow szterlingow 75,500., które czynią złotych Polskich 2,900,006. groszy 8.

Lata przed Chryſt. 534. Roku drugiego przyiścia Zydow do ziemi Judzkiey, a panowania *Cyruſa* trzeciego, założony grunt kościoła, na tym ſamym mieyſcu, na ktòrym ſtał *Salomonowy*, z wielką uroczyſtością, w przytomności ludu zewſząd zwołanego; ſtarcom, ktòrzy kościoł *Salomonowy* widzieli, łzy wyciſnął, z powodu, że nieſpodziewali ſię, ażeby zròwnać ſię mògł z rozwalonym (x); młodſi, w Babilonie porodzeni, radowali ſię, że z kościołem powſtanie cześć Boſka zanie-

(x) Rzecz pewna, że wielka między kościołem pierwſzym, i drugim zachodziła rożnica. Bòg ſam ludu ſwego, w tey mierze troſkliwość zaſpokaiaiąc, obiecał przez proroka *Aggeuſza*, c. II. v. & *ſeq*: chwałę kościoła drugiego, przenieść nad wſpaniałość pierwſzego, dla obecności *Meſsiaſza*, ktòry po upadku *Adama* obiecany, oſobiście miał w tym ſię kościele pokazać. *Aggeuſz* nazywa go *pożądanym od narodow*, ſtoſownie do proroctwa *Jakuba* patryarchy, który go nazwał *oczekiwaniem narodow*. Ztąd nie zbity dowod bierze ſię przeciwko Zydom teraźnieyſzym: ponieważ *Meſsiaſz* miał przyiść na świat, gdy kościoł ſtał od *Zorobabela* zbudowany, a ten kościoł przed ſiedmnaſtą wiekow ieſt zburzony; więc więcey niż XVII. wiekow upłyneło, iak *Meſsiaſz* na świat przyſzedł, i wſzyſtkie o nim proroctwa ſię dopełniły.

zaniechana, a z nią wiara zakwitnie; Lata przed Chryst:
ale ich radość w krótkim czasie smutek pogonił.

Samarytanie albowiem, na mieysce dziesiąciu pokoleniow, od *Salmanazara*, króla Assyryiskiego, na niewolą zapędzonych, z kraju *Kuthah* przywołani, i dla tego od Zydow, *Cuthim* zwani, nazwisko Samarytanow, od stolicy królestwa Izraélskiego sobie przywłaszczywszy, Boga Izraélskiego powierzchownie wyznawali, ale wraz bałwanom cześć Boską wyrządzali. Ci Samarytanie, widząc, że Zydzi, łaskę u *Cyrusa* pozyskawszy, kościoł budować zaczeli, do tak chwalebnego zawziątku chcieli należeć, i spolnie z niemi kościoła tego

---

Rożnica, którа między dawnym i nowym zachodziła kościołem, nie wypadała, z różney onych wielkości; ponieważ nowy, na dawnego mieyscu i wymiarze był założony; co iaśnie pokazał uczony *Prideaux*, w historyi Zydowskiey *Par.* I. L. III., ale że z wyznania samych Zydow, pięcioro zaszczytow brakło nowemu, które sławę dawnemu czyniły, to iest: brakneły nowemu: 1. błagalnia, 2. przytomność Boska, nazwana od nich *Sekinah*, 3. ogień święty ołtarzowy, 4. wyroki *Urim* i *Thumim*; 5. nakoniec, duch prorocki.

Lata przed Chryſt: go używać, część koſztu na ſiebie przyimowali. *Zorababel*, do żądania ich i prożb, dla dwuch nie dał ſię ſkłonić przyczyn; dla pierwſzey, że przeſzkadzali wyſtawieniu ołtarza całopalenia, a z tego powodu dowodził ſię ich zamyſł, Zydom ſzkodliwy; dla drugiey, że tym obyczaiem nabyliby prawa do czynienia ofiar w kościele; Zydzi zaś niechcieli żadną ſpołecznością wiązać ſię z temi, którzy cześć, Bogu winną, łączyli z bałwochwalſtwem.

Dla tych powodow *Zorababel*, Samarytanow prożbę i żądanie odrzuciwſzy, przewidział przykrości, które ztąd wyniknąć miały; ale wolał ſwóy zawziątek odmowieniem, niż wiarę dla podłey boiaźni, podać w niebeſpieczeńſtwo.

Samarytanie odrzuceni, złe ſerce przeciwko Zydom zawziąwſzy, wſzyſtkich ſpoſobow, obrotow ſztucznych, zdrad użyli, i znacznych koſztow na uięcie urzędnikow przednich dworu Perſkiego nieżałowali, ażeby zamyſł nieprzyiacioł ſwych zniſzczyli. Ich zabiegi, nie źle im ſię nadały. Bóg dopuścił, że złość ich,

przez

przez lat kilkanaście, nad pobożno- Lata przed Chryſt:
ścią Zydowſką przewodziła. Nie
tylko do śmierci *Cyruſa*, to ieſt do
roku przed Chryſtuſem 529, ale 529.
przez panowanie *Aſſwera*, i *Artaxerxeſa*, to ieſt *Kambyſeſa*, i *Smerdiſa* oſzuſta, wyrok od *Cyruſa* Zydom dany, był zawieſzony. Owſzem ten oſtatni zakazał w *Jerozolimie* gmachow i wałow z gruzow, i rozwalin podnoſić. Wtym czaſie Zydzi ſtarania, do budowania ſobie domow, zakładania ogrodow, winnic ſzczepienia, obrociwſzy, prawie o kościele zapomnieli; tę ich opieſzałość ciężkim Bóg głodem ukarał, a prorocy *Zachariaſz* i *Aggeuſz*, iako niezbożność im wymiataiąc, *Zorobabela* pobudzili, że zaniedbane założonego kościoła mury podnoſić poſtanowił; i gdy zamyſł pobożny wykonywał, zapytany od urzędnikow Perſkich, nad *Syryą* przełożonych, iakimby to prawem czynił? odpowiedział, że za wyrokiem *Cyruſa* kròla, co do wałow *Jerozolimy*, nie zaś względem kościoła, odwołanym. Wyrok ten, pilnie po wſzyſtkich państwa metrykach ſzukany,

w nie-

Lata przed Chryst. w mieście dawney *Medyi*, *Ekbatanie*, gdy był znaleziony, *Dariusz I.* syn *Histaspesa*, który tron Perski roku przed
521. Chrystusem 521. osiadł, nie tylko kończyć kościoł *Zorobabelowi* pozwolił, ale do tego dzieła potrzeby z dobr koronnych opatrywać, a Samarytanom, tak do nakładow budowy, iako do ofiar kościelnych codziennych przykładać się, rozkazał, zleciwszy wykonanie ustawy swey starostom swym *Tatenei*, i *Setarboznai*. W przeciągu lat trzech, kościoł dokończony, uroczyście Bogu poświęcony, i naypierwsze święto *przaśniki*, z niewymowną ludu radością,
515. w nim obchodzone.

Po kościoła poświęceniu, chociaż niektòre jeszcze niestanęły budynki, Samarytanie, podatku płacić zbraniali się. Zydzi, skarżąc się na nich, do kròla, *Zorobabela*, *Mardocheusza* (y), i *Ananiasza*, w poselstwie wysławszy, otrzymali od króla wyrok, ażeby Samarytanie postanowieniu

(y) Według mniemania uczonych ludzi, ten *Mardocheusz*, iest rożny od stryia *Estery*. Czytay Prideaux.

Lata przed Chryst.

wieniu królewſkiemu zadość czynili, nie daiąc Żydom naymnieyſzey do żalenia ſię przyczyny. Według wſzelkiego do prawdy podobieńſtwa, *Zorobabel* w Babilonie zoſtał, i tam życie zakończył.

W iakim niebeſpieczeńſtwie byli Żydzi za Dariuſza, *ſyna* Hiſtaſpeſa (z), *i iak opatrzność Boſka ich wybawiła?*

Dariuſz król, odrzuciwſzy królową *Waſthi*, że niechciała na iego rozkaz ſtanąć na mieyſcu bieſiady, kazał z państwa ſwego naypięknieyſze do *Suzy*, ſtolicy Perſkiey, ſpro-

---

(z) Wiadomo ieſt ludziom, w dzieiach dawnych biegłym, że to imie *Aſſverus*, iako i *Artaxerxes*, było wielu królom dawane. Królem, o którym kſięga pod napiſem *Eſthery* mówi, i który do hiſtoryi *Amana* wchodzi, zdaie ſię być *Dariuſz*, ſyn *Hiſtaſpeſa*, i do żadnego, ani z iego naſtępców, ani poprzednikow, hiſtorya w kſiędze *Eſthery* opiſana, niemoże być z podobieńſtwem do prawdy przyſtoſowana; poniewaſz on naypierwſzy między królami Perſkiemi był, który, według wyrazow piſma ś., *panował od Indyi, aż do Etyopii*, który *Suzę*, która według piſma ś. była *ſtolicą króleſtwa Aſwera*, według *Pliniuſza*, *Eliana*, *Herodota*, zbudował, czyli raczey wſpaniałemi pałacami, i przepyſznemi gmachami zabudował, i ſkarby ſwoie w niey złożył. Zadnemu królowi Perſkiemu, oprocz

Lata przed Chryst.

wadzić panienki, a z nich wybrać naypięknieyszą, ktòraby zastąpiła mieysce *Wasthi* odrzuconey. *Esther*, innym imieniem *Edissa*, synowica *Mardocheusza*, z pokolenia *Benjaminowego*, po śmierci rodzicow od stryia w młodości swey wzięta, i w boiaźni Boskiey wychowana, między cudami piękności policzona, na pałac królewski była wprowadzona. Na pierwsze spoyrzenie, *Dariusz* ią ulubił, i z wielką uroczystością, królową po całym państwie kazał obwołać.

Esther, z zalecenia *Mardocheusza*, nie wyiawia, ani rodziny, ani oyczyzny

---

Dariusza, nie służy, co taśz księga *Esthery* c. X. wyraża, iż on po dwunastym roku panowania, *uczynił hołdowne, wszystkę ziemię, i wszystkie wyspy morskie.* Co autor trzeciey księgi *Esdrasza* c. III., i *Jozef*, Antiq. L. II. c. 4., mówią o wielkości państwa *Dariusza*, i o wspaniałości uczty, daney wielkorządcom 127. prowincyi monarchii Perskiey, zgadza się doskonale z powieścią księgi *Esthery*. o tymże bankiecie: *Za dni Aswerusa,... sprawił wielką ucztę wszystkim książętom, i służebnikom swoim &c.* Esth. c. I. &c.

Są pisarze wiary godni, i poważni, którzy tę historyą, do panowania *Artaxerxesa długorękiego*, wnuka *Dariusza*, odnoszą; ale na tak gruntownych wywodach, iakie tu się położyły, mniemania swego nie mogą zasadzać.

zny ſwey, i wſzyſtko to ściśle zachowuie, cokolwiek iey ſtryi roſtropny przez poduſałego rzezańca zaleca. Dwa rzezańcy, *Bayathan* i *Thares*, ſprzyſięgaią ſię na życie *Dariuſza*; ſprzyſięgli, od *Mardocheuſza* przez królową, królowi donieſieni, i o zamyſł przekonani, karę gardłową odnoſzą. Lata przed Chryſt.

Dariuſz, *Amana*, miniſtra ſwego, naywiękſzą zaſzczyca łaſką, i nad wſzyſtkich monarchii panow wynoſi. Wſzyſcy przed nim na kolana upadaią, oprócz iednego *Mardocheuſza* (a); o co dumny mini ter rozgniewany, na całym Zydowſkim narodzie hańby ſobie wyrządzoney mścić ſię ſtanowi; pod dobra powſzechnego pozorem, otrzymuie od króla wyrok, na wycięcie i wyniſzczenie do ſzczętu Zydow, dnia iednego w całey monarchii. Dzień tego mor- 510.

(a) *Aman*, upadnieniem na kolana, chciał być czczonym, nakſztałt Boga; *Mardocheuſz*, iako ſam mówi *Eſther* c. XIII. v. 13. boiąc ſię czci Boga przenieść nad człowieka, niechciał ſię mu kłaniać, aby zakonu ſwego nie zelżył; inaczey, *gotow był, i ſtopy nóg tego, dla zachowania ludu Izraelſkiego całować.*

Lata przed Chryſt:

derſtwa, na los (*phur*) ſpuſzczony, trzynaſty mieſiąca *Adar* wypada. *Adar*, był ſzoſtym mieſiącem roku Zydowſkiego cywilnego, a dwunaſtym kościelnego; według biegu xiężyca, przypadał wLutym, i zarywał Marca.

Eſther, od *Mardocheuſza* namowiona, i niezawodną narodu ſwego zgubą poruſzona, po modlitwie gorącey, od niey ſamey i wſzyſtkich Zydow przez dni trzy odprawioney, ośmiela ſię, nie będąc wezwaną, iść do krola. Przyięta mile, proſi go z *Amanem* do ſiebie na ucztę; po ktorey ſpytana, czegoby żądała, na drugi dzień z tymże ſamym *Amanem* go zapraſza. Tegoż dnia, w domu królowey znayduiący ſię *Mardocheuſz*, nie tylko przed *Amanem* nie klęka, ale ani powſtaie; o co miniſter rozeźlony, ſzubienicę na pięćdzieſiąt łokci wyſoką wyſtawić rozkazuie, ſpodziewaiąc ſię nazajutrz przed powtórną królowey ucztą, otrzymać od krola pozwolenie, obwieſić na niey *Mardocheuſza*; i dla tego, bardzo rano przychodzi do przedpokoiu krolewſkiego.

Krol

Krol,tey nocy zaſnąć niemogący, każe ſobie czytać dzieie krolestwa. Gdy przyſzło do ſpiſku, od *Mardocheuſza* odkrytego, zaſtanawia ſię, i pyta, iakąby *Mardocheuſz* za wierność ſwoię odniósł nadgrodę? uſłyſzawſzy, iż żadney, a dowiedziawſzy ſię o *Amanie* w przedpokojach znayduiącym ſię, wzywa go, i zadaie pytanie: „*Co ma być uczyniono mężowi, którego krol chce uczcić?* *Aman*, podchlebuiąc ſobie, że on ieſt, ktorego krol poſtanowił uczcić, rzekł: „człowiek, ktorego „krol ma uczcić, ma być obleczon „w ſzaty krolewſkie, i wſadzon na „konia, który pod ſiodłem krolewſkim chodzi, i wziąć koronę krolewſką na głowę ſwoię, a pierwſzy „z kſiążąt i panow krolewſkich „niech dzierży konia iego, a po „ulicy mieyſkiey idąc niech woła „i mowi: tak uczczon będzie,ktoregokolwiek będzie chciał krol uczcić.„ Krol wyſłuchawſzy *Amana*, rozkazał mu wziąć *Mardocheuſza*, i wſzyſtkę mu cześć czynić, naydrobnieyſzey rzeczy nie opuſzczaiąc, ktorą ſam przepowiedział. Po dopełnio-

Lata przed Chryſt.

Lata przed Chryst: pełnionym królewſkim rozkazie, wezwany *Aman*, ſzedł do królowey na obiad, po którym *Eſther* ſkarżyła ſię królowi na niego, że narod iey cały wybić, i zatracić poſtanowił. Król bez zwłoki, *Amana*, na zgotowaney *Mardocheuſzowi* ſzubienicy obwieſić kazał, pierścieniem ſwym *Mardocheuſza* udarował, a *Eſthera* (b), ochmiſtrzem ſwego dworu go poſtanowiła. Dom *Amana*, król oddał *Eſtherze*, a na prożbę jey, po wſzyſtkim państwie rozeſłał liſty, pozwalaiąc Zydom tegoż ſamego dnia i mieſiąca, a potym na prożbę *Eſthery*, i drugiego im dozwolił, których oni wymordowanemi

(b) Cała tego przypadku hiſtorya, ieſt dokładnie opiſana w kſięgdze kanoniczney ſtarego zakonu, pod imieniem *Eſthery*, którey autorem, *Ezdraſza* czynią śś. *Auguſtyn*, *Epifani*, i *Izydor*. *Euzebiuſz*, to dzieło do poźnieyſzego czaſu odnoſi; ale powſzechne mniemanie *Mardocheuſzowi* przypiſuie, gruntuiąc ſię na ſamey tey kſięgi wierſzu 20. Rozdziale IX. *Spiſał* Mardocheuſz *to wſzyſtko, i liſtami zamknąwſzy rozeſłał do Zydow &c. S. Hieronim*, ſześciu oſtatnich rozdziałow nie uznawał, za kanoniczne; za którego zdaniem, wielu poſzło katolickich piſarzów. *Zbor Trydentſki*, całą kſięgę umieścił w kanonie. Dyſſydenci, ją za taką maią do trzeciego wierſza, rozdziału dzieſiątego.

mi być mieli, nieprzyiacioł swych Lata przed Chryst.
zabiiać, i dobra ich zabierać. Zydzi, dobr się nie tknęli, ale po różnych prowincyach przez dni dwa, 75,000. luda w pień wycieli, w samey *Suzie*, dziesiąciu *Amana* synow, i ośmset mężow zamordowali, a na pamiątkę wybawienia swego od złości *Amana*, święto *Phurim*, abo losow, dnia 14. miesiąca *Adar*, ustanowili.

W iakim stanie znaydowali się Zydzi, po śmierci Amana?

Zydzi, odniosszy zupełne zwycięstwo nad nieprzyiacielem narodu swego, w wielkim byli, nie tylko u wszystkich narodow, berłu Perskiemu zhołdowanych, ale u nayprzednieyszych krolewskich urzędnikow, upoważnieniu, tak dla *Esthery*, żony *Dariusza*, iako dla *Mardocheusza*, ktorego krol do łaski swey przypusciwszy, nie tylko do rady zażywał, ale na pierwsze godności wyniosł. Po śmierci *Dariusza*, *Xerxes I.* nastą- 485.
piwszy na tron Perski, od oyca, przez lat trzydzieści sześć posiadany, przez lat dwanaście panowania swego, Zydom w obszernych swych państwach osiadłym, bardzo się łaskawym stawił,

Łata przed Chryst: wił, i przywileje im od swych nadane przodków potwierdził. Gdy Greckie kościoły, i inne wszystkie, odzierał, burzył i wywracał; *Jerozolimskiego* nie tknął. Dziejopis *Jozef*, na powadze dawnego poety Greckiego (c) wsparty, twierdzi, że Zydzi, w znacznym jazdy z narodu swego poczcie, *Xerxesa* pod czas woyny Greckiey
473. posiłkowali. Zabitego zdradziecko od *Artabana*, *Xerxesa* syn trzeci, i następca

(c) *Joseph*, contra *Apion*, Lib: 1. Dawny ten wierszopis Grecki iest *Cherilus*, przyiaciel *Herodota*, który sławił zwycięstwa Atenczykow, nad *Xerxesem* odniesione, wierszami tak pięknemi, że zwycięzcy, za każdy wiersz, pieniądz, abo czerwony złoty mu zapłacili. W ucinkach tego drogiego dzieła, nam dochowanych, znayduie się taki opis: „ Narod ieden, który mówił językiem Fe„ nickim, a mieszkał na górach *Solimy*, wzdłuż „ wielkiego jeziora, znaydował się w woysku *Xer*„ *xesa*. „ Ze Zydzi na ów czas mówili po Syryisku, że *Jerozolima* dawniey nazywała się *Solimą*, i w małey odległości leżała od jeziora *Asphaltides*, *Jozef*, ten narod wziął za swoy. Ale poważni krytycy: *Scaliger*, *Bochart*, *Cuneus* &c. rozumieią, że *Cherilus* mówił o *Salimach*, narodzie zasiadłym w *Pisydyi*, a zaś *Saumaise*, *Prideaux*, za *Jozefa* zdaniem stoią. Cóżkolwiek bądź, rzecz niepodobna, ażeby Zydzi od służby wojenney wolnemi byli, gdy wszyscy monarchii Perskiey poddani, na wyprawę Grecką zaciągi stawili.

ſtępca, *Artaxerxes długoręki* (*longimanus*) znakomitſze jeſzcze od oyca ſwego zlał na narod Zydowſki dobrodzieyſtwa; i ſtaranie o uſzczęśliwienie onegoż, zdawſzy na *Ezdraſza*, znakomitego męża, do *Jerozolimy* go wyprawił. Lata przed Chryſt:

Z iakim zleceniem Ezdraſz, *Zyd uczony, ſyn* Seraii *naywyżſzego kapłana, z rozkazu* Nabuchodonozora, *roku przed Chryſtuſem* 590. *ściętego* (d), *był od* Artaxerxeſa *do* Jerozolimy *wyſłany?*

Zydzi *Jerozolimſcy*, długiego uży-

(d) *Ezdraſz*, nazywa ſam ſiebie ſynem *Seraii.* (*Eſd.* VII. v. 1.) ſtylem, abo obyczaiem języka Zydowſkiego, w ktorym wnukowie, i dalſi potomkowie, dziadow ſwych, a podczas wyżſzych przodkow, zowią oycami, tak *Azariaſz*, w tymże ſamym mieyſcu nazwany ieſt ſynem *Merajotha*, chociaż z I. *Parap.* VI. pokazuie ſię, że ich pięcioro pokoleniow od ſiebie dzieliło. Ten wykład, koniecznie powinien być przypuſzczony; inaczey ſtarość, czyniłaby *Eſdraſza* niezdatnym do wykonania królewſkiego zlecenia. Daymy mu lat dzieſięć, gdy ociec iego zabity, a on w niewolą był zaprowadzony; wypadnie lat ſto trzydzieści trzy w roku 467. przed Chryſtuſem, ktorego król wyſłał go do *Jerozolimy*; wiek zgrzybiały, i cale do pracy niezdatny, a bardziey jeſzcze, gdy w lat potym trzynaście, na pomocy był *Nehemiaſzowi*, do ſprawowania urzędu iego.

Lata przed Chryſt. waiąc pokoju, różnych dopuſzczali ſię bezprawiow, tak przeciwko zakonowi ſwemu, iako przeciwko dobremu rządowi. *Artaxerxes*, muſiał być o rozwiązłości ich oſtrzeżony, abo na prożbę Zydow Perſkich, że *Ezdraſza*, kapłana, w prawie zakonnym biegłego, doznaney ſobie wierności, wyſokiego zdania, i rozſądku
467. męża, wyſłał do *Jerozolimy*, dawſzy mu moc zupełną do przywrócenia krajowi porządku, a prawom, tak politycznym, iako kościelnym, dzielności i mocy; ſtanowienia ſędziow, dozorcow, i ſamych praw, ſtoſownych do zakonu *Moyzeſzowego*; karania gardłem winowaycow &c.

Wyrokiem królewſkim, dana ieſt wolność wſzyſtkim Zydom powracać do oyczyzny; a *Ezdraſzowi* przyimować wſzyſtkie jałmużny i podarunki, ktore miał ofiarować ſam król, iego urzędnicy, kapłani Zydowſcy, i ktożkolwiek Bogu Izraélſkiemu. Tymże wyrokiem rozkazał król ſwym ſtaroſtom krajow, za prawym brzegiem rzeki *Eufratu* położonym, potrzeby opatrywać kościoła *Jerozolimſkiego*, z dochodow koron-

koronnych; aż do ſto talentow ſre- Lata przed Chryſt:
bra, ſto korcy pſzenicy, wina, oliwy &c. ſzafować; uwolnił od podatkow zgoła wſzyſtkich, duchowieńſtwo Zydowſkie, i ſługi kościelne.

Przez iak długi czas Ezdraſz *ſprawował władzę, od* Artaxerxeſa *ſobie poruczoną, i iakim pamiętnym dziełem na urzędzie ſię wſławił?*

Ezdraſz, narodem ſwym rządził przez lat trzynaście; urząd od ſiebie ſprawowany, i gorliwość o cześć Boſką, wſławił znieſieniem różnego bezprawia, a mianowicie małżeńſtw zakazanych, i zebraniem kſiąg piſma świętego.

Ezdraſz, zaledwie oſob 1,775. i to z ſamych kapłanow, Lewitow, ſpiewakow, i Nathyneyczykow, na mieyſcu, i po drodze, do powrotu do oyczyzny namowiwſzy, przyciągnął z niemi do *Jerozolimy*; gdzie bez omieſzkania, zwoławſzy radę narodową, i przednieyſzych obywatelow, oznaymił im, z iaką władzą przybył, upominki i dary (e) kościoło-

---

(e) Dary te, wynoſiły 100. talentow złota; 650. talentow ſrebra, 20. czar złotych, ſzacowanych 1,000. *Darkonim*, to ieſt czerwonych złotych Perſkich

Lata przed Chryst.

ściołowi przysłane, kapłanom oddał, i urząd swoy rozpoczął. *Naypierwszym* staraniem iego było, na urzędach sędziowskich ludzi oświeconych, i sumiennych ustanowić, a prawom moc, i dzielność przywrócić. Dowiedziawszy się, że Zydzi, w małżeństwa corki niewiernych narodow poięli, a swoie w zamęścia niewiernych powydawali; pokutą ostrą, dobrowolnie na siebie przyiętą, tak przestępcow zakonu poruszył, że sami dobrowolnie niewierne żony odrzucić oświadczyli się, i kary za niedotrzymaną obietnicę na siebie założyli. *Ezdrasz*, za dni trzy rozkazawszy pod utratą maiętności na skarb, i odrzuceniem od społeczności kościelney, wszystkiemu ludowi do *Jerozolimy* się zgromadzić, rozpoznanie nieprawnych ślubow, na wysadzonych od siebie mężow spuścił, którzy sto czternaście takowych małżeństw znalazszy, one zanieważne uznali. Za-

---

Darici nazwanych, (jeden czynił złotych naszych 19. gr. 21.) i 100. talentow w naczyniach różnych srebrnych. Od przyiścia *Ezdrasza* do *Jerozolimy* liczony *Prideaux*, liczy siedmdziesiąt tygodni *Danielowych*.

Zakończywszy tak wielkiey wagi sprawę, *Ezdrasz* do przywrócenia zakonowi karności, i dawnych obrządków, myśl i staranie obrocił. Księgi pisma świętego zewsząd zebrał; z pomocą trzech proroków: *Aggeusza*, *Zachariasza*, i *Malachiasza*, przeyrzał; mieysca skażone, do pierwiastkowych wyrazow, duchem Boskim natchniony, przywrócił; i kanon starego zakonu, ze dwudziestu dwòch ksiąg, pod czas niewoli Babilońskiey rozproszonych, a od siebie pracowicie zebranych, ułożył; to iest dwadzieścia dwie księgi, które powagę pisma świętego miały, i do tych czas u Zydow maią, zebrał (f); charakter Chal- Lata przed Chryst:

(f) Nad kanonem Zydowskim, to iest reiestrem ksiąg kanonicznych, abo z natchnienia Boskiego napisanych, wszczęte w pierwiastkach chrześciaństwa sprzeczki, do tychczas nieustały. Sprzeczki te, z następuiących wynikaią trudności. 1. *Czy był u Zydow kanon, abo reiestr ksiąg świętych, z natchnienia Boskiego napisanych?* 2. *Ten reiestr, albo kanon, czy był zawsze iednostayny i nieodmienny?* 3. *Z wielu ksiąg natchnionych składał się ten kanon, i które są te księgi?* 4. *O którym czasie, kanon ksiąg świętych u Zydow iest ułożony? i kto go ułożył?* Każda trudność, długich potrzebnie wywodow na które niech tłumacze pisma świętego sadzą się;

Lata przed Chryst: Chaldeyski, daleko pięknieyszy i wygodnieyszy, zamiast dawnego *Hebrayskiego*, do tych czas używany, wprowadził; modlitwy, stosowne do świąt, poświęcenia kościoła nowego i *Phurim*, po niewoli Babilońskiey ustano-

---

tu dosyć, powszechnieysze onych położyć zdanie, i czytelnikom źrzodło pokazać.

Na pierwsze pytanie, *czy był u Zydow kanon &c.* odpowieda się: że był. Dowody tey prawdy, są widoczne: 1. Wszyscy OO. SS. zgadzaią się na też same księgi, od Zydow za natchnione przyięte. 2. *Jozef* dziejopis, L. 1. *contra App.* wyraźnie to zaświadcza; a iego świadectwo *Huet* przenosi nad wszystkich, *unus pro mille.* 3. Podanie, abo tradycya iednostayna ludu Zydowskiego, od przodkow z niewoli Babilońskiey oswobodzonych, aż do dzisieyszych potomkow przesłana, iest trzecim niezbitym dowodem.

Na drugie pytanie: *ten rejestr, czy był zawsze iednostayny i nieodmienny.* odpowiada się: że tak iest: Zydowski kanon był iednostayny, i nieodmienny. Za tym zdaniem stoią S. *Hieronim, Origines, ś. Epifani &c.* przeciwko *Genebrardowi*, ktory, troiaki kanon Zydom przyznaie. *Geneb: in Chronol.*

Na trzecie pytanie: *z wielu ksiąg natchnionych składał się ten kanon, i które są te księgi?* Odpowieda się na pierwszą część pytania: Zydzi zawsze liczyli 22. ksiąg kanonicznych, to iest tyle, ile obiecadło ich liter zamykało. Niektórzy rabini liczyli 24., a niektórzy 27., ale ta rożnica ani przydawała, ani uymowała ksiąg kanonicznych, iedynie wy-

ustanowionych, przepisał. Zdawszy potym urząd i władzę, przez lat trzynaście sprawowaną, *Nehemiaszowi*, ieszcze przez lat kilka w *Jerozolimie* Lata przed Chryst:

---

padała z rozłączenia, lub zjednoczenia ksiąg niektórych. Ci, którzy liczyli 24., odłączali *Lamentacye Jeremiasza*, od iego proroctw; a książkę *Ruth*, od *sędziowskich*. Ci którzy rachowali ksiąg 27., księgi *Królewskie* i *Paralipomenon*, na ksiąg sześć dzielili; gdy ci którzy ksiąg 24. przypuszczali, we trzy księgi, one zbiiali.

Druga część pytania: *które są te księgi?* S. *Hieronim* one wylicza. 1. *Genesis* 2. *Exodus*. 3. *Leviticus*. 4. *Numeri*. 5. *Deuteronomium*. 6 *Josue* 7. *Sędziowie*, do których *Ruth* przyłącza się; 8. *Samuel*, są to dwie pierwsze księgi królewskie. 9. *Królewskie*, dwie poślednie III. i IV. księgi królewskie. 10. *Izaiasz*. 11. *Jeremiasz* z swemi lamentacyami. 12. *Ezechiel*. 13. *dwunastu mnieyszych prorokow*. 14. *Job*. 15 *Psalmy*. 16. *Przypowieści Salomonowe*. 17. *Ecclesiastes*. 18. *Pieśni nad pieśniami*. 19. *Daniel*. 20. *Paralipomenon* obie księgi, 21. *Ezdrasz*, księgi I. i II. 22 *Esther*.

Na czwarte pytanie: *O którym czasie kanon ksiąg świętych u Żydow iest ułożony &c.?* odpowieda się: że z dziwnym zdaniem byś się odkrył, ktoby dziś wątpił, iż *Ezdrasz*, wyszedłszy z Babilońskiey niewoli, ten rejestr ułożył. Wszyscy wszystkich wiekow i narodow uczeni ludzie, ten układ mu przyznawali. Kościoł Chrystusowy, aż do zboru *Kartageńskiego III.* r. 395. stosownie do tegoż kanonu liczył, i przymował księgi natchnione starego zakonu.

Lata przed Chryst: zolimie przemieszkał ku pomocy swemu następcy. *Jozef* twierdzi, że w *Jerozolimie* umarł; ale bez mała nie wszyscy

---

Niektórzy z dawnych pisarzow twierdzili, że Babilończycy zburzywszy kościoł, i miasto *Jerozolimę*, wszystkie *exemplarze* ksiąg pisma świętego popalili, albo innym obyczaiem wytracili, i że *Ezdrasz* z natchnienia Boskiego, pisma świętego zatraconego text pierwotny przywrocił, to jest wszystkie księgi w tych samych wyrazach z pamięci napisał, w iakich one od autorow swych były napisane, i wydane. Ale to mniemanie, poważnym autorom zdaie się być doprawdy niepodobne. Jakoż Chaldayczycy, ani powodow słusznych, ani sposobow nie mieli do wygubienia ksiąg Zydowskich, nie tylko po Palestynie, ale po wielu państwach, rozproszonych.

To być może, i zapewnie było; że dla niedozoru kapłanow, i niedoskonałości przepiskow, wiele omyłek do ksiąg świętych się wcisneło, z których *Ezdrasz*, duchem Boskim natchniony, pisma skażone oczyścił, i właściwe pierwiastkowe wyrazy im przywrocił. Uczeni ludzie mniemaią, że *Ezdrasz*, nazwiska mieysc niektórych, za niego używane, zamiast dawnych zaniechanych, położył: tak gdzie iest mowa o *Abrahamie*, iż szedł w pogoń za królami sprzymierzonemi aż do *Dan*, to mieysce za *Abrahama* nazwało się *Laisch*, a *Dan* długo potym dane mu było, po rozdzieleniu ziemi obiecaney na pokolenia. Toż samo rozumieć trzeba o *Bethel*, przedtym *Luz*, o *Hebron*, dawniey *Kiriath-Arba* &c. &c.

wszyscy pisarze Żydowscy zaświadczaią, że powrociwszy do *Suzy*, dopełnił lat 120. życia swego. Mąż wielki, i od Żydow za drugiego *Moyżesza* miany. Z czterech ksiąg, pod iego imieniem wydanych, on napisał pierwszą, drugą zaś *Nehemiasz*. Żydzi, obie te księgi, w iednę złączone, *Ezdraszowi* przypisuią; druga i trzecia, chociaż imie iego noszą, ani od niego są napisane, ani za pismo święte przyięte. Niektorzy dwuch ksiąg *Paralipomenon*, abo kronik, autorem go stanowią.

Lata przed Chryst.

Z iakiego powodu Nehemiasz, *za pozwoleniem* Artaxerxesa *długorękiego, zaszedł do ziemi Żydowskiey?*

Ezdrasza gorliwość o cześć Boską, i karność zakonną, oraz starania o polepszenie stanu obywatelskiego; o zakamiałość Żydow, i ich nieczułość, iako o opokę rozbiiały się. *Nehemiasz*, mąż pobożny i uczony, krolewskiego, abo kapłańskiego rodu, krola Perskiego podczaszy, o chwałę Boską, wiarę, i dobro powszechne swego narodu gorliwy, uwiadomiony o tym wszystkim, co się działo w *Jerozolimie*, otrzymał od *Artaxerxesa*, 454.

Lata przed Chryst: ſa, nie tylko pozwolenie przebrać ſię do oyczyzny, ale urząd wielkorządzcy z władzą udzielną nad kraiem. Pod konwoiem jazdy Perſkiey, z temi wſzyſtkiemi, ktòrzy do oyczyzny powròcić, i w niey mieſzkać poſtanowili, puścił ſię w drogę. Zaſzedłſzy do *Jerozolimy*, wały oney zburzone, w przeciągu dni pięcdzieſiąt dwuch podniòſł, miaſto murami oprowadził, i one uroczyście Bogu poświęcił.

453. Z rozkazu *Nehemiaſza*, ludowi do *Jerozolimy* zwołanemu, *Ezdraſz* czytał, i tłumaczył prawo Boſkie; z ktòrego przepiſu, że naſtępowały *kuczki*, te przy ofiarach zwyczaynych, z wielką uroczyſtością i nabożeńſtwem były obchodzone. Pod ten czas, kazał *Nehemiaſz* kapłanom i Lewitom, ſzukać ognia świętego, przed zburzeniem *Jerozolimy*, w dole ſuchym, a głębokim ukrytego; ſzukaiący, znalazłſzy doł, wodę z niego gęſtą wybrali, ktòrą ſkropione drwa. I ofiary na nich złożone, iak tylko ſłońce promień rzuciło, zaraz ſię zapaliły (g).

(g) II. *Mach:* c. 1.

Lud, z czytania i tłumaczenia pismа świętego, poznawszy swoie błędy i przestępstwa, obowiązał się przysięgą, przed *Nehemiaszem* wykonaną, zakonnych powinności ściśle dopełniać, a mianowicie: 1, wzwiązki małżeńskie z niewiastami bałwochwalskiemi nie wchodzić, a zawarte zerwać. 2, Szabas, tak tygodniowy: to iest każdego siódmego dnia; iako roczny, każdego siódmego roku przypadaiący, w oczyście, i stosownie do prawa obchodzić. 3, Daninę kościołowi zwyczayną wcześnie płacić, tak na domu tego Boskiego naprawę, iako na sług kościelnych utrzymanie. 4, Dziesięciny, i pierwociny wszelkiego rodzaiu, kapłanom i Lewitom oddawać. Swięto *kuczek*, skończyło się na składce dobrowolney na kościoł. *Nehemiasz*, daiąc przykład ludowi, ofiarował 1000 dragm. to iest 250. łotow złota, 50. sztuk złotych różnego naczynia, i 532. sukien kapłańskich, oraz swoim kosztem kazał zbudować wiele domow dla kapłanow, ażeby od mieszkania przy kościele wymowkę ich uprzątnął (h). Zaludniwszy po-

Lata przed Chryst.

W 2 tym

(h) *Joseph Antiq:* L. XI. c. 5.

Lata przed Chryst.

tym *Jerozolimę*, zawściągnowszy lichwę, i lichwiarzow namowiwszy do wrócenia ubogim zysku, na nich wyciśnionego, stan zakonny polityczny i obywatelski ludu Bożego mądrze rozmiarkowawszy, i lat dwanaście na urzędzie wielkorządzcy pracowitym przepędziwszy, powrocił
442. do dworu króla Perskiego. Pięć lat na nim zabawiwszy, gdy zastyszał, iż znowu synowie Izráélscy do nałogow swych, praw przestępstwa, małżeństw zakazanych, powròcili; z dozwoleniem *Artaxerxesa*, do *Jerozolimy* przybiegł, ciężar rządow na siebie przyiął, który do zgonu życia dźwigaiąc, obyczaie zepsute naprawił, prawa do wykonania przyprowadził, *Manasessa*, wnuka naywyższego kapłana *Eliasiba*, że żony poganki, córki *Sanaballata* starosty Samaryiskiego opuścić niechciał, do ustąpienia z *Jerozolimy* przymusił, i w podeszłey starości, (niewiadomo, ktòrego roku,) umarł.

Na kogo po śmierci Nehemiasza, *rząd kraju przypadł?*

Do naywyższych kapłanòw władza krajowa, pod dozorem iednak

i po-

i powagą wielkorządzcow Perſkich, nad *Syryą* przełożonych, powróciła. Wczas śmierci *Nehemiaſza*, *Jojadas*, ſyn *Eliaſiba*, na czele był duchowieńſtwa ſtarego zakonu. Syn iego *Manaſſes*, że niechciał porzucić żony, przeciwko prawu *Moyzeſzowemu*, do uſtąpienia z *Jerozolimy* od *Nehemiaſza* przymuſzony, udał ſię do teścia ſwego *Sanaballata* do *Samaryi*, który, będąc głownym Zydow nieprzyiacielem, a chcąc im do żywego dopiec, za pozwoleniem króla Perſkiego *Dariuſza*, nazwanego *Nothus*, zbudował na górze *Garizim* przy *Samaryi* kościoł, do *Jerozolimſkiego* podobny, i w nim naywyżſzym kapłanem zięcia ſwego poſtanowił. Wſzyſcy Zydzi, abo z niewiernemi żonami poſtanowieni, albo do porzuconych żon chcący powrocić, albo z innych powodow na zwierzchność *Jerozolimſką* utyſkuiący, do *Samaryi* przenoſili ſię, i z ludzkością byli przyimowani. Od tego czaſu, dawni Samarytanie bałwochwalſtwa ſię wyprzyſięgli, i z Zydami odſzczepieńcami złączywſzy ſię, iednemu prawemu Bogu cześć oddawali.

Lata przed Chryſt.

Czy

Lata przed Chryst:

Czy po niewoli Babilońskiey nie powstały iakie między Zydami odszczepieństwa?

Cztery odszczepieństwa, rozerwały naród Zydowski, i odszczepieńców od odszczepionych dzieląc, nienawiścią wzajemną zapaliły. Pierwsze odszczepieństwo, długim lat przeciągiem niewolą poprzedziło Babilońską; trzy poślednie, po niey nastąpiły.

Pierwsze odszczepieństwo, do oderwanych od tronu *Dawidowego* dziesięciu pokoleniow wprowadził *Jeroboam*, ktory, po śmierci *Salomona*, z posłuszeństwa *Roboama* wybiwszy się, krolestwo Izraelskie założył, i poddanym swym, w kościele *Jerozolimskim* bywać, i ofiary czynić, zakazał.

Drugiego odszczepieństwa wynalazcą był *Manasses*, syn *Jojady*, nayWyższego kapłana, ktory zbudował kościoł na gorze *Garizim*, od Jana *Hirkana Machabeyczyka* potym zburzony, od *Gabiniusza* Rzymianina z gruzow podźwigniony, do ktorego za czasu Chrystusa Pana, Zydzi odszczepieńcy, *Samarytanami* zwani,

uczę-

uczęszczali. Samarytanow wiara, od tego czasu, w tych głownych zamykała się artykułach: 1, Jednego wyznawać Boga, ktory posłał sługę swego *Moyzesza*, i ktorego pięcioro ksiąg, były słowem Boskim, 2, Osmego dnia po narodzeniu, obrzezanie, koniecznie potrzebnym uznawali, i żadną miarą na dalszy czas onego nieodkładali. 3, Dwuch żon nigdy nie brali, ani się żenili z synowicami, lub siestrzenicami, co podczas Zydzi czynili. 4, Umywali się po każdey nocy, przepędzoney z żonami. 5, Szabas ściśle święcili, nie maiąc z żonami społeczeństwa, nie rozniecaiąc ognia, nie wychodząc z domu, iak do jedney synagogi, gdzie czytali księgi *Moyzeszowe*, modlili się, śpiewali. 6, Z wielką uroczystością święcili *paschę*, *świątki*, *kuczki*, i *dzień oczyszczenia*. 7, Ofiary czynili w iednym tylko kościele na gorze *Garizim*. Lata przed Chryst:

Trzecie odszczepieństwo wprowadził *Onias IV*. syn *Oniasza III*., naywyższego *Jerozolimskiego* kapłana, ktory, do godności tey, od swych stryjow, *Jazona* i *Menelausza*, niedopuszczony, do Egyptu wynioższy

się

Lata przed Chryst. ſię, za pozwoleniem *Ptolomeuſza Filometora*, i żony jego *Kleopatry*, kościoł w Egypcie przy *Heliopolu* na rozwalinach bożnicy bałwochwalſkiey Egypſkiey zbudował, około roku przed erą Chrześciańſką 152.; od imienia ſwego, *Onion* nazwał, w kapłanow i Lewitow opatrzył, i nayważſze w nim kapłańſtwo ſprawował. Po zburzonym od *Tytuſa Jerozolimſkim* kościele, *Weſpazian* ceſarz obawiaiąc ſię, ażeby Zydzi roſproſzeni, do Egyptu udawſzy ſię, na nowy bunt nie odważyli ſię; *Lupuſowi*, Egypſkiemu Staroście, rozkazał rozwalić *Onion*. *Lupus*, na zamknięciu onego przeſtał. *Paulinus*, naſtępca *Lupuſa*, odarſzy go ze wſzyſtkich ozdob i bogactw, zawalić kazał.

Czwarte odſzczepieńſtwo *Karaitow*, trwa do tych czas po niektórych mieyſcach. Nazwiſko ich, pochodzi od ſłowa *Cara*, co znaczy *czytać*; że tey ſekty ludzie, ſame kſięgi ſtarego zakonu kanoniczne czytali, i onych ſię trzymali, a wſzyſtkie podania uſtne, abo tradycye, odrzucali i odrzucaią. Dawność tey ſekty,

przy-

przytaczaią niektórzy do czasow Ezdrasza, inni do Alexandra W., niektórzy do Alexandra Janneusza; a niektòrzy, iako Rich, Jan Morin uczony oratoryanin, mniemaią, że Karaitow sekta, wraz powstała z Talmudem (i), ktòrego ona wymysły i bayki

Lata przed Chryst.

(i) *Talmud*, iest księga, zamykaiąca zbior praw, obrządkow, zwyczajów, podług ktòrych Zydzi teraźnieysi zakonną cześć Bogu oddaią. W 120. lat po dobytey i zburzoney od Rzymian *Jerozolimie*, rabin *Judasz*, nazwany od Zydow *Rabennhacucorh*, to iest *nasz święty mistrz*, człowiek bogaty, i cesarzowi *Antoninowi* miły, bacząc z żalem, że rozprosżeni po ròżnych świata krajach Zydzi, zaczeli zapominać praw nie pisanych, ale tylko ustnie od przodkow podanych; ułożył księgę, w ktòrey umieścił zdania, ustawy, i podania abo tradycye wszystkich rabinow, ktòrzy aż do jego czasu, mądrością, lub nauką przeważali; nazwał ią *Misna*, i na sześć części rozdzielił. W pierwszey, zamknął naukę o rolnictwie, i wszelkiego rodzaju nasionach; w drugiey, święta; w trzeciey, małżeństwa, i wszystko to, co do żeńskiey płci ściąga się; w czwartey, sprawy sądowe, spory szczegulnych osob, i wszystko to, co do obywatelskich potrzeb należy; w piątey, ofiary; w szostey, czystości i nieczystości. Ze w tym dziele zamknione materye, krótko były wyłożone, a niektóre zaledwie dotknięte; żwawe wszczęły się sprzeczki między rabinami, z których każdy, na swoim zasadzaiąc się zdaniu, one wykładał. Zabiegaiąc

Lata przed Chryst. bayki odrzuca i potępia. Cożkolwiek bądź o początkach *Karaitow*, treść wiary swey zasadzaią oni I, Prze-

---

zgorszeniu, i dalszym kłotniom, rabini *Jerozolimscy*, a po nich *Babilońscy*, przedsięwzięli dzieło *Judasza* objaśnić, i jego *Misnę* tłumaczyć. Tey ich pracy, do skutku przywiedzioney, dwa wyszły na świat talmudy: *Babeli* i *Geruzalmi*, abo *talmud Babiloński* i *Jerozolimski*: poślední, od pierwszego dawnieyszy; a pierwszy, od poślednego doskonalszy i dokładnieyszy.

Talmudu Jerozolimskiego autorem, iest rabin *Johanan*, który około roku po Chrystusie 300., z pomocą uczonych rabinow, zebrał rożne prawa Zydowskie nie pisane, w *Misnie* od *Judasza* opuszczone, podania ustne od dawnych poźnieyszym przestane czasom, obrządki &c. i to zebranie, nazwał *Gemarrą*, abo dopełnieniem. *Misna Judasza*, i *Gemarra Johanana*, składaią dwie części dzieła, ktore, że w *Jerozolimie* dokończone było, od mieysca, nazywa się *Talmudem Jerozolimskim*.

W lat 100. po wydaniu *talmudu Jerozolimskiego*, rabin *Asé*, dobrawszy do pomocy rabina *Hammai*, dla Zydow, za *Eufratem* osiadłych, przedsięwziął wykład *Misny*, i *Gemarrę* napisał, ktora, wraz z *Misną*, składa *talmud Babiloński*. A że dla śmierci zaszłey, nie dokończył *Gemarry*, abo swego wykładu; tedy synowie jego jey dorobiwszy, na 60. *Monactorh*, abo rozdziałów, podzielili. Poniewasz *talmud Babiloński*, daleko jaśniey, dokładniey, i obszerniey, iest pisany, niż *Jerozolimski*; dla tego powszechnie od wszystkich Zydow iest

Przeczą, ażeby słownych praw i podaniow, *Moyzesz* był wynalazcą. 2, Zydowską kabałę i talmud odrzucaią. 3, Szabas i inne święta, z większą

Lata przed Chryst.

przyięty, i tak od nich szanowany, iak alkoran od Turkow. Nieskończonemi baykami, i dzikiemi powieściami napełniony, wiarę zupełną znayduie u Zydow, ktorzy rozumieią, że wątpić o czym, iest dopuścić się głownego występku. Owszem, powagę jego i pewność, nad same pisma ś. wyroki przenoszą: biblią do wody; *Misnę* do wina, *Gemarrę* do miodu przyrownywaią. *Talmudu Babilońskiego* trudnieysze do poięcia mieysca, uczonym obiaśnił wykładem rabin Salomon *Jerchi*. Uczeńsi rabini, przydali niektore swoie i dawnieyszych od siebie mędrcow zdania, ktory przydatek nazwali *Tossafoth*, a wyrzucili z *Misni*, rolnictwo, ofiary, czystości i nieczystości, zaniechane i nieużywane. Sławny *Maimonides*, wyciągnął z *talmudu Babilońskiego*, co iest w nim nayrozumnieyszego, to iest, opuściwszy bayki, błędne powieści, i grube durności, wypisał ustawy rozumne, mniemania do wierzenia podobne, wyroki mądre; i wypisowi dał tytuł *Tadhachazakach*, to iest: statut praw zakonnych i obywatelskich naydokładnieyszy. Jan *Morin* oratorianin, w piśmie swym: *Exercitationes Biblicae* L. II. Exercit. 6. c. 2. & 3. &c., obu talmudom, dawności wyżey wzmiankowaney nie przyznaie. Jego zdaniem, *talmud Babiloński* dokończony był około roku 700.; a *Jerozolimski* nie wyszedł na świat przed rokiem 500. Obacz *Bartol*: Bibl: t. 1. - 3. *Goduin* de rit: Hebr: &c. &c.

Lata przed Chryst: kſzą od innych Zydow uroczyſtością obchodzą. 4, Piſmo ś, Hebrayſkim tylko językiem piſane, czytaią, i po hebrayſku modlą ſię. 5, Wyznawaią nieśmiertelność duſzy, zmartwychwſtanie ciał zmarłych, nadgrody i męki przyſzłego życia. 6, Meſſyaſza oczekuią, iako monarchę doczeſnego, którego opoźnienie, przypiſuią leniwemu obrotowi planety Saturna, panuiącego nad narodem Zydowſkim. 7, Zabraniaią pod klątwą, badać ſię z piſma o czaſie, którego należy ſpodziewać ſię przyiścia Meſſyaſza. 8, Odrzucaią rachunki aſtronomiczne, po niewoli Babilońſkiey od Zydow wprowadzone, dla nowiow i innych świąt uſtanowienia. Dawnym obyczajem liczą oni dni xiężyca, to ieſt kiedy na horyzoncie now obaczą.

Które ſekty wprowadziły ſię do Zydow, i iaką między niemi zaſzczepiły naukę?

W różnych czaſiech po niewoli Babilońſkiey, cztery ſekty między Zydami powſtały: *Saduceuſzowie*, *Faryzeuſzowie*, *Eſſenianie* i *Herodianie*; ci różne, i ſobie przeciwne, ſkładali ſekty. I. Sa-

I. *Saduceuſzowie*, *Sadoka*, na lat przeſzło dwieście przed narodzeniem Chryſtuſa Pana, za wynalazcę nauki ſwey ſtanowili i uznawali; tradycyą odrzucali; ſame tylko kſięgi *Moyzeſzowe*, za piſmo ś. przyimowali; oprócz jednego Boga, żadney inney iſtoty duchowney nie uznawali; Aniołow znoſili; utrzymywali: że duſza ludzka, była materyalna: że ciała nigdy z martwych nie powſtaną: że po śmierci, źli, próżno ſię kary obawiali, a dobrzy, nadgrody ſpodziewali: że Bóg, w doczeſnym życiu, dobrym nadgradzał ziemſkim maiątkiem i pomyślnością, a na złych, przepuſzczał uciſki i nieſzczęścia. *Saduceuſzowie*, przy prawidłach, tak zwolniałych, i w ſzkole *Epikura* czerpanych, wielką w obyczajach ſurowość zachowali: rzecz nie tylko oſobliwa, ale dziwna! Lata przed Chryſt:

II. *Faryzeuſzowie*, nazwiſko wzięli od ſłowa Hebrayſkiego *paras*, to ieſt *oddzielić*; ponieważ od ſwych ziomkow ſtarali ſię oddzielać powierzchowną ſkromnością i świątobliwością. Tradycyą, wrzkomo od *Moyzeſza* zoſtawioną, Faryzeuſzowie

Lata przed Chryst.

wie z pismem świętym i prawem zakonnym rownali, i na zachowaniu onych, naycelnieyszą świątobliwość zakładali. Przeciwko Saduceuszom, aniołów, nieśmiertelność dusz ludzkich, zmartwychwstanie, i nadgrody wieczne przypuszczali; wszelako nieprzyznawali zmartwychwstania złym; a dobrych, na tym zasadzali, że ich dusze z jednego ciała do drugiego przechodzić mogły: zdanie, od *Pitagoresa* poganina zaciągnione, a wyrokom wiary nadprzyrodzoney przeciwne! Oprócz bojaźni Boskiey, wszystkie ludzkie uczynki, poddawali pod moc przeznaczenia i wrogow; niektórzy do wpływu planet, iako naydzielnieyszey przyczyny, cnoty i występki ludzkie odnosili. Ale naywłaściwiey charakter Faryzeuszow piątnowały, pokrytość, nieszczerość, zazdrość, wysokie o sobie rozumienie, zbyteczne do drobnych obrządkow i powierzchownego nabożeństwa przywiązanie, posty częste, i na nich doskonałości zasadzenie, jałmużny dla chluby jawnie czynione, nadmierne w pozyskaniu uczniow starania, ułożona

żona kſztałtnie w poſt ıci ciała po- Lata prz. Chryſt.
waga, dobrana na przepych w rozmo-
wach oſtrożność, w odzieniu ſkro-
mność, święcenie ſzabaſu z błędnym
rozumieniem, że dni Bogu poświę-
cone gwałcą ſię pomocą i ratunkiem,
bliźniemu czynionemi. Świątobli-
wſi między niemi, od dopełnienia
grzechow uczynkiem zewnętrznym
wſtrzymywali ſię, myślą zaś i pożą-
daniem, do nayſprośnieyſzych wy-
ſtępków ſgnęli: rozwiązleyſi, od na-
miętności przyrodzonych, bynay-
mniey ſię nie hamowali, krzywdzili
wdowy, odzierali ſieroty, uciemię-
żali ſłabych, płaſzczykiem wiary i
świątobliwości okrywali nieſprawie-
dliwości, pychę, okrucieńſtwo, ſerce
pełne złości, fałſzu, i wściekłey za-
wziętości. Na ſekty Faryzayſkiey
początek i wynalazcę, piſarze ko-
ścielni i Zydowſcy niezgadzaią ſię.
Piſarz czwartych kſiąg *Machabey-ſkich*, za czaſow Jana *Hirkana*, o Fa-
ryzeuſzach wſpomina; z ktòrego do-
wodzi ſię świadectwa, że oni na lat
180. przed Chryſtuſem na świecie
byli, i tak nauką, iako obyczajami,
od Zydów poſpolitych rożnili ſię.
Ktòrzy

Lata przed Chryſt: Którzy tey ſekty wynalazek ſławnemu Zydowſkiemu mędrcowi *Hillelowi* przypiſuią; przeciw hiſtoryi, wiek z dawności Faryzeuſzów uymuią. *Hillel*, w piſmie i prawie ſtarozakonnym biegły, w filozofii też Stoickiey dobrze przećwiczony, za panowania *Heroda W.*, publiczną w *Jerozolimie* ſzkołę otworzył, i pod tym królem umarł, na lat 30. przed Chryſtuſem. Po nim tę ſzkołę objął *Akiba*, nauczyciel *Akwili* Ponckiego, który, z poganina zoſtawſzy Chrześcianinem, a z Chrześcianina Zydem, na początku drugiego ery Chrześciańſkiey wieku kwitnął, i przełożeniem piſma ś. ſtarego zakonu z języka Hebrayſkiego na Grecki, ſławę ſobie zarobił; ale tego przekładania, tylko ucinki do nas doſtały ſię.

III. *Eſſenianie*, bez mała nie to między Zydami znaczyli, co mniſi między Chrześcianami. Dla karności, ściſłego powinności od zakonu przepiſanych zachowania, i obyczajow przyſtoyności, Eſſenianie na wielkie pochwały piſarzow, nawet Chrześciańſkich i pogańſkich, zaſłużyli. Początku i pierwiaſtek tey

ſekty

ſekty ſtanowić nie można, za Machabeyczykow (k) już kwitnęła, liczna jednak, dla oſtrości uſtaw, nigdy Lata przed Chryſt:

X

(k) Pierwſza wzmianka o Eſſenianach znayduie ſię w kſięgach czwartych *Machabeyſkich* c. VI. pod nazwiſkiem *Haſdanim* i w *Jozefie* Antiqu: L. XIII. c. 9. & 19 Bel. Jud. L. I. c. 3. & 7. Z tych dwoch piſarzow dowodzi ſię, że ſekta Eſſenianów już w Paleſtynie kwitnęła za czaſow *Jonathana*, brata i naſtępcy *Judaſza Machabeuſza*, na lat 150. przed Chryſtuſem, i że z tychże ſamych piſarzow pokazuie ſię, że nieiaki *Judaſz* Eſſenianin, przepowiedział śmierć *Antigonowi*, bratu *Ariſtobula*, ktòre proroctwo ſpełniło ſię.

Inni piſarze, czynią Eſſenianow dzielnicą *Rechabitow*, ſekty także Zydowſkiey, ze wſzyſtkich innych naydawnieyſzey, od *Jonadaba*, ſyna *Rechaba*, za panowania *Jehu*, króla Izràelſkiego, uſtanowioney.

Rechabitowie, wynoſili ſię z miaſt i miaſteczek, mieſzkali w laſach pod ſzałaſzami, abo namiotami, wina nie pili, i wſtrzemięźliwość wielką w jedzeniu chowali. Za *Joachima*, króla Judſkiego, przymuſzeni mieſzkać w *Jerozolimie*, tak oſobność zachowali, że zdawali ſię na odludney przebywać puſtyni. Od *Jeremiaſza* proroka wprowadzeni do kościoła, żadną miarą namowić ſię nie dali, aby wino pili. Z tego przykładu wziąwſzy pochop *Jeremiaſz*, ſtrofuie Zydow, o wiarę Bogu niedotrzymaną. „ *Przemogły ſłowa* Jonadaba, *ſyna* Rechabowego, *które przykazał ſynom ſwym, żeby nie pili wina, i nie pili aż do dnia tego, a jam mòwił do was &c.* Jerem: XXXV. v. 14. & ſequ: *Obacz* Calmet.

Lata przed Chryst: gdy nie była. W Palestynie, cztery tysiące swego powołania mężow nie przenosiła; ale w Egypcie, daleko obficiey się rozkrzewiła. Jedni, w społeczności żyli; drudzy, na osobności się zamykali, i na bogomyślności życie pędzili, i podobno przykładem swym, pierwszych Chrześcian do życia pustelniczego pociągnęli.

Sposob życia Essenianow, jeżeli nie był z wad oczyszczony, tedy te zagładzał wybornemi ustawami, i życia ścisłego surowością. Stronili oni od miast wielkich, a mieszkali pospolicie na wsiach i w błahych miasteczkach. Uprawą roli bawili się, w rzemiosłach się ćwiczyli, ale się do handlu i żeglugi nie przykładali. Obchodzili się bez niewolnikow i czeladzi, z pracy rąk swych i potu czoła żyiąc, i jedni drugim usługuiąc. Dostatkiem i bogactwy pogardzali, pieniędzy nie zbierali, nawet pól nad potrzebę nie posiadali. Starali się jaknayusilniey, miernością, potrzeby życia konieczne opędzać. Obyczajem klasztornym żyli, jadali wszyscy razem, odziewali się sukniami prostemi białemi, ktòre, abo sami tkali,

tkali, abo którémi pospolita szatni- Lata przed
ca ich opatrywała. Niektòrzy, pod Chryst.
jednym dachem i w zamknięciu mie-
szkali, niektórzy zaś w osobnych
żyli domach; ale te, za własne nie
poczytali, do nich, wszystkich powo-
łania swego ludzi przyimowali, a
chorym, z naywiększą wytworno-
ścią służyli Cokolwiek pracą rąk
swych zarobili, to na pożytek lub
potrzeby pospolite obracali. Nie-
ktòrzy z nich, a tych część była zna-
cznieysza, bezżeństwo obierali, iż
niewiasty poczytywali za niewierne
i kłotliwe. Dzieci cudzych wycho-
waniem zatrudniali się, pracowite
podeymuiąc staranie, do zaszczepienia
w młodych sercach, gruntownych
cnoty i obyczayności prawideł. Mło-
dzi, starcòw głębokim uszanowaniem
czcili, w obecności ich, wielką skro-
mność zachowuiąc, i zdanie ich, za
wyrok przyimuiąc; ktòrym też o-
chotnie usługowali. Wstępuiący do
ich zgromadzenia, ostrym trzech lat
doświadczeniem powołanie swoje
dowodzili, i wszystek swoy majątek
na pospolity użytek oddawali. Se-
kta, dzieliła się na szczegulne zgro-

Lata przed Chryst: madzenia, z których każde, podlegało przełożonemu i ekonomowi. Wchodząc do zgromadzenia, obowiązywali się przysięgą, posłusznemi być przełożonym, żadney nowey nauki niewynaydować, nic przed wspołbracią nie taić, żadney tajemnicy ludziom obcym nieobjawiać, a z niemi poufale obcować. Jedyną ich nauką, była filozofia obyczayna; logikę odrzucali, iako do nabycia cnoty niezdatną; a fizykę, iako sprzeczkom i zwadom podległą. Filozofią obyczayną, czerpali z ksiąg kanonicznych starego zakonu, dla których słuchania, do synagog swych, w każdy szabas zgromadzali się; jeden pismo ś. czytał, drugi tłumaczył, a wszyscy inni w wielkim milczeniu i z uczciwością słuchali. Każdego dnia, przed wschodem słońca, wstawali; wstawszy, zaraz na modlitwę udawali się, przed którą, rozmawiać z sobą, prawo im zakazywało. Po odprawioney modlitwie, ręczną robotą bawili się, którą na godzinę przed południem skończywszy, kąpali się. O południu, w sali pospolitey obiadowali, siedząc, i ściśle mil-

cze-

czenie zachowuiąc. Chleb, i iedna proſta potrawa, cały ſtanowiła obiad, ktory modlitwą, poprzedzała, i kończyła. Po krotkim poobiednim wytchnieniu, do ręczney powracali pracy, ktora ſię ze dniem kończyła; w pożywaniu pokarmu, i napoju umiarkowani, i do podziwienia wſtrzemięźliwi. Przełożeni, nigdy win i przeſtępſtwa nayleksſzego młodſzym nie przebaczali; za zgorſzenia, z pośrzodka ſiebie wyrzucali. Nie tylko z pogańſtwem, ale z własnego narodu ludźmi, powołaniem rożnemi, wyſtrzegali ſię przeſtawać, tak dalece, że dla nieobcowania z niemi, do poſpolitych ſynagog chodzić wyſtrzegali ſię; ofiary iednak ſwoie do nich poſyłali. Byli tacy między niemi, ktorzy chlubili ſię wiadomością przyſzłych rzeczy, z czytania piſma świętego nabytą, udawali oraz, że z tego ſamego źrzódła czerpaią znajomość, lekarſkiemu kunſztowi potrzebną, zioł, roślin, kruſzcow, i zwierząt. Przypiſuiąc wſzyſtko przeznaczeniu, znoſili wolną wolą; nieporuſzeni w ſwych poſtanowieniach, nayſrożſze lekce ważyli ka-

Lata przed Chryst. townie, i ſamę śmierć. Gorliwi wolności poſpolitey obrońcy, ſamego Boga uznawali za jedynego Pana; gotowi okrutne ponośić męki, niż człowiekowi poſłuſzeńſtwo czynić. Prowadzili wprawdzie Eſſenianie życie oſtre, i w obyczaynych ćwiczyli ſię cnotach; ale ſtoſuiąc poſtępki do zdań zdrowych, oraz zabobonow, przeſądow i błędow, z ſobą połączonych, nigdy niemogli zrównać ſię z pierwſzemi Chrześcianami (1). Co

(1) Jednakże niektórzy piſarze Chrześciańſcy, a mianowicie *Euzebiuſz* Biſkup *Cezareyſki* w Paleſtynie mniemał, że Eſſeniąnie, nazwani *Therapeutæ*, byli prawdziwemi Chrześcianami, abo Zydami, od ś. *Marka* do wiary Chrześciańſkiey nawróceni. *Scaliger* przeciwnie utrzymuie, że *Therapeutæ*, nie byli Chrześcianie, ale Zydzi Eſſenianie, których on dzieli na *practicos* i *theoreticos*. *Practici*, byli Eſſenianie w ſpołeczności mieſzkaiący; *Theoretici*, Eſſenianie na oſobności zamknięci, i w rozmyślaniu piſma ś. zatopieni: tych *Scaliger* nazywa *Therapeutæ*. Ale wielkiey nauki i powagi wieku przeſzłego piſarz Henryk *de Valois*, w przypiſkach ſwoich do hiſtoryi kościelney *Euzebiuſza*, zbiia *Scaligera* mniemanie; niedopuſzcza podziału Eſſenianow, od niego uczynionego; dowodzi, że *Therapeutæ*, nie byli Eſſenianie; ale też nie czyni ich Chrześcianami, lecz ſektą Zydowſką, różną od Eſſenianów. Z drugiey ſtrony poważni piſarze:

Co do wiary, Essenianie, aniołow, dufzy nieśmiertelność, nadgrod i kar wieczność w przyfzłym życiu, przypufzczali; ale ciał zmartwychwftanie odrzucali. Mniemali, że dufze ludzkie, z nayfubtelnieyfzego były ukfztałcone powietrza, a rozłączywfzy fię z ciałem, doftawały fię na mieyfce fzczęścia abo niefzczęścia wiecznego. Według nich, dufze ludzi fprawiedliwych, przeleciawfzy przez ocean, w krajach ciepłych, wefołych, i rofkofznych wiekowały; a dufze niezbożnych, do pułnocnych, zimnych, i okropnych mieyfc zanieśione, niefkończoną nędzę, biedę, i mękę cierpiały. Lata przed Chryft.

IV. *Herodianie*, ktòrych fekta, za czafow *Heroda W.* (m), między Zydami

---

Euzebiufz, ś. *Jeronim*, *Sozomenes*, *Nicefor*, *Baroniufz*, *Petaviufz* (*Petau*) *Godeau*, *Montfaucon* &c. *Therapeutom*, i wiarę i obyczaie Chrześciańfkie przyznaią; których mniemanie i wywody, zbiia w liftach fwych (*Lettres fur les Therapeutes*) Jan *Bauhier*, prezydent parlamentu Burgońfkiego, zmarły dnia 17. Marca, roku 1747.

(m) *Tertulian*, śś. *Hieronim*, *Epifani*, *Jan Chryzoftom*, *Teofilakt*, i inni oycowie święci uważaiąc, że *Herodyanie* od *Heroda* nazwifko wzięli, rozumieli, że ś. *Mateufz* c. XXII. v. 16., a ś. *Marek* c. III.

Lata przed Chryst.

dami wznieciła się, a po śmierci Zbawiciela zginęła. *Herod*, zdaie się być głową i wynalazcą tey sekty. Ten krol, od Rzymian na tronie Zydowskim osadzony, dla przypodobania się swym dobrodziejom, wiele przyiął obyczajow i obrządkow pogańskich, których świątobliwość prawa pisanego nie dopuszczała. Nauką i przykładem, otworzył swoje

v. 6. i c. XII. v. 3. o nich wzmiankę czyniąc, nazwali Herodianami tych Zydow, ktòrzy *Heroda* uznawali za Messyasza. Zaiste *Herod*, za życia swego, od narodu w ohydzie i podeyrzeniu o wiarę miany, mogłże w lat 30. po swey śmierci być za Messyasza uznany? *Causabon*, *Scaliger*, i inni krytycy, starożytnych dziejow wiadomością zaleceni, mniemaią, że *Herodianie* składali towarzystwo, na kształt politycznego bractwa, na cześć i pamiątkę *Heroda* kròla, od jego dworzan i podchlebców zebraną, na wzór podobnych bractw w Rzymie, po śmierci *Augusta*, *Hadriana*, *Antonina* cesarzow, ku czci ich ustanowionych. Rzecz niema się ku prawdzie; bo by iey nie zamilczał *Jozef* dziejopis, który żadney o Herodianach nie czyni wzmianki. Bractwo Rzymskie, nazwane *sodales Augustales*, pierwsze iest, o którym świadczą dzieje, i niesłużyło za kształt żadnemu narodowi, dalekoż bardziey Zydom, ktòrzy jarzmo Rzymskie dźwigali, i uciemiężycielow swych głownie nienawidzieli.

je zdanie: że gdy przemoc górę bierze, można, bez narufzenia fumnienia, ftofownie do jey rozkazow, dopuścić fię powierzchownie bałwochwalftwa, i onego obrządki czynić. Dla ufprawiedliwienia fwych niezbożnych poftępkow, *Herod* fwym domownikom i przyiaciołom tę naukę zalecał; z tych podchlebcow, do monarchy zdania fkłonionych, fekta *Herodianow* powftała. Lata przed Chryft.

Znaydowała fię jefzcze między Zydami fekta *Gaulonitow*, od *Judafza* Gaulonity, albo Galileyczyka (n), nazwana; ta początek wzięła po wygnaniu *Archelaufza*, gdy pańftwo, od niego pofiadane, na fkarb zabrane, w prowincyą Rzymfką obròcone, w rząd *Kauponiufza* doftało fię. *Judafz*

To pewna, że *Saduceufzowie*, na doczefności, nadgrodę cnoty ftanowili, z *Herodyanami* fię łączyli; i z tego to powodu Ewangelia bierze ich, jednych za drugich. Ktòrych ś. *Mateufz* c. XVI. nazywa *Herodianami*; tych ś. *Marek* c. VIII. v. 15. mieni być *Saduceufzami*. *Obacz* Jana Drufiufza *de fectis Judæorum*; Juliufza Bartolocci *Bibliot. Rabin*: *tom*: *I.*; Bolduc *de Ecclefia ante legem*; Auguftyna Calmet &c.

(n) S. *Łukafz* tak go nazywa *Act*: *V. v.* 37.

Lata przed Chryst. *dasz*, Rzymskie poddaństwo, za niewolą i zgwałcenie prawa Boskiego biorąc, rodaków, do obrony wolności i zakonu, do zrzucenia jarzma bałwochwalców, a uznania za pana, jednego Boga, namawiać zaczął. Mimo czułość Rzymską, Zydzi do *Judasza* przystawali; bunt wzmogł się za czasem, kray zamieszał, i *Jerozolimy* zburzenie przyspieszył. Zelanci (*zelatores*), ciż sami zdaią się być Gaulonici; owszem *Siccarii*, podczas obleżenia *Jerozolimy* okrucieństwem sławni, od nich się nie rożnili.

Pod jakim rządem żyli Zydzi, powrociwszy z Babilonii?

Zydzi, ze wszystkich dwunastu pokoleniow zebrani, od *Cyrusa*, pierwszego monarchy Perskiego, roku przed Chrystusem 536., z niewoli Babilońskiey wypuszczeni, i do oyczyzny przywròceni, otrzymali wolność wyznawać swoię wiarę, i własnemi rządzić się prawami, pod zwierzchnim monarchow Perskich panowaniem. Królestwo Judskie, w prowincyą obrocone, do wielkorządu Syryiskiego przyłączone, nakształt *arystokracyi* rządziło się. Naywyżsi

Zydo-

Lata przed Chryst.

Żydowscy kapłani, wraz z radą narodową, sprawowali krajową władzę. *Archelausz*, w porządku ośmnasty, nie przestaiąc na kościelney godności, królem się obwołał, i *Arystokracyą* do *monarchii* przychylił. Ostatni naywyższy kapłan, był *Symon*, syn *Boetha*, za którego Zbawiciel świata narodził się. Prawo *Moyzesza*, pod rządem kapłańskim, równie jak za sędziow i królow, było prawem, tak obywatelskim, iako publicznym narodu Żydowskiego; często iednak ten zaszczyt, przemoc uchylała. Poddani następnie Persom, Egypcyanom, Syryiczykom, i Rzymianom, okrutnym częstokroć ciśnieni jarzmem, nietylko wolnym narodem być przestali, ale od wolnego wiary swey wyznania, katownią, i mordem byli hamowani. W tey jednak, wyjąwszy małą liczbę, po wybawieniu z niewoli Babilońskiey, statecznie trwali. Pierwsi są Żydzi, którzy naznakomitsze od bohatyrów pogańskich zdobyli się męstwo, w wytrzymaniu katowni, i mąk za wiarę i wyznanie Boga.

Męstwo

Lata przed Chryst.

Męstwo i odwaga *Machabeyczykow*, świetnemi uwieńczone zwycięztwami, dawne narodowi zaszczyty i ozdoby, na krotki czas przywrociły. Ich następcy, nie godni tak znamienitych przodkow, z sobą nie zgodni i zakłoceni, Rzymian przyzwali; od ktorych włożone jarzmo Żydzi chcąc zrzucić, do utraty kraju przyszli, i z onego wygnani, włoczęgami świata zostali.

Jak się nazywała rada narodowa Żydowska, i iaki iey początek?

Rada Żydowska głowna, i nayważsza, po Hebraysku nazwana *Sanhedrin*, słowem z Greckiego *Synedrion* pochodzącym, składała się z 70, mężow, wiekiem i mądrością poważnych, ktorzy o wszystkich sprawach krolestwa i narodu zaradzali, wyroki abo dekreta mnieyszych sądow roztrząsali i przesądzali, i o wierze samey, iey obrządkach, karności kościelney wyrok dawali. Właśnie to był senat Żydowski, do tey powagi i władzy wyniesiony, że, według rabinów, mogł czynić *such-latora* (*milczenie panu nakazać*) to iest prawo tłumaczyć. Ktorzy wyro-

kow

kow tego ſenatu nie ſłuchali: jeżeli niepoſłuſzeńſtwo ściągało ſię do ſpraw świeckich, za buntownikow; a jeżeli do duchownych, za wyklętych, byli poczytani. Dla tey to tak wielkiey powagi, jeden rabin nazywa *Sanhedrin*, gruntem prawa słownego, i filarem prawdziwey nauki.

Sanhedrin, na radę i ſądy zbierał ſię w *Jerozolimie* do *Lizeat-Hagazit*, to ieſt izby kamienney, ktòra łączyła ſię z kościołem, owſzem jedną częścią do niego wchodziła. Talmudziſtowie, nazywaią ią *bazyliką*. Radni, abo ſtarcy, zaſiadali czyniąc pòł koła: w pośrzodku ich, ſiedział nayſtarſzy, w ſenacie przodkuiący, zwany *Hanaſée*; według innych, *Hanaſie*; a według niektòrych, *Naſſi*, to ieſt xiążęciem. Po prawey jego ręce, ſiedział jego namieſtnik, zaſtępuiący go pod niebytność, nazywał ſię *Ab-beth-din*, to ieſt ociec ſądu. Po lewey ręce, zaſiadał *chacam*, abo mędrzec; inni wſzyſcy, ſtarcow, czy ſenatorow nazwiſko noſili, i nim gwałt zaczął prawa dawać, a przemoc, podchlebcow, chociaż głupich, na godności wynoſić, z pomiędzy ludzi

Lata przed Chryst. dzi znakomitych, nayczęściey i nay- więcey kapłanow i Lewitow, byli wybierani. Trzeba wiedzieć, że xiąże senatu, abo *Nassi*, nie zamykał się w liczbie 70. starcow; i ztąd to iest, że *Sanhedrin*, składał się z osob 71.

Na powagę *Sanhedrinu* i liczbę w nim zasiadaiących, wszyscy się zgadzaią; ale kiedy on zgasł? i kiedy się zaczął? wielkie między krytykami sprzeczki zachodzą. Należy mowić, że iako z kościołem, od Rzymian zburzonym, ofiary, obrządki, kapłaństwo, ustały; tak i *Sanhedrin* upadł i zginął. Początek *Sanhedrinu*, większym podlega trudnościom.

Rabini wszyscy, i bez mała nie wszyscy Chrześciańscy pisma ś. tłumacze, i dawnieysi dziejow Żydowskich pisarze, ustawę *Sanhedrinu*, do *Moyzesza* odnoszą, i wyraźnemu Boskiemu rozkazowi przypisuią (o). Według ich mniemania i świadectwa, *Sanhedrin*, od *Moyzesza*, z rozkazu Boskie-

(o) Rzekł Pan do *Moyzesza:* Zbierz mi siedmdziesiąt mężow z starszych Izraelowych, ktore ty znasz, że są starszemi ludu, i mistrzami &c. Numer. XI, v. 16.

Boſkiego utworzony, za życia jego przededrzwiami przybytku zbierał ſię; po zdobytey ziemi obiecaney, w ſamym przybytku, a potym w kościele *Salomonowym*, aż do niewoli Babilońſkiey zaſiadał; i władzę ſwoię, na ſamych ſędziow w czaſie *Teokracyi*, na naywyżſzych kapłanów, naoſtatek na królow rozciągał. Gdy który z królow prawo zgwałcił, iako to: gdy więcey niż ośmnaście żon przyimował; gdy włoſy zapuſzczał, ażeby były długie i gęſte: gdy pieniądze chciwie zbierał, i one chował &c. z wyroku ſenatu, rozgami był ſmagany. Lata przed Chryſt.

Po znieſioney Babilońſkiey niewoli, *Sanhedrin*, do ſwoich praw, całości i mieyſca, w nowym kościele powrócił. Gdy bunt przeciwko Rzymianom powſtał i wzmagał ſię, przeniesiony był na *Hanoth*, naſtępnie potym do *Jamnii*, *Jericho*, *Uſy*, *Seſarvaim* &c. nakoniec do *Tyberiady*, w którym mieście, trwał do zburzenia *Jerozolimy*, i rozpróſzenia Żydowſkiego narodu. Tak o *Sanhedrinie* rabini piſzą i twierdzą; ale powieści ſwych, z piſma nie dowodzą, i do-

wieść

Lata przed Chryst: wieść nie mogą. Królowie, mogli ku swey pomocy stanowić radę, i wybierać mężow do niey zdatnych; ale ta, nie składała się z tak wielkiey liczby osob, i od każdego króla upodobania była zawisła.

Inni, odrzuciwszy powieści rabińskie, do różnego udaią się mniemania. Niektórzy, ustanowienie onego, *Gabiniuszowi*, wielkorządzcy Syryiskiemu, przypisuią (p). Od niego raczey *Sanhedrin* był zniesiony, a na onego mieyscе, pięć izb sądowych, władzą sobie rownych: w *Jerozolimie*, *Gadarze*, *Amatuncie*, *Jericho*, i *Seforze*, postanowionych. Inni (q), początek *Sanhedrinu*, od *Moyzesza* wywodzą, a koniec, na początkowym *Heroda W.* panowaniu kładą. Są, którzy z sobą samemi niezgodni (r), na jednym mieyscu pism swych, *Gabiniuszowi*; na innym zaś, czasom *Judasza Machabeusza*, abo brata jego *Jonatasza*, tę ustawę przypisuią. Ze

rada

(p) X. Dyonizy *Pétau*, abo *Petawiusz*. De doctr: temp. L. II. c. 26.

(q) *Grotius* ad l. Par. c. 21. v. 4.

(r) *Basnage*, Hist. des Juifs L. I. c. 4. i L. V. c. 1. art, 12.

rada narodowa krajowładna, za *Jonataſza*, u Zydow znaydowała ſię, i z naywyżſzym kapłanem, roku przed Chryſtuſem 144., poſelſtwo do Rzymian wyſłała, dzieje *Machabeuſzow* (s) zaświadczaią. Powiadaią rabini, że *Alexander Janneuſz*, król Zydowſki, mimo woli i oporu ſtarców, w *Sanhedrinie* zaſiadał, i radom onego bywał przytomnym. *Herod W.*, ſprawuiąc rządy *Galilei*, przed ſenatem oſkarżony, muſiał ſię przed nim uſprawiedliwiać. Więc był *Sanhedrin*, przed panowaniem *Heroda*. Ze był, i po jego panowaniu; z ewangelii, i apoſtolſkich dziejow oczywiście ſię dowodzi. Chryſtus Pan albowiem wyraźnie o dwojakim trybunale mówi (t): *każdy, który ſię gniewa na brata ſwego, będzie winien ſądu*, (który był po miaſtach uſtanowiony, i z 23. oſob ſkładał ſię); *a ktoby rzekł bratu ſwemu raka* (u), *będzie winien rady*; to ieſt przed *San-*

Lata przed Chryſt:

Y he-

(s) I. *Machab:* XII. v. 6.
(t) *Math:* V. v. 22.
(u) *Raka*, z Hebrayſkiego znaczy: nędznika, gołotę, hultaja &c.

Lata przed Chryst: *hedrin* stawić się. przy którym, nad życiem i śmiercią obywatelow, zostawała moc udzielna, nim Zydzi z niey od Rzymian byli wyzuci.

Z tego wszystkiego co się mówiło (w), pokazuie się, że początek i ustawa *Sanhedrinu*, dowodnie i pewnie pokazane być nie mogą.

Rada, z siedmdziesiąt mężow od *Moyzesza* ustanowiona, na inny całe ksztalt była ułożona, i do innych urzędowych powinności wybrana, ta z życiem *Moyzesza* skończyła się i ustała. Zadney o niey wzmianki pismo ś. nie czyni, ani za rządu sędziow, począwszy od *Jozuego*, ani za panowania królow, którzy, jedynowładnie rządząc, nie mogli obeyść się bez rady, ale do niey sami zda-

(w) Chcący obszernieyszą o *Sanhedrinie* mieć wiadomość, niech czyta autorow, którzy na urząd o nim pisali; iacy są: *Moyzesz Maimonides*, między wszystkiemi wieku XII. rabinami nayuczeńszy; *Selden*; Jan *Lighfoot*, teolog Angielski, za swych czasow, w języku Hebrayskim, talmudzie, i pismach rabińskich naybiegleyszy; *Coock*; Xiądz *Richard Simon*, który utrzymuiąc, że *Sanhedrin* był od *Moyzesza* ustanowiony, żwawą wiodł walkę na schyłku wieku przeszłego z teologami Hollenderskiemi.

zdatnych mężow wybierali. Takowa krolewska rada, była pokojowa, nie narodowa, to iest narod zastępuiąca, iaka, za *Jonatasza* i *Machabeyczyka*, do spraw krajowych wpływała. Lata przed Chryst:

Gabiniusz, roku przed Chrystusem 57., podzieliwszy ziemię Żydowską na pięć powiatow, w każdym ustanowił izbę do sądow i rządu. Te izby, władzą z sobą rownały się, i rząd arystokratyczny sprawowały; ktory rząd, w lat potym dziesięć, *Juliusz Cezar* zniosł, a monarchiczny przywrocił, potwierdziwszy *Hirkana* na godności kapłańskiey, i panowaniu nad ziemią Judską.

Nakoniec, za czasow Zbawiciela świata i po Jego chwalebnym w niebowstąpieniu, że *Sanhedrin*, chociaż przy władzy od Rzymian zniesioney, i z mocy karania gardłem wyzuty, jeszcze trwał; z pism Apostolskich dowodzi się. Upadku jego, jeden iest kres, co i narodu.

Co się zdarzyło znacznego za arcykapłaństwa Joathana, *który na tym urzędzie rządził przez lat 47.?*

Joathan, brata swego *Jezusa*, za powagą *Bagozy*, wielkorządzcy Sy-

Lata przed Chryst: ryiskiego, na arcykapłaństwo wdzieraiącego się, zabił; za mężoboystwo, od niego popełnione, cały narod, od tegoż *Bagozy* na winę pieniężną skazany, musiał się opłacić.

397. *Artaxerxes*, *Ochus*, jedynasty po *Cyrusie* krol Perski, zawojowawszy znaczną część Fenicyi zbuntowaney, zwycięską broń niewiadomo z jakich powodow na ziemię Judzką, królom Perskim stateczną, poddaństwa wiernością obowiązaną, obrocił, miasto *Jericho* obległ, i dobył, wiele Zydow w niewolą zabrał: jednych do Egyptu zaprowadzić kazał, drugich do Hirkanii zagnawszy, nad brzegami morza Kaspiskiego osadził. Niektorzy z terazniey szych pisarzow, historyą *Judity*, do panowania *Artaxerxesa* odnoszą (x).

Jaddus *naywyższy arcykapłan, iakie od Zydow niebespieczeństwo odwrocił?*

350. *Jaddus*, syn i następca *Joathana*, przez lat 27. naywyższy kapłan, od *Alexandra W.* krola Macedońskiego, ktory woynę na *Dariusza Kodomana* podniosł, i Egypt pod moc swoię

(x) *Gibert* akademik napisow w *dyssertacyi* nad Historyą *Judithy*, *Histoire de l' acadèmie royale des inser:* tome XXI. p. 24.

podbiwſzy, *Tyru* miaſta na ów czas naÿhandlownieyſzego dobywał, o przyſtawienie żywności proſzony, gdy mu ſię ślubem wierności, *Dariuſzowi* poprzyſiężoney, wymówił, do gniewu go i zemſty na ſiebie, i ſwòy narod pobudził. Jak tylko *Tyr* był dobyty, *Alexander* do ukarania Zydów śpieſzący ſię, zbliżeniem ſwym do *Jerozolimy*, niezmierny ſtrach w ſerca iey obywatelòw puścił. *Jaddus*, wezwawſzy Boga na pomoc, ktòry królow ſercami władai kieruie, a przyodziawſzy ſię w ſzaty kościelne z całym duchowieńſtwem, za ktòrym przybrany w białe ſuknie lud poſtępował, wyſzedł z miaſta na przeciw zwycięzcy zagniewanemu. *Alexandrowi*, na tak wſpaniały widok uſzanowaniem przejętemu, natychmiaſt zemſta, od gniewu przygotowana, opadła; a gdy mu *Jaddus* pokazał, 332. przepowiedziane od *Daniela* proroka, jego nad Perſami zwycięſtwa, gotowym ſię być oświadczył, na wſzyſtko pozwolić, czegoby od niego żądano. *Jaddus*, imieniem narodu proſił o wolne wiary ſwey wyznanie, i uwolnienie od opłaty podatkòw

Lata przed Chryſt:

Lata przed Chryst: każdego śiódmego roku; na co chętnie bohatyr Grecki pozwoliwszy, dwie jeszcze łaski przydał: nadał Zydom prawo mieyskie, chcącym osiadać w *Alexandryi*, mieście nowo założonym od siebie; i wolność zaciągania się w woysku Macedońskim. Samarytanie, otrzymali nayprzód część korzyści, Zydom nadanych: ale gdy potym zbuntowawszy się, *Andromacha*, przełożonego nad Syryą i Palestyną, w pałacu jego spalili; *Alexander*, słusznie tym postępkiem obrażony, hersztow i społeczników spisku, kazał w pień wyciąć, innych wszystkich z miasta wypędzić, które Macedończykami osadził; grunta zaś między Zydów rozdał. Wygnańcy, przenieśli się do *Sichem*, i to miasto, z czasem zaludnione, stołecznym ich kraju stało się.

324. *Kto po śmierci* Jadda, *na arcykapłaństwo nastąpił?*

Oniasz, za którego czasów umarł *Alexander W.* Po wielu woynach między hetmanami tego kròla, państwo jego zostało naostatek przez traktat podzielone na cztery przednieysze królestwa: *Lizymach*, wziął w dziale Tracyą; *Kassander*, Macedo-

nią; *Seleukus*, Syryą; *Ptolomeuſz*, Egypt. Zydzi, podbiiani na przemianę od królow Syryiſkich i Egypſkich, jęczeli pod jarzmem, raz tego, drugi raz owego panowania. Lata przed Chryſt:

Co za nieſzczęście ſpadło na Zydòw podczas arcykapłaństwa Oniaſza? 320.

Ptolomeuſz Lagides, pierwſzy kròl Egypſki po *Alexandrze W.*, zdobywſzy Syryą i Fenicyą, nad *Laomedonem z Mityleny*, chcąc podbić i Paleſtynę, obległ *Jeruzalem*: Zydzi, z boiaźni zgwałcenia ſzabaſu, dopuścili wziąść miaſto. *Ptolomeuſz* zabrał 100,000. niewolnikow do Egyptu; ale potym, uwiadomiony o ich wierności ku ſwym panom, dobrze z niemi obchodził ſię, powierzył im ſtraży fortec, a dla zaludnienia *Alexandryi*, wezwał Zydow, żeby w niey oſiedli, nadaiąc im prawo obywatelſtwa, iako to, i *Alexander* przed nim uczynił. Znaczną też ich liczbę oſadził w Libii i Cyrenaice (y), zawojowanych od ſiebie, i do Egypſkiego króleſtwa przyłączonych.

(y). Od tych Zydow, pochodzili *Zydzi Cyreneyſcy*, z liczby ktòrych był *Jaſon*, autor hiſtoryi *Machabeyczykow*, w 5. kſięgach, ktòre zginęły, ale ktòrych ſummaryuſzem ieſt druga kſięga *Mo-*

Lata przed Chryſt:

Jak długo zoſtawali Zydzi pod panowaniem krolow Egypſkich?

Przez ciąg rządow, ſześciu, lub ſiedmiu ſwych arcykapłanow, to ieſt za *Oniaſza*, ſyna *Jadduſa*; za *Szymona*, nazwanego *ſprawiedliwym*, dla ſwey wielkiey pobożności; za *Eleazara II.*, brata *Szymona*; za *Manasſeſſa*, ſyna *Jadduſa*; za *Oniaſza II.*, nazwiſkiem *łakomego*; za *Szymona II.*, i *Oniaſza III.*, który był czternaſtym arcykapłanem.

Jak z Zydami obchodzili ſię królowie Egypſcy?

Ptolomeuſz Filadelfus, ſyn i naſtępca *Ptolomeuſza Lagideſa*, był jeſzcze łaſkawſzym na Zydow, od oyca ſwego; jego oſobliwſzy guſt w naukach, pociągnął go, iż kazał przełożyć z Hebrayſkiego na Grecki język kſięgi zakonu *Moyzeſzowego*, Zydom, który mu przyſłał arcykapłan *Eleazar*. Tłumacze, w liczbie 70. lub 72., obdarzeni wielkiemi honorami i dobrami, byli odeſłani z bogatemi upo-

---

chabeyſka. Zydzi, o których wſpomina ś. *Łukaſz &c.* c. XI. v. 10. byli z tegoż ſamego kraju, iako i *Szymon*, dobrany do pomocy dźwigania krzyża Zbawicielowi świata.

minkami dla arcykapłana (z). *Ptolomeusz Filopator*, czwarty król Egypski, zwyciężywszy *Antyocha* Wielkiego, króla Syryiskiego, i odzyskawszy Palestynę, przyszedł do *Jeruzalem*, czynić ofiary w kościele, i Lata przed Chryst.

(z) Wszystkie te okoliczności, zasadzaią się tylko na powieści *Arysteusza*, w dziele, które nam się po nim, pod imieniem jego, dostało; wszakże według wszystkich biegłych krytykow, to dzieło ma być napisane od jednego Żyda *Hellenisty* z *Alexandryi*, a nie od *Arysteusza*, poganina i urzędnika króla *Ptolomeusza*. Jakożkolwiek autor usiłował utaić się, wydał się sam swoim stylem, pełnym hebrayszczyzny, i pochwał narodu Żydowskiego. Jest wszelako prawdą, iż zaszedł w Egypcie wykład Grecki pisma świętego, z Hebrayskiego języka, dla użytku Żydów *Hellenistow*, którzy nieumieli, iak tylko po grecku. Nie można pewnie mówić, czyli wszystkie księgi starego zakonu, były wyłożone o ieden raz, i od tychże samych tłumaczow? czy też, iak rozumieią niektórzy uczeni, tylko pięć ksiąg *Moyzeszowych*. Poślednie to rozumienie, zda się być podobnieysze do prawdy, z przyczyny rożnicy co do dokładności i stylu, iaka się w nich oczywiście wydaie. *Obacz Du Pin, Simon, Uscher, Hoddy, Calmet &c.* To też można za rzecz podobną do prawdy twierdzić, że *Ptolomeusz* pismo święte, które na Grecki język było przełożone, chciał mieć w swoiey bibliotece. To pismo ś., po grecku przetłumaczone, w takim było poważeniu, że ie sami Żydzi czytali, Apostołowie śś. teyże biblii greckiey używali, i wszystek ko-

Lata przed Chryst.

chciał weyść do świątyni, nic nieuważaiąc na uwagi, od *Szymona II.* arcykapłana, nayprzòd łagodnie, a potym groźnie przełożone; któremi kròl pogardzaiąc, gdy do świątyni wchodził, od strachu zdrętwiałym i wrytym został, i ledwie wyniesiony za kościoł do siebie przyszedł. Powròciwszy do *Alexandryi*, odwołał przywileje, od *AlexandraW.* Zydom nadane, zabronił im przystępu do dworu, rozkazał czcić bogòw Greckich, czego gdy, wyiąwszy trzysta, czynić niechcieli, kazał na sprowadzonych ze wszech stron Egyptu, na mieysce gonitw w *Alexandryi*, rozsrożonych słoniów wypuścić. Ale za dziwną sprawą Boską, bestye nietknąwszy Zydow, na tych, ktòrzy je prowadzili, srogość swoię wywarły, i wszystkich stratowały. *Filopator*, cudem przerażony, przywròcił Zydom swoię łaskę, i dawne przywileje, a 300. odpadłych od wiary, na ich sąd spuścił, za ktòrego sądu wyrokiem wszyscy gardło dali.

ścioł Chrześciański przez lat więcey niż trzysta tegoż tłumaczenia naśladował, od czasòw apostolskich, aż do *Damaza* papieża, ktòry przestał żyć roku Pańskiego 384.

Z iakiey okoliczności Zydzi dosta- li się pod panowanie królow Syryiskich? Lata przed Chryst:

Ptolomeusz Epifanes, niemaiąc nad pięć lat, nastąpił po swym oycu *Filopatorze*; młodość jego, podała okazyą *Antyochowi Wielkiemu*, królowi Syryi, i *Filippowi*, królowi Macedonii, do złączenia sił swoich na wyzucie tego młodego monarchy z państw jego: pierwszy, najachał prowincye Azyi, i mile przyjął chęć Zydow w poddaniu się pod swe barło. Gdy *Scopas*, wódzEgypski odyskał ziemię Judzką, Zydzi pomagali *Antyochowi* do wypędzenia go z niey. Król Syryiski, zawdzięczaięc tę uprzeymość Zydom, uwolnił ich od wszelkiego podatku na lat 3. i wiele im swobod nadał.

Jaki był stan Zydow pod następcami Antyocha?

Seleukus Filopator, syn i następca *Antiocha wielkiego*, bardzo się łaskawie z Zydami obchodził. Przy końcu panowania jego, jeden Zydowin, nazwiskiem *Szymon*, zdrayca oyczyzny, doniosł mu, iakoby w kościele *Jerozolimskim* były na składzie niezmierne skarby, któreby mógł zebrać dla siebie. *Heliodor*,

Lata przed Chryst: podſkarbi królewſki, poſłany był na docieczenie tego: wſzedł gwałtem do kościoła, ale mu to bezkarnie nie uſzło. Ukazał mu ſię bowiem jeździec, pięknie ubrany, którego koń, uderzył przedniemi nogami *Heliodora*, a ſiedzący na koniu rycerz zagroził mu śmiercią, i dway aniołowie zchłoſtali go okrutnie. Wynieſiono *Heliodora* bez zmyſłow z kościoła; ale *Oniaſz* arcykapłan modlitwą wyjednał mu zleczenie.

Jakie zamieſzki wſzczęły ſię w ziemi Judſkiey po śmierci Seleuka Filopatora?

Antioch Epifanes, brat jego, gdy wſtąpił na tron, *Jazon*, brat *Oniaſza III.*, kupił arcykapłańſtwo u tego króla: we trzy lata potym *Menelaus*, brat *Jazona*, otrzymał wzajemnie za pieniądze też ſamę doſtoyność, zrzucił *Jazona*, i wyzuł z życia *Oniaſza III.*; po śmierci którego, ſame tylko panowały dobiiania ſię między nieprawemi arcykapłanami o tę naywyżſzą godność.

Jakie okrucieńſtwa wytrzymali Zydzi za Antiocha Epifaneſa?

Król ten, był biczem narodu Zydowſkiego: przedawał on więcey da-

iącemu naywyższe kapłaństwo, obległ i dobył *Jerozolimy*, ośmdziesiąt tysięcy ludzi w pień wyciął, czterdzieści tysięcy zaprzedał, tyleż wziął w niewolą: wdarł się mocą do kościoła, i złupił go ze wszystkich bogactw. Umyśliwszy potym nie tylko wyniszczyć religią Zydowską, ale nawet cały naród zupełnie wygładzić, wydał edykt, zakazuiąc oddawania inney czci, iak tylko swym bogom. Kazał *Jeruzalem* z gruntu zburzyć, poświęcił kościoł *Jowiszowi Olimpickiemu*, którego bałwana postawił na ołtarzu całopalenia. W tymże czasie powystawowano ołtarze i bałwany po wszystkich miastach Judskich, i całą tę krainę uczyniono stekiem nayobrzydliwszych bałwochwalstw, i nayStraszniey szych prześladowań.

Lata przed Chryst. 170.

Co czynili Zydzi, pod tak okrutnym monarchą?

Wielu z nich chwyciło się bałwochwalstwa, inni mężnie pomęczeni zostali, iako to: poważny starzec *Eleazar*, który wolał życie utracić, niż zakazanego prawem mięsiwa pożywać: siedmiu braci *Machabeuszów*,

którzy

Lata przed Chryst: którzy, zachęceni od swey matki, wytrzymali nayokrutnieysze męki. Inni nakoniec pokryli się po pustyniach; iako to *Mathatyasz* Asmoneyczyk, i pięciu synowie jego, tak iak i on waleczni, to iest: *Johanan*, *Szymon*, *Judasz* nazwiskiem *Machabeusz*, *Eleazar* i *Jonathan*.

166\. *Kto się odważył wyswobodzić Zydow z pod jarzma Syryiskiego?*

Judasz Machabeyczyk, książę i hetman ludu Zydowskiego, który nastąpił po swym oycu *Mathatyaszu*, i dziwnie dokazywał męstwem nad nieprzyiaciołmi swego narodu. Zbił on w wielu potyczkach, naysławnieyszych wodzów Syryiskich, to iest: *Apolloniusza*, *Serona*, *Ptolomeusza*, *Nikanora*, *Gorgiasza*, *Liziasza*. *Bacchidesa*, i *Alcyma*. *Antioch*, rozgniewany porażkami tylu wodzów, chciał sam przez się wyiść na *Judasza* Machabeyczyka; ale nędznie zginął. *Judasz* oczyścił ziemię Judską ze wszelkich obrzydliwości, pobudował *Jerozolimę*, i poświęcił kościoł. Zbił on jeszcze Idumeyczyków i Ammonitów, zawarł potym przymierze z Rzymianami, i zabity został w potyczce,

tyczce, którą mu wydali *Bacchides* i *Alcim*, roku przed Chryſtuſem 161. Lata przed Chryſt: 161.

Kto po śmierci Judaſza *Machabeyczyka, na mieyſce jego naſtąpił?*

Jonathas, brat jego, po nim od Zydów obrany. Przymuſił on *Bacchideſa* wodza Syryiſkiego, do przyięcia pokoju. Po smierci *Alcima*, który nieprawie był przywłaſzczył ſobie arcykapłaństwo, gdy wpadłſzy do *Jerozolimy*, zaczął mury kościelne zbiiać i rozrzucać, dotknięty ręką Boſką, w nieznośnych bólach życia dokonał. Roku 160. przed Chryſtuſem, wynieſiony zoſtał *Jonathas* na tę doſtoyność przez *Alexandra Bale*, i za zewoleniem narodu; a tak on był pierwſzym prawym naſtępcą *Oniaſza III.* (a). Pomścił ſię śmierci *Jana*,

(a) *Jonathas*, ażeby prawnie poſiadał arcykapłaństwo, chciał ie trzymać przez wybranie narodu. Bo lubo on pochodził z familii kapłańſkiey od *Joaſipa*, potomka *Aarona*, nie był iednak z linii pierworodney *Jadduſa*, abo *Jadda*, z którey dzielnicy, ieden tylko *Oniaſz* zoſtał; ale ten do Egyptu przenioſłſzy ſię, i tam do ſerca *Ptolomeuſzowi*, nazwanemu *Filometor*, przypadłſzy, abo od prawdziwych Zydów odpadł, abo pomyślności, w Egypcie znalezionych, porzucać niechciał. Dowiedziawſzy ſię iednak, że arcykapłaństwo, które na niego prawnie przychodziło, *Jonathas* przyiął; umyślił tę

Lata przed Chryst:

brata swego, nad *Jambrianami*, narodem Arabskim, w zasadzce zabitego; zwyciężył *Demetryusza Sotera*, króla Syryiskiego, a potym *Apolloniusza*, hetmana tego króla; ale sprowadzony do Ptolomaidy od *Tryfona* (b), był tamże zabity z swemi dwiema synami

godność w Egypcie sprawować. Za pozwoleniem królewskim zbudował kościoł, nakształt *Jerozolimskiego*, który Jozef Zydowin opisał *Antiqu:* L. XII. c. 6, i w nim kapłanów i Lewitów ustanowił. Postępek *Oniasza*, iako prawu *Moyzeszowemu* przeciwny, zgorszył Zydow, nie tylko *Jerozolimskich*, ale i Egypskich, i był początkiem wielkiego odszczepieństwa. Kościoł ten, tak iak *Jerozolimski*, jednego czasu i od iednego wodza Rzymskiego był zburzony *Joseph Bell: Jud:* L. VII. c. 30.

(b) Zdrayca *Trifon*, maiąc w mocy swey wodza Zydowskiego, chciał ieszcze z tey okoliczności korzystać. Wskazał do *Szymona*, który na *Jonathy* urzędy nastąpił, że go z synami na wolność wypuści, skoro tylko 100. talentów odbierze. Lubo *Szymon* poznał zdradę; wszelako, ażeby nie mówiono, że dla niewypłacenia założoney summy stał się braterskiey śmierci przyczyną, posłał ią; wszakże odebrawszy summę *Tryfon*, *Antiocha* młodego króla, *Jonathę*, i synów jego zabić kazał. *Jos: Antiqu:* Lib: XIII. c. 12. *Szymon* odzyskawszy zwłoki zabitego brata, pogrzebł ie w grobie oycowskim w *Modinie*, i przepysznym z marmuru białego grobowcem ozdobił, który za czasów *Euzebiusza* i ś. *Hieronima* stał ieszcze.

synami i 10,000. ludzi. Zdrayca Tryfon, ogłosiwszy królem Syryiskim Antiocha, syna *Alexandra Beli*, chciał ten tron sobie przywłaszczyć; a że widział, że *Jonathas* miał być przeciwny iego zamysłom, dla tego go zgładził.

Lata przed Chryst:

Kto po śmierci Jonaty, *uznany był za głowę narodu Żydowskiego?*

Szymon, brat jego, obrany od narodu, nie tylko wodzem woyskowym i arcykapłanem, ale uznany za pana dziedzicznego narodu Żydowskiego; który od tego czasu, odrzuciwszy erę *Selewcydów*, wszystkie kontrakty i pisma, kazał datować czasem panowania *Szymona* i iego następców. 143.

Szymon, naprawiwszy mury *Jerozolimskie*, i inne ziemi Judskiey miasta do obrony przysposobiwszy, *Joppe* odzyskawszy, pisał do *Demetryusza Nikanora*, którego *Tryfon* zrzucić z stronu usiłował, iż gotów był uznać go za króla i posiłkować przeciwko *Tryfonowi*, jeżeliby on chciał potwierdzić wszystko to, co naród Żydowski, względem jego i niepodległości swey postanowił. *Demetryusz* chętnie przystał na wszystko, a

Z Szy-

Lata przed Chryst: *Szymon* z Rzymianami (c) i Lacedemończykami przymierze odnowiwszy, miast *Gazary* i *Gazy* dobył, i onę z ziemią zrównał, a nad woyskiem *Jana*, syna swego, przełożył, kazawszy mu mieszkać w *Gazarze*.

Jak obszedł się z Szymonem Antioch Sidetes, *który nastąpił na królestwo Syryiskie po bracie* Demetriuszu, Nikanorze, *zbitym i poimanym od Partów?*

Antyoch, chcąc od *Tryfona* przywłaszczone odzyskać królestwo, pisał nayprzód do *Szymona* list, pełen grzeczności, zapraszaiąc go do społeczeństwa oręża przeciwko społnemu nieprzyiacielowi; potym wzmógłszy się w siły, i obległszy *Tryfona* w *Dorze*,

(c) Rzymianom w upominku posłał tarczę złotą, która ważyła 1000. min Attyckich. Minę attycką, śrzednią ceną szacuiąc czerwonych złotych Holenderskich 150., wartość podarunku wypadała na czerw: złotych 150,000. Senat Rzymski, poselstwo uczciwie, a tarczę chętnie przyiąwszy, pisał do królow: Syryiskiego, Egypskiego, Pergamskiego, Kappadockiego &c. zakazuiąc im napastować Żydów, iako Rzymskich sprzymierzeńców, i zalecaiąc wydawać wszystkich złoczyńców, i od wiary odstępców, gdyby się ich *Szymon* upominał.

rze, 2,000. przysłanego wybornego żołnierza od *Szymona* sobie na pomoc, ze wzgardą odesłał, grożąc *Szymonowi* woyną, jeżeliby do woli jego nie skłonił się, zawartey w żądaniu, ażeby *Joppe*, *Gazara*, zamek *Jerozolimski*, były przywròcone koronie Syryiskiey, abo żeby Zydzi, za każde z osobna trzy mieysca po 500. talentòw, a za szkody w Syryi poczynione, także 500. talentòw zapłacili. *Szymon*, odkupuiąc się od napaści, i dla nabycia większey prawności do miast zawojowanych, 100. talentòw postępował. *Antioch*, postąpioną summą wzgardziwszy, wielkorządzcę Fenickiego z potężnym wysłał woyskiem na pustoszenie ziemi Judskiey, z ktòrym synowie *Szymona*, *Judasz* i *Jan*, otwartym zwarszy się polem, zupełne odnieśli zwycięstwo, i męstwem swym, oyczyźnie pokòy, aż do śmierci *Szymona* trwały, pozyskali.

Lata przed Chryst:

Jaką śmiercią Szymon *zszedł z tego świata?* 138.

Gwałtowną! zabity zdradą od własnego zięcia, *Ptolomeusza*, przełożonego nad *Jericho*, ktòry, zbogaci-

Lata przed Chryst: wſzy ſię na tym urzędzie, do oſiągnienia rządów nad ziemią Judſką zamyſły kierował. Ten, zaproſiwſzy *Szymona* z dwuma ſynami, *Judaſzem* i *Mathatiaſzem*, przez namowionych ſiepaczów zabił. Zamiar *Ptolomeuſza* był, *Hirkana* wraz zgubić; ale ten oſtrzeżony, uſzedł naſtawionych ſideł, i był na mieyſce oyca od narodu wybrany. *Ptolomeuſz*, zawiedziony w ſwych nadziejach, pobudził *Antiocha* na Zydow, ſam iednak mu nieufaiąc, do *Filadelfii* udawſzy ſię, tam niewiadomo iak życia do-
135. kończył.

Czym ſię wſławiły początki panowania Jana Hyrkana?

Obleżeniem *Jerozolimy* wytrzymanym, i pokojem arcypotrzebnym, z *Antiochem Sidetem* zawartym.

Antioch, pokonawſzy *Tryfona*, ziemię Judſką potężnym woyſkiem najachał, i porządnym obleżeniem *Jerozolimę*, w którey *Jan* ſię zamknął, obegnał. Miaſtu, ze wſzech ſtron ściśnionemu, chociaż mężnie bronionemu, ale nadziei poſiłkow pozbawionemu, nie zoſtawał inny ratowania ſię ſpoſob, tylko poddanie

ſię

ſię na łaſkę królewſką. Nadchodziło święto *kuczek*, na które, o rozjem na dni ſiedm proſzony, nie tylko *Antyoch* zezwolił, ale wiele bydła z rogami pozłoconemi, także różne naczynia złote i ſrebrne, wonnościami napełnione, w podarunku poſłał. *Szymon*, wſpaniałą króla hoyność, za oczywiſty Opatrzności Boſkiey dowod wziąwſzy, odważył ſię proſić o pokoy, a ſkłonnym do żądania ſwego, i konieczney miaſta potrzeby znalazſzy, pod temi warunkami zgodę uſtanowił: Zydzi, obowiązali ſię broń wſzyſtkę królowi oddać, i mury *Jerozolimſkie* rozwalić: ażeby nie mieli w mieście żołnierza Syryiſkiego, 500. talentów zapłacić; 300. przy podpiſaniu pokoju, a na 200. dać zakładników. Mury, natychmiaſt były rozwalone, pieniądze zapłacone, obleżenie podnieſione; ale *Jan* do zapłacenia umówioney ſummy, nie zwyczaynego użył ſpoſobu, otworzywſzy gròb *Dawida* kròla(d).

Lata przed Chryſt:

(d) Skarb złożony w grobie *Dawida*, ma wielki do bayki pozor: dway piſarze o nim świadczą. Pierwſzy: autor kſięgi czwartey *Machabeyſkiey*, gruntuiąc ſwoię powieść na pogłoſce, a nie roztrząſaiąc, czy ta pogłoſka była prawdziwa,

Lata przed Chryſt: Z ſkarbów, od niektórych królow Judſkich w nim złożonych, wziął 3,000. talentów; część z nich dał królowi, a reſztę na zaciągi żołnierza cudzoziemſkiego obrócił. Po tym pokoju naſtąpiło przymierze, zaczepne i odporne, z *Antiochem*, z którym *Hyrkan* na woynę przeciwko Partom wyprawił ſię; *Antioch*, trzy walne potrzeby wygrawſzy, nakoniec woyſko i życie utracił. Niektó-

rzy

czy też (iako nayczęściey bywa) bajeczna i zmyślona. Drugi: *Józef* Żydowin *Antiqu:* L. XIII. c. 16. i *Bell: Jud:* L. IV. c. 2., podaie do wiadomości, iako rzecz pewną. Bez wątpienia *Dawid* i *Salomon*, wielkie zebrali i poſiadali bogactwa; ale żaden piſarz nie mówi, ażeby ie w grobach, abo podziemnych lochach zagrzebli. Czyżby niezbożni naſtępcy niedobyli tych drogich ſkładów, którzy kościoł odzierali z bogactw i ozdob? Z drugiey ſtrony, czyż pobożny król *Ezechiaſz*, nie ruſzyłby tego ſkarbu nie pożyteeznego, który był przymuſzony odrzeć filary, i inne części kościoła ze złota? Czyż monarchowie Chaldayſcy i Aſſyryiſcy, którzy miaſto i kościoł zrabowali do ſzczętu i zburzyli, nie wiedzieliby o tym ſkarbie? Żeby zaś mniemany ſkarb, cudem iakimści był do czaſów *Antiocha* dochowany i ocalony, czyż *Hirkan*, człowiek ſprawiedliwy i pobożny, ważył by ſię go zabierać, którego królowie, święci, niezbożni, ſami nieprzyiaciele, nie tknęli?

Lata przed Chryſt:

rzy piſarze mniemaią, że *Jan* na tey woynie, w Hirkanii toczoney, pozyſkał nazwiſko *Hyrkana.*

Jaka Janowi Hirkanowi *poſłużyła wczeſność do zrzucenia jarzma Syryiſkiego?*

Smierć *Antiocha Sydeta*, burzliwe panowanie *Demetriuſza Nikanora*, brata jego, z niewoli Partow oſwobodzonego, a potym z krôleſtwa złożonego, tož woyny o tron, od wdzieraiących ſię nań wſzczęte, nie tylko do wyłamania ſię zupełnego z jarzma Syryiſkiego, przywrócenia wałow *Jerozolimie*, zmocnienia miaſt Zydowſkich, przedziwnie *Janowi* poſłużyły, ale też ieſzcze do znakomitych zwycięſtw pole otworzyły.

Miaſta państwa Syryiſkiegó, w Syryi, Fenicyi i Arabii, pograniczne ziemi Judſkiey, opanowane; *Sichem*, ſtolica ſekty Samarytańſkiey, dobyta, a kościoł na gòrze *Garizim*, przed lat 200. zbudowany, ſpalony i wywrócony; *Samarya*, po wytrzymanym przez rok obleženiu, ſzturmem wzięta, i z ziemią zrównana; *Antioch z Cyzyku* kròl Syryiſki, ktòry poſiłkować obležoną *Samaryą* uſiłował,

na

Lata przed Chryſt: na głowę porażony, i z ciężkością od niewoli ucieczką uratowany; Filiſtyni, Ammonici, i inne nieprzyiazne Zydom narody, poſkromione; Idumea zawojowana, a obywatele, do przyięcia wiary Zydowſkiey, i wſzyſtkich obrządkow *Moyzeſzowych* zniewoleni; dwa poſelſtwa do Rzymian wyſłane, i z uczciwością od dumnych świata panów przyięte; ſą *Jana Hyrkana* dzieła, ktòre ſławę jego do dalekiey potomności zawiodły, a narodowi Zydowſkiemu powagę u ſąſiedzkich mocarſtw, od królów zaś Syryiſkich zupełną niepodległość, zjednały. *Jan Hirkan*, od wſzyſtkich poważany, przy ſchyłku życia ſwego od dumney Faryzayſkiey ſekty martwiony i prześladowany, przez lat 28. ſprawowawſzy rządy kościelne i polityczne, umarł roku
107. 107. przed Chryſtuſem, zoſtawiwſzy według *Jozefa* (e), 5. ſynòw: *Ariſtobula*, *Antigona*, *Alexandra Janneuſza*, czwartego którego *Jozef* nie kładzie imienia, i *Abſolona*.

Ktòry

(e) *Antiqu: L. XIII, c. 19.* Autor czwartey księgi *Machabeyſkiey* trzech mu tylko ſynow daie.

Ktòry z synów Jana Hyrkana *po oycu nastąpił, i długo panował?* Lata przed Chryst.

Aristobul, nazwany także *Judasz*, objąwszy, iako syn pierworodny, oycowskie godności, królem ziemi Judskiey kazał się obwołać, i tym pierwszy z swey familii ozdobiony tytułem, ledwie przez rok jeden panował. Pod czas władzy, krótko sprawowaney, wielkiego się okrucieństwa dopuścił. Matkę, do więzienia wtrąconą, że na mocy mężowskiego testamentu, do zgonu życia swego rządów państwa domagała się, głodem umorzył: trzech braci więził, a czwartego *Antigona*, który Itureę (f) podbił, i do korony przyłączył, od królowey żony swey złośliwym wynalazkiem (g) w błąd wpro-

(f) *Iturea*, tak nazwana od *Itura*, syna *Izmaela*, leżała za rzeką *Jordanem*, między kraiem posiadanym od pokolenia *Manassessowego* i *Damaszkiem*. *Antigon*, podbiwszy tę prowincyą, przymusił iey obywatelów do przyięcia wszystkich Żydowskich obrządków. Ci, którzy pod prawo ustanowione od zwycięzcy poddać się niechcieli, musieli z kraju ustąpić.

(g) *Antigon*, zawojowawszy Itureę, z znacznym zwycięzkiego woyska pocztem przyciągnął do *Jerozolimy*, podczas *kuczek*, i naypierwey dla

Lata przed Chrystu. wprowadzony, zamordować kazał. Okrucieństwa popełnione, w niespokoyność go wprawiły, a ta mu życie odjęła roku 106. przed Chrystusem.

Za czyią pomocą Alexander Janneusz *osiadł tron Żydowski po bracie* Aristobulu?

Za pomocą *Salomei* królowey, żony *Aristobula*, która po śmierci męża, trzech jego braci więzionych, z pod straży uwolniła, *Alexandra* naypierwey

---

dziękczynienia Panu zastępów za pomyślną wyprawę. udał się uzbrojony, i woyskową otoczony starszyzną do kościoła. Zazdrośni ludzie, postępek ten młodego bohatyra, barwili przed królem; zamysłem, na życie jego napiętym. *Aristobul* podeyrzliwy, lubo udania do zupełney wiary nie przypuścił, wszelako chcąc prawdy doświadczyć, kazał bratu bezbronnemu stanąć przed sobą w zamku *Baris*, i razem straży nadworney przykazał, zabić *Antigona*, jeżeliby uzbrojony pokazał się w zamku. Królowa, która o rozkazie królewskim wiedziała, a może to być, że sama tę mu radę dała, chcąc niewinnego Xiążęcia zgubić, ujęła posłańca, namową i podarunkami., ażeby mu oznaymił, iż król żądaiąc piękney iego zbroi przypatrzyć się, życzył ią na nim widzieć, a przeto uzbroionego do siebie zaprassał. *Antigon*, nie mogąc odkryć utajoney zdrady, wpadł w napięte sidła, zbroyny przyiachał, i życie utracił. *Aristobul* dociekszy prawdy, z smutku i gryzoty umarł.

wey wezwawſzy do tronu, iako nay- Lata przed Chryſt.
ſtarſzego, i bardziey od braci w obyczaiach umiarkowanego; chociaż on czwartego ſwego brata, o ſpiſek oſkarżonego, zabić kazał, a *Abſolonowi*, na oſobności żyć ſpokoynie dopuścił.

Jak ſię ſprawował Alexander *na tronie?*

Lubo *Alexander* znakomitemi od przyrodzenia był obdarzony przymiotami, i na męſtwie mu nieſchodziło; wniosł iednak na tron, boiaźń, nieufność, podeyrzliwość, zwyczayne przywary monarchom niedołężnym, abo o ſwoię powagę nad miarę żarliwym.

Od iakich dzieł Alexander Janneuſz *rozpoczął panowanie ſwoie?*

Gdy dway bracia, *Antioch* z *Cyzyku*, i *Antioch Gryſus*, o koronę Syryiſką zawziętym walczyli między ſobą orężem; *Janneuſz* ſądząc, że wcześnieyſzey pogody do korzyſtania z zamieſzków i kłótni kraju ſąſiedzkiego dopaść niemògł, *Ptolomaidę* obległ, i do poddania ſię ciſnął; ktòrey dobywſzy, pewną miał nadzieię opanowania całey Fenicyi.

Oble-

Lata przed Chrystus.

Obleżeni, utraciwszy nadzieię w posiłkach właſnych panów, do *Ptolomeuſza Lathura*, króla Cypryiſkiego, od właſney matki *Kleopatry* z królestwa Egypſkiego wyzutego, uciekli się, obiecuiąc mu pomoc do zawojowania Syryi, która zdobyta, ułatwiłaby odzyſkanie poſtradanego Egyptu. Przybył do Syryi z potężnym woyſkiem *Lathurus*, a *Janneuſz* na ſamę zbliżenia ſię iego pogłoſkę odſtąpiwſzy od miaſta, na *Zoila* tyrana, i *Gazanów* broń obrocił, którzy nie mogąc gwałtu odeprzeć, do *Lathura* o pomoc z proźbą udali ſię; tę, już im obiecaną, *Janneuſz* dla ſiebie pozyſkał. Obowiązał ſię *Lathurowi* 400. talentów ſrebra wypłacić, pod tym warunkiem, ażeby on *Zoila* ſprzątnąwſzy, iego dzierżaw i miaſta Żydom uſtąpił. *Lathurus* dobrą wiarą umowy dopełnił; ale *Janneuſza* zdradę, przymierzem utajoną, czas odkrył. Nie tylko ſummy umówioney zapłacenie, pod wynalazkami ſztucznemi w zwłokę puſzczał; ale też *Kleopatrę* na ſyna pobudził, ztowarzyſzonym orężem i ſprzężoną potęgą podeymuiąc ſię woynę toczyć.

czyć. *Lathurus*, o zdradzie *Janneusza* przekonany, obrócił na wiarołomcę oręż: wtargnąwszy do ziemi Judskiey, *Azoth* z innemi miastami mocą wziąwszy, w głąb kraju postępował, gdy mu nad *Jordanem Janneusz* w 50,000. doświadczonego żołnierza drogę zaszedł. Uderzyły się, w serca i oręże przygotowane woyska, i wątpliwym przez kilka godzin siliły się bojem; aż naostatek pogromiony na głowę *Janneusz*, wiarołomstwa swego odniosł karę, straciwszy w potrzebie 30,000. wybornego luda, oprócz brańców i obłąkanych. Cała Galilea, poszłaby pod moc zwycięzcy, gdyby *Kleopatra*, nie ratowała *Janneusza* wczesnemi posiłkami, które Ptolomaidę iey podbiły, *Lathura* do cofnienia się przymusiły; *Janneuszowi* dały czas do zaciągow, któremi siły swoie pokrzepiwszy, miasta *Gazary*, i *Amathus*, fortecy, za *Jordanem* położoney, dobył; i w niey złożone niezmierne skarby od *Teodota*, syna *Zenona* tyrana Filadelfii, zabrał: lubo nie długo z nich się cieszył; bo *Teodot*, zebrawszy na prędce woysko, na odciągaiące Zy-

dowskie

Lata przed Chryst: dowſkie zaſtępy uderzył, 10,000. na placu położył, ſkarby ſwoie odebrał, i bogatemi łupami męſtwo woyſka ſwego nagrodził. *Faryzeuſzowie*, głowni *Janneuſza* niaprzyiaciele, dla tey klęſki ſtarali ſię go podać u poſpolſtwa w hańbę, pośmiewiſko, i nienawiść, i złośliwych ſwych zamyſłów dokazali.

Po klęſce, od Teodota *znieſioney, iaką* Alexander Janneuſz *przedſięwziął wyprawę?*

Dopełniwſzy zaciągami liczbę woyſka *Janneuſz*, ciągnął pod *Gazę*, dla ukarania iey obywatelów za dane poſiłki *Ptolomeuſzowi Lathurowi*, ktòremi on wſparty, przemógł i ſtarł ſiły Zydowſkie. Miaſto, ściſłym obleżeniem obwiedzione, i żwawie dobywane, mężnie było bronione od *Apollodora*, nad ſtrażą mieyſką przełożonego, rycerza w wielu przypadkach i bitwach doświadczonego, ktòry w jedney potyczce, o włos tylko nie zniòſł wſzyſtkiego woyſka Zydowſkiego. Tak mężny odpòr, wſzyſtkę o dobyciu miaſta odcinał *Ianneuſzowi* nadzieię, gdy ta zdarzeniem nie przeyrzanym dziwnie ſię

poſzczę-

pofzczęściła. *Lyzymach*, brat *Apollodora*, zabiwfzy go, miafto pod moc króla Zydowfkiego poddał; do którego on wfzedłfzy, nayprzód łafkawie fię ku mieszkańcom poftawił, ale potym, pozwoliwfzy woyfku fwemu rabunku i mordu, przez fwoię fzkodował frogość. *Gazanie*, rzucili fię do broni, bronili fię na rofpacz, i wiele mężnych ludzi z woyfka Zydowfkiego trupem położyli na placu. Lata przed Chr. ft:

Z których powodow, i iak bunt Zydowfki zaiął fię przeciwko Alexandrowi Janneufzowi?

Z podufzczenia Faryzeufzow, przyfięgłych *Ianneufza* nieprzyiacioł, którzy zmyślonemi potwarzami go okrywaiąc, w hańbę i pośmiewifko podawaiąc, klęfki wojenne natężaiąc, pofpólftwo do buntu pobudzili. Bunt zaczął fię, z ftrony ludu, od wzgardy króla; a z ftrony króla, od wycięcia zuchwalców. W *kuczki* w kościele, lud od Faryzeufzów namówiony, cytrynami, które ze wfzyftkich ftron cifkał, chciał króla, i oraz naywyżfzego kapłana zarzucić; niektórzy zuchwałość daley pomykaiąc wołali: ażeby niewolnikiem będąc,

Lata przed Chryst. dąc, nie ważył się ofiary czynić. Król, w zapale zemsty, przepuścił na potwarców straż swoię, która 6,000. ich wycięła, a resztę rozproszyła.

Przez lat sześć, między królem i poddanemi, od Faryzeuszów nasadzonemi, toczyła się woyna domowa. Zbuntowanym, kosztowała 50,000. ludzi, w zabitych; a blisko trzeciey części królowi, który zwycięstwa okrutnie używał, nazwany *Trackim* (*Thracius*) od Traków, ludu dzikiego i okrutnego.

Po uśmierzonym buncie poddanych, iaką przedsięwziął wyprawę Alexander Janneusz?

Wyprawił się przeciwko krajom *Moab* i *Galaad*, oraz niektórym miastom Arabskim, w czasie woyny domowey odpadłym. *Aretas*, król Arabii i Cele-Syryi, na pierwszy tey wyprawy odgłos, wtargnął do ziemi Judskiey, wydał pole *Ianneuszowi*, i nie lekce go poraził; w krótce jednak zawarłszy z nim pokóy, dopuścił mu rozwodzić swobodnie oręże, których *Ianneusz* użył na odyskanie krain odpadłych, i oderwanie

znacznych

znacznych miaſt od Syryi. Między zdobyczami jego, liczyły ſię obſzerne krainy, i zamożne miaſta. *Eſſa*, inaczey *Geraſa*, ſzturmem dobyta, wpadła także w ręce jego ze wſzyſtkiemi *Teodota* ſkarbami, tam od niego złożonemi. Odważywſzy na tę wyprawę całe lat trzy monarcha Żydowſki, powrócił do *Jerozolimy*, przyięty z radośnemi od ludu okrzykami, które wyſtawiały dzieła jego zwycięzkie. Reſzta życia trzyletniego, nie odpowiadała latom, chwalebnie przepędzonym. Wdawſzy ſię w piiaństwo, i nie przeſtaiąc wſzetecznych roſkoſzy, wpadł w febrę czwartodniową, która go przez lat trzy dręczywſzy, do grobu wtrąciła roku przed Chryſtuſem 79. Zoſtawił dwóch ſynów: *Hyrkana* i *Ariſtobula*, zdawſzy rządy państwa na żonę *Alexandrę*, którey przed śmiercią radził bacznie z *Faryzeuſzami* obchodzić ſię, i ich poważać; o czym oni dowiedziawſzy ſię, którego za życia cierpieć nie mogli, tego potym zmarłego pod niebioſa wynoſili, i wſpaniałym pogrzebem uczcili.

Lata przed Chryſt.: 79.

Lata przed Chryst:

Czy Alexandra, zostawione sobie od męża rządy, spokoynie sprawowała?

Alexandra, wielkich przymiotów, i czystego rozsądku pani, ogłosiwszy *Hyrkana*, starszego syna swego, naywyższym kapłanem, sama politycznemi kierowała państwa sprawami, z radą *Faryzeuszów*, ktòrzy wszystkie przeszłych dwuch królow, przeciwne sobie, odwoławszy wyroki, różnego od siebie zdania ludzi, a mianowicie Saduceuszòw, okrutnie prześladowali. Zawziętości ich, pierwszą był ofiarą *Diogenes*, między *Saduceuszami* mąż nayznakomitszy, ktòrego królowa, przymuszona od nich była na śmierć zkazać, że, jakoby on mężowi iey dawał okrutne rady do obchodzenia się z buntownikami, i ukrzyżowania ośmiuset w jednym dniu. Zawziętość *Faryzeuszów*, przez dziewięć lat panowania *Alexandry*, codzień wzmagała się, i ledwie nie codzień biedna królowa, dla pokoju wewnętrznego, i uniknienia woyny domowey, musiała zezwalać na zgubę naywiernieyszych, swoich, męża, i domu mężowskiego przyiacioł-

Jakich

Jakich chwycili się środkow Saduceuszowie, do uwolnienia się od Prześladowania Faryzeuszow? Lata przed Chryst:

Arystobul, maiąc po sobie dwudziestu dwóch starostów zamkowych, z sekty *Saduceuszów*, wszystkich *Essenianów*, i pospólstwo, nadętością a srogością *Faryzeuszow* obrażone, ogłosił się głową prześladowanych, i gwałt gwałtem odbić postanowiwszy, do zaciągów woiennych rzucił się. *Faryzeuszowie*, niebespieczne od siebie odwracaiąc losy, maiąc na czele *Hyrkana*, idą do królowey, proszą o pomoc przeciwko swym nieprzyiaciołom; królowa spuszcza im rządy państwa, czyni *Hyrkana* jedynym swym dziedzicem, i umiera roku 70. przed Chrystusem. 70.

Po śmierci Alexandry, *na kogo przyszły rządy państwa Zydowskiego?*

Oba bracia, *Hyrkan* i *Arystobul*, ogłosili się królami, i naród na dwie strony rozerwali. *Hyrkan*, odzierżawszy skarby oycowskie, od matki sobie odkazane, zbiera woysko, nowe zaciąga, i, idąc za radą *Faryzeuszów*, tron osiada. *Arystobul*, mocnieyszą narodu stronę ma po sobie,

Lata przed Chryst: zwodzi z bratem bitwę przy *Jericho*, poraża go na głowę, i przymusza do zamknienia się w zamku *Baris*. Za wdaniem się przyiacioł, tym prawem *Hyrkan* otrzymał sobie pokóy użyczony; ustąpił bratu koronę i arcykapłaństwo; dla siebie zaś warował bespieczeństwo, i wolne dòbr używanie. Z panowaniem *Hyrkana*, skończyły się okrucieństwa Faryze-
69. uszów roku przed Chrystusem 69.

Kto zerwał pokóy, między bracią, Hyrkanem i Aristobulem ustanowiony, i iakie ztąd skutki nastąpiły?

Antipas, pospoliciey zwany *Antipater*, ociec *Heroda wielkiego*, kròla Zydowskiego, rodem Idumeyczyk, a wyznaniem wiary Żydowin, zdatnością swoią i powolnością, u wszystkich dworòw potrzebną i szacowaną, tak się przeszłemu kròlowi podobał, że został wyniesiony na wielkorządzcę oyczyzny swey, Idumei. Nigdy ludziom dowcipnym i rozumnym lepiey się nie powodzi, iak pod panowaniem słabych monarchów. *Antipater*, zakładał swoie i swych dzieci szczęście na rządach niedołężnego *Hyrkana*. W tym zamiarów swych

ſwych układzie, ſprzyiaźniwſzy ſię z *Faryzeuſzami*, z ich zezwoleniem, nakłonił *Hyrkana*, przekładaiąc mu życia niebeſpieczeńſtwo, do ucieczki, i wezwania pomocy *Aretaſa*, króla Arabſkiego; który, poraziwſzy *Ariſtobula*, obległ go w kościele i dobywał. Lata przed Chryſt.

Ariſtobul, opuſzczony od ſwych ſtronników, mężnie ſię bronił; ale zważywſzy, że właſnemi ſiłami, nieprzyiaciela od obleżenia odbić, daleko bardziey pokonać nie może, udał ſię do *Pompejuſza*, hetmana Rzymſkiego, który wyſłał *Gabiniuſza* do ziemi Judſkiey. Ten, 300. talentów od *Ariſtobula* wziąwſzy, i nic dla niego nie uczyniwſzy nazad odciągnął. Na mieyſce *Gabiniuſza*, *Scaurus* wyſłany; 400. talentow na *Ariſtobulu* wyciſnął, do króla Arabſkiego groźnie napiſał, ażeby bez zwłoki od obleżenia odſtąpiwſzy, do kraju ſwego powracał. *Aretas* lękaiąc ſię, oręż Rzymſki ściągnąć na ſiebie, wypełnił rozkaz: a *Ariſtobul*, dognawſzy go, 7,000. z jego woyſka utrącił; między zabitemi znaydował ſię *Ceſalion*, brat *Antipatra*. Gdy *Pompejuſz*

Lata przed Chryst: *pejusz* do *Damaszku* przybył, *Aristobul* posłał mu w podarunku winnicę złotą, według *Strabona*, który ią widział, 500 talentów szacowaną.

Na czym woyna domowa między Arystobulem *i* Hyrkanem, *oraz narodem rozdwojonym, skończyła się?*

Na Rzymskiey niewoli, w którey jarzmo wprzągł *Pompejusz* naród Żydowski. Czyniąc się on być uwodzonym od *Aristobula*, zwabił go do siebie, i w kaydany okuć kazawszy, do dobycia *Jerozolimy*, która przed *Gabiniuszem* bramy zamknęła, sam osobą swoią się stawił, i szturmem ią wziął, po trzy miesięcznym obleżeniu. Rzymianie, okrutnie obeszli się z obleżonemi, których 12,000., prócz kapłanów i Lewitów, wycięli roku przed
63. Chrystusem 63. *Pompejusz*, ani na prożby, ani na uwagi, przełożone od Żydow, niezważaiąc, wszedł do kościoła, wszystkie onego tajemniki, i samę nayświętszą świątynią, do którey jednemu naywyższemu kapłanowi, raz w rok tylko w dzień *oczyszczenia*, wchodzić było wolno, oglądał; bogactw jednak kościelnych, i 2,000. talentów złożonych

nie-

nietknął. Wały mieyſkie rozwalić, i z ziemią zrównać kazawſzy, wſzyſtkie miaſta, od Żydow w Cele-Syryi i Fenicyi zdobyte, i do tego czaſu dzierżane, do Syryi przyłączywſzy, tytułu królewſkiego używać zabroniwſzy, *Hyrkana* xiążęciem Judſkim i arcykapłanem uſtanowił, ale do płacenia Rzymianom roczney daniny obowiązał, a *Antipatra* do rady mu przydał; *Ariſtobula* zaś, z dwuma jego ſynami, *Alexandrem* i *Antigonem*, do *Rzymu* poſłał; w ktòrey podróży *Alexander*, wymknąwſzy ſię z pod ſtraży, i do Paleſtyny zabiegłſzy, nowe w niey zamieſzki i kłòtnie wzruſzył. Lata przed Chryſt:

Jak ſię powiodł Alexandrowi, *ſynowi* Ariſtobula *zawòd, do odyſkania korony Judſkiey podjęty?*

Zawziątkom pomyślnym, nieodpowiedział koniec. Powròciwſzy on do ziemi Judſkiey, zebrał w okamgnieniu prawie 10,000. piechoty, i 1,500. jazdy, i opanował zamki *Alexandrion* i *Macheron*, na ſpodku gòr Arabſkich zaſiadłe; z ktòrych częſte czyniąc wycieczki, ziemię Judſką puſtoſzył. *Antipater*, rządy państwa za niedołężnego *Hyrkana* ſpra-

Lata przed Chryst: sprawuiący, nie zdolny własnemi siłami nieprzyiacielskie najazdy zawściągnąć, udał się do *Gabiniusza*, wielkorządzcy Syryiskiego; od ktòrego, posłany do Palestyny, sławny w dziejach *Marek Antoniusz*, wydawszy *Alexandrowi* pole, na głowę go poraził. Porażony, zamki od siebie opanowane oddawszy Rzymianom, umownym sposobem, niepamięć przeszłych uraz od *Gabiniusza* otrzymał. *Gabiniusz*, *Hyrkana* na nowo xiążęciem i arcykapłanem ustanowiwszy, fortece, od *Alexandra* podane, zburzył; radę naywyższą Zydowską *Sanhedrin*, abo po Grecku *Synedrion* nazwaną, i inne wyższe sądowe zwierzchności zniosł; a podzieliwszy na pięć ròwnych powiatòw całą ziemię Judską, w każdym udzielną sądową izbę ustanowił: tym wynalazkiem, chciał rząd monarchiczny, w arystokratyczny zamienić.

Na iaki koniec przyszedł Alexander *z oycem swym* Aristobulem ?

Na nieszczęśliwy i okropny. *Aristobul z Antigonem* swym synem zaprowadzony do Rzymu, szedł na tryumfie *Pompejusza*, potym na wieczne więzienie

zienie zkazany, znalazł sposób wymknąć się z synem z niego, i do oyczyzny się przebrać, gdzie, zebrawszy woysko, odważył się z Rzymianami walczyć wstępnym bojem. Porażony i poimany, powtòrnie do Rzymu zasłany, do dawnego wtrącony był więzienia. Gdy w rok potym *Gabiniusz*, prowadząc *Ptolomeusza Auleta* na tron Egypski, z woyskiem się oddalił; *Alexander*, zmocniony zaciągami swoiey strony, pułki Rzymskie, w Syryi zostawione, wstępnym boiem razil, i małemi utarczkami szarpać nie przestawał. Musiał *Gabiniusz* śpieszyć swoim na pomoc; a przybywszy, *Alexandra* do wstępnego boju przy gòrze *Tabor* wywabił. Stawał *Alexander* mężnie; ale wielością nieprzyiaciół przemożony, utraciwszy 10,000. żołnierza w pogromie, ledwie ucieczką mògł się ratować.

Na początku woyny domowey Rzymskiey, *Juliusz Cezar*, przyciągnąwszy z Gallii, Rzym opanowawszy, *Aristobula* z więzienia wydobytego, do Palestyny z przydanemi mu dwòma pułkami wysłał, ażeby

tę

Lata przed Chryst.

tę prowincyą, i Syryą, przy iego ſtronie utrzymywał; ale przyiaciele *Pompejuſza* znaleźli ſpoſób otruć go; ſyna zaś jego *Alexandra*, *Q. Metellus Scipio*, namieſtnik w Syryi, i teść *Pompejuſza*, doſtawſzy, kazał ściąć w *Antiochii*.

Jakim powodzeniem Antigon, *drugi ſyn otrutego* Ariſtobula, *ſtarał ſię pozyſkać ziemię Judſką?*

Antigon, równym oycu i bratu męſtwem dobiiał ſię korony Judſkiey; równie od ſzczęścia we wſzyſtkich zawziątkach i uſiłkach odbieżony, na równie nieſzczęśliwy z niemi przyſzedł życia koniec.

Za przybyciem *Juliuſza Cezara* z Egyptu do Syryi, *Antigon*, przez wzgląd na ſtratę oyca i brata, z nienawiści ku niemu poległych, dopraſzał ſię o ziemię Judſką, która prawem naſtępſtwa na niego ſpadała, i którey niedołężny *Hyrkan* poſiadać nie był godzien. Ale zwyciężca *Farſalſki*, od *Antipatra* uprzedzony, za nieſpokoynego człowieka go uznawſzy, *Hyrkana*, arcykapłanem i dziedzicznym xiążęciem Judſkim naznaczył; ariſtokracyą, od *Gabiniuſza*

usza wprowadzoną, zniosszy, dawny rząd przywrócił; wały, od *Pompejusza* rozrzucone, podnieść, i *Jerozolimę* wzmocnić pozwolił; przywileje wszystkie Zydom przywrócił, a to wszystko przez wzgląd na *Antipatra*, który mu potężnie do podbicia Egyptu dopomogł.

Po śmierci *Juliusza Cezara*, *Antipater*, opiekun *Hyrkana*, i ziemi Judskiey rządzca, poległ otruty zdradą od *Malicha*, ktòrego śmierci pomścił się *Herod* syn na życiu zabóycy, i rządy po oycu objął.

Antigon, za wdaniem się *Lyzaniasza*, xiążęcia Chalcydy, pozyskał pomoc *Pakora*, kròla Partów; ktòry, Syryą zwojowawszy, do Palestyny wtargnął, *Jerozolimę* wziął, *Hyrkana* z kròlestwa złożonego, i *Fazàèla*, brata *Heroda*, w moc *Antigonowi* podał. *Herod*, gdy straż brać go przyszła, uciekł; *Fazàèl*, żeby nie przyszedł na śmierć sromotną, głowę sobie o mur rozbił; *Antigon*, *Hirkana*, uszy mu oberznowszy, wydał Partom, ktòrzy iednak przynależną godności, i urodzeniu iego cześć i wygody mu czynili.

Herod,

Lata przed Chryst.

Herod, ucieczką życie uniosłszy, przez Arabią i Egypt dostał się do Rzymu, gdzie mu *Antoniusz triumvir*, włożył koronę; o ktòrą on, nie dla siebie, ale dla *Aristobula*, syna *Ale-*
40. *xandra*, prosił roku 40. przed Chrystusem.

Powròciwszy *Herod* do ziemi Judskiey, obległ *Jerozolimę*, a podczas obleżenia wypadł do *Samaryi*, dla zawarcia małżeństwa z *Mariamną*, còrką *Alexandra*, syna *Aristobula*. Powròcił potym co nayprędzey pod *Jeruzalem*.

Antigon, ściągnionemi zewsząd siłami, opierał się mężnie przez lat dwie; ale nakoniec obleżony od *Heroda* i *Sosiusza* hetmana Rzymskiego, po wziętey szturmem *Jerozolimie*, roku przed Chrystusem 37. poddał
37. się *Sosiuszowi*, od ktòrego posłany do *Antoniusza*, z rozkazu jego ròzgami wysmagany, w *Antiochii* był ścięty. Tak skończyło się panowanie *Asmoneyczyków* (h), ktòre w ich familii

(h) Początek panowania *Asmoneyczykow*, brać się powinien od roku, ktòrego *Judasz Machabeusz*. zaczął rząd sprawować ziemi Judskiey. *Jozef* panowaniu ich naznaczaiąc lat 126. zaczyna od przymierza między *Antiochem* kròlem i

zaczęte na *Judaszu Machabeyczyku*, trwało lat 129. Lata przed Chryst:

Co się stało z Hyrkanem, *Partom od* Antigona *synowca wydanym? i resztą pozostałey familii* Asmoneyczyków?

Hyrkanowi, uczciwie osadzonemu w *Seleucyi*, wszystkiego Partowie na jego potrzeby hoynie dostarczali, i mógł

Judaszem zawartego, które przypadło w lat trzy, po obięciu rządow od *Judasza*.

Zkąd *Judaszowi*, i familii iego nazwisko *Asmoneyczykow* przypadło, niezgadzaią się pisma ś. tłumacze i rabini. Jedni prowadzą to nazwisko *Asmonæi*, albo *Assamonæi*, od wsi *Assamon*, tey familii dziedziczney. Drus. *Præf in 1. Mach:* Inni od góry *Assamon*, którą *Jozef de Bel.* L. II. c. 23. osadza w pośrzodku Gallilei. *Kimchi*, sławny z nauki wieku XIII. rabin Hiszpański, zmarły r. 1240. mniema, że to nazwisko pochodzi od słowa Hebrayskiego *Chasemamim*, i xiążęcy tytuł znaczy, a dla czci tey familii waleczney było nadane. *Kimchi* na Psalm 67.

Mniemanie *Jozefa* dziejopisa *Antiq.* L. XII. c. 8. zdaie się być naygruntownieysze. Daie on *Matatiaszowi*, oycu pięciu Synów Machabeyczykow, za oyca *Jana*, za dziada *Szymona*, a za pradziada *Assamoneusza*; od którego nazwisko, na wszystkich iego potomkow spadło.

Nie mnieysza iest w prawdziwym nazwiska *Machabeyczykow*, synom *Matatiasza*, służącego, trudność, a między pisarzami niezgoda. Jedni wyciągaią to nazwisko z słowa Hebrayskiego *Caba*,

Lata przed Chryſt: mògł ſpokoynie życie u nich ſkończyć; lecz dowiedziawſzy ſię o wyniesieniu *Heroda* na tron Zydowſki, naparł ſię powrócić do oyczyzny, na co chętnie zezwolili Partowie, i dobrowolnie pod moc *intruza* poddał ſię króla, który go z uczciwością pozorną przyiąwſzy, wkrótce o ſpiſek prze-

---

które znaczy *zgładzam*; iakoby, nieprzyiaciół Boſkich zgładzaiący; abo *Macabi*, iakoby, Bóg mię boleścią dotknął. Drudzy to nazwiſko w ſłowie Hebrayſkim *Macca-bajahu*, znaczącym, w imię Boſkie rażącego; lub też wſłowie *Mechabbeb*, znaczącym, kryiącego ſię, że *Machabeuſzowie* podczas prześladowania po iaſkiniach kryli ſię, upatruią.

Poſpolicie piſarze i piſma ś. tłumacze z napiſu na chorągwiach od *Judaſza*, braci iego, i ich naſtępców, używanego: *Mem*, *Caph*, *Beth*, *Jod*, to nazwiſko wywodzą, i bohatyrom Zydowſkim nadaią. W którym napiſie litery początkowe, zawierały ſens *Micamo-Cahe-Elohin. Jehovah*, ſens wzięty z piſma świętego, *kto tobie podobny między bogami Boże?* nakſztałt Rzymſkiego napiſu: S.P.Q.R., który, iako wiadomo, znaczył: *Senatus, Populus, Que, Romanus*.

Która z wyliczonych *etymologia*, bardziey do prawdy ſię ſkłania? niech uczony i uważny czytelnik rokuie; ſprzeczka między uczonemi, do tych czas nie ieſt zaſpokoiona. To pewna, że *Judaſz*, ſyn *Matatiaſza*, to nazwiſko noſił, i braci ſwey z urzędem, męſtwem, i za wiarę oraz zakon gorliwością, odkazał.

przeciwko sobie obwinionego, na śmierć zkazał; *Aristobula*, brata żony swoiey, w *Ierycho* utopił; *Alexandrę*, ich matkę, i własną swoię żonę *Mariamnę*, oraz znacznieyszych z *Synedrionu* ludzi, familii królewskiey życzliwych, pozabiiał, na ich zgubie zakładaiąc trwałość osiągnionego nieprawnie tronu. Lata przed Chryst:

Iak Herod *utrzymał się na tronie po upadku i śmierci* Marka Antoniusza triumvira?

Herod, wyniesienie swoie na tron, winien był *Markowi Antoniuszowi*, który, pamiętnym będąc hoyności i usług od *Antipatra*, oyca *Herodowego*, sobie świadczonych, gdy służąc pod *Gabiniuszem* do *Ierozolimy* był posłany; wymierzaiąc się wdzięcznością oycu, w osobie syna, koronę, wydartą prawym dziedzicom, przeniosł na głowę *Heroda*. A gdy po *Akcyackiey* potrzebie, woysko i serce utracił; nie omylna *Heroda*, iako wszystkich *Antoniusza* przyiacioł, zguba czekała, którą iednak mądrą radą od siebie odwrócił. Zajachawszy do Rodu, i stanąwszy przed *Augustem* cesarzem bez korony, wyznał

Lata przed Chryst: znał przywiązanie swoie do *Antoniusza*, nieprzyiaciela *Augusta*, i upewnił cesarza, że z równą wiernością i gorliwością gotów był mu służyć, iakich od niego doznał *Antoniusz*. *August* przywrócił koronę *Herodowi*, i na królestwie go potwierdził. *Herod* zawdzięczaiąc łaskę, bogatemi upominkami udarowawszy *Augusta*, jego przyiaciół i dworzan, do *Ierozolimy* powrócił. A gdy wkrótce *August* przez Syryą do Egyptu z woyskiem ciągnął; *Herod* zajachał mu drogę w Ptolomaydzie, 800. talentów podarował, i woysko chlebem, winem, i innemi żywnościami opatrzył. Nazad powracaiącemu *Augustowi* z równą stawił się grzecznością, udarowany od niego miastami *Ierycho*, *Gadarą*, *Samaryą* &c. z powiatami do nich należącemi. *Heròd* gruntuiąc się w łasce *Augusta* podchlebstwem, *Samaryą* z gruzów podnioższy, nazwał ią *Sebaste*, co po łacinie znaczy *Augusta*; na mieyscu wieży *Straton*, wielkie miasto wystawił, pięknemi ie gmachami ozdobił, i na cześć cesarza *Cezareą* nazwał. Gdy *August* powiększył królestwo

Żydo-

Lata przed Chryst:

Zydowskie prowincyami: Trachonitą, Auranitą, Bataneą; *Herod* na cześć jego zbudował kościoł z białego marmuru, i innych wielu dopuścił się podchlebstw, które niezgadzały się z prawem starego zakonu.

Z takich powodów Herod *był nazwany* Wielkim?

Dla wielkiego szczęścia, którego w biegu życia swego doznał, i niektórych dzieł znakomitych, z jedney; a dla wielkiego okrucieństwa, i nieprawości, których się dopuścił, z drugiey strony, *Heròd* do potomnych wieków wiadomości, pod nazwiskiem *wielkiego*, się dostał: w rzeczy samey, był człowiekiem niepospolitym, a tyranem wielkim.

Szczęścia, sprzyiaiącego sobie, rzadkich doznał względow. Uchodząc rąk Partów, *Antigona* na tron sadzących, gdy rodzony brat jego *Fazàël*, i sam *Hyrkan*, dostali się w niewolą; podobaiąc się porożnionym między sobą wodzom Rzymskim, którzy przyiacioły swych przeciwnikow, zwyczaynie przy życiu nie zostawiali; *Herod* do strony *Kassiusza* i *Bruta* statecznie do ich śmier-

 ci

Lata przed Chryst: ci przywiązany, od *Antoniusza* ukochany, a od *Augusta*, zwycięzcy i nieprzyiaciela *Antoniusza*, nie tylko do łaski przyięty, przy królestwie zostawiony, ale też obszernemi kraiami był udarowany.

Wszakże podchlebniey zawziątkom spraw ludzkich nie mogła sprzyiać fortuna, iako gdy mu, mimo iego żądania, niemaiącemu żadnego prawa, owszem że był cudzoziemcem, cale niezdatnemu, przyniosła koronę Zydowską; w dwóch leciech posłużyła do opanowania królestwa; a przez lat blisko 40, spokoynego nad narodem ogromnym i zuchwałym panowania używać, i do potomności, berło tak piastowane, przyszczepić, dopuściła. Przykład tak wielkiego szczęścia, w dziejach rzadki.

Które są znakomite Heroda *dzieła*?

Rozum wielki, i na wszystkie przygody obrotny; umysł stałością utwierdzony; przytomność w naywiększych przeciwnościach radzić mądrze zdatna; miasta *Sebasta*, *Cezarea*, i inne mnieysze, wybudowane, zaludnione, i przepysznemi gmachami ozdobione; kościoł *Jerozolimski* roku

ku przed Chrystusem 19., po niewoli Lata przed Chryst.
Babilońskiey zbudowany, zbity, a nowy wspanialszy wystawiony, chociaż niedokończony; dwa pałace, ieden na górze *Sion*, drugi nazwany *Herodion*, o 60. staiow za *Jerozolimą*, założone, i z naywiększą wspaniałością dokończone; wolność dla Zydów wyznawania wiary w Azyi mnieyszey, od Zydow otrzymana; gdy głód i mòr króleftwo ucisnęły, Zydzi od zguby, zbożem, za pieniądze z srebra stołowego bite, w Egypcie zakupionym, i darmo rozdanym, zaratowani; zwycięstwa, nad *Malchusem*, kròlem Arabskim, odniesione; kray z łotrów i rozboynikòw oczyszczony; są to zacne dzieła i chwalebne sprawy, które każdego w niezmierną sławę słusznie wynoszą.

Co iest wiadomości godnego o kościele Jerozolimskim, *zbudowanym od* Heroda?

Gdy postrzegł *Herod* zawaśnione przeciwko sobie umysły poddanych, z powodu niektòrych swych postępków, cale przeciwnych prawidłom wiary starozakonney; ażeby ie ułagodził, w powinności utrzymał, oraz

 nie-

Lata przed Chryst: nieśmiertelną imieniowi swojemu zjednał pamiątkę, postanowił wybudować kościoł, maiąc nadzieię, iż przez wspaniałość tego gmachu, do ktòrego naywięcey Zydzi przywiązani byli, zjedna sobie miłość u żyiących, a słodkie wspomnienie u potomkow. Zamysłowi temu, jedna stawała trudność na zawadzie, to iest żeby Zydow przeświadczyć, iż gdy stoiący kościoł zbiie, będzie w stanie wymurowania nowego. W tym przedsięwzięciu, na powszechnym do *Jerozolimy* zjeździe narodu, pod czas świąt wielkonocnych, zabrał mowę do ludu; w ktòrey, wysadziwszy się z zwyczayną sobie wymową, na oświadczenia gorliwości swoiey o cześć Boską i rozszerzenie religii, objawił swòy zamysł, i wyłuszczał powody, a między innemi ten nayprzednieyszy, że zbudowany od *Zorobabela* kościoł, niewyrównywał wspaniałości pierwszego kościoła, wystawionego od *Salomona* (h), z

(h) *Jozef* dziejopis, w mowie *Heroda*, ktòrą przywodzi, wymienia, iakoby krol ten miał mówić, że kościoł zbudowany po powrocie z niewoli Babilońskiey, był niższy 60. łokciami od kościoła, zbudowanego od *Salomona*; co nie jest do po-

przyczyny, iż powróceni z niewoli Babilońskiey, nie tak w gorliwości swoiey ku chwale Bożey, iako raczey w maiątku, dostatecznym na sowite wydatki, czuli niedostatek. Lata przed Chryst:
„ Ale taraz, przydał, gdy się spodo-
„ bało Bogu, nie tylko mnie wy-
„ nieść na tron Judski, lecz oraz
„ trwałym pokojem, wielkiemi bo-
„ gactwy, i przyiaźnią Rzymian
„ obdarzyć; znam być moim obo-
„ wiązkiem, okazać mu uroczyście
„ za te dary wdzięczność moię, i
„ wystawić ku czci jego kościoł, wo-
„ kazałości i cenie iaknaykoszto-
„ wnieyszy i naywspanialszy. „
Spodobała się ta mowa ludowi, wszakże nie pozbawiła go troskliwości, ażeby gdy zburzy stoiący kościoł, nie był w sposobności wystawienia nowego (i). Zaspokajał ich umy-
sły

---

jęcia; ponieważ kościoł *Salomonow* miał 30. łokci wysokości, a kościoł *Zorobabela* miał wysokości łokci 60. Jeżeli iaka w texcie nie wpadła omyłka, rozumieć należy, że *Herod* chciał mówić o jakim krużganku, daleko wyższym w kościele *Salomonowym*, niż w kościele *Zorobabela*.

(i) Kościoł zbudowany od *Heroda*, nie powinien być miany za nowy kościoł, tak rożny od kościoła *Zorobabela*, iak był rożny kościoł *Zoro-*

Lata przed Chryst.

ły naymocnieyszym przyrzeczeniem, że póty nie tknie starego kościoła, póki potrzebnych materyałow do nowego nie przysposobi. Zezwolił narod na żądanie królewskie; *Herod* zatym ugodził natychmiast dziesięć tysięcy naycelnieyszych rzemieślnikow, a tysiąc kapłanow, w mularstwie i ciesielstwie biegłych, nad niemi przełożył. Tysiąc wozow zwoziło kamienie i inne materyały. Owo zgoła, z takim pośpiechem szła robota, iż wszystko było gotowe we dwa lata po rozebraniu starego kościoła. Wystawienie mieysca świętego, czyli kościoła właściwie rzeczonego, nie zabrało więcey czasu nad półtora roku; a co iest podziwienia godnieysza, iż przez ten cały czas, nie padał nigdy deszcz we dnie, tylko w nocy. W prze-

---

babela od kościoła *Salomona*. Ale raczey mieć go należy za tenże sam kościoł, przerobiony, powiększony, i ozdobiony; chociaż na starych fundamentach, i z tychże samych materyałow, z przydatkiem innych, zbudowany. Żydzi sami, zawsze mieli kościoł *Zorobabela* za drugi kościoł, który miał w zaszczycie przewyższać kościoł *Salomonowy*, dla bytności w nim *Messyasza*, zapowiedzianey od *Aggeusza* proroka.

przeciągu ośmiu lat, reſzta gmachu, jeżeli nie zupełnie zoſtała dokończona (k), to przynaymniey do tego ſtanu, iż mogła być zdatną tym użytkom, ktòrym była przeznaczoną, doprowadzona. Lata przed Chryſt:

Kościoł właściwie rzeczony, nie miał nad 60. łokci wyſokości i tyleż ſzerokości; ale *Herod* przybudował do niego ſkrzydła, których długość i wyſo-

---

(k) *Jozef antiqu*: l. XX. c. 8. wyraża, iż ciągnęła ſię robota około tego kościoła, aż do zaczęcia woyny przeciw Rzymianom, kiedy 18,000. rzemieślnikow odprawione, bo Zydzi niechcieli daley wydawać pieniędzy na gmach, ktòry był w niebeſpieczeńſtwie doſtania ſię w moc nieprzyiacielſką. Tym czaſem gdy przełożyli *Agryppie*, że chcą przerobić krużganek z ſtrony zachodniey, a ten im nie pozwolił; zakaz *Agryppy* ſtał ſię hasłem do rozruchow buntowniczych, które narod z kościołem o zgubę przyprawiły.

Rzecz tę ieſzcze potwierdza zarzut Zydow *Joann*: c. II. v. 20. uczyniony Chryſtuſowi Panu: *czterdzieści i ſześć lat budowany ieſt kościoł ten &c.* Jakoż w rzeczy ſamey tyle lat wypłynęło, od zaczęcia roboty około tego kościoła, aż do pierwſzego święta *paſchy*, po którym Chryſtus Pan wſzedł w ſprawowanie publiczne obowiązkow ſwego poſelſtwa, i w ten czas właśnie miał uczyniony ſobie ów zarzut od Zydow, według rozumienia *Uſhera ſub. a. m*, 3987.

Lata przed Chryſt:

i wyſokość, były każda z oſobna 120. łokci. Cioſy do tego gmachu, były z marmuru białego, długie 25. łokci, wyſokie 8. ſzerokie 12.

Facyata tey przepyſzney budowli, była podobna do pałacu królewſkiego: oba końce każdey *facyaty*, były niżſze od śrzodka, a śrzodek tak był wynieſiony, iż ſtoiący naprzeciwko kościoła, mogli go widzieć, chociaż w odległości wielu ſtay (1).

Architektura przyſionków, była niemal podobna do reſzty, a z wierzchu pozawieſzano obicia rozmaitych kolorów, ozdobione kwiatami ſzkarłatnemi, za których każdą parą, ſtały ſłupy z wiſzącemi od nagłowkow gałęziami winnemi ſzczerozłotemi, z gronami i liſciami nayprzednieyſzey roboty. Co ſię tycze krużganków, przyſionkow, dziedzińców, i innych ozdob kościoła; te ſię zamykaią w wyobrażeniu onego, podanym

(1) Fundamenta, na których wynieſiono ten tak ciężki gmach, gdy nie były doſyć mocne, zaklęſły na 20. łokci, podług *Jozefa* dziejopiſa *Antiq: l. XX. c. 8.* Za panowania *Nerona*, zamyślano podnieść kościoł na 20. łokci; ale zamyſł nie przyszedł do ſkutku.

nym od *Józefa* dziejopisa, w tey o- Lata przed Chryst:
snowie.

Z strony zachodniey, były cztery bramy. Przez jednę, wchodzono do pałacu królewskiego; przez dwie inne, na przedmieścia; a przez czwartą, do miasta. Z teyże samey strony, stały cztery rzędy słupow, tak grubych, iż trzech ludzi ledwo mogło ieden słup objąć. Ze wszystkim, było słupow 162. przedziwnie wyrobionych. Między temi czterma rzędami słupow, były trzy krużganki, z których każdy miał 30. stop szerokości, więcey niż 50. wysokości, i iedno staje długości. Ale śrzedni krużganek, był półtora raza szeroki, a dwa razy wyższy od drugich.

Obwiedzenie dolne tych krużganków, było wyłożone doskonałą rzeźbą rozmaitych wyobrażeń. W niewielkiey odległości tego pierwszego ogrodzenia, było drugie, zrobione z ciosu. Wstęp był do niego po stopniach; a cudzoziemcy rownie iak i Zydzi, nieochędożnie przybrani, mieli ostrzeżenia z napisow w języku Greckim i Łacińskim, żeby nie ważyli się tam wchodzić pod karą śmier-

Lata przed Chrystus:

śmierci. To ogrodzenie, miało jednę tylko bramę z ſtrony wſchodniey; żadney, z ſtrony zachodniey; a trzy, od pułnocy i południa, w równey od ſiebie odległości odſadzone. Trzecie ogrodzenie opaſywało kościoł, tak właściwie nazwany, i ołtarz całopalenia, i czyniło cmentarz Hebrayczykow czyli Izraélitów. Kſztałt jego, był w kwadrat, iak reſzta; ale mur zewnątrz, był iakoby zaſłoniony ſtopniami, które ſzły do koła niego. W gorze był wzgòrek, ktòry mògł mieć 12. łokci ſzerokości. Z ſtrony wſchodniey, iedna tylko była brama; żadna, z ſtrony zachodniey; a cztery, z pułnocy i południa, w rò wney odległości. Wchodzono w każdey bramie piącią ſtopniami, nim ſię doſzło do rowniny wewnętrznego dziedzińca, tak dalece, iż mur, który dokoła otaczał, uważany z wewnątrz, nie zdawał ſię mieć tylko 25. łokci wyſokości, chociaż zewnątrz uważony, był daleko wyżſzy. Na wſtępie przez każdą z tych bram, ukazywały ſię dwie ſale czworograniaſte, na wzòr pawilonu, ſzerokie łokci 30. a wyſokie 40.

utrzy-

utrzymywane na słupach maiących 12. łokci obwodu. Lata przed Chryst:

To ogrodzenie, miało także podwoyny krużganek, wsparty na podwoynym rzędzie słupow; ale bok zachodni był zabudowany murem ciągłym bez bram i krużgankow. Kobiety, miały swoy dziedziniec, osobny od męszczyzn, i dwie bramy do weyścia weń, iednę od pułnocy, a drugą od południa.

Ołtarz całopalenia, był rownie wspaniały, szerokości łokci 40., a wysokości 15. Wstęp był do niego przez wzgorek bardzo gładko posuwisty, i bez stopniow. Według przepisu *Moyzeszowego*, sam ołtarz był z kamieni nieociosanych. Dokoła był mur, wysokości na łokieć, oddzielaiący dziedziniec kapłanow, od dziedzińca świeckich osob, tak dalece, że świeccy, przynoszący ofiary, do tego tylko mieysca wolny przystęp mieli, a samym tylko kapłanom weyść za ogrodzenie godziło się. *Herod*, nowe poświęcenie uczynił tego wszystkiego, z iaknaywiększym przepychem, i ozdobił kościoł szacownemi upominkami, według zwyczaju monarchow Żydowskich.

Lata przed Chryst:

Jakiemi nieprawościami i okrucieństwem Herod *panowanie swoie i sławę zmazał?*

Herod zelżył imie swoie i panowanie, podchlebstwem i chęcią przypodobania się Rzymianom, ktorych się dopuścił, przeciwko prawu starego zakonu, w obrządki bałwochwalskie zachodząc, i do onych poddanych swych prowadząc, kościoły ludziom buduiąc, i innych tym podobnych niezbożności dopuszczaiąc się. Ale naywiększa hańba na niego, z wielorakiego okrucieństwa i rozlania krwi niewinney spłynęła. Oprocz familii *Asmoneyczykow*, wygubioney do szczętu, wytracił ludzi naypoważnieyszych w narodzie, a nawet swych naypoufalszych przyiacioł, ktorzy mu naymnieysze czynili podeyrzenie. Nie przepuścił także bogatszym poddanym, ktorych pozabiiawszy, dobra ich na swóy skarb zabierał. Obrocił potym srogość na krew własną; dwoch swych szwagrów, siostry *Salomei* mężow; *Jozefa* stryia, i trzech synow: *Alexandra* i *Aristobula*, z *Mariamny*, a *Antipatra*, z *Dory*, którą dla *Mariamny* odrzucił,

cił, ſpłodzonych, nielitościwie zamordował. Z okoliczności to śmierci oſtatniego, piſzą o *Auguście* ceſarzu, że miał rzec: *lepiey być proſięciem u* Heroda, *niż ſynem.* Lata Chryſtuſa.

Gdy ſię ſpełniły czaſy, od Proroków zapowiedziane, i *JEZUS* Chryſtus, ſyn Boży i ſam Bóg prawdziwy, z *Maryi* panny narodził ſię, a mędrcowie ze wſchodu, cudownie od gwiazdy prowadzeni, do *Jerozolimy* przybywſzy, badali ſię, gdzieby król Zydowſki narodził ſię; *Herod* to uſłyſzawſzy zatrwożył ſię, i cała *Jerozolima* z nim; a zebrawſzy wſzyſtkich przednieyſzych kapłanów, zakonu nauczycielów i tłumaczów, dowiadywał ſię od nich, gdzieby ſię miał Chryſtus narodzić. Ci, gdy mu z proroków odpowiedzieli, iż w *Bethlehem* Judſkim; *Herod* wezwawſzy do ſiebie mędrców owych, i wywiedziawſzy ſię od nich czaſu gwiazdy, która im ſię ukazała, do namienionego miaſta poſyłaiąc ich obowiązał, aby znalaźſzy dziecie, oznaymili mu, wrzkomo, że i on ſwym pokłonem chciał ie uczcić, wrzeczy zaś ſamey, by korony Zydowſkiey, iemu ſamemu,

lub

LataChrystusa.

jego potomstwu nieodebrało, myślił ie zatracić. Gdy mędrcowie, pokłon i dary dziecięciu narodzonemu oddawszy, we śnie od Boga ostrzeżeni, ażeby do *Jerozolimy* nie wracali się, inną drogą do krainy swoiey udali się; *Heròd*, widząc się być zawiedzionym, wszystkie dzieci od dwòch lat i poźniey narodzone w *Bethlehem* i okolicach onego wymordować kazał, chcąc tym wynalaskiem zgładzić Chrystusa Pana, a sobie i potomstwu swemu kròlestwo zabespieczyć.

Ze młodzi ludzie, z sekty *Zelantòw*, na pogłoskę śmierci *Heroda*, fałszywie rozsianą, za namową dwóch naycelnieyszych prawa mistrzów, *Judasza* i *Matyasza*, orła złotego nad bramą kościelną zasadzonego, zbiwszy skruszyli, i do zburzenia innych gmachòw, prawu *Moyzeszowemu* przeciwnych zabierali się; okrutny kròl, czterdziestu z tey gorliwey młodzi złapanych, z dwiema wspomnionemi mistrzami, żywcem spalić kazał.

Tak dzikie i wielorakie okrucieństwa, ściągnęły nakoniec na niezbo-

żnego

żnego króla zemſtę Boſką. Rozto- Lata Chryſtuſa.
czony od robactwa, nędznego dokonał życia, w roku wieku ſwego 71. w roku pierwſzym prawdziwego narodzenia Chryſtuſa Pana, a w czwartym przed erą Chrześciańſką. Przed śmiercią ſwoią ten okrutnik, zebrane ze wſzyſtkiego króleſtwa znakomitſze oſoby, zamknął na mieyſcu gonitw, przykazuiąc wſzyſtkich pozabiiać, ſkoroby żyć przeſtał, ażeby każda po jego śmierci familia płakała; ten jednak rozkaz, chociaż pod obowiązkiem przyſięgi, na ſioſtrę *Salomeę*, i męża iey *Alexaſa* włożony, nie był wykonany.

Jak Herod *króleſtwem i dobrami ſwemi przed śmiercią rozporządził?*

Herod z dzieſiąciu żon, z któremi żył naſtępnie, zoſtawił pięcioro w życiu dzieci; trzech ſynow: *Archelauſza*, *Filippa*, i *Heroda Antipę*, i dwię córki nie zamężne. Naſtępcą ſwym na tron, naznaczył *Archelauſza*; *Heroda Antipę*, mianował tetrarchą, to ieſt panem nad Gallileą i Pereą, obu z ſzoſtey żony *Martaki* Samarytanki urodzonych: *Filippowi*, trzeciemu ſynowi ſwemu z *Kleopatry* Zydówki

nazna-

Lata Chrystusa. naznaczył *Trachonitę*. *Augustowi* cesarzowi odkazał 1,000. talentów i swóy pierścień, na iego wolą i rozsądek, ważność swego testamentu spuszczaiąc. Cesarzowey *Liwii* zapisał 500. talentów, a siostrze *Salomei* znaczne dobra; resztę maiątku kazał podzielić między dzieci i wnuki.

Archelaus, nim do *Rzymu* wyiachał po tytułu królewskiego potwierdzenie; 3,000. Żydów wybić kazał. *August* cesarz, obiecawszy mu tytuł królewski, jeżeliby się dobrze sprawował: tym czasem *Etnarchą*, to iest xiążęciem, abo pierwszym w narodzie go ogłosiwszy, ziemię Judską właściwą, Idumeę i Samaryą dał mu; trzy miasta: *Gazę*, *Gadarę* i *Hippon*, od Samaryi oderwane, do Syryi przyłączywszy. Ta *Etnarchia*, według *Jozefa* dziejopisa, 600. talentów dochodu na rok przynosiła. *Filippowi* dostały się Trachonitida, Auranitida, Batanea i część Galilei, która sama jedna 100. talentów podatku płaciła. *Antipas* wziął część naywiększą Galilei, i kray *Za-Jordański*, których podatki, 200. talentów przechodziły. *Salomei* dostały się miasta: *Jamnia*,

mnia, *Azot*, *Fasaëlis*, *Ascalon*, i w pie- Lata Chrystusa.
niądzach znaczna summa. *August*
dla siebie obrał na pamiątkę, tylko
niektóre naczynia; a 1,500. talentów,
sobie i żonie swoiey odkazanych,
między córki i krewnych *Heroda* podzielił.

Pod czas bytności *Archelausa* w
Rzymie, i za jego powrotem, wzniecone
od niespokoynych ludzi rozruchy,
cały kray ogniem i mieczem niszczyły.
Judasz niejaki, mszcząc
się śmierci oyca swego *Ezechiasza*,
zabitego od *Heroda*, zebrawszy wywołańców
i zbóyców, miasto *Seforis*,
i zbrojownią opanował, skarb
królewski złupił, a nadęty spraw
swych szczęściem, myśl do korony
podnosił. Drugi *Simeon*, rodu podłego,
ale z postaci i składu ciała,
miły, wymowny, odważny, równym
zamysłem oręża dobył. Trzeci, nazwiskiem
Astronga, prosty owczarz,
dufaiąc postaci swey olbrzymiey, królem
się obwołał. Czwarty Zyd, rodem
z *Sidonu*, czyniący się *Alexandrem*,
synem *Mariamny*, i wielce mu
podobny, od części Zydow, królem
uznany.... Wszyscy ci, kup swywolnych

Lata Chrystusa. nych herſztowie, już to orężem Rzymſkim, już ſamego *Archelauſa* zaciągami, poſkromieni i połapani, zuchwalſtwa ſwego karę odnieśli. *Archelaus*, przez lat kilka, ſpokoynego panowania zażywał, ale po tyrańſku z poddanemi ſię obchodził; o co od nich przed ceſarzem oſkarżony, i od niego z państwa wyzuty, do *Wiednia* w Gallii był na wygnanie poſłany roku Chryſtuſa 10. Dobra jego wſzyſtkie, na ſkarb zabrane; *Etnarchia* w prowincyą Rzymſką zamieniona; *Cyrenicus* wielkorządzca Syryiſki do uſtanowienia podatków zeſłany, wyſoko maiątek obywatelów ſzacuiąc, pierwſzy rzucił między Zydy buntu i oſtatniey woyny naſienie. Przełożony nad nową prowincyą ſtaroſta *Koponiuſz*, kawaler Rzymſki, potraſił roſtropnością ſwoią, rozjątrzone umyſły Zydowſkie do czaſu ułagodzić.

10\. (margin)

Drudzy dway ſynowie Heroda W. Filip *i* Antipas, *czy przy dziale ſwoim utrzymali ſię?*

Filip i *Antipas*, oraz ich ciotka *Salomea*, zoſtali ſię przy ſwoim dziale, i ſpokoynie onego używali. *Salomea* umieraiąc, dobra ſwoie i wſzyſtek

ſtek bogaty majątek odkazała *Liwii* Lata Chryſtuſa.
Ceſarzowey. *Herod-Antipas*, na cześć
Tyberyuſza ceſarza, zbudował miaſto nad brzegiem jeziora *Genezaret*,
które od imienia jego nazwał, a zaczaſem, z miaſta na jezioro, morza
Tyberyackiego nazwiſko ſpłyneło. Po śmierci *Filipa*, *tetrarchią* jego, z tytułem króleſtwa Judſkiego, udarował
Kaligula ceſarz *Heroda Agrippę*, ſyna *Ariſtobula*, a wnuka *Heroda wielkiego*; który, od *Tyberyuſza* ceſarza
do więzienia w *Rzymie* wtrącony, od *Kaliguli* uwolniony, i łańcuchem
złotym, tak ciężkim, ile ważyły kaydany, od niego noſzone, udarowany, koroną naoſtatek był ozdobiony, roku Chryſtuſa 37. Tenże ceſarz, poſtawſzy na wygnanie *Heroda* 37.
Antipę, *tetrarchią* jego oddał *Agrippie*, a *Klaudiuſz*, naſtępca *Kaliguli*,
przydał do tych darów ziemię Judſką, Samaryą, Abylenią, a brata iego uczynił królem Chalcydy (m).

(m) Rzecz pewna z dziejow, że Chalcyda, była drobnym krôleſtwem, położonym pod gôrą *Libanem*, z ſtrony Syryi; ale krajopiſarze nie zgadzaią ſię z ſobą, czy to krôleſtwo, abo xięſtwo, ieſt toż ſamo, co Chalcydena, ktôrey ſtolica leżała nad

Lata Chrystusa.

Agrippa, gorliwością o wiarę Żydowską, pozyskał serca poddanych; u *Kaliguli* wyiednał, że posąg *Jowisza*, nie był stawiony w kościele *Jerozolimskim*; wielkie wysypał summy na wystawienie nowego miasta w *Jerozolimie*, które wysokiemi zaczął oprowadzać wałami, i gdyby onych dokończył, uczyniłby był tę stolicę niedobytą. Dla przypodobania się Żydom, ś. *Jakuba mnieyszego* ściąć, a ś. *Piotra* więzić kazał. Wytrzyma-

---

Belem, sławną przypadkiem z wynalezionego na jey brzegu i z piasku, szkła, iako pisze *Pliniusz* l. 36. c. 26. — *Cellarius* l. 3. c. 12. p 432. X. *Lubin* w swoich przypiskach geograficznych nad *Usseriuszem &c.* twierdzą, że jedna tylko była Chalcyda. *Tillemont*, *de la Rue*, i Opat D. *Calmet* rożnią Chalcydę od Chalcydeny. Ten ostatni, w swoiey mappie ziemi obiecaney, Chalcydeny, albo Chalcydy, nad *Belem*, nie kładzie na mappie, a *Chalcydzie*, stolicy małego królestwa, naznacza mieysce przy rzece *Eleutheros* (dziś *Kesemiech*, abo *Kasemich*) między górami *Libanem* i *Antilibanem*. Stosownie do swego mniemania, tę Chalcydę, bardziey on posuwa ku południowi, niż Chalcydę nad *Belem*, abo Chalcydenę. Jnna od tych dwóch, abo iedney za dwie wziętey, była *Chalcis* abo *Chalcyda*, pustynia Syryiska, między Mezopotamią, Palestyną, i Fenicyą, sławna mieszkaniem śś. pustelników, mianowicie: *Malcha*, *Hieronyma*, *Marcyana*.

mawſzy przez dni pięć nieznośne bole, umarł roku Chryſtuſa 43. Lata Chryſtuſa.

Herod Antipas, ieſt to ten, który ś. *Jana Chrzciciela* ściąć kazał, dla przypodobania ſię *Herodiadzie*, żonie brata ſwego *Filipa*, którą kazirodzkim obyczajem za ſwoię pojął; ten, który Zbawiciela świata, podczas jego męki, wyśmianego *Piłatowi* odeſłał; ten, który zazdroſzcząc ſynowcowi ſwemu korony, z poduſzczenia dumney *Herodiady*, do *Rzymu* dla otrzymania teyże godności zajachał: ale ſkutek nie padł według zamyſłu. Oſkarżonego, że do ſpiſku *Sejana* należał, *Kaligula* z *tetrarchii* wyzuł, i do *Lugdunu* w Gallii, według *Jozefa* do Hiſzpanii, na wygnanie zaſłał, gdzie nędznie umarł roku Chryſtuſa 40. *Herodiada*, z tey kary od ceſarza wyięta, męża odſtąpiła.

Kto naſtąpił po Herodzie Agryppie *na królestwo Zydowſkie?*

Herod Agrippa, zoſtawił jednego ſyna w roku ſiedmnaſtym, także imieniem *Agrippę*, i trzy córki: *Berenikę*, *Mariamnę*, i *Druſillę*.

Klaudiuſz, po śmierci *Agryppy*, ziemię Judſką do Rzymſkiego państwa

Lata Chrystusa. stwa przyłączył, a młodego Agrippę wsadził na królestwo Chalcydy, po śmierci stryia jego *Heroda*, chociaż po nim został syn *Aristobulus*: dał mu też władzę nad kościołem, i moc stanowienia naywyższych kapłanów.

W lat cztery potym, to iest roku 53. *Klaudiusz* zamiast Chalcydy, dał *Agrippie* obszernieysze prowincye, z tytułem króla Zydowskiego; do których *Neron* przydał cztery miasta, a *Aristobulowi* darował mnieyszą Armenią. *Agrippa* czczy nosił tytuł: wszystka władza zostawała przy wielkorządzcach Rzymskich, a powaga jego, jedynie ściągała się do spraw zakonnych. Bez powagi w narodzie, owszem wzgardzony i nienawidziany, musiał Rzymianom zasługować się, i swoie woysko, złączył z pułkami, które *Neron* wysłał do uśmierzenia buntu Zydowskiego. Po zburzeniu *Jerozolimy*, zajachał do *Rzymu*, z siostrą swoią *Bereniką*, z którą podeyrzanym był o kazirodztwo (n), i w którey *Titus*, syn *We-*

(n) *Berenika* pierwszym zamęściem postanowiła się z *Herodem*, swym stryiem; po którego śmierci, powtórzyła małżeństwo z *Polemonem* królem Cylicyi, który dla niey wiarę i obrządki przy-

ſpazyana, rozkazał ſię. Rok śmierci jego, nie jeſt pewny, według iednych 94. według drugich 100. Lata Chryſtuſa.

Co ſię ſtało pamiętnego za Agryppy II., *oſtatniego kròla Zydowſkiego?*

Pomſta Boſka, zwaliła ſię na narod Zydowſki: *Jerozolima*, zoſtała wzięta i zburzona, kościoł zniſzczony, Zydzi zaprzedani i rozproſzeni.

Jakie Bòg dopuścił na Zydòw kleſki, nim zemſta jego, przyſzła do roſproſzenia narodu?

Zydzi, ſprawiedliwości Boſkiey naypierwey uczuli ſkutki w *Rzymie*, zkazani wyrokiem *Tyberyuſza* ceſarza na wygnanie z tey świata ſtolicy, à, podług innych, z Włoch wſzyſtkich. Wkròtce potym, wielkie ich mnóſtwo okrutnemi katowniami wygubił *Flaccus* w Egypcie; w *Alexandryi*, prawo im mieyſkie odjęto; u Partòw w Mezopotamii, wiele ich okrutnie wybito; w ziemi Judſkiey, zbòy-

---

ļął zakonu Zydowſkiego, ale gdy go ona wkròtce porzuciła, on też powrócił do bałwochwalſtwa. *Tytus* ceſarz, tak ſię w niey rozkochał, że ią uroczyście namyślał ſię poiąć za żonę, i ogłoſić ceſarzową: ſzemrania ludu Rzymſkiego przemogły ślepą miłość, i od zamyſłu go cofnęły.

Lata Chrystusa.

zboyców, łotrów, oszustów, fałszywych proroków pełney, nie było żadnego mieysca, gdzieby życie i majątek obywatelów, oczywistemu nie podlegały niebespieczeństwu. W jednym rozruchu, wszczętym w *Jerozolimie* (o), zgineło 20,000. W dru-

(o) Rozruch ten, był zasiewem wszystkich po nim zamieszań, i samey woyny; ztego zaś wszczął się powodu: *Na przaśniki* abo *Paschę*, tak wielka ze wszech stron napłynęła liczba Zydow, że starosta sądził za rzecz potrzebna postawić straż u drzwi kościelnych. Dnia czwartego wzmiankowaney uroczystości, żołnierz jeden Rzymski w kościele na wzgardę Zydow odkrył to, co wstyd każe na każdym mieyscu zakrywać. Zydzi słusznie obrażeni, wstrzymali się od gwałtu, ale krzyczeć, płakać, burzyć się zaczęli, i o zemstę hańby wołali. *Cumanus*, gdy niemògł łagodnością burzy uśmierzyć, kazał osadzie mieyskiey pod bramą przed kościołem stanąć. Obaczywszy żołnierzy gmin, wysypał się z kościoła, a uroiwszy sobie, iakoby od zbroynych ludzi był ścigany, zatłoczył się w ciasne ulice, gdzie w ciżbie, 20.000. a, podług innych, 30,000. ludzi uduszonych zginęło. *Cumanus* o niesprawiedliwość i okrucieństwo do *Kwadrata* wielkorządcy Syryiskiegò odniesiony, odesłany był do cesarza *Klaudiusza* z oskarżycielami Zydami, i Samarytanami oskarżonemi. Wyrokiem cesarskim *Cumanus* wygnaniem skarany. *Celér*, jeden z jego pułkownikow, który do tey wmieszał się sprawy, włoczony po ulicach *Jerozolimskich*, dał gardło; Samarytani, na krzyż wbici. *Josep. Antiqu.* L. XX. c. 4. & 5.

gim, tamże zaſzłym między Samarytanami i Galileyczykami, obie ſtrony, z oſtatnią rznęły ſię zajadłością, i wiele obywatelów utraciły. *Cumanus*, wielkorządzca Judſki, który przekupiony Samarytanom ſprzyiał, doſyć przelał krwi Zydowſkiey. Zydzi ſami *Jerozolimſcy*, zdaniem i ſektami między ſobą poróżnieni, często oręża dobywali wzajemnie na ſiebie, nie przebłaganey nienawiści zapały gaſząc we krwi. Nakoniec ludzie zuchwali i niebaczni, ale w niezmierną podnieſieni śmiałość, wzięli z roſpaczy radę, zrzucić jarzmo Rzymſkiey niewoli, przeſtali ofiar za ceſarza i za Rzymian, i *Jerozolima* ſtała ſię ſtekiem łotrów, zuchwalców, i buntowników. Wſzędy na Zydow nienawiść, nielitościwym ſrożyła ſię orężem. W *Scytopolu*, abo *Bethſtanie*, mieczem zawziętych Greków, padło ich 13,000.; w *Aſkalonie*, 2,500.; w *Ceſarei* 20,000.; w *Ptolemaidzie* 2,000.; w *Alexandryi* 50,000. Takiemi klęſkami torowała ſię droga do zguby tego narodu nieſpokoynego; który, nabitą maiąc głowę tą chlubą, że ſam jeden był ludem wybra-

Lata Chryſt.

Lata Chrystusa. branym i Boſkim, a mniemanego ſwego Meſſyaſza panowanie doczeſne i władzę świecką na całego świata narody rozciągał, i one za niewolnikow ſwoich poczytywał; panowania Rzymſkiego ſpokoynie nie cierpiał, za naymnieyſzą okazyą burzył ſię, a częſte podnoſząc bunty, bez żadney wſtrzymałości i miary w ſwych poſtępkach ſię zachowywał. Sama przemoc oręża i ſrogość katowni, nie zawſze była dzielnym dla zuchwałych Żydòw hamulcem.

Jakie znaki poprzedziły zburzenie Jerozolimy *i upadek Żydowſtwa?*

Bardzo liczne. Na czterdzieści lat przed zburzeniem *Jerozolimy*, uſtawicznie poſtrzegano w kościele dziwne oznaki; codzień co nowego ſię ukazywało, tak dalece, iż ieden ſławny Rabin dnia jednego zawołał: *o! kościele! kościele! kto cię to ruſza? i dla czego ty ſam ſiebie ſtrachem nabawiaſz?*

W dzień *zielonych świątek*, gdy weſzli kapłani do kościoła, poczuli wſtrząśnienie gwałtowne, i uſłyſzeli wielki łoſkot; potym dał ſię ſłyſzeć głos, wychodzący z pod tego mieyſca świętego i mòwiący: *uſtąpmy ztąd.*

Inną razą drzwi kościelne, które dwadzieścia ludzi ledwo mogło na zawiasach poruszyć, otworzyły się nagle w nocy. Widziano także wozy ogniste, i woyska ścieraiące się na powietrzu. Lata Chrystusa.

Kometa, maiąca kształt pałasza, ukazywała się nad *Jerozolimą*, przez rok cały.

Wkrótce przed woyną, widziano o dziewiątey godzinie w nocy, przez pułgodziny, około ołtarza i kościoła, tak wielkie światło, iż zdawało się iakby dzień był.

Ale nic tak dziwnego nie było, iak to, co pisze *Jozef* dziejopis.

Na siedm lat przed zburzeniem *Jerozolimy*, pewny wieśniak, nazwiskiem *Jezus*, wołał we dnie i w nocy: *biada, biada Jerozolimie*! We dwoie pomnażał swe wołanie w dni uroczyste, żadnego innego słowa z ust nie puściwszy. Wzięty był, pytany, i skazany na smaganie od zwierzchności. Za każdym pytaniem, i za każdą chłostą, nie utyskuiąc bynaymniey, toż samo zawsze powtarzał: *biada Jerozolimie*! Pod czas ostatniego obleżenia *Jerozolimy*,

zam-

LataChrystusa.

zamknął się w mieście, i nie przestawał wołać z całey siły: *biada kościołowi! biada miastu! biada wszystkiemu ludowi!* Nakoniec przydawszy: *biada i mnie samemu!* poległ, od obleżeńców zabity.

Z iakiey przyczyny podnieśli bunt Zydzi przeciw Rzymianom?

Okrutne starostow czyli wielkorządzców Rzymskich rządy, ich niesprawiedliwości, łakomstwo, zdzierstwem ustawicznym nienasycone, Zydow, z siebie samych zuchwałych i porywczych, do zrzucenia ciężkiego jarzma, prawie przymusiły, i bunt przyspieszyły. Wszyscy niemal starostowie Rzymscy, postanowieni nad ziemią Judską (p), nadę-

(p) Ziem a Judska, należała do wielkorządztwa Syryiskiego, a nad nią postanowieni starostowie, podlegali wielkorządzcom Syryiskim. Pierwszym starostą Judskim, był *Coponius*; drugim *Ambivius*; trzecim *Annius Rufus*; czwartym *Valerius Gratus*; piątym *Pontius Pilatus*, wszystkich poprzedników swych łakomstwem i zdzierstwem celował; szóstym *Marcellus*; siódmym *Cuspius Fadus*; ósmym *Tiberius Alexander*, Zyd zpoganiony; dziewiątym *Ventidius Cumanus*; dziesiątym *Claudius Felix*; jedenastym *Portius Festus*, który na tym urzędzie umarł; dwunastym *Albinus*, łakomca i zdzierca; trzynastym i ostatnim *Gessius Florus*, ze wszystkich nayokrutnieyszy rządzca, i naygorszy człowiek.

tością i srogością rozwodzili władzę nad Żydami; ale *Gessius Florus*, nieubłaganym ich zapowiedział się nieprzyiacielem: sam rozruchy umyślnie wzniecał, ażeby okrucieństwo swe nasycał, i z maiątku buntowników korzystał. Postępek, ktòrym *Florus* cały kray do buntu poburzył, był: że rynek *Jerozolimski*, w dzień targowy, kazał zrabować; co wykonywaiąc żołnierze Rzymscy, 3,500. pospòlstwa, męszczyzn, kobiet, i dzieci wycięli; a wiele godnieyszych, między ktòremi znaydowali się do rycerstwa Rzymskiego przyięci, gdy przyprowadzili do niego, on ich ròzgami wysmaganych, na krzyż powbiiać kazał. Lata Chrystusa.

Jak się pierwiastki buntu podniesionego Żydom nadały?

Początki zaymuiącey się woyny, szczęśliwym powodzeniem, dodały niepomału serca buntownikom, i ich siły pomnożyły. *Zelanci*, złączywszy się z buntownikami, Rzymskie załogi ze wszystkich fortec *Jerozolimskich* rugowali; a ktòre chciały się bronić, w pień wycieli. Pałace, *Agrippy* kròla *Bereniki*, naywyższego

Lata Chrystusa. go kapłana *Ananiasza*, i brata jego *Ezechiasza*, spalili, a dwuch wspomnionych braci zabili. Za *Jerozolimę* wyszedłszy, wszystkich Rzymian zabiiali; daley bez odporu pomknąwszy się, i *Jordan* przeszedłszy, *Macheron* i *Cyprus* fortec dobyli, a poślednią z nich wywròciwszy, straż Rzymską mieczem zgładzili.

Który pierwszy z wodzów Rzymskich pokusił się bunt Żydowski zawściągnąć?

Cestius Gallus, wielkorządzca Syryiski, do ktòrego wydziału ziemia Judska należała, chociaż własnych miała starostòw. Z dwudziestą piącią tysiącami woyska, tak Rzymskiego, iako i posiłkowego, wtargnąwszy do Judskiey ziemi, którędy tylko z nim ciągnął, wszędzie miecz i ogień rozwodził; nakoniec pod *Gabaonem* o 50. stajòw od *Jerozolimy*, namioty rozwinął. Lud mnogi, na *kuczki* do *Jerozolimy* zebrany, niezważaiąc na szabas, z bronią, iakiey kto mògł dopaść, przeciwko Rzymianom wyszedłszy, tak żwawie na nich natarł, że żadenby z nieprzyiacioł nie uniosł życia, gdyby iazda, w sam czas właśnie, piechocie na ratunek nie przybyła.

Legło na placu Rzymian 500. , a Zydow 22.; ktòrzy, że wſzyſtkie drogi i przechody oſadzili żołnierzem, *Ceſtius* muſiał przez trzy dni pròżnować, po ktòrych, uderzywſzy na niezgodnych z ſobą buntowników, i do *Jerozolimy* ich zapędziwſzy, ſam wſzedł do miaſta, dnia 30. Października, i oſtatnie wały, w ktòrych ſię Zydzi zamknęli, obległ. Lata Chryſtuſa. 66.

Florus, ktòry z rozruchów Zydowſkich żądał korzyſtać, chciał ie iaknaydłużey pociągnąć, i dla tego przekupił woyſkową ſtarſzynę, ktòra zniewoliła *Ceſtyuſza* do zaniechania obleżenia, za ktòrego dokonaniem, naſtąpiłoby poddanie ſię miaſta, a po nim koniec woyny.

Ceſtius, dościgniony od butowników w pogoń poſłanych, zaledwie ratować mógł woyſko; wſzelako do 5,000. w ludziach ponioſł ſtratę, a tabory, rynſztunek, i wſzyſtkie wojenne obłogi utracił. O klęſce Rzymian zapewniony *Damaſzek*, 10,000. Zydòw zamordował. Rozſądnieyſi Zydzi, i wſzyſcy Chrześcianie, bacząc na iak krwawą i długą woynę ſię zanoſiło, czym prędzey z *Jerozolimy* wynieśli ſię. *Po*

LataChrystusa.

Po odparciu Cestyusza, *iakie przygotowania do zaiętey woyny Zydzi czynili?*

Na przygotowania tak wielkiey i niebespieczney woyny, całą zimę trawili. Naypierwey kazała rostropność, do rządu niekarney gawiedzi, samopaśney hałastry i zuchwalców, wybrać ludzi poważnych i wziętych w narodzie, i wodzów ustanowić. *Jozef*, syn *Horiona*, i naywyższy kapłan *Ananus*, pod rząd i moc swoię odebrali *Jerozolimę*, ze wszystkiemi zastępami, do niey ściągnionemi. *Eleazar*, wodz *zelantów*, był nad Idumeą przełożony; *Jozefowi* dziejopisowi, mężowi wielkiego rozumu i umysłu, dostały się do sprawowania obie Galileje. Setników, doświadczonych w dziele rycerskim, przełożono nad zamkami. Nowi wodzowie, rzeźwo i prędko, w powinnościach powierzonego im urzędu postępowali.

Jozef syn *Horiona*, *Jerozolimskie* wały podniosł, i nowe wystawił; *Ananus* mocne podjazdy do zawściągnienia łotrów wysłał: *Jozef* dziejopis, miasta uzbroił, rynsztunku i

żywno-

żywności rzecz niezmierną przy- Lata Chry-
sposobił, i z nowych zaciągow, woy- stusa.
ska 100,000. wystawił.

Zydzi, ośmieleni klęską *Cestiusza*, na dobywanie *Askalonu* odważyli się; ale im ta wyprawa nie zręcznie padła. *Antonius* Rzymianin, nad mieyskim przełożony warunkiem, wyciągnąwszy z miasta, zaszedł im drogę, zwiodł bitwę, i 10,000. ludzi wyciąwszy, bojowisko zasłał. Zydzi, porażką nadwątleni, ale nie zrażeni, śpiesznym powrotem pod *Askalon* ciągnęli: dał im *Antonius* pole, i równy pierwszemu poboy w ludziach uczyniwszy, nazad odgromił. Z dwoiakiey porażki powinni byli zwyciężeni poznać, że garstka żołnierzy, w karność wprawiona, a w rycerskich sprawach wyćwiczona, przemaga liczne woyska, z motłochu i gawiedzi zebrane.

Kto od Nerona *cesarza był wyznaczony hetmanem do uśmierzenia buntu Zydowskiego?*

Neron cesarz, uwiadomiony od *Cestiusza* o rokoszu Zydowskim, i Rzymskiego porażce woyska, na mieysce jego wybrał, i posłał na to-

Lata Chrystusa. czenie woyny przeciwko Żydom, *Tituſa Flawiuſza Weſpazyana*, męża z pogromu Niemieckich i Brytańſkich narodów ſławnego, który wyſławſzy *Tituſa* ſyna do *Alexandryi*, dla ſprowadzenia dwuch pułków Rzymſkich, ſam do *Antyochii* poſpieſzył, gdzie go *Agrippa* czekał z ſwym woyſkiem, a ztamtąd do *Ptolomaidy*. Nad wſzelką nadzieię *Titus* ſyn przybył tam prędzey z Egyptu z dwuma pułkami, któremi woyſko *Weſpazyana* powiękſzone, wynoſiło 60,000., i bez omieſzkania wtargnął do Galilei. Miaſto *Gadara*, pierwſzym za wodem dobyte, na łup wydane i ſpalone, otworzyło drogę do obleżenia *Jotapy*, w którey *Jozef* dziejopis zamknął ſię, i przez dni 47. nieporównanym męſtwem ią bronił. Spoſobność w dobywaniu miaſt Rzymſka, przemogła odwagę Żydowſką. *Jotapa*, ſzturmem dobyta i ſpalona, utraciła 40,000. obywatelow wyciętych, a 1,200. w niewolą zabranych. *Jozef* do głębokiego, wyciętego w ſkale, ſchronił ſię lochu, w którym 40. znalazł Żydow. *Weſpazyan*, dowiedziawſzy ſię o mieyſcu jego ucieczki,

czki,

czki, a nie mogąc go doſtać mocą, ofiarował mu życie i przyiaźń ſwoię. *Jozef* namawiał towarzyſzow ucieczki do przyięcia łaſki hetmana Rzymſkiego; ale ci, zacięci w uporze, grozili mu śmiercią, jeżeliby chciał ich opuſzczać, i poſtanowili ſami ſiebie zabić. *Jozef*, przełożoną ſamoboyſtwa ohydą od zamyſłu odprowadzić ich niemogąc, nakłonił do rzucania loſow, ażeby ten, na ktòrego padnie los, od bliſko przy nim ſtoiącego, był zabitym. Zgodzono ſię na to. Po rzuconych według liczby oſob loſach, dwoch nakoniec zoſtało ſię ludzi, z ktòrych *Jozef* był iednym: a niechcąc ani zabiiać, ani być zabitym, namòwił towarzyſza ſwego do poddania ſię. Sam był łaſkawie od *Weſpazyana*, a ieſzcze grzeczniey od *Tytuſa* przyięty: przepowiedział *Weſpazyanowi* wynieſienie onego bliſkie, i tym proroctwem odwiodł *Weſpazyana* od zamyſłu, żeby go *Neronowi* nie poſłał, iak zamyślał; ale u ſiebie, iednak iako brańca, zatrzymał. LataChryſtuſa.

Weſpazyan przez ten rok 67my, i po nim idący, podbił *Galileę*, *Sama*-

Lata Chrystusa. ryą; wziął miasta: *Tyberyadę*, *Joppe*, *Gishale &c.* ze wszystkich stron *Jerozolimę* opasał, w ktòrey zamknięci Zydzi, między sobą niezgodni i zawaśnieni, wzajemnie się zabiiali, mordowali, i sami ogniem amieczem miasto pustoszyli.

Już *Wespazyan* wszystkie swoie myśli na dobycie *Jerozolimy* zaczął natężać, i na przygotowanie do obleżenia oney starania przykładać, gdy po *Neronie*, *Galbie*, i *Ottonie*, ogłoszony cesarzem, udarowawszy *Józefa* wolnością, w drogę do *Rzymu* puścił się.

Kto dobył Jerozolimy, *i dokonał woyny Zydowskiey, po wyniesieniu* Wespazyana *na cesarstwo Rzymskie?*

Titus, syn i następca jego na tron cesarski. Podciągnął on pod *Jerozolimę* z ogromnym woyskiem, i ścisnął obleżeniem miasto, w ktòrym niezmierne mnostwo ludu, zgromadzonego na *Przaśniki*, czyli wielkanoc, było zamknięte. Głòd wszczął się w mieście, i wzmagał się codziennie; ale zaciętość Zydowska pomnażała się z ich nędzą. Karmił się lud tym, czegoby naypl ugawsze zwie-

rzęta

rzęta zrzeć niechciały: okruchy nawet ſtarego barłogu iedli. Nakoniec jedna kobieta, dopełniła ſzkaradności oſtatniey, zabiwſzy właſne dziecie, i upieczone zjadſzy. Gdy ſię to donioſło do *Tituſa*, poprzyſiągł zburzyć miaſto. Po długich uſiłkach, i żwawych ſzturmach, doſtał ſię do pierwſzego ogrodzenia kościoła, i bramy drugiego ogrodzenia, kazał podpalić. Chciał zachować ſam kościoł; ale pod czas ſzturmu, żołnierz Rzymſki rzucił na kościoł kilka ſztuk goreiących głowien. Ogarnął wraz ogień wſzyſtkie ściany, i pomimo zabiegów *Tituſa*, ten tak wſpaniały gmach, ſprawiedliwym ſądem Boſkim, w perzynę obrocony zoſtał. Drugi ten kościoł, zgorzał tegoż dnia (to ieſt 10. Sierpnia roku Chryſtuſa 70.), i tegoż mieſiąca, co i pierwſzy kościoł za *Nabuchodonozora* króla. Wſzyſtkie chęci, zabiegi, i ſtarania *Tituſa*, do zachowania kościoła w całości, były nadaremne; bo pomście Boſkiey wymierzoney, i pogrożkom od Zbawiciela świata zapowiedzianym, iawnie ſię przeciwiły. Żeby kościoł *Jerozolimſki*, ocalony od *Tituſa*

Lata Chryſtuſa. 70.

Lata Chrystusa. *tusa* został; abo od następcy iego, a od wiary Chrześciańskiey odstępcy, w trzysta lat potym, z rozwalin i gruzów podniosł się; proroctwo Chrystusa Pana: że *kamień na kamieniu nie zostanie*, niesprawdziłoby się, a kościoł, na nieporuszoney opoce, od niego założony i zbudowany, musiałby upadać. *Julian* (a), nie mogłby

głby

(a) *Julian* cesarz, synowiec *Konstantina W.* cesarza, nazwany *Apostata*, że wiary Chrześciańskiey odstąpiwszy, do bałwochwalstwa powrócił, na to całą moc rozumu, i mniemaney swey Filozofii sadził, ażeby kościoł Chrystusowy zniszczył. Między dowcipnemi na zgubę nowego zakonu wynalazkami, usiłował proroctwu *Daniela* proroka c. IX. i samego Chrystusa pana o zburzeniu doszczętnym kościoła *Jerozolimskiego*, i ofiar starozakonnych zgładzeniu, oczewiście dopełnionemu, kłamstwo i fałsz zadać. Stosownie do swego zamiaru, umyślił miasto *Jerozolimę* do dawney ludności i wspaniałości przywrócić, kościoł *Jerozolimski* z rozwalin podnieść, i w nim wszystkie zakonu starego ofiary odnowić, i znowu wprowadzić. Zamysł, tym sposobem do wykonania prowadził.

Zwoławszy przednieyszych rabinów, i o zaniedbane ofiary starego zakonu strofowawszy, pozwolił im kościoł *Jerozolimski* znowu zbudować, i do nakładow dołożyć się przyobiecał. Dotrzymuiąc słowa, ściągnął zewsząd rzemieślników naywybornieyszych, postanowił zamierzonego

głby znamieniciey tryumfować nad wiarą Chrześciańską, iak dokazuiąc podjętego zamysłu wystawienia *Jerozolimskiey* bożnicy, i wszystkiemi siłami popieranego. Lata Chrystusa.

Jak Titus, *dobywszy* Jerozolimy, *z nią i z Żydami postąpił?*

Titus, znajomy w dziejach z ludzkości i litości, chciał szczerze *Jerozo-*

---

dzieła dozorcą *Alipiusza*, jednego z swych naypoufalszych przyiaciół, któremu zlecił nie oszczędzać skarbu publicznego, na potrzebne wydatki. Na odgłos, cesarskiego pozwolenia i hoyności, Żydzi ze wszystkich stron świata, zbiegali się do *Jerozolimy*, nagrawali się z Chrześcian, i wiary Chrześciańskiey wykorzenienie zapowiadali. Żony ich, chętnie na to dzieło niosły kleynoty, i co miały tylko naydroższego, oraz pracy rąk swych nieżałowały. *Rufinus* l. Hist. c. 37. pisze, że Żydzi do tey roboty naczynia potrzebne: motyki, łopatki, kosze &c. ze srebra odlać kazali. S. *Cyrillus* Biskup *Jerozolimski*, z wygnania przywołany, patrzał spokoynie na te przygotowania, ufnością w nieomylney wyrokow Boskich prawdzie pokrzepiony, czekał na zawziątku zuchwałego pohańbienie.

Gdy *Alipius*, skarbiąc sobie łaskę Cesarską, naglił dzieło, i natężoną pilnością, o przyspieszenie onego się starał, z mieysca do gruntu założenia przysposobionego, kule wypadały ogniste, rzucaiąc straszny szeroko płomień, rzemieślnikom przystępu broniły, którzy (iak wierzyć trzeba) od Ży-

Lata Chrystuse. *rozolime* zachować od zguby, i dla tego po kilka razy łaſkę ſwoię Zydom ofiarował, tak przez ſwych urzędników woyſkowych, *Jozefa* dziejopiſa, iako naoſtatek przez ſiebie ſamego; ale nic na ludziach zakamieniałych niemógł wſkurać i dokazać. Zaciętość Zydowſka, przymuſiła go do uſiłków nayżwawſzych w do-

---

dow zachęceni, i hoynie płaceni, lubo nieraz do roboty powracali, zawſze ſrodze byli opaleni; a tak, ognia cudownie zeſłanego nie mogąc pokonać, muſieli zawziątku zaniechać. Słowa ſą prawie właſne *Ammiana Marcellina*, dziejopiſa pogańſkiego, na ten czas żyiącego, który nie mniey Chrześcian nienawidział, iak *Juliana* z podziwienia wielkiego wyſoko ſzacował, i wielbił. *Lib:* XXIII. c. 1.

Piſarze Chrześciańſcy, iako to *Rufinus* zmarły roku 410. *Sokrates* i *Sozomenes*, oba wieku V. kościelni dziejopiſowie, i ś. *Ambroży* od nich dawnieyſzy, bo z tego świata zebrany dnia 4. Kwietnia, roku 397., do powieści *Marcellina*, naſtępuiące przydaią okoliczności. Cud ten zdarzył ſię w nocy, dniem przed założeniem gruntu, do którego wſzyſtkie potrzeby były przygotowane. Straſzne ziemi trzęſienie, kamienie zwiezione rozrzuciło, budynki bliſkie obaliło i galerye, dla Zydow rzemieślnikow mieſzkania zbudowane wywrociło; część mieſzkańców na śmierć zabiło, a część większa ſkaleczona. Po ziemi trzęſieniu, wicher przypadłſzy, piaſek, wapno, i wſzyſtkie do

w dobywaniu miasta, i użycia srogości naywiększey nad dobytym, i onego obrońcami. Lata Chrystusa.

Titus, dokończywszy zwycięskiego dzieła, dobyciem góry *Sion*, dnia osmego Września, kazał zburzyć miasto, wyiąwszy część wału zachodniego, i trzy baszty, dla pamiątki wspaniałości tey nieszczęśliwey stolicy; kościoł wywròcić, i z gruntu rozwalić; a naostatek, według zwy-

---

murowania materyały rozwiał, i po mieyscach dalekich rozniosł; ogień, resztę tych materyałów, rόwnie iak wszystkie narzędzia, i naczynia budownicze, pożarł. Za dnia powrotem, gdy się Zydzi do zobaczenia szkod poczynionych zbiegli, potok ognisty, z mieysc na grunt kościoła przyszłego rozkopanych, kilka razy przez dzień wylewaiąc się, po mieście się rozpłynął, i po różnych tocząc się stronach, Zydow niektórych opalił, a niektórych pochłonął. Nocy następuiącey, na sukniach Zydowskich, iasne pokazały się krzyże, których żadne usiłowania i przemysł zatrzeć nie mogły, a powietrze, krzyż oświecał ognisty. Zydzi w przedsięwzięciu zacięci, do zawziątku powracali; ale ile razy o to się kusili, zawsze od ognia cudownego byli odpędzeni. Niemasz w dzieiach cudu, dowodniey zaświadczonego, który przypadł na rok Chrystusowy 363, i był wielu Poganom i Zydom powodem do przyięcia wiary Chrześciańskiey.

Lat Chrystusa. zwyczaiu tamtych czasów, pług przez rozwalìny przepuścić. Dziewiędziesiąt siedm tysięcy Zydow dostało się w niewolą Rzymianom; podczas obleżenia, zginęło ich od głodu, moru, i miecza 100,000.; na innych mieyscach i wrożnych przypadkach podczas tey woyny padło Zydow do 400,000. (b). Ziemia Judska, z mieszkańców ogołocona, wszytkie grunta iey przedane, miasta zburzone i popalone, wsie zniszczone, żyżną tę krainę w pustynią zamieniły.

Do iakiego przyszli stanu Zydzi, po zburzoney od Rzymian Jerozolimie?

Zydzi, niedobitkowie od Rzymskiego pogromu pozostali, w nikczemnieyszym ieszcze byli i są stanie, niż ich kościoł, stolica, i oyczyzna.

Prawda między niemi zgasła, ofiary

(b) Sławny wieku XVI. pisarz, zebrał z *Jozefa* rachunki Zydow w *Jerozolimie* i po innych miastach, zabitych, zamordowanych, lub innym iakim obyczajem z życia wyzutych: według niego wypada liczba 1,337.490. Do tego rachunku można przydać, ktorzy zginęli po jaskiniach, pustyniach, na różnych wygnaniach &c. Ktoby liczył głow 1,600,000., nie natężyłby rachunku. Obacz *Just: Lips: de constantia L, II. c. 21.*

ry ustały, proroctwa zniknęły, obietnice, na których swoie pokładali nadzieje, w niwecz się obrociły; od wielu wiekow, już oni nie są ludem Bożym, ludem od Boga wybranym i ulubionym; niewolnicy i wzgardzeni wszędzie, bez krola, bez ofiar, bez ołtarza, a nawet bez prawdziwego Boga; bo lubo kamiennym i kruszcowym posągom nie kłaniaią się, ale że w Chrystusa Pana nie wierzą, tym samym Boga niewyznaią; bo *kto nie czci syna, nie czci oyca, który go posłał.* Bez prawa; bo maiąc księgi i pismo, nierozumieią onych treści i końca, nieuznaiąc Chrystusa, ktory wszystkiego pisma iest końcem. Bez nauki, i nauczycielow, ktorzyby im prawdy wieczne przekładali; bo ci, których oni uznaią za mistrzow, zwodzą ich i oszukuią. Bez czci, bez rządu, bez kształtu narodu; wszędzie ręka Boska ich srodze dotyka, i ciężką im się staie. Lata Chrystusa.

To iednak iest dziwna, i miałkiemu rozumowi ludzkiemu nie do poięcia, że narod, po tylekroć, i tak mocno osłabiony i nadniszczony, nie iest iednak wygubiony; nie może

ostą-

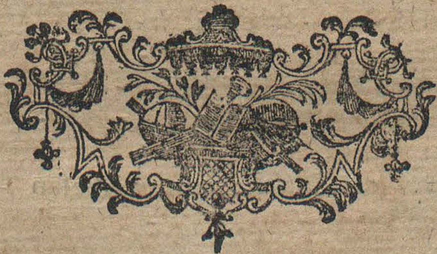
Lata Chrystusa.

ostatków swych do kupy zebrać, ale też z innemi narodami nie może się pomieszać, i w one przeistoczyć; dwoiaką na sobie nosi cechę: widoczney Boskiey kary, i widoczney obrony. Zaiste niemasz na świecie śladu dawnych, daleko od Żydowskiego licznieyszych, narodów, Assyryiczyków, Medów, dawnych Persów, dawnych Greków, samych nawet Rzymian; czas ich, w innych przelał ludzi. Żydzi, od dawnych, tak ogromnych i sławnych niszczeni narodów, one przeżyli, i z zguby swych nieprzyiacioł natrząsaią się. Po całym świecie rozproszeni, rożnią się od wszystkich narodów, między któremi mieszkaią, przymiotami, im tylko samym właściwemi: nienawidzeni wszędzie, i od wszystkich, iednoczą się z sobą pokrewieństwem, obrządkami zakonnemi, obyczaiami, zwyczaiami, nałogami, używaniem jednostaynym języka, wszystkim im, chociaż w różnych państwach urodzonym, znajomego.

Dla czego cud ten, trwa przez wieków przeszło siedmnaście? wyroki Boskie, są przepaścią bezdenną, a zamy-

zamyſły Stworcy świata, loſami narodów rządzącego, ſą niepoięte, i iemu ſamemu wiadome. *Sądy iego nieogarnione, i niedościgłe drogi iego*, mówi ś. *Paweł*, tłumacząc ſię w tey rzeczy, i tak mowę ſwoię kończy: *Ktoż poznał umyſł Pańſki? abo kto był raycą iego? z niego, i przezeń, i w nim ieſt wſzyſtko; iemu chwała na wieki, Amen.* LataChryſtuſa.

KONIEC TOMU PIERWSZEGO.





REGESTR OSOB,

Mieysc i rzeczy w tym Tomie zawartyych.

A

Amram

B.

Benja-

C.

D.

Dział

Eliza

Faleg

Herod

Jaddus

Jero-

Judytha

Kara

Leviti-

Mężo-

N.

Ne-

O.

Obli-

Ofiara

P.

Palenia

Piotr

Reli-

Sale,

Scina-

Sę-

Spofob

Swięto

Tera-

U.

W.

X.

Z.

Zelsa

KONIEC.



